

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
VII kadencja



Odpowiedzi
na oświadczenia złożone przez senatorów
na 67. i 68. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2011 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 67. posiedzeniu Senatu:

senator Małgorzaty Adamczak	7
senatora Józefa Bergiera	9
senatora Lucjana Cichosza	12
senatora Stanisława Gorzycy	14
senatora Piotra Gruszczyńskiego	
oraz senatora Marka Konopki	19
senatora Tadeusza Gruszki	25
senatora Witolda Idczaka	
oraz senatora Macieja Klimy	32
senatora Kazimierza Kleiny	34
senatora Ryszarda Knosali	43
senatora Stanisława Koguta	69
senatora Marka Konopki	
oraz senatora Piotra Gruszczyńskiego	76
senatora Marka Konopki	
i innych senatorów	78
senatora Waldemara Kraski	80
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego	82
senatora Rafała Muchackiego	86
senatora Andrzeja Persona	91
senatora Czesława Ryszki	
i innych senatorów	96
senatora Wojciecha Skurkiewicza	98
senatora Eryka Smulewicz	106
senatora Zbigniewa Szaleńca	111
senatora Andrzeja Szewińskiego	118
senatora Grzegorza Wojciechowskiego	120
senatora Henryka Woźniaka	139
senatora Jana Wyrowińskiego	142

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 68. posiedzeniu Senatu:

senator Małgorzaty Adamczak	157
senatora Mieczysława Augustyna	159
senatora Józefa Bergiera	161
senatora Przemysława Błaszczyka	163
senatora Lucjana Cichosza	169
senatora Ryszarda Góreckiego	173
senatora Tadeusza Gruszki	177

senatora Witolda Idczaka	
oraz senatora Macieja Klimy	179
senatora Piotra Kalety	181
senatora Stanisława Koguta	186
senatora Marka Konopki.	191
senatora Marka Konopki	
oraz senatora Piotra Gruszczyńskiego.	193
senatora Norberta Krajczego	196
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego.	198
senatora Władysława Ortyła	203
senatora Bohdana Paszkowskiego.	205
senatora Czesława Ryszki.	211
senatora Eryka Smulewicza	215
senatora Andrzeja Szewińskiego	225
senatora Marka Trzcińskiego	227
senatora Grzegorza Wojciechowskiego	252
senatora Piotra Zientarskiego	287

67. POSIEDZENIE SENATU

(17 grudnia 2010 r.)

Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Z ogłoszonego przez Ministerstwo Infrastruktury Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015 wynika, że w regionie leszczyńskim w 2013 r. gotowy będzie tylko odcinek drogi ekspresowej S5 Kaczkowo – Korzeńsko. Do 2013 r. może zacząć się budowa odcinka do Poznania. Odcinek z Korzeńska w kierunku Wrocławia budowany ma być dopiero po 2013 r.

Mając to na uwadze oraz liczne artykuły, które ukazują się w prasie na temat budowy drogi S5, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmym zapytaniem, czy – a jeśli tak, to w jakim zakresie – do 2012 r. będzie wybudowana droga ekspresowa S5 na odcinku od Poznania do Wrocławia oraz na kiedy planowane jest ukończenie całkowitej budowy wymienionej drogi na odcinku Poznań – Wrocław.

Z wyrazami szacunku
Małgorzata Adamczak

Odpowiedź

Warszawa, 12 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 23 grudnia 2010 r., znak: BPS/DSK-043-3169/10, przy którym przekazano oświadczenie Pani senator Małgorzaty Adamczak w sprawie budowy drogi S-5 na odcinku Poznań – Wrocław, uprzejmie przekazuję przedmiotowe informacje.

W dniu 17 grudnia 2010 r. została przyjęta przez Sejm ustawa budżetowa na 2011 rok, która wskazuje nowe poziomy wydatków na lata 2011–2013 zarówno z budżetu jak i z Krajowego Funduszu Drogowego. Resort infrastruktury stanął przed wielkim wyzwaniem, aby podczas kryzysu na światowych rynkach gospodarczych zapewnić jak najwięcej środków na realizację inwestycji drogowych.

Ministerstwo Infrastruktury musiało dostosować zakres rzeczowy projektu *Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015* do wyznaczonych limitów wydatków. Opracowując listę zadań inwestycyjnych brano pod uwagę przede wszystkim stan przygotowania i zaawansowania prac, na jakim znajdowały się poszczególne zadania oraz możliwość zaabsorbowania alokacji środków unijnych na inwestycje drogowe a także inwestycje priorytetowe, wynikające z zawartych zobowiązań. Kryzys gospodarczy wymusił szczególną ostrożność w dysponowaniu finansami publicznymi.

W związku z powyższym część zadań inwestycyjnych w tym *Budowa drogi S-5 na odcinku Poznań (A2 węzeł „Głuchowo”) – w. Kaczkowo*, została ujęta w załączniku nr 1a projektu *Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015* zawierającym inwestycje priorytetowe, których budowa może zostać rozpoczęta do 2013 roku, w sytuacji gdy wynikną oszczędności finansowe na zadaniach ujętych w załączniku nr 1 ww. Programu. Przedmiotowa inwestycja znajduje się na etapie prac przygotowawczych, w ramach których trwa opracowywanie Koncepcji programowej i oczekiwanie na wydanie

decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację inwestycji, której uzyskanie stworzy formalnoprawne możliwości realizacji dalszych faz procesu przygotowania inwestycji. Wskazana decyzja będzie podstawą do kontynuacji prac projektowych w celu uzyskania kolejnych decyzji niezbędnych do rozpoczęcia budowy.

Natomiast dla inwestycji pn. *Budowa drogi S-5 na odcinku w. Korzeńsko – Wrocław (A8, w. Widawa)*, została wydana decyzja środowiskowa w dniu 23 sierpnia 2010 r., aktualnie w opracowaniu znajduje się Projekt budowlany. Przedmiotowa inwestycja została wpisana do załącznika nr 2 projektu Programu. Oznacza to, iż ww. inwestycja znajduje się na liście zadań których realizacja przewidywana jest po roku 2013 pod warunkiem uzyskania niezbędnych decyzji administracyjnych i wymaganych środków na finansowanie.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Józefa Bergiera

skierowane do marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza

Moje oświadczenie będzie dotyczyło spostrzeżeń odnośnie do wyborów samorządowych, które odbyły się w dniach 21 listopada i 5 grudnia, a które wykazały, że w zdecydowanej większości gmin wójtami, burmistrzami i prezydentami zostali wybrani dotychczasowi gospodarze tychże gmin. Można powiedzieć, że fakt ten świadczy o wysokiej ocenie dotychczas sprawujących swe funkcje wójtów, burmistrzów czy prezydentów. Są jednak głosy wyborców, którzy uważają, że wielokadencyjność tworzy swoisty zamknięty krąg, tak że nowi kandydaci mają duże trudności w ubieganiu się o mandat gospodarza gminy. Powstaje pytanie, dlaczego tak rzadko na start w wyborach w małych gminach decydują się na przykład dyrektorzy szkół czy nauczyciele. Często jest tak, że w ocenie wielu osób nieprzypadkowo nie poddają się oni temu sprawdzianowi.

Szanowni Państwo, wydaje się, że warto rozważyć wprowadzenie ograniczenia liczby kadencji odnośnie do sprawowania tej władzy. Warto przy tej okazji przypomnieć, że dwukadencyjność obowiązuje na przykład rektorów uczelni.

Wysoka Izbo! Należę do tej grupy wyborców, którzy uważają, że warto rozpocząć kolejną dyskusję nad wielokadencyjnością – na przykład dwie kolejne kadencje, następnie zachowanie przerwy i możliwość startowania w kolejnych wyborach. Pragnę zauważyć, że taka formuła pozwoliłaby sprawować władzę samorządową przez szesnaście lat i, co w mojej ocenie najważniejsze, dałaby szansę innym kandydatom. To spowodowałoby, że rywalizacja o stanowisko burmistrza, wójta czy prezydenta byłaby znacznie ciekawsza. Jeżeli ktoś, kto sprawował władzę przez dwie kolejne kadencje, był dobrym gospodarzem i zgodnie z regulaminem dałby innym możliwość wystartowania w kolejnych wyborach, to jestem przekonany, że wyborcy zatęskniliby za nim i mógłby sprawować władzę przez kolejne osiem lat.

Józef Bergier

Oświadczenie senatora Józefa Bergiera

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Wprowadzony z dniem 12 grudnia bieżącego roku nowy rozkład jazdy pociągów okazał się bardzo uciążliwy dla wielu podróżnych z powiatu bialskiego. Utrudnienia te dotyczą połączenia Terespol – Warszawa przez stacje początkowe Biała Podlaska i Międzyrzec Podlaski. Przykładem tego jest fakt, iż kolejne połączenie na tej trasie z Białej Podlaskiej po połączeniu o godzinie 10.16 jest dopiero o godzinie 20.17, z dojazdem do Warszawy Centralnej o godzinie 22.20. Informuję, że wycofano dwa połączenia ze stacji początkowej w Białej Podlaskiej do Warszawy o godzinie 15.37 oraz 18.40.

Zwracam uwagę także na brak pociągów na trasie Biała Podlaska – Terespol w godzinach porannych, dla osób dojeżdżających do pracy, i w godzinach popołudniowych, dla wracających z pracy, na trasie Terespol – Biała Podlaska.

Uprzejmie proszę o wnikliwe rozważenie kwestii tych niedogodności dla pasażerów powiatu bialskiego, które ogromnie utrudniły im dojazd do miejsc pracy, szkół i uczelni oraz realizację innych ich potrzeb.

Z poważaniem
Józef Bergier

Odpowiedź

Warszawa, 20 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie dotyczące połączeń kolejowych złożone przez senatora Józefa Bergiera podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r., przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Minister Infrastruktury dofinansowuje międzywojewódzkie przewozy pasażerskie na podstawie art. 40a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2007 r. Nr 16, poz. 94, z późn. zm.). Obecnie umowa o organizowanie, wykonywanie i dotowanie przedmiotowych przewozów zawarta jest z „PKP Intercity” SA na okres do 2013 roku.

Przewozy pasażerskie mają tendencję spadkową. Jednocześnie koszty wykonywania przewozów rosną. W tej sytuacji, przy stałej wysokości dofinansowania, wynoszącej od 2007 roku 240 mln zł, nie jest możliwe obejmowanie dofinansowaniem z budżetu państwa takiego samego zakresu połączeń. Intencją Ministerstwa Infrastruktury jest jednak zapewnienie dostępu do transportu kolejowego w zakresie przewozów międzywojewódzkich jak największej grupie mieszkańców. Dlatego dążeniem jest subsydiowanie poszczególnych rejonów kraju na równych zasadach, tak aby żaden z regionów nie był w szczególny sposób wyróżniony. Liczba połączeń dalekobieżnych będzie więc dostosowywana do występujących potoków pasażerów.

Ministerstwo Infrastruktury planowało interweniować w sprawie przywrócenia jednego z zawieszonych połączeń na trasie Warszawa – Terespol, jednak wobec zaistniałej sytuacji związanej z brakiem wystarczającej liczby sprawnych wagonów, do czasu

unormowania sytuacji taborowej w „PKP Intercity” SA, nie przewiduje się przywracania jakichkolwiek pociągów pospiesznych, których kursowanie „PKP Intercity” SA zawiesiła z dniem 12 grudnia 2010 r.

Przekazane uwagi dotyczą również połączeń kolejowych na trasie Biała Podlaska – Terespol, które stanowią połączenia regionalne. Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2007 r. Nr 16, poz. 94 z późn. zm.) organizowanie i dotowanie regionalnych kolejowych przewozów osób wykonywanych na podstawie umowy o świadczenie usług publicznych należy do zadań własnych samorządu województwa. Samorząd województwa podejmuje decyzję w zakresie liczby pociągów na danej trasie oraz pory ich kursowania. Również samorząd określa wysokość środków finansowych przeznaczonych na dofinansowanie nierentownych przewozów regionalnych.

Zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1590 z późn. zm.) samorząd województwa wykonuje określone ustawami zadania publiczne w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność.

Ministerstwo Infrastruktury nie może zajmować stanowiska wobec decyzji samorządów, na które nie ma wpływu. Wobec powyższego wszelkie pytania dotyczące połączeń na trasie Biała Podlaska – Terespol należy kierować bezpośrednio do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Andrzej Massel
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Lucjana Cichosza

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura wpłynęło pismo przewodniczącego Rady Miasta Lublina, mające następującą treść.

„W ostatnim czasie Polskie Linie Kolejowe przedstawiły plan modernizacji linii kolejowych w Polsce do 2015 r. Jak informują media, PLK z zaoszczędzonych w tym roku pieniędzy (4,3 miliarda zł) zamierza wyremontować kilkaset kilometrów torów. Jedyne połączenia na ścianie wschodniej, które są przewidziane do remontu, to trasy do Białegostoku i Rzeszowa. Lublin po raz kolejny został pominięty. Nie muszę przekonywać, jak ważna dla mieszkańców naszego województwa jest trasa E7. Jej modernizacja mogłaby w prosty sposób skrócić podróż do Warszawy. Jest to ważne również w aspekcie zbliżających się rozgrywek EURO 2012; trasa Warszawa – Lublin – Dorohusk jest najszybszym połączeniem pasażerskim z Ukrainą. Tymczasem rzecznik prasowy PLK informuje, że połączenia pasażerskie nie są przez nich traktowane priorytetowo. Jest to co najmniej dziwne w aspekcie opublikowanego ostatnio raportu NIK, który surowo traktuje stan przygotowań infrastruktury (również kolejowej) do zbliżających się mistrzostw”.

Następnie przewodniczący rady zwraca się z apelem o podjęcie działań, których celem będzie włączenie trasy E7 w plan modernizacji polskich torów w najbliższym czasie.

W związku z tym, mając na uwadze rozwój Lubelszczyzny, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o uwzględnienie wniosku i włączenie trasy E7 w plan modernizacji polskich torów.

Lucjan Cichosz

Odpowiedź

Warszawa, 19 stycznia 2011 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Lucjana Cichosza podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 roku w sprawie planów modernizacji linii kolejowych na terenie województwa lubelskiego, przedstawiam poniższe informacje.

Najważniejsze linie kolejowe na terenie Polski weszły w skład międzynarodowego systemu korytarzy transportowych. Z udziałem środków unijnych, dochodzącym do 70% wartości kosztów kwalifikowanych poszczególnych projektów inwestycyjnych, unowocześniane są trasy kolejowe mające podstawowe znaczenie dla przewozów krajowych i międzynarodowych.

Ostatnie lata są bardzo znaczące w procesie modernizacji infrastruktury kolejowej. Podstawowym źródłem finansowania tych przedsięwzięć stały się fundusze Unii Europejskiej, dla których uzupełnieniem są środki własne Spółki PKP Polskie Linie Kolejowe SA, Fundusz Kolejowy oraz budżet państwa. Ponadto wykorzystywane są kredyty międzynarodowych instytucji finansowych, przede wszystkim z Europejskiego Banku Inwestycyjnego.

Jednym z zadań realizowanych przez PKP PLK SA jest projekt pn. „Dokumentacja przedprojektowa dla zadania Modernizacja linii kolejowej nr 7 na odcinku Warszawa Wschodnia – Lublin – Dorohusk – granica państwa”. Realizacja projektu w latach 2008–2010 obejmowała opracowanie studium wykonalności modernizacji linii wraz z uzyskaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla modernizacji linii kolejowej nr 7. Z powodu ograniczonych dostępnych środków finansowych, prace modernizacyjne na linii kolejowej nr 7 przewidziano do realizacji w perspektywie 2014–2020 roku. W przypadku zaistnienia możliwości wcześniejszego pozyskania środków finansowych na przedmiotową inwestycję, zadanie to zostanie wykonane w terminie wcześniejszym.

W zadaniach inwestycyjnych nakreślonych w projekcie „Wieloletniego Programu Inwestycji w infrastrukturę kolejową przewidzianych do realizacji przez PKP PLK SA w latach 2010–2013” zaplanowanych zostało 12 zadań inwestycyjnych na terenie województwa lubelskiego. Są to:

- Budowa toru dojazdowego od stacji Świdnik do terminalu Portu Lotniczego Lublin SA w Świdniku wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Lata realizacji: (2010–2012);
- Modernizacja linii kolejowej E 20, odcinek Siedlce – Terespol, Etap I. (2004–2011);
- Modernizacja linii kolejowej nr 63 Dorohusk – Zawadówka Naftobaza na odcinku Granica Państwa Dorohusk – Wólka Okopska w km 0,100–4,000. (2010–2012);
- Modernizacja linii kolejowej E 20/CE 20 na odcinku Siedlce – Terespol, etap II (POIiŚ 7.1–9.1 lata realizacji (2010–2015);
- Przebudowa układu komunikacyjnego wraz z modernizacją wiaduktu kolejowego i przejścia podziemnego w obrębie dworca kolejowego Lublin. (2010–2013);
- Modernizacja części infrastruktury technicznej linii kolejowej nr 7 Warszawa Wschodnia – Dorohusk w obrębie przystanku osobowego Lublin Północny oraz stacji Świdnik dla sprawnego skomunikowania aglomeracji. (2010–2012);
- Modernizacja przejazdów kolejowych w celu podniesienia bezpieczeństwa ruchu na skrzyżowaniach linii kolejowych z drogami publicznymi na terenie województwa lubelskiego w zakresie urządzeń zabezpieczenia przejazdów (2010–2012);
- Modernizacja linii kolejowej nr 30 Łuków – Lublin Północny na odcinku Lubartów – Lublin Północny. (2010–2013);
- Modernizacja linii 450 Kobylany – Wólka – Kobylany w stacji Małaszewicze (2013–2014);
- Modernizacja mostu w km 211,657 linii kolejowej nr 2 Warszawa – Terespol (2012–2013);
- Pomoc techniczna na opracowanie projektu: „Modernizacja kolejowego korytarza nr II – (E20 i CE 20) – pozostałe roboty I SPA/FS 2002/PL/16/P/PA/009 (2004–2012);
- Modernizacja linii kolejowej E 20/CE 20 na odcinku Siedlce – Terespol, etap II – PRA-CZE PRZYGOTOWAWCZE, POIiŚ 7.1–9.2 (2009–2011).

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Andrzej Massel
Podsekretarz Stanu

Oświadczenia senatora Stanisława Gorczycy

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

W dniu 27 maja 2010 r. złożyłem oświadczenie senatorskie dotyczące projektu ustawy z dnia 8 marca 2010 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw.

W oświadczeniu swoim zwróciłem uwagę na fakt braku zapisu o przepisach przejściowych, podałem również argumenty przemawiające za koniecznością wprowadzenia takiego zapisu.

Na moje oświadczenie otrzymałem odpowiedź w piśmie z dnia 30 lipca 2010 r., znak pisma: BP-4es-0701-33/10. Pozwolę sobie zacytować fragment odpowiedzi: „...przepisy art. 5 ust. 3 pkt 4 i 5 ustawy o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (...) nie ulegają zmianie i pozostają w dotychczasowym brzmieniu. Pozwoli to osobom, starającym się o uprawnienia urbanistyczne, posiadającym wykształcenie wyższe inne niż magisterskie o kierunkach architektura, urbanistyka lub gospodarka przestrzenna, uzyskać uprawnienia urbanistyczne na dotychczasowych zasadach”.

Jakież było moje zdziwienie, gdy na stronie internetowej Ministerstwa Infrastruktury pojawił się projekt ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw, datowany na dzień 13 września 2010 r. i przyjęty na posiedzeniu KRM w dniu 13 września 2010 r., w którym znowu pojawiły się kontrowersyjne zapisy.

Ponownie pojawia się problem przepisów przejściowych.

Powtarzam zatem moje – zadane już siedem miesięcy temu – nadal aktualne pytanie: co ma zrobić osoba, która ma ukończone studia inżynierskie, rozpoczęła już praktyki, nawet dwa lata temu, i nie ma możliwości uzupełnienia studiów do stopnia magisterskiego? Zmiany kierunków kształcenia na uczelniach czasem nie dopuszczają nawet możliwości uzupełnienia wykształcenia. Szczególnie dotyczy to osób, które ukończyły studia kilka czy kilkanaście lat temu.

Chciałbym też wiedzieć, co skłoniło ministerstwo do podtrzymania pierwotnej propozycji zapisów projektu, mimo uznania argumentów przemawiających za ich zmianą.

Czy brak przepisów przejściowych oraz zapis, jaki znajduje się w aktualnym brzmieniu projektu, nie są formami blokowania dostępu do zawodu?

Stanisław Gorczyca

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka
oraz do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

W związku z wejściem w życie z dniem 15 listopada 2010 r. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko powstał niebagatelny problem polegający na braku możliwości uzyskania pozwolenia na budowę na podstawie obecnie obowiązujących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Standardowo w planach zagospodarowania przestrzennego dotyczących zabudowy mieszkaniowej znajdują się zapisy wykluczające możliwość lokalizacji na tych terenach przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Zapisy te pojawiały się w rozumieniu wcześniej obowiązującego rozporządzenia.

Przedmiotowe nowo przyjęte rozporządzenie, wprowadzając zabudowę mieszkaniową w określonych przypadkach do wykazu inwestycji mogących znacząco oddziaływać na środowisko, powoduje wewnętrzną sprzeczność zapisów w istniejących planach zagospodarowania. A to wprost prowadzi do

sytuacji, że na terenach przeznaczonych w planach pod zabudowę mieszkaniową nie można realizować zabudowy mieszkaniowej.

Rozporządzenie zawiera wykaz inwestycji w powszechnym mniemaniu uznawanych za szkodliwe czy uciążliwe. Zasadne było zatem wprowadzanie w miejscowych planach zapisów o zakresie ich lokalizowania w strefie zabudowy mieszkaniowej. W momencie uchwalania planów zapisy te były zgodne z obowiązującym prawem i nie było sprzeczności, ponieważ zabudowa mieszkaniowa nie była objęta rozporządzeniem.

Nowo wprowadzone rozporządzenie doprowadza do takiej oto sytuacji, że starosta będzie odmawiał wydania pozwolenia na budowę. A to prowadzi do wniosku, że istniejące plany z tak zapisaną klauzulą wykluczającą tracą sens i powinny być w praktyce opracowane od nowa.

Skutki włączenia zabudowy mieszkaniowej do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko są ogromne. Po pierwsze, opisany obecny porządek prawny prowadzi do paraliżu inwestycji mieszkaniowych. Po drugie, prowadzi do lawiny roszczeń o odszkodowania za odebranie praw nabytych tego typu: w momencie zakupu działki w dniu np. 14 listopada mogłem na niej pobudować dom, a w dniu 15 listopada mogę już tylko „zasadzić marchewkę”. Po trzecie, następuje zmniejszenie dochodów gminy z tytułu renty planistycznej.

Podstawowe pytanie, które chciałbym zadać, jest takie: kto poniesie koszty opracowania nowych planów zagospodarowania przestrzennego, czego konieczność nastąpiła na skutek zmiany przepisów rozporządzenia?

Na marginesie chciałbym zwrócić uwagę, że rozporządzenie wprowadza dodatkową definicję powierzchni zabudowy, całkowicie niezgodną z definicją zawartą w Polskiej Normie PN-ISO 9836 pt. „Właściwości użytkowe w budownictwie” (według tej normy powierzchnia zabudowy jest wyznaczona przez rzut pionowy zewnętrznych krawędzi budynku na powierzchnię terenu). Do tego jest to definicja bardzo nieprecyzyjna, bo czymże jest, cytuję: „pozostała powierzchnia przeznaczona do przekształcenia w wyniku realizacji przedsięwzięcia”.

Proszę o informację, jak ministerstwa zamierzają rozwiązać przedstawiony przeze mnie problem, a jest to problem dotyczący ogromnej większości samorządów w Polsce.

Stanisław Gorczyca

**Stanowisko
Podsekretarza Stanu
w MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 19.01.2011 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odniesieniu do pisma z dnia 23 grudnia 2010 r. (nr pisma BPS/DSK-043-3173/10), dotyczącego dwóch oświadczeń senatora Stanisława Gorczycy, skierowanych do Ministra Infrastruktury, złożonych na 67. posiedzeniu Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r., w sprawach:

1. rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw, dotyczącego przepisów art. 5 ust. 3 pkt 4 i 5 ustawy o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. z 2001 r. Nr 5, poz. 42, z późn. zm.),

2. wejścia w życie z dniem 15 listopada 2010 r. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko,
z uwagi na złożoność spraw, poruszanych w oświadczeniach, zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana Marszałka o przedłużenie terminu zajęcia stanowiska do dnia 1 lutego br.

Z poważaniem

Piotr Styczeń

**Odpowiedź
Podsekretarza Stanu
w MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 18 lutego 2011 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na pismo Pana Senatora Stanisława Gorczycy z dnia 23 grudnia 2010 r. (nr pisma BPS/DSK-043-3173/10), dotyczące dwóch oświadczeń, skierowanych do Ministra Infrastruktury, złożonych na 67. posiedzeniu Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r., w sprawach:

1. rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw, dotyczącego przepisów art. 5 ust. 3 pkt 4 i 5 ustawy o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. z 2001 r. Nr 5, poz. 42, z późn. zm.),
2. wejścia w życie z dniem 15 listopada 2010 r. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko,

przepraszam za niedotrzymanie przedłużonego do 1 lutego br. terminu udzielenia odpowiedzi, co było spowodowane oczekiwaniem na decyzję Rady Ministrów w sprawie **Programu Prac Rządu na rok 2011 wraz z Wykazem projektów, nad którymi prowadzone są prace w poszczególnych ministerstwach bez limitu czasowego** odnośnie do dalszego zamieszczania projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw w **Wykazie** lub ew. zaprzestaniem prac nad tym projektem. Rada Ministrów przyjęła w dniu 15 lutego br. **Program Prac Rządu na rok 2011 wraz z Wykazem**, w którym to projekt ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw został umieszczony, zatem prace nad projektem będą kontynuowane.

W związku z tym, uprzejmie wyjaśniam, że po pierwsze: w sprawie zmiany przepisów art. 5 ust. 3 pkt 4 i 5 ustawy o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów, podczas prac nad projektem ustawy w Komisji Prawniczej przy Rządowym Centrum Legislacyjnym, w związku z brakiem przepisów przejściowych dla tej zmiany, Komisja Prawnicza zaleciła wycofanie się z tej zmiany i pozostawienie art. 5 ust. 3 pkt 4 i 5 ustawy o samorządach zawodowych... w dotychczas obowiązującym brzmieniu.

Projekt obecnie oczekuje na ostateczną akceptację RCL i w najbliższym czasie zostanie przekazany pod obrady Rady Ministrów wraz ze wstępnymi projektami ważniej-

szych aktów wykonawczych. Projekt będzie wtedy zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Ministerstwa Infrastruktury.

Po drugie, chciałbym uprzejmie poinformować Pana Senatora, że w sprawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. *w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko*, przedstawiciele Ministra Infrastruktury brali czynny udział w trakcie uzgodnień międzyresortowych projektu tego rozporządzenia, składając liczne uwagi i propozycje w trybie formalnym i roboczym, w tym przede wszystkim dotyczące kwestii poruszanych przez Pana Senatora, jednakże nie wszystkie uwagi zostały przez autorów rozporządzenia uwzględnione.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU

Piotr Styczeń

**Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 18 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Stanisława Gorczycy przekazane pismem z dnia 23 grudnia 2010 r., dotyczące rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. *w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko* (Dz. U. Nr 213, poz. 1397), przedstawiam poniżej stosowne informacje.

Na wstępie pragnę podkreślić, że wejście w życie z dniem 15 listopada 2010 r. ww. rozporządzenia kończy długoletni proces transpozycji zapisów dyrektywy Rady z dnia 27 czerwca 1985 r. *w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko naturalne*. Jest ono również odpowiedzią na zarzuty Komisji Europejskiej podniesione w ramach postępowania w sprawie o naruszenie przepisów wspomnianej dyrektywy – właściwe przeniesienie zapisów załącznika I i II ww. dyrektywy na grunt prawa polskiego jest warunkiem uniknięcia postępowania przed Trybunałem Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich.

Przytoczone na wstępie rozporządzenie zawiera katalog przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko. W § 3 ust. 1 pkt 53 lit. a ww. rozporządzenia znalazł się przepis dotyczący zabudowy mieszkaniowej wraz z towarzyszącą jej infrastrukturą, objętej ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo miejscowego planu odbudowy, o powierzchni zabudowy nie mniejszej niż:

- 2 ha na obszarach objętych formami ochrony przyrody, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1–5, 8 i 9 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. *o ochronie przyrody*, lub w otulinach form ochrony przyrody, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1–3 tej ustawy, oraz
- 4 ha na obszarach nieobjętych wspomnianą ochroną.

Zastrzeżenia poruszane w przedmiotowym oświadczeniu dotyczą rzekomego braku możliwości uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę w związku z zapisami obowiązujących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, mówiących o zakazie lokalizacji przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko na obszarach przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową. Pragnę zwrócić uwagę, że

utrudnienia takie dotyczyć będą jedynie przedsięwzięć, które osiągną progi powierzchniowe wskazane w ww. rozporządzeniu. Nie można przy tym pomijać faktu, iż zaledwie ok. 25% powierzchni kraju objęte jest ustaleniami miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (w dużych aglomeracjach miejskich wskaźnik ten bywa jeszcze niższy). Biorąc pod uwagę powyższe, konieczność zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, w związku z podniesionym problemem, może dotyczyć niewielkiej części tego typu aktów prawa miejscowego.

Pragnę również zwrócić uwagę, iż już przed wejściem w życie nowego rozporządzenia zdarzały się problemy wynikające z zapisów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w związku z nieprzemyślanym wprowadzaniem do tychże dokumentów zakazu realizacji przedsięwzięć wymienionych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 r. *w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko* (Dz. U. Nr 257, poz. 2573, ze zm.). Jako przykład takich sytuacji można podać wprowadzenie zakazu realizacji jakichkolwiek przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko z równoczesnym ustaleniem funkcji podstawowej terenu mieszkaniowo-usługowej. W wyniku tak skonstruowanego zapisu wykluczono możliwość realizacji niewielkich przedsięwzięć, wśród których mogłyby znajdować się obiekty o znikomej uciążliwości (dotyczy to przedsięwzięć wymienionych m.in. w § 3 ust. 1 pkt 46, czy pkt 70 rozporządzenia z 2004 r., czyli np. stolarni oraz stacji obsługi środków transportu), jak również przydomowych studni głębinowych (§ 3 ust. 1 pkt 41 lit. c). Wobec takiego stanu rzeczy, za istotne należy uznać prawidłowe formułowanie zapisów prawa miejscowego tak, aby w przyszłości nie dochodziło do konfliktu pomiędzy treścią omawianych tu aktów prawnych.

W odniesieniu do poruszonej w oświadczeniu kwestii niezgodności definicji „powierzchni zabudowy” podanej w ww. rozporządzeniu z objaśnieniem wprowadzonym Polskimi Normami, pragnę podkreślić, że fakt zdefiniowania jakiegokolwiek terminu w Polskich Normach nie uniemożliwia formułowania niezależnych definicji w aktach prawnych czy innych dokumentach. Wprowadzenie definicji powierzchni zabudowy m.in. w § 3 ust. 1 pkt 53 ww. rozporządzenia, było podyktowane faktem, iż oddziaływanie na środowisko zabudowy (np. mieszkaniowej) jest powodowane nie tylko przez budynki mieszkalne, ale również przez całą infrastrukturę towarzyszącą takim inwestycjom.

Na zakończenie pragnę jeszcze raz podkreślić, iż poruszony przez Pana Senatora problem nie osiągnie skali o jakiej mowa w oświadczeniu, gdyż dotyczyć on może jedynie przedsięwzięć o dużej – wskazanej w ww. rozporządzeniu – powierzchni, które będą przewidziane do realizacji na terenach posiadających miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego z klauzulą zabraniającą lokalizacji przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski

**Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego
oraz senatora Marka Konopki**

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Zgodnie z art. 42 pkt 2 ppkt 2a i 2b:

— *nauczyciel szkoły podstawowej i gimnazjum, w tym specjalnych, jest obowiązany prowadzić zajęcia opieki świetlicowej lub zajęcia w ramach godzin przeznaczonych w ramowych planach nauczania do dyspozycji dyrektora szkoły z wyjątkiem godzin przeznaczonych na zwiększenie liczby godzin obowiązkowych zajęć edukacyjnych, w wymiarze dwóch godzin w tygodniu;*

— *nauczyciel szkoły ponadgimnazjalnej, w tym specjalnej, jest obowiązany prowadzić zajęcia w ramach godzin przeznaczonych w ramowych planach nauczania do dyspozycji dyrektora szkoły z wyjątkiem godzin przeznaczonych na zwiększenie liczby godzin obowiązkowych zajęć edukacyjnych w wymiarze jednej godziny w tygodniu.*

Według wymienionych przepisów, a także według stanowiska MEN w sprawie sposobu ich wykonywania, podjęcie decyzji w kwestii rodzaju zajęć, przydzielanie tych godzin do realizacji poszczególnym nauczycielom oraz rozliczanie tychże godzin należy do kompetencji dyrektora szkoły.

Brak odpowiedniego rozporządzenia MEN – stanowisko MEN zawiera bowiem informację, że nie stanowi ono wiążącej wykładni przepisów prawa – powoduje ogromny chaos i dowolną interpretację zapisów tego artykułu zarówno przez dyrektorów szkół, jak też przez poszczególne samorządy. Te tak zwane godziny karciane bardziej odpowiadają charakterem godzinom realizowanym w ramach pensum. Obowiązują także w szkolnictwie specjalnym i tam też budzą wiele wątpliwości, na przykład jak realizować te godziny z dziećmi dysfunkcyjnymi. Związkowcy postulują przeznaczenie tych tak zwanych godzin karcianych również na pracę na rzecz ucznia, a nie, jak do tej pory, obligatoryjnie na pracę z uczniem.

Konieczne wydaje się zatem także dokładne wyznaczenie i uszczegółowienie uprawnień i kompetencji dyrektorów w stosunku do uczniów, nauczycieli i pracowników administracji.

Kolejny istotny problem stanowi skomplikowany system płac nauczycielskich. Aktualnie na pensję nauczyciela składa się płaca zasadnicza z tabeli płac według awansu zawodowego – ok. 65% – oraz czternaście różnych dodatków. Zdarza się, że nauczyciel bez dodatkowych godzin nie osiąga minimum płacowego. ZNP w Gnieździe, obejmujący swoją działalnością czterdzieści sześć placówek oświatowych, nie jest w stanie sprawdzić wynagrodzeń nauczycielskich – czuwa nad tym RIO. Ponadto od 2009 r. gminy nie mają obowiązku uzgadniania regulaminów wynagradzania nauczycieli ze związkami zawodowymi.

Zastanawiająca jest luka w awansie zawodowym. Nauczycielem dyplomowanym zostaje się przeciętnie po dwunastu latach pracy i uzyskuje się maksimum płacowe funkcjonujące aż do osiągnięcia wieku emerytalnego.

Samorządy coraz więcej dokładają do subwencji oświatowych, a jednocześnie od 2009 r. nie mają obowiązku uzgadniać regulaminu wynagradzania nauczycieli ze związkami zawodowymi. Nauczyciele zrzeszeni w ZNP wyrażają również stanowisko, że należy objąć subwencją oświatową także przedszkola – na przykład dwulatki czy objęte obowiązkiem przedszkolnym pięciolatki.

Jeszcze większy niepokój budzi pomysł nauczania blokowego, tak zwanego wiązania w pęczki, czyli łączenia szkół podstawowych z przedszkolami, gimnazjów z liceami, przekształcenia szkół zawodowych i techników w centra kształcenia zawodowego i ustawicznego, co wiąże się z olbrzymimi nakładami finansowymi, przekształceniami kadrowymi i organizacyjnymi.

Nauczyciele obawiają się też, że do 2012 r. nie osiągną zagwarantowanego im wzrostu wynagrodzeń w wysokości 50% – według podsumowania MEN: 2008 r. – 10%, 2009 r. – 10%, 2010 r. – 7% i planowane na rok 2011 również 7%.

W art. 74. Karty Nauczyciela czytamy: W dniu rocznicy utworzenia Komisji Edukacji Narodowej, 14 października każdego roku, obchodzony będzie Dzień Edukacji Narodowej. Dzień ten uznaje się za święto wszystkich pracowników oświaty i jest on wolny od zajęć lekcyjnych. Ale w praktyce nie jest świętem, dniem wolnym od pracy, jest tylko dniem wolnym od zajęć dydaktycznych. Nauczyciel jest zobowiązany do pełnienia w tym czasie zadań opiekuńczych.

Jak wynika z tych kilku podanych przykładów, konieczne jest wprowadzenie czytelnego, jasnego prawa oświatowego likwidującego niespójności i skomplikowanie w dotychczasowych jego zapisach.

Zarządzeniem MEN nr 7 z dnia 23 marca 2010 r. powołany został zespół opiniodawczo-doradczy do spraw statusu zawodowego nauczycieli. Niestety, w tym zespole nie ma przedstawiciela nauczycielskich związków zawodowych. Do 24 listopada 2010 r. odbyło się siedem posiedzeń tego zespołu, a tylko 23 czerwca 2010 r. w jednym z nich brał udział przedstawiciel ZG ZNP – prezentacja „Jakość pracy nauczyciela”.

Zwracamy się do Pani Minister z prośbą o zajęcie stanowiska wobec przedstawionych przez nas problemów.

*Z poważaniem
Piotr Gruszczyński
Marek Konopka*

Odpowiedź

Warszawa, 2011.01.05

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Piotra Gruszczyńskiego oraz Pana Senatora Marka Konopki z dnia 23 grudnia 2010 r. nr BPS/DSK-043-3175/10, złożonym na 67. posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia 2010 r., uprzejmie przekazuję następujące wyjaśnienia.

Minister Edukacji Narodowej zainicjował dialog z partnerami, dla których istotny jest status zawodowy nauczyciela. Dialog ten jest podejmowany na forum Zespołu opiniodawczo-doradczego, którego zadaniem jest przygotowanie propozycji założeń dokumentu dotyczącego statusu zawodowego nauczycieli, wypracowanie najlepszych rozwiązań zapewniających poprawę jakości i skuteczności nauczania, przy jednoczesnym zapewnieniu tej grupie zawodowej przywilejów adekwatnych do charakteru wykonywanej pracy.

W skład Zespołu weszli przedstawiciele: parlamentarzystów – byli ministrowie edukacji, środowisk samorządowych, strony rządowej – w tym poszczególnych ministrów prowadzących szkoły i placówki oświatowe, środowisk oświatowych i naukowych, organizacji branżowych oraz partnerów społecznych, m.in. reprezentatywnych związków zawodowych: Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Forum Związków Zawodowych (w załączeniu zarządzenie nr 7 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 marca 2010 r.).

Analiza dokumentacji dotychczasowych ośmiu spotkań Zespołu pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, iż uczestnikami każdego z nich byli przedstawiciele Zarządu

Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Członkowie Zespołu mają pełną autonomię co do formy wyrażania swoich poglądów, a zatem liczba przygotowanych prezentacji multimedialnych nie może być miernikiem aktywności uczestników dyskusji. W trakcie kolejnych spotkań, wszyscy Członkowie Zespołu są zachęceni do prezentowania swoich postulatów, stanowisk i opinii.

Dopiero zakończenie prac Zespołu pozwoli na przeprowadzenie analizy dotyczącej charakteru dalszych prac legislacyjnych w zakresie przepisów regulujących status zawodowy nauczycieli.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że szersze informacje na temat prac Zespołu są sukcesywnie zamieszczane na stronie internetowej Ministerstwa Edukacji Narodowej, pod adresem: www.men.gov.pl, na podstronie: *Status zawodowy nauczycieli / Prace zespołu*.

Z wyrazami szacunku

w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Krystyna Szumilas

**Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego
oraz senatora Marka Konopki**

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Zwracamy się do Pana Ministra z prośbą o wyjaśnienie, czy zasadne jest umieszczenie w aktualnie nowelizowanej ustawie o nawozach i nawożeniu zakazu, który jest sprzeczny z dokumentem (WE) nr 1774/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 3 października 2002 r. ustanawiającym przepisy sanitarne dotyczące produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego nieprzeznaczonych do spożycia (DzUL 273 z 10 października 2002 r., str. 1–95 polskie wydanie specjalne: rozdział 3 tom 37 P. 92–186 z późn. zm.).

Według tych przepisów zwierzę gospodarskie to każde zwierzę trzymane, tuczone lub hodowane przez człowieka, wykorzystywane do produkcji żywności (obejmującej mleko, mięso i jaja), wełny, futer, piór, skór lub innego produktu pochodzenia zwierzęcego. Aktualne przepisy polskiej ustawy o nawozach i nawożeniu jasno wykluczają obornik od zwierząt futerkowych z definicji nawozów naturalnych (art. 2 poz. 4b wspomnianej ustawy, DzU 2007 nr 147 poz. 1033). Przepisy te nie mają odzwierciedlenia w obowiązującym prawodawstwie Unii Europejskiej.

Ponadto niezrozumiała pozostaje podstawa obecnego zakazu, bowiem raporty Europejskiej Organizacji do spraw Bezpieczeństwa Żywności (EFSA), opracowywane rokrocznie na podstawie art. 9 dyrektywy 2003/99/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 listopada 2003 r. w sprawie monitorowania chorób odzwierzęcych i odzwierzęcych czynników chorobotwórczych zmieniającej decyzję Rady 90/424/EWG i uchylającą dyrektywę Rady 92/117/EWG, stanowią oficjalne stanowisko dotyczące wektorów chorób i czynników zakaźnych u ludzi i zwierząt, a także żywności i pasz. Raporty te w ani jednym przypadku nie wskazują zwierząt futerkowych jako źródła zoonoz.

Hodowla zwierząt futerkowych ma coraz większe znaczenie społeczno-gospodarcze, a zapis w ustawie o nawozach i nawożeniu wyłącza zwierzęta futerkowe z grona zwierząt gospodarskich, powodując ogromne trudności dla hodowców w całej Polsce.

Zwracamy się zatem do Pana Ministra o spowodowanie rewizji dotychczasowego stanowiska Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w omawianej sprawie.

Z poważaniem
Piotr Gruszczyński
Marek Konopka

Odpowiedź

Warszawa, 21 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem senatorów Piotra Gruszczyńskiego i Marka Konopki z dnia 17 grudnia 2010 r., którego przedmiotem jest kwestia zasadności utrzymywania w przepisach ustawy z dnia 10 lipca 2007 r. o nawozach i nawożeniu (Dz. U. Nr 147,

poz. 1033) zapisów, które wykluczają możliwość rolniczego wykorzystania do nawożenia gleby obornika pochodzącego od zwierząt futerkowych, w kontekście braku takich zakazów w prawie unijnym tj. w przepisach rozporządzenia (WE) nr 1774/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 3 października 2002 r. *ustanawiającego przepisy sanitarne dotyczące produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego nieprzeznaczonych do spożycia przez ludzi* (Dz. Urz. WE E 273 z 10.10.2002, str. 1, z późn. zm.; Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 3, t. 37, str. 92, z późn. zm.) uprzejmie informuje.

Zgodnie z ustawą z dnia 10 lipca 2007 r. *o nawozach i nawożeniu* (Dz. L. Nr 147, poz. 1033) nawozy naturalne zdefiniowano, jako zamknięty katalog, do którego należą obornik, gnojowica i gnojówka, odchody zwierząt gospodarskich, w rozumieniu przepisów o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, z wyjątkiem odchodów pszczoł i zwierząt futerkowych, jak również guano przeznaczone do rolniczego wykorzystania. W ww. przepisach dopuszczono możliwość stosowania nawozów naturalnych do nawożenia gleby bez konieczności potwierdzania ich skuteczności czy bezpieczeństwa dodatkowymi badaniami.

Główną przesłanką dla nieuwzględnienia odchodów zwierząt futerkowych w definicji nawozów naturalnych określonej w ww. ustawie nie były względy nawozowe, tzn. brak przydatności nawozowej odchodów zwierząt futerkowych, lecz względy sanitarne związane z zapobieganiem powstaniu ewentualnych zagrożeń dla zdrowia ludzi i zwierząt.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w związku z otrzymaniem wniosku Polskiego Związku Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych (PZHiPZF) o zmianę przepisów ustawy z dnia 10 lipca 2007 r. *o nawozach i nawożeniu* mającą na celu dopuszczenie wykorzystania odchodów mięsożernych zwierząt futerkowych jako nawozów naturalnych, biorąc pod uwagę przewidzianą w przepisach art. 5, ust. 2, lit. e rozporządzenia (WE) nr 1774/2002 możliwość wykorzystania odchodów zwierząt futerkowych do uprawy ziemi, jeśli właściwe władze uznają, że nie stwarza on ryzyka rozprzestrzeniania poważnej choroby zakaźnej, rozpoczęło prowadzenie postępowania wyjaśniającego nt. ewentualnych skutków wprowadzenia liberalizacji krajowych przepisów w tym zakresie.

O wydanie opinii w powyższej sprawie zwrócono się do Głównego Lekarza Weterynarii, Państwowego Instytutu Weterynarii – Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach (PPW-PIB w Puławach), Instytutu Medycyny Wsi w Lublinie oraz specjalisty chorób zwierząt futerkowych prof. dr hab. Krzysztofa Kostro z Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Ponadto, PZHiPZF przekazał przy piśmie L.Dz.155/11/2010 z dnia 30 listopada 2010 r. wyniki pilotażowych badań bakteriologicznych i parazytologicznych zbiorczych próbek kału lisów i norek z ferm, przeprowadzonych na zlecenie PZHiPZF w 2006 r. w Zakładzie Higieny Weterynaryjnej w Gdańsku.

Odpowiedź uzyskana z Instytutu Medycyny Wsi w Lublinie w zakresie zagrożenia czynnikami zoonotycznymi, wskazuje na występowanie zoonoz u pracowników zatrudnionych na fermach zwierząt futerkowych oraz przytacza przykład rozpoznanego w 1994 roku przypadku alweokokozy (forma larwalna tasiemca *Echinococcus multilocularis*) u właścicielki fermy lisów hodowlanych, zakończony śmiercią kobiety w 2002 roku (dane źródłowe przypadku znajdują się w Katedrze Medycyny Tropikalnej i Parazytologii Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdańsku). Opinia wskazuje także na zwierzęta futerkowe, jako możliwe źródło *Toxacara Spp.*

Wprawdzie PZHiPZF zrzeszający hodowców mięsożernych zwierząt futerkowych z całej Polski, stoi na stanowisku, że postęp poczyniony w ostatniej dekadzie w obiektach hodowlanych zwierząt futerkowych w zakresie sanitarnym sprawia, że zakaz ten przestał być uzasadniony, jednakże w świetle dotychczasowych opinii, przekazanych przez Instytut Medycyny Wsi w Lublinie, Państwowy Instytut Weterynarii – Państwowy Instytut Badawczy w Puławach, Głównego Lekarza Weterynarii oraz prof. Krzysztofa Kostro należy uznać, że prezentowane stanowiska wskazują na występowanie możliwych zagrożeń, różniąc się jedynie oceną ewentualnych skutków.

Jednocześnie prof. K. Kostro wskazał również na możliwość udoskonalenia metod kompostowania odchodów zwierząt futerkowych, jako sposobu poprawy ich bezpieczeństwa przy rolniczym wykorzystaniu odchodów zwierząt futerkowych tj. do celów nawozowych.

Należy podkreślić, że Instytut Medycyny Wsi w Lublinie i PIW-PIB w Puławach, nie ustosunkowały się w szczególności do kwestii – czy można stwierdzić, że ryzyko dotyczące wektorów chorób i czynników zakaźnych u ludzi, związane z hodowlą mięsożernych zwierząt futerkowych, stanowi w Polsce jakieś specjalne zagrożenie, na tle innych krajów UE?

Zgodnie z rejestrem prowadzonym przez Głównego Lekarza Weterynarii, aktualnie w Polsce uzyskały zatwierdzenie powiatowych lekarzy weterynarii 504 fermy utrzymujące mięsożerne zwierzęta futerkowe.

Mając powyższe na uwadze, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi ponownie zwróciło się z prośbą o zajęcie stanowiska i udzielenie opinii nt. propozycji rozwiązania przedmiotowych kwestii do:

1. Instytutu Medycyny Wsi w Lublinie;
2. Państwowego Instytutu Weterynaryjnego – PIB w Puławach;
3. Głównego Lekarza Weterynarii;
4. Prof. dr hab. K. Kostro – specjalisty chorób zwierząt futerkowych.

Po otrzymaniu pozytywnych opinii od powyższych instytucji i ekspertów, prace nad nowelizacją ustawy *o nawozach i nawożeniu* w zakresie wykorzystania odchodów zwierząt futerkowych do celów nawozowych będą mogły być podjęte.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Marian Zalewski

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Do mojego biura zgłosił się z prośbą o interwencję były pracownik PRG (Przedsiębiorstwa Robót Górniczych). Interwencja dotyczyć miała, jak to określił, nierównego traktowania górników emerytów.

Górnicy emeryci pracujący kiedyś w PRG i PBSz (Przedsiębiorstwie Budowy Szybów) otrzymują deputat węglowy wypłacany jako ekwiwalent pieniężny wraz z emeryturą, od którego to ekwiwalentu odprowadzają podatek.

Według relacji emeryta obowiązek ten nie dotyczy pobierających węgiel w naturze (to emeryci uprzednio zatrudnieni przez kopalnie węglowe). Właśnie ta różnica jest podstawą do stwierdzenia nierównego traktowania górników emerytów. Proszę o wyjaśnienie podstaw różnego traktowania ekwiwalentu węglowego i deputatu węglowego, a tym samym różnego traktowania górników emerytów.

Czy istnieje możliwość zniesienia potrącania podatku od ekwiwalentu pieniężnego za węgiel otrzymanego przez emerytów PRG i PBSz?

Tadeusz Gruszka

Odpowiedź

Warszawa, 13 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku przekazanym przy piśmie z dnia 23 grudnia 2010 r. Nr BPS/DSK-043-3177/10 tekstem oświadczenia złożonego przez senatora Tadeusza Gruszkę podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r. w sprawie nierównego traktowania na gruncie prawa podatkowego emerytów-górników otrzymujących deputat węglowy lub jego finansowy ekwiwalent, uprzejmie wyjaśniam co następuje.

Zasady opodatkowania dochodów osobistych określa ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 51, poz. 307, z późn. zm.), zwana dalej „ustawą”. Zgodnie z jej art. 9 ust. 1, opodatkowaniu podatkiem dochodowym podlegają wszelkiego rodzaju dochody, z wyjątkiem wymienionych w art. 21, 52, 52a i 52c oraz dochodów, od których na podstawie przepisów Ordynacji podatkowej zaniechano poboru podatku.

A to oznacza, że nie podlega opodatkowaniu wartość świadczeń otrzymanych przez emerytów lub rencistów w związku z łączącym ich uprzednio z zakładem pracy stosunkiem służbowym, stosunkiem pracy lub spółdzielczym stosunkiem pracy, w tym od związków zawodowych, do wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 2.280 zł. Stosowne zwolnienie zawiera bowiem art. 21 ust. 1 pkt 38 ustawy, w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2011 r. W brzmieniu obowiązującym do końca 2010 r. przepis ten stanowi, że wolne od podatku są świadczenia rzeczowe lub ekwiwalenty pieniężne w zamian tych świadczeń otrzymywane przez emerytów i rencistów w związku z łączącym ich poprzednio z zakładami pracy stosunkiem służbowym, stosunkiem pracy lub spółdzielczym stosunkiem pracy oraz od związków zawodowych – do wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 2.280 zł.

Co istotne, zakres omawianego zwolnienia nie ogranicza się wyłącznie do świadczeń rzeczowych (zarówno w brzmieniu obowiązującym do końca 2010 r. jak i obecnym). W konsekwencji obejmuje zarówno otrzymanie przez ww. osoby bezpłatnego węgla w naturze, jak i ekwiwalentu pieniężnego z tytułu uprawnienia do tego węgla.

W świetle powyższego twierdzenie o nierównym traktowaniu pod względem podatkowym emerytów otrzymujących deputat węglowy lub jego finansowy ekwiwalent, nie znajduje potwierdzenia w przepisach ustawy. Bezprzedmiotowym jest również postulat w sprawie zniesienia potrącania podatku od ekwiwalentu pieniężnego za węgiel otrzymywanego przez emerytów będących byłymi pracownikami Przedsiębiorstwa Robót Górniczych oraz Przedsiębiorstwa Budowy Szybów. O ile bowiem otrzymującym świadczenie jest osoba o ustalonym prawie do emerytury lub renty, a prawo do omawianego świadczenia wynika z uprzednio łączącego emeryta stosunku pracy, np. z kopalnią, PRG lub PBSz, to jego wartość w kwocie nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 2.280 zł korzysta ze zwolnienia od podatku.

Nadwyżka ponad tę kwotę podlega opodatkowaniu 10% zryczałtowanym podatkiem dochodowym (art. 30 ust. 1 pkt 4 ustawy). Do poboru tego podatku zobowiązany jest świadczeniodawca będący osobą fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą, osobą prawną i jej jednostką organizacyjną lub jednostką organizacyjną niemającą osobowości prawnej (art. 41 ust. 4 ustawy). Jeżeli przedmiotem świadczenia nie są pieniądze, to stosownie do postanowień art. 41 ust. 7 ustawy podatnik jest obowiązany wpłacić płatnikowi należny zryczałtowany podatek przed udostępnieniem świadczenia.

Dodatkowo uprzejmie informuję, iż wszelkie wątpliwości dotyczące poboru podatku przez płatnika powinny być w pierwszej kolejności wyjaśniane pomiędzy świadczeniodawcą a świadczeniobiorcą (np. emerytem a Zakładem Ubezpieczeń Społecznych). Jeżeli mimo udzielonych wyjaśnień podatnik kwestionuje zasadność pobrania podatku przez płatnika albo wysokość pobranego podatku, może złożyć wniosek o stwierdzenie nadpłaty podatku na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60, z późn. zm.).

Mając na uwadze powyższe uprzejmie informuję, iż w chwili obecnej nie przewiduje się zmiany przepisów dotyczących opodatkowania ww. świadczeń. Aktualne brzmienie art. 21 ust. 1 pkt 38 oraz art. 30 ust. 1 pkt 4 zostało nadane ustawą z dnia 25 listopada 2010 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne (Dz.U. Nr 226, poz. 1478), i obowiązuje od 1 stycznia 2011 r.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Polskie drogi pomimo dużych nakładów inwestycyjnych, między innymi związanych z autostradami, nadal należą do jednych z najbardziej niebezpiecznych w Europie. W trosce o życie tysięcy Polaków pragnę dowiedzieć się, jak wyglądają prace ministerstwa nad poprawą bezpieczeństwa na drogach. Czy Pana ministerstwo pracuje nad nowym, długofalowym programem poprawy bezpieczeństwa na naszych drogach? Jeśli tak, to czy w tych pracach uwzględnia się doświadczenia innych krajów Europy? Dobrym przykładem do naśladowania może być Szwecja. Nasi północni sąsiedzi chcą zniwelować liczbę ofiar śmiertelnych do zera. Program ten, nazwany „Wizja: Zero”, może wydawać się niemożliwy do zrealizowania. Jednak jak pokazują statystyki, w 2009 roku w Szwecji życie na drogach straciło 350 osób, a dla porównania w Polsce – 4500 osób. Nawet jeśli wziąć pod uwagę liczbę ludności Szwecji, to widać, że program ma wysoką skuteczność. Do 2020 Szwedzi chcą zmniejszyć liczbę ofiar do 220 osób. Warto też zastanowić się nad innym „szwedzkim patentem” i na niebezpiecznych odcinkach zastosować zabezpieczenia typu stalowa lina zamiast malować tak zwaną podwójną ciągłą, która jest nagminnie przekraczana.

Oczywiście wiem, że Polska jest dopiero na drodze rozbudowy i modernizacji infrastruktury, jednakże poprawa bezpieczeństwa możliwa jest nie tylko dzięki nowym autostradom, ale głównie dzięki modernizacji i bieżącej naprawie nawierzchni istniejących już dróg. To zadanie powinno być dla Pana Ministra priorytetem, gdyż tak zwane schetynówki nie są wystarczającym instrumentem poprawy naszego bezpieczeństwa na drogach. Znaczna część dróg podlega bowiem samorządom, a w wyniku wielu dodatkowych zadań nałożonych przez rząd niewiele środków pozostaje im na te drogi. Słabo oceniam także rewizję istniejącego oznakowania dróg, która nie znajduje uzasadnienia zastosowania.

Z wyrazami szacunku
Tadeusz Gruszka

Odpowiedź

Warszawa, 24 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 23 grudnia 2010 r., znak BPS/DSK-043-3178/10, przy którym przekazano oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki złożone podczas 67. posiedzenia Senatu RP dotyczące bezpieczeństwa na drogach, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Kwestia bezpieczeństwa na drogach krajowych stanowi jeden z podstawowych obszarów działalności Ministerstwa Infrastruktury i Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Realizowany jest program wieloletni pn. „Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012” ustanowiony uchwałą Rady Ministrów z 25 września 2007 r.,

który zakłada stworzenie sieci sprawnych połączeń autostradowych, dróg ekspresowych i dróg krajowych jak i remont już istniejących, oraz podnoszenie ich standardu poprzez zmianę parametrów technicznych.

Zasadniczym celem podejmowanych działań jest stworzenie sieci drogowej o znacznie wyższych niż obecnie parametrach użytkowych, w tym powstanie zasadniczego szkieletu dróg o dużej przepustowości, stanowiących sieć połączeń pomiędzy największymi ośrodkami gospodarczymi kraju. Na skutek realizacji planu inwestycyjnego oraz działań prewencyjnych w znacznym stopniu wzrośnie również poziom bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Jednym z podstawowych instrumentów realizowanych obecnie przez administrację drogową, którego celem jest poprawa stanu bezpieczeństwa na polskich drogach jest program „Drogi zaufania”. Jego celem strategicznym jest zmniejszenie do roku 2013 liczby śmiertelnych ofiar wypadków na drogach krajowych o 75%. W 2007 roku program pilotażowo realizowany był na drodze krajowej nr 8, najdłuższym i najmniejbezpiecznym szlaku komunikacyjnym w Polsce. W roku 2008 objął osiem kolejnych dróg krajowych (wszystkie o numerach od 1 do 9), a obecnie prowadzony jest na pozostałych osiemdziesięciu ośmiu trasach.

Drogi Zaufania to pierwszy kompleksowy program poprawy bezpieczeństwa drogowego w Polsce. Program ten składa się przede wszystkim z prac inżynierskich, które mają poprawić bezpieczeństwo drogowe. Na trasach objętych programem drogowcy prowadzą działania poprawiające bezpieczeństwo ruchu. Wymieniają nawierzchnię, przebudowują skrzyżowania, budują ronda, sygnalizacje świetlne, uspokajają ruch wytyczając wysepki i optycznie zwężając jezdnię. Przedmiotowe działania dotyczą nie tylko kierowców, ale również pieszych i rowerzystów. Dlatego w wielu miejscach budowane są chodniki, zatoki autobusowe, doświetlane są przejścia dla pieszych, ustawiane zostają ogrodzenia w celu ochrony pieszych i oddzielenia ich od jezdni, powstają drogi rowerowe. Budowane są również nowe przejścia dla pieszych i kładki nad drogami. Tylko w 2009 roku drogowcy odnowili bądź przebudowali 1000 km dróg krajowych.

W najmniejbezpiecznych miejscach prędkość ograniczana jest nawet do 50 km/h. By egzekwować ten zakaz, wzdłuż dróg krajowych instalowane są fotoradary. Doświadczenia państw zachodnioeuropejskich pokazują, że to skuteczny sposób poprawy bezpieczeństwa. Radary ustawiane są w miejscach, w których dochodzi do najtragiczniejszych wypadków. Ich lokalizację określają wspólnie eksperci Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz policjanci. Wszystkie fotoradary są dokładnie oznakowane, by skłaniać kierujących do zwiększenia uwagi i zmniejszenia prędkości.

W ramach przedmiotowego programu prowadzone są też działania edukacyjne, których celem jest zmiana niebezpiecznych postaw i zachowań w ruchu drogowym. W tym celu prowadzone są kampanie komunikacyjne, wykorzystujące także niestandardowe metody dotarcia do odbiorców. Najważniejsze są happeningi, podczas których na poboczu jezdni symulowane są wypadki samochodowe.

Realizacja programu wpływa w istotny sposób na świadomość kierowców i tym samym bezpieczeństwo na wszystkich drogach krajowych w Polsce. Efektem jest obniżenie liczby zabitych z 493 w I kwartale 2008 roku do 317 w 2009 roku i liczby wypadków z 2588 do 2017. Od 2009 roku działania prowadzone są na wszystkich drogach krajowych. Efektem realizacji programu jest spadek ofiar śmiertelnych na tych drogach o 24%.

Reasumując chciałbym podkreślić, że resort infrastruktury podejmuje szereg działań mających na celu poprawę stanu bezpieczeństwa na polskich drogach.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

W okresie poprzedzającym wprowadzenie tak zwanej ustawy antydopalaczowej media zarzucały nas informacjami o młodych ludziach, którzy trafiali do szpitali po nadmiernej konsumpcji dopalaczy. Dowiadaliśmy się o kolejnych osobach trafiających pod opiekę lekarzy, zaś najbardziej wstrząsające były informacje o zgonach. Pomimo wprowadzenia w życie ustawy, „potrzebujący” nadal mogą zaopatrzyć się w zakazane środki w tak zwanym podziemiu bądź poprzez internet. W tej sytuacji zastanawiające jest wyciszenie się obecnie mediów, jeśli chodzi o ten temat. A może ich poprzednia nadgorliwość stanowiła jedynie przykrywkę dla nieuzasadnionego pośpiechu w stanowieniu prawa, które teraz negatywnie weryfikuje praktyka dnia codziennego, o czym świadczą np. problemy Policji dotyczące skutecznego ścigania łamiących to prawo?

Proszę o podanie liczby zarejestrowanych przypadków hospitalizacji z powodu zażycia dopalaczy od początku roku do dnia wprowadzenia ustawy antydopalaczowej oraz liczby takich hospitalizacji w okresie od wejścia ustawy w życie do dzisiaj. Proszę także o podanie liczby zgonów spowodowanych dopalaczami w tych okresach.

Z wyrazami szacunku
Tadeusz Gruszka

Odpowiedź

Warszawa, 2011.01.13

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo Pana Marszałka z dnia 23 grudnia 2010 r. (znak: BPS/DSK-043-3179/10), uprzejmie przedkładałam odpowiedź na oświadczenie Pana Senatora Tadeusza Gruszki złożone podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r. w sprawie następstw „wprowadzenia tak zwanej ustawy antydopalaczowej”.

Ministerstwo Zdrowia mając na uwadze potencjalną potrzebę oceny i szybkiego objęcia kontrolą niebezpiecznych substancji czy roślin psychoaktywnych, prowadziło prace nad **ustawą o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej**. Zaproponowane w ustawie rozwiązania wprowadzają zakaz wytwarzania i wprowadzania do obrotu na terenie kraju jakichkolwiek substancji (niezależnie od ich stanu fizycznego i źródła pochodzenia, w tym roślin, grzybów oraz ich części) lub produktów, które mogą być używane jak środki odurzające lub substancje psychotropowe. Wyroby te zostały określone w ustawie jako środki zastępcze. Powyższe rozwiązanie umożliwiło szybkie i elastyczne reagowanie na pojawiające się zagrożenia dla życia lub zdrowia ludzi. Decyzję w zakresie zakazu wytwarzania i wprowadzania do obrotu oraz wycofania z obrotu podejmują właściwi państwowi inspektorzy sanitarni. Złamanie tego zakazu nie jest obwarowane sankcją

karną. Ustawa przewiduje w tym zakresie odpowiedzialność administracyjną. Właściwi państwowi inspektorzy sanitarni mogą nakładać na osoby niestosujące się do zakazu karę pieniężną w wysokości od 20.000 zł, do 1.000.000 zł. Wraz z wymierzeniem kary pieniężnej właściwy organ nakazuje ukaranemu zniszczenie będących w jego posiadaniu środków zastępczych.

Sejm RP uchwalił wymienioną ustawę w dniu 8 października 2010 r. a Senat RP nie wniósł do niej poprawek. Ustawa została podpisana przez Prezydenta RP w dniu 8 listopada 2010 r. i weszła w życie od dnia 27 listopada 2010 roku.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w dniu 2 października 2010 roku w wyniku decyzji Głównego Inspektora Sanitarnego na podstawie art. 27 ust. 1 i 2 oraz art. 31a ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz. U. z 2006 r. Nr 122, poz. 851) wycofano z obrotu na terenie całego kraju wyrób o nazwie „Tajfun” oraz wszystkie podobne wyroby mogące mieć wpływ na zagrożenie życia i zdrowia ludzi oraz nakazano zaprzestanie działalności obiektów służących produkcji, obrotowi hurtowemu lub detalicznemu powyższymi wyrobami. Decyzja objęła 854 punkty handlowe oferujące tzw. dopalacze.

Odpowiadając na pytania Pana Senatora uprzejmie informuję, że wszystkie działania Ministerstwa Zdrowia dotyczące obejmowania kontrolą środków odurzających i substancji psychotropowych w okresie ostatnich trzech lat były zgodne a nawet wyprzedzały decyzje Rady Unii Europejskiej w sprawie poddania nowej substancji psychoaktywnej środkom kontroli. Ministerstwo Zdrowia wykonując decyzje Rady poddawało kontroli ustawowej dodatkowe substancje i rośliny, o których Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii oraz Europejskie Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii (EMCDDA) informowały, że są stosowane w tzw. dopalaczach. W związku z powyższym w pierwszej nowelizacji ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485, z późn. zm.) objęto kontrolą ww. ustawy obok wskazanej przez Radę *benzylpiperazyny* (BZP) dodatkowo 17 innych substancji i roślin psychoaktywnych. W wyniku drugiej nowelizacji ww. ustawy w 2010 r., która weszła w życie w dniu 25 sierpnia 2010 r. objęto kontrolą 10 substancji psychoaktywnych, w tym *mefedron*, o którego kontrolę w Unii Europejskiej Rada dopiero zwróciła się z wnioskiem do Komisji Europejskiej w dniu 20 października 2010 r. W przypadku *mefedronu* Polska należy do 13 państw Unii Europejskiej, które samodzielnie objęły tę substancję psychotropową nie czekając na decyzję Rady. Należy podkreślić, że Rząd i Minister Zdrowia podejmowali działania porównywalne z działaniami prowadzonymi w innych państwach Unii Europejskiej, które próbują ograniczać sprzedaż substancji psychoaktywnych zawartych w produktach nazwanych w Polsce dopalaczami a w innych krajach UE *legal highs* czy *smart drugs*. Jednakże Ministerstwo Zdrowia objęło kontrolą ustawową znacznie więcej substancji i roślin psychoaktywnych niż inne państwa UE. Dopiero przepisy, które weszły w życie w dniu 23 sierpnia 2010 r. w Irlandii wprowadziły pod kontrolę więcej substancji i roślin psychoaktywnych.

Jednocześnie od początku 2009 r. prowadzona jest przez podległe Ministerstwu Zdrowia Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii kampania informacyjna m.in. na stronie internetowej www.dopalaczeinfo.pl pn. *Dopalacze mogą Cię wypalić*. Informacyjną stronę internetową na temat dopalaczy odwiedziło dotychczas ok. 120 tys. internautów. W opinii Ministerstwa Zdrowia edukacja i informacja jest również istotnym kierunkiem działania w celu ograniczania możliwych szkód zdrowotnych powodowanych przez tzw. dopalacze.

Ministerstwo Zdrowia pomimo objęcia kontrolą w wyniku dwóch nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii 28 substancji i roślin psychoaktywnych odnotowało w okresie od stycznia do końca października 2010 roku 330 przypadków zatrucia dopalaczami (źródło: Wojewódzkie Centra Zarządzania Kryzysowego). Jednocześnie w tym samym okresie odnotowano 18 przypadków śmiertelnych, których przyczyną prawdopodobnie są dopalacze. Jednocześnie uprzejmie informuję, że w listopadzie 2010 roku po zamknięciu sklepów z dopalaczami w wyniku decyzji Głównego Inspektora Sanitarnego, odnotowano – 60, a w grudniu 2010 roku – 21 przypadków zatrucia dopalaczami i w tym okresie nie odnotowano zgonu spowodowanego dopalaczami. Należy podkreślić

lić, że te działania w znaczącym stopniu utrudniły dostęp do tzw. dopalaczy i zapobiegły ich dalszemu rozpowszechnianiu.

Polska nie jest jedynym krajem, w którym odnotowano przypadki śmiertelne w wyniku używania dopalaczy. Zgodnie z informacją Rady Unii Europejskiej zawartej w uzasadnieniu do Decyzji Rady w sprawie poddania *mefedronu* środkom kontrolnym podano, że w Zjednoczonym Królestwie i Irlandii odnotowano co najmniej 37 przypadków śmiertelnych, w których *mefedron* wykryto podczas sekcji zwłok.

W związku ze znaczącym wzrostem zatruć odnotowanym w Polsce w miesiącach sierpniu i wrześniu 2010 r. Rząd i Minister Zdrowia zdecydowali o przedłożeniu Sejmowi RP i wprowadzeniu w życie wyżej wspomnianej ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, a także podjęciu działań przez Głównego Inspektora Sanitarnego. Jednocześnie Polska podjęła działania na forum Unii Europejskiej wskazując na konieczność rozwiązania problemu dopalaczy w Unii Europejskiej, czego wyrazem jest korespondencja pomiędzy Premierem Donaldem Tuskiem a Panem Jose Manuelem Barroso – Przewodniczącym Komisji Europejskiej.

Jednocześnie uprzejmie informuję Pana Senatora, że Ministerstwo Zdrowia w dniu 13 grudnia 2010 roku ukończyło prace nad kolejną nowelizacją ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, która obejmie kontrolą 23 środki odurzające i substancje psychotropowe wykorzystywane w ostatnich miesiącach do produkcji tzw. dopalaczy. Wyżej wymieniony projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii został w dniu 7 stycznia przekazany do Sejmu RP.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Adam Fronczak

**Oświadczenie senatora Witolda Idczaka
oraz senatora Macieja Klimy**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Obligowani przez naszych wyborców ośmielamy się absorbować Pana Premiera wątpliwościami odnoszącymi się do tragedii smoleńskiej. Liczymy na to, że Pan Premier rozumie motywację tych wystąpień – tak straszne, bezprecedensowe wydarzenie musi być do końca, bez żadnych wątpliwości wyjaśnione, bowiem każda wątpliwość będzie dzielić Polaków.

Z niepokojem stwierdzamy, że opóźnienie w opublikowaniu choćby częściowych ustaleń Komisji Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego jest bardzo źle przyjmowane przez opinię publiczną. Ze smutkiem i zażenowaniem przyjmujemy wymijające odpowiedzi udzielane przez ministra spraw wewnętrznych na nasze konkretne, proste pytania. Przykładem może być tu odesłanie do opublikowanych w nieokreślonej przyszłości ostatecznych wyników prac komisji, jeśli chodzi o oczywistą kwestię wojskowego charakteru lotu do Smoleńska, choć lektura zaledwie kilku artykułów ustawy – Prawo lotnicze zdaje się usuwać tu wszelkie wątpliwości.

Staramy się odnosić do tej trudnej materii sine ira et studio, lecz tak wymijające odpowiedzi niestety utrudniają nam zachowanie wiary w dobre intencje rządu. W podobnej sytuacji są nasi wyborcy. Panie Premierze, mamy nadzieję, że zdaje Pan sobie sprawę, iż szybkie wyjaśnienie wszelkich wątpliwości związanych z katastrofą staje się kwestią wiarygodności pańskiego gabinetu, pańskiej partii, a nawet – naszym zdaniem – kwestią honoru Premiera Donalda Tuska.

Panie Premierze! Dziś ośmielamy się zwrócić do Pana z dwoma kolejnymi pytaniami i liczymy na to, że na odpowiedź nie będzie trzeba czekać wiele miesięcy.

Pierwsza kwestia odnosi się do wydarzeń tego tragicznego dnia, 10 kwietnia bieżącego roku. Media publikują coraz więcej informacji pochodzących od osób przebywających wówczas na lotnisku lub w jego pobliżu oraz uczestniczących w działaniach władz po samym wypadku. Z zaniepokojeniem stwierdziliśmy, pochylając się nad tymi relacjami, iż mogło w afekcie dojść do naruszenia zasadniczych dla funkcjonowania państwa procedur, regulowanych ustawą zasadniczą. Otóż ze wspomnianych relacji wynika, że do przejścia obowiązków głowy państwa przez marszałka Sejmu mogło dojść jeszcze przed identyfikacją ciała i stwierdzeniem zgonu Pana Prezydenta. Chcemy Pana Premiera zapytać, czy ustalenia podległych Panu organów potwierdzają takie następstwo zdarzeń, a jeśli tak, to czy służby prawne rządu przeanalizowały konsekwencje tego stanu rzeczy.

Kolejna kwestia. Z informacji medialnych wynika, że za ochronę wizyty prezydenta odpowiadały służby rosyjskie. Udział BOR w ochronie został sprowadzony do minimum (podobno zaledwie kilku funkcjonariuszy oczekiwało na samolot na lotnisku w Smoleńsku). Nie zamierzamy absolutnie podważać dobrej woli rosyjskich partnerów i rosyjskich służb, lecz w interesie obu stron byłoby, by to polskie służby chroniły polskiego prezydenta. Rosjanie z pewnością zrozumieliby, że służy to eliminacji negatywnych stereotypów i budowie wzajemnego zaufania. Przecież władze polskie, wiedząc, że nie istnieją żadne realne zagrożenia, potrafią bez oporu zaakceptować obecność na naszym terytorium silnej, uzbrojonej ochrony grup izraelskiej młodzieży odwiedzającej obozy zagłady. Skoro funkcjonariusze izraelskich służb specjalnych mogą na terytorium Polski chronić grupy licealistów, to dlaczego funkcjonariusze polskich służb specjalnych nie mogli przyjąć na siebie zaszczytnego obowiązku ochrony prezydenta Rzeczypospolitej? Czy w Pana opinii przed wizytą dłożono należytej staranności, by uzyskać rosyjską akceptację takiego postępowania?

Witold Idczak
Maciej Klima

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 12 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 23 grudnia 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-3180/10) dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatorów RP Pana Witolda Idczaka oraz Pana Macieja Klimę podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 roku *w sprawie katastrofy smoleńskiej*, z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie wskazać należy, iż podczas realizacji przedsięwzięć na terytorium innych państw funkcjonariusze BOR, tak jak i inne osoby tam przebywające, zobligowani są do przestrzegania porządku prawnego obowiązującego w tych krajach. Dlatego też normą jest odpowiedzialność miejscowych służb ochronnych i porządkowych za zapewnienie bezpieczeństwa dla delegacji z osobami ochranianymi, ale również współdziałanie z nimi BOR w celu wykonywania ochrony. Podobnie podczas pobytu na terytorium RP ochranianych członków delegacji państw obcych, z Prezydentami i Premierami na czele, pomimo obecności przedstawicieli sił ochronnych tych krajów, to BOR zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa odpowiada za zapewnienie bezpieczeństwa.

Metodyka działań BOR związana z realizacją zadań ustawowych obejmuje planowanie, organizację i realizację działań ochronnych. Przygotowując zabezpieczenie wizyty Prezydenta RP Pana Lecha Kaczyńskiego w Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 roku, wyznaczeni funkcjonariusze BOR dokonali szeregu uzgodnień, m.in. z przedstawicielami Kancelarii Prezydenta RP oraz uczestniczyli w dniach 23–25 marca 2010 roku w rekonesansie przeprowadzonym na terenie przyszłych działań w Rosji. Ustalono wówczas z rosyjską Federalną Służbą Ochrony sposób zabezpieczenia wizyty Prezydenta RP, w tym miejsc Jego pobytu, organizację kolumny samochodowej, zabezpieczenie medyczne oraz udział w zabezpieczeniu funkcjonariuszy BOR. W opinii BOR przygotowanie wizyty wykonane było z należytą starannością i obejmowało pełen zakres działań wynikających z kompetencji określonych w obowiązujących przepisach prawa.

Przed przylotem samolotu prezydenckiego do Smoleńska w dniu 10 kwietnia 2010 roku, na terenie objętym programem wizyty znajdowało się siedmiu funkcjonariuszy BOR skierowanych z kraju oraz dwóch pełniących obowiązki w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, którzy mieli wyznaczone zadania ochronne. Na pokładzie samolotu prezydenckiego znajdowała się grupa dziewięciu funkcjonariuszy BOR, którzy również zabezpieczali wizytę. W skład tej grupy wchodziłi uzbrojeni funkcjonariusze, którzy przyjęli na siebie szczytny obowiązek ochrony osobistej Prezydenta RP Pana Lecha Kaczyńskiego. Obowiązki ochrony wobec Prezydenta RP mieli pełnić, zgodnie z ustaleniami, także na terenie Federacji Rosyjskiej.

Z wyrazami szacunku

Jerzy Miller

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka
oraz do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Na lotnisku w Gdańsku odprawą osobistą pasażerów (kontrolą bezpieczeństwa) wylatujących do Warszawy zajmuje się Służba Ochrony Lotniska. Z kolei w przypadku wszystkich lotów poza Polskę, do strefy Schengen, odprawą zajmuje się Straż Graniczna.

Kiedy obserwuje się na lotnisku w Gdańsku odprawę osobistą pasażerów, wyraźnie widać, że Straż Graniczna nie chce odprawiać podróżnych lecących do Warszawy. Często bywa tak, że mimo bardzo długiej kolejki oczekujących na odprawę krajową, funkcjonariusze ci stoją beczynnie. Jest to niezrozumiałe, gdyż de facto wszyscy pasażerowie korzystający z odprawy (krajowej i zagranicznej) przechodzą do tego samego pomieszczenia, z którego później kierowani są do odpowiednich bramek. Podejmowane przez pasażerów lecących do Warszawy (a przecież Warszawa też jest w strefie Schengen) próby przejścia przez odprawę Straży Granicznej nie odnoszą skutku, wręcz narażają podróżnych na nieprzyjemności.

Sytuacja taka wydaje się marnotrawstwem sił i środków. Bulwersuje ona także wielu podróżnych czekających w kolejce, gdy stanowisko obok, obsługiwane przez pięciu, sześciu funkcjonariuszy, stoi puste i niemożliwe jest na nim odbycie odprawy krajowej.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

1. Jakie przepisy ograniczają możliwość dokonania kontroli pasażerów podróżujących po Polsce przez Straż Graniczną?
2. Czy należałoby podjąć taką inicjatywę ustawodawczą, która zmieniałaby możliwość przeprowadzania odpraw i jednocześnie zapewniała wykorzystanie potencjału Straży Granicznej, gdy na lotnisku tworzą się długie kolejki oczekujących na odprawę?
3. Czy problem odpraw może wynikać z niemożliwości porozumienia się między Strażą Graniczną a Służbą Ochrony Lotniska?
4. Ilu pracowników Straży Granicznej pracuje na lotnisku w Gdańsku?
5. O ile zmniejszyła się liczebność Straży Granicznej po wstąpieniu Polski do strefy Schengen?

Z poważaniem
Kazimierz Kleina

**Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 20 stycznia 2011 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na tekst oświadczenia złożonego przez senatora Kazimierza Kleinę podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia br. w sprawie odprawy osobistej pasażerów, przesłanego przez Pana Marszałka przy piśmie nr BPS/DSK-043-3181/10 z dnia 23 grudnia 2010 roku uprzejmie informuję, iż Placówka Straży Granicznej w porcie lotniczym w Gdańsku dokonuje kontroli bezpieczeństwa odlatujących

pasażerów w oparciu o kompetencje określone postanowieniami art. 187 ust. 2 Ustawy z dnia 3 lipca 2002 roku – Prawo lotnicze oraz wydanym na jego podstawie Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 19 czerwca 2007 r. w sprawie Krajowego Programu Ochrony Lotnictwa Cywilnego realizującego zasady ochrony lotnictwa (Dz.U. Nr 116, poz. 803, z późn. zm.).

Po przeprowadzeniu analizy obowiązujących przepisów oraz wymianie korespondencji merytorycznej z portem lotniczym w Gdańsku stwierdzono, iż obecnie obowiązujące przepisy nie ograniczają możliwości dokonywania kontroli bezpieczeństwa przez Funkcjonariuszy Straży Granicznej. Za przykład niech posłuży port lotniczy w Warszawie, gdzie od wielu lat do dnia 15 stycznia br. kontrolę bezpieczeństwa w ruchu krajowym prowadziła Straż Graniczna. Obecnie przeprowadzana jest przez funkcjonariuszy Służby Ochrony Lotniska.

Podjęcie inicjatywy ustawodawczej mającej za zadanie zmianę kwestii kontroli bezpieczeństwa należy uznać za zbędną, gdyż w projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo lotnicze (druk nr 2113) proponowane są zmiany w zakresie security zmierzające w kierunku wypracowania przejrzystego systemu ochrony lotnictwa cywilnego, zakładającego odpowiedzialność jednej instytucji za prowadzenie kontroli bezpieczeństwa w komunikacji lotniczej. Nie będzie miało tu znaczenia czy jest to komunikacja krajowa, wewnętrzna w strefie Schengen, czy też zewnętrzna.

Proponowane zmiany mają na celu przejęcie całości obowiązków w zakresie prowadzenia kontroli bezpieczeństwa poprzez zarządzających lotniskami, którzy będą realizować to zadanie pod nadzorem Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego, współdziałającego w tym zakresie ze Strażą Graniczną. Wprowadzone zmiany są realizacją zaleceń pokontrolnych zespołów inspekcyjnych UE, ICAO oraz ECAC.

Projekt nowelizacji Ustawy – Prawo Lotnicze wprowadza rozwiązanie w którym zadania kontroli bezpieczeństwa w zakresie kontroli osób, bagażu, ładunków, poczty, zaopatrzenia pokładowego, zaopatrzenia portu lotniczego wykonuje zarządzający lotniskiem, który realizuje te zadania przez służbę ochrony lotniska. Rozwiązanie to pozwala zarządzającemu lotniskiem zatrudnić do wykonywania kontroli bezpieczeństwa zewnętrzne firmy ochrony osób i mienia, podczas gdy w chwili obecnej czynności te mogą być wykonywane tylko przez Straż Graniczną oraz wewnętrzną służbę ochrony.

Zgodnie z informacją przekazaną przez port lotniczy w Gdańsku, istnieje chęć porozumienia pomiędzy Zarządzającym portem a Strażą Graniczną, celem doprowadzenia do sytuacji w której funkcjonariusze Straży Granicznej przeprowadzaliby kontrole bezpieczeństwa pasażerów podróżujących po Polsce. Jednakże powyższe starania czynione są od kilku lat i do tej pory nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Zapewne wynika to jednak z niemożności wypracowania porozumienia między Zarządzającym portem lotniczym a placówką Straży Granicznej, mimo istnienia dobrych chęci. Powyższy problem powinien rozwiązać się po znowelizowaniu ustawy – Prawo lotnicze.

Aktualnie w Placówce Straży Granicznej w porcie lotniczym w Gdańsku pełni służbę 275 funkcjonariuszy. Jednocześnie właściwą osobą do udzielenia odpowiedzi na pytanie o ile zmniejszyła się liczebność Straży Granicznej po wstąpieniu Polski do strefy Schengen jest Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 12 stycznia 2011 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 23 grudnia 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-3182/10), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Kazimierza Kleinę podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 roku *w sprawie przeprowadzanej przez Straż Graniczną na lotniskach kontroli osobistej pasażerów podróżujących po Polsce*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

W obowiązującym porządku prawnym, Straż Graniczna ponosi odpowiedzialność za przeprowadzenie kontroli bezpieczeństwa w międzynarodowej komunikacji lotniczej [vide: art. 1 ust. 2 pkt 5 i 5a ustawy z dnia 12 października 1990 roku o *Straży Granicznej* (t.j.: Dz. U. z 2005 roku Nr 234, poz. 1997 z późn. zm.) oraz art. 187 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 3 lipca 2002 roku – *Prawo lotnicze* (t.j.: Dz. U. z 2006 roku Nr 100, poz. 696 z późn. zm.)]. W celu realizacji powyższych zadań, funkcjonariusze Straży Granicznej są uprawnieni do dokonywania kontroli bezpieczeństwa w przejściach granicznych oraz w środkach komunikacji lotniczej, drogowej, kolejowej i wodnej – w celu wykluczenia możliwości popełnienia przestępstw lub wykroczeń, zwłaszcza skierowanych przeciwko nienaruszalności granicy państwowej lub bezpieczeństwu w międzynarodowej komunikacji (art. 11 ust. 1 pkt 2a ustawy o *Straży Granicznej*).

Kontrolę bezpieczeństwa w krajowej komunikacji lotniczej prowadzi natomiast zarządzający lotniskiem, wykonując przedmiotowe zadania poprzez podległe mu służby ochrony lotniska, pod nadzorem Straży Granicznej (vide: art. 187 ust. 2 pkt 2 i ust. 3 ustawy – *Prawo lotnicze*).

Należy przy tym wskazać, iż formy sprawowania nadzoru przez Straż Graniczną w powyższym zakresie określone zostały w § 32 ust. 1 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 czerwca 2007 roku *w sprawie Krajowego Programu Ochrony Lotnictwa Cywilnego realizującego zasady ochrony lotnictwa* (Dz. U. Nr 116, poz. 803). Zgodnie z postanowieniami ww. aktu prawnego, Straż Graniczna w ramach prowadzonego nadzoru nie jest zobowiązana do prowadzenia kontroli bezpieczeństwa w komunikacji krajowej.

W świetle powyższych przepisów, aktualnie obowiązuje podział kompetencji w zakresie wykonywania kontroli bezpieczeństwa w komunikacji lotniczej:

- w komunikacji międzynarodowej (z przekroczeniem granic RP) podmiotem odpowiedzialnym za kontrolę jest Straż Graniczna;
- w komunikacji krajowej (bez przekroczenia granicy RP) podmiotem odpowiedzialnym za kontrolę jest zarządzający lotniskiem, pod nadzorem Straży Granicznej.

Zadania związane z kontrolą bezpieczeństwa w komunikacji lotniczej wykonuje aktualnie około 1 300 funkcjonariuszy Straży Granicznej (we wspomnianej w wystąpieniu placówce Straży Granicznej w Gdańsku-Rębiechowie ww. czynności realizuje ponad połowa z około 250 zatrudnionych funkcjonariuszy). Należy przy tym wskazać, iż przystąpienie Polski do Układu z Schengen nie miało wpływu na zakres zadań wykonywanych przez Straż Graniczną w obszarze zapewnienia bezpieczeństwa w międzynarodowej komunikacji lotniczej, uległa natomiast zmniejszeniu ogólna liczba funkcjonariuszy zatrudnionych w formacji (zestawienie dotyczące liczby funkcjonariuszy Straży Granicznej przed i po wejściu do Strefy Schengen przedstawia załącznik). Niezależnie od tego, po zniesieniu kontroli na granicach wewnętrznych, Straż Graniczna otrzymała nowe zadania realizowane na obszarze całego kraju (między innymi: ochronę szlaków komunikacyjnych o szczególnym znaczeniu międzynarodowym przed

przestępczością, której zwalczanie należy do właściwości Straży Granicznej; kontrolę legalności pracy wykonywanej przez cudzoziemców oraz prowadzenia przez nich działalności gospodarczej, a także wywiady i inne czynności związane z legalizacją pobytu wykonywane na rzecz wojewodów).

Jednocześnie pragnę wskazać, że rozwiązania zakładające powierzenie całości kontroli bezpieczeństwa zarządzającym lotniskami, pod nadzorem Urzędu Lotnictwa Cywilnego we współdziałaniu ze Strażą Graniczną, zostały zawarte w rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – *Prawo lotnicze*. Aktualnie projekt przedmiotowej ustawy znajduje się na etapie prac parlamentarnych.

Należy również wskazać, iż proponowany w ww. projekcie system organizacji ochrony lotnictwa cywilnego w kraju byłby krokiem w kierunku praktyki obowiązującej w tym zakresie w znacznej większości innych krajów Unii Europejskiej, gdzie zadania kontroli bezpieczeństwa realizowane są bezpośrednio przez zarządzających lotniskami przy pomocy podmiotów prywatnych, pod nadzorem służb państwowych. Powyższe uwarunkowane jest między innymi faktem, iż zapewnienie kontroli bezpieczeństwa jest warunkiem prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie wykonywania przewozów lotniczych i nie jest bezpośrednio związane z przekraczaniem granicy państwowej. W związku z powyższym, ewentualne włączenie się Straży Granicznej w kontrolę bezpieczeństwa w komunikacji lotniczej ponad zakres określony w ustawie – *Prawo lotnicze* prowadziłby do nieuzasadnionego wydatkowania środków budżetowych na finansowanie zadań, do których realizacji zobowiązany jest podmiot prowadzący lotniczą działalność gospodarczą (z wyjątkiem występujących w niektórych portach lotniczych przypadków, kiedy rozgraniczenie kontroli bezpieczeństwa na komunikację krajową i zagraniczną jest niemożliwe ze względów konstrukcyjnych nowobudowanych terminali pasażerskich, zakładających podział pasażerów na strumienie Schengen/Non Schengen, a nie kraj/zagranica).

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, iż Straż Graniczna nie jest zobowiązana do bezpośredniej realizacji czynności kontroli bezpieczeństwa w krajowej komunikacji lotniczej. Niewystarczającą płynność odpraw w zakresie kontroli bezpieczeństwa pasażerów w ruchu krajowym należy przy tym wiązać z odpowiedzialnością ze strony zarządzającego lotniskiem, który organizuje i odpowiada za bieżący tryb pracy podległej mu służby.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Adam Rapacki
Podsekretarz Stanu

STAN ETATOWY I ZATRUDNIENIA FUNKCJONARIUSZY W STRAŻY GRANICZNEJ PRZED I PO WEJŚCIU DO STREFY SCHENGEN

Wyszczególnienie	Przed wejściem do Schengen 22.12.2007 r.			Zniesienie kontroli na granicach powietrznych w strefie Schengen 30.04.2008 r.			Stan na dzień 30.11.2010 r.		
	Stan Etatowy	Stan Faktyczny	% Ukompletowania	Stan Etatowy	Stan Faktyczny	% Ukompletowania	Stan Etatowy	Stan Faktyczny	% Ukompletowania
Ogólna liczba funkcjonariuszy	22 300	16293	73 %	21 519	16 207	75%	20 206	15 499	77%
W tym funkcjonariusze wykonujący zadania w lotniczych przejściach granicznych	2 898	2 085	69%	3 392	2 188	64%	3 570	2 460	71%

BMP-0724-7-8/10/AK

Załącznik

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Norka amerykańska i szop pracz są gatunkami obcymi, inwazyjnymi. Miejscem ich pierwotnego występowania jest Ameryka Północna. W latach trzydziestych zostały sprowadzone do Europy – chodziło o hodowlę futerkową oraz celową introdukcję dla wzbogacenia składu gatunkowego zwierząt łownych (Związek Radziecki). W Polsce w wyniku ucieczek z ferm zwierząt obu gatunków, ekspansji norki ze wschodu oraz szopa z zachodu, powstała dziko żyjąca populacja. Ponieważ gatunki te świetnie przystosowały się do europejskiego środowiska, skolonizowały już niemal całą Europę, w tym Polskę. W efekcie prowadzonych badań wiadomo, że oddziałują one (szczególnie norka amerykańska) bardzo negatywnie na europejskie, w tym polskie, rodzime gatunki ptaków, ssaków, płazów, a niekiedy ryb. Ponadto obecność norki stwarza sytuacje konfliktowe, gdyż w sprzyjających warunkach zabija również ptaki hodowlane. Szop pracz natomiast – jak wykazały badania przeprowadzone między innymi w Polsce – jest nosicielem pasożytów mogących łatwo przenosić się na kolejnych nosicieli, groźnych dla człowieka i innych gatunków zwierząt. Konieczna jest zatem próba ograniczenia liczebności tych gatunków.

Istnieją jednak prawne ograniczenia, które uniemożliwiają lub co najmniej utrudniają skuteczną redukcję. Zgodnie z „Krajową strategią ochrony i zrównoważonego użytkowania różnorodności biologicznej” Polska zobowiązana jest do skutecznego usunięcia lub ograniczenia pojawiających się zagrożeń różnorodności biologicznej (karta zadania nr 19, 22, 23). Zadanie to obejmuje między innymi wypracowanie, wdrożenie i usankcjonowanie prawne rozwiązań w tym zakresie, zwłaszcza dla gatunków inwazyjnych zagrażających rodzimej różnorodności biologicznej.

Do roku 2004 norka amerykańska i szop pracz nie miały statusu prawnego. Następnie zostały wpisane na listę gatunków łownych z okresem ochronnym obejmującym okres ciąży i wychowu młodych, więc nadal dopuszczano możliwość wzrostu ich populacji. Obecnie, zgodnie z rozporządzeniem ministra środowiska z dnia 22 września 2009 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne, norka i szop są gatunkami łownymi, a polowanie dopuszczalne jest przez cały rok.

Problemem jest skuteczność narzędzi łowieckich i zainteresowanie, a raczej brak zainteresowania myśliwych odstrzałem tych gatunków. Są to zwierzęta prowadzące skryty tryb życia, małe, zwinne i trudne do upolowania tradycyjnymi metodami. W związku z tym rozporządzeniem ministra środowiska z dnia 22 września 2009 r. w sprawie stosowania pułapek żywołownych dopuszczono odławianie norek oraz szopów praczy tą właśnie metodą. Odłowy drapieżników w pułapki żywołowne mogą być dokonywane wyłącznie w granicach obwodów łowieckich, na przykład w miastach robić tego nie wolno, w parkach narodowych i rezerwatach przyrody też nie. Poza tym ustawodawca nie sprecyzował, w jaki sposób zwierzęta tak złapano miałyby być uśmiercane. Zgodnie z obowiązującym prawem łowieckim, które dotyczy obu gatunków, musiałyby odbywać się to za pomocą broni myśliwskiej, co jest trudne do wykonania, a także niebezpieczne dla wykonującego i osób towarzyszących (strzał z bliskiej odległości do zwierzęcia umieszczonego w klatkowej, drucianej pułapce) i co najważniejsze, niehumanitarne.

Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 r. art. 33 pkt 1 uśmiercanie zwierząt może być uzasadnione między innymi potrzebą gospodarczą i wykonywaniem zadań związanych z ochroną przyrody. Zgodnie z tym aktem prawnym zwierzęta podlegające eliminacji muszą być uśmiercane w taki sposób, żeby zadawać im minimum cierpienia fizycznego i psychicznego.

Według obowiązującego prawa uśmiercanie obcych gatunków wpisanych na listę zwierząt łownych jest możliwe jedynie poprzez polowanie, co jest bar-

dzo mało efektywne, oraz żywołowne odłowu, a następnie zastrzelenie z broni myśliwskiej na obwodach łowieckich, co jest niehumanitarne i nie rozwiązuje problemu obcych gatunków na obszarach chronionych i w miastach. Trzeba zaznaczyć, że odłowu są najbardziej skuteczną metodą ograniczenia liczebności norki i szopa pracza (w Parku Narodowym „Ujście Warty” w ciągu jednego roku odstrzelono pięć norek, a w tym samym okresie odłowiono około pięćdziesięciu). W celu skutecznego wdrażania zapisów konwencji, a przede wszystkim dla ochrony rodzimej fauny przed negatywnymi wpływami obcych gatunków drapieżników konieczne jest więc wprowadzenie regulacji prawnych umożliwiających uśmiercanie norek i szopów w miejscu odłowu. W Wielkiej Brytanii liczebność norek kontrolowana jest metodą odstrzału bronią pneumatyczną po odłowieniu. Odstrzał wykonują wyłącznie uprawnione osoby. Jest to metoda skuteczna, a jednocześnie najtańsza oraz niewymagająca transportu zwierząt. Drugim rozwiązaniem byłaby możliwość eutanazji środkami farmakologicznymi przeprowadzana przez uprawnioną osobę w miejscu odłowienia zwierzęcia.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

1. W jaki sposób parki narodowe i inne instytucje zajmujące się ochroną przyrody powinny regulować dzikie populacje norek amerykańskich i szopów praczy?

2. W jaki sposób zwierzęta te powinny być uśmiercane po odłowieniu?

3. Czy podjęte zostały działania zmierzające do stworzenia regulacji prawnych w kwestii kontrolowania dzikich populacji norek amerykańskich i szopów praczy, a tym samym uniknięcia szkód, jakie te zwierzęta powodują?

Z poważaniem
Kazimierz Kleina

Odpowiedź

Warszawa, 14.01.2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Kazimierza Kleinę na 67. posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia 2010 r., skierowanym do Ministra Środowiska, w sprawie ograniczenia populacji norki amerykańskiej i szopa pracza, wyrażam następujące stanowisko.

Minister Środowiska podjął w zakresie swoich kompetencji stosowne działania w zakresie ograniczenia liczebności populacji takich gatunków jak: lis, norka amerykańska, szop pracza, jenot, o czym wspominał w swoim wystąpieniu pan senator. Minister Środowiska w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi wydał w 2009 roku rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne. Ten akt wykonawczy umożliwił całoroczny odstrzał tych dra-

pieźników na terenach obwodów łowieckich gdzie występuje głuszc lub cietrzew oraz gdzie dokonano zasiedlenia zwierzyną drobną (zając, bażant, kuropatwa) w okresie ostatnich 2 lat kalendarzowych.

Ponadto Minister Środowiska wydał też rozporządzenie w sprawie stosowania pułapek żywołownych, w którym wprowadził dodatkową metodę pozyskiwania ww. gatunków zwierząt łownych.

Nie można natomiast podzielić wątpliwości dotyczących braku prawnych możliwości do działania na terenach miast w zakresie ograniczenia liczebności zwierząt. Zgodnie z art. 33a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2003 r. Nr 106, poz. 1002, z późn. zm.) w przypadku, gdy zwierzęta stanowią nadzwyczajne zagrożenie dla życia, zdrowia lub gospodarki człowieka, w tym gospodarki łowieckiej, dopuszcza się podjęcie działań mających na celu ograniczenie populacji tych zwierząt. Sejmik województwa określa w drodze uchwały miejsce, warunki, czas i sposoby ograniczenia populacji tych zwierząt, po zasięgnięciu opinii Państwowej Rady Ochrony Przyrody, organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt oraz Polskiego Związku Łowieckiego.

Ponadto zgodnie z art. 45 ust. 3 ustawy – Prawo łowieckie w przypadku szczególnego zagrożenia w prawidłowym funkcjonowaniu obiektów produkcyjnych i użyteczności publicznej przez zwierzynę starosta może wydać decyzję o odłowie lub odstrzale redukcyjnym zwierzyny w porozumieniu z Polskim Związkiem Łowieckim w odniesieniu do obszaru niewchodzącego w skład obwodu łowieckiego. Wykonawcami decyzji mogą być osoby uprawnione do wykonywania polowania (w przypadku odstrzału redukcyjnego), a więc przedstawiciele dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego lub inne podmioty w odniesieniu do działań związanych z dokonywaniem odłowu.

Chciałbym również zauważyć, że pozyskiwanie ww. gatunków zwierząt odbywa się w obwodzie łowieckim w ramach rocznego planu łowieckiego. W procedurze jego zatwierdzania może zająć stanowisko wójt (burmistrz, prezydent miasta), nadleśniczy, Polski Związek Łowiecki, a dla obwodów graniczących z parkami narodowymi dokumenty te opiniowane są dodatkowo przez dyrektora parku narodowego. Każdy z wymienionych podmiotów może mieć wpływ na planowaną wielkość pozyskania m.in. norki amerykańskiej oraz szopa pracza.

Natomiast w parkach narodowych i rezerwatach przyrody odstrzały redukcyjne zwierząt łownych, w tym norki amerykańskiej i szopa pracza, mogą być prowadzone w oparciu o art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (Dz. U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066, ze zm.). Należy tu zaznaczyć, że działania ochronne podejmowane w parku narodowym wynikają z planu ochrony ustanowionego dla danego parku.

Nie można podzielić stanowiska wyrażonego przez pana senatora w kwestii niehumanitarnego odstrzału drapieżników z broni palnej, bowiem taka forma uśmiercenia zwierzęcia jest powszechnie uznawana za humanitarną.

W kwestii możliwości uśmiercenia zwierzęcia złapanego w pułapkę żywołowną można przez analogię zastosować przepisy wydanego na podstawie art. 34 ust. 6 ustawy o ochronie zwierząt *rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 9 września 2004 w sprawie kwalifikacji osób uprawnionych do zawodowego uboju oraz warunków i metod uboju i uśmiercania zwierząt* (Dz.U. Nr 205, poz. 2102 ze zm.). Jak wynika z odnośnika 2 do rozporządzenia, jego przepisy wdrażają postanowienia *dyrektywy 93/119/WE z 22 grudnia 1993 w sprawie ochrony zwierząt podczas uboju lub zabijania* (Dz. Urz. WE L 340 z 31.12.1993 ze zm.). Zgodnie z § 13 rozporządzenia zwierzęta futerkowe z gatunków lis pospolity, lis polarny, norka, tchórz, jenot, nutria, szynszyla i królik uśmierca się przez zastosowanie:

- 1) urządzeń działających mechanicznie powodujących penetrację mózgu lub
- 2) środka znieczulającego w dawce śmiertelnej, lub
- 3) porażenia prądem powodującego zatrzymanie akcji serca, lub
- 4) chloroformu, lub
- 5) dwutlenku węgla, lub
- 6) tlenku węgla.

Niezależnie od tego, mając na uwadze wątpliwości prawne dotyczące zagadnienia uśmiercania drapieżników łowieckich złapanych w pułapki żywołowne dokonuje się obecnie nowelizacji art. 44a ustawy Prawo łowieckie w projekcie *ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy Prawo łowieckie*, gdzie jednoznacznie określa się co należy robić z pozyskanymi tą drogą zwierzętami.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Konserwator Przyrody
Janusz Zaleski

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Jak wynika z raportu „Edukacja małych dzieci – standardy, bariery, szanse”, sporządzonego przez Fundację Rozwoju Dzieci im. Jana Amosa Komieńskiego oraz Polsko-Amerykańską Fundację Wolności, jeśli chodzi o zaspokajanie potrzeb edukacyjnych dzieci w naszym kraju, napotyka się dużo przeciwności. Jako jedną z wielu barier, spraw, jakie stoją na przeszkodzie spełnieniu standardów dobrej edukacji, autorzy raportu wskazują między innymi brak kryteriów oceny jakości tej edukacji.

W praktyce problem ten dotyczy dwóch istotnych obszarów. Przede wszystkim rodzice, którzy chcą dokonać wyboru szkoły dla swojego dziecka, napotykają brak kompleksowych i porównywalnych informacji o jakości kształcenia w danej placówce. Większość dostępnych obecnie danych w przedmiotowym zakresie sprowadza się bowiem jedynie do informacji o wynikach, jakie osiągnęli uczniowie konkretnej szkoły na egzaminach końcowych. Często informacja taka jest niewystarczająca do tego, by ocenić, czy oferta edukacyjna danej placówki będzie odpowiadała potrzebom dziecka. Jeśli zaś rozważyć przedstawiony problem w kontekście zadań realizowanych przez organy prowadzące, to okaże się – i nie ulega to wątpliwości – że brak jednolitych kryteriów oceny jakości edukacji może implikować trudności we właściwym zarządzaniu ofertą edukacyjną. W raporcie wskazano, iż „przepisy są na tyle ogólne, że każdy organ prowadzący musi sam określić szczegółowe kryteria. Stworzenie systemu oceny faktycznej jakości pracy nauczycieli (a w konsekwencji szkoły) jest na tyle trudnym zadaniem, że wiele organów prowadzących przyznaje dodatki na zasadzie uznaniowej lub rotacyjnej. Istniejąca prawnie możliwość nagradzania dobrych nauczycieli nie jest powszechnie wykorzystywana w praktyce”.

Mając to na uwadze, zwracam się z uprzejmą prośbą o wskazanie, czy kierowany przez Panią resort – w ramach przysługujących mu kompetencji – ma możliwość przyjęcia ogólnokrajowych rozwiązań prawnych służących przezwyciężeniu opisanych problemów oraz czy widzi jego zasadność.

*Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala*

Odpowiedź

Warszawa, 5.01.2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Ryszarda Knosali (pismo Nr: BPS/DSK-043-3184/10) w sprawie jakości edukacji, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Kryteria oceny jakości edukacji są jedną z ważniejszych kwestii pozostających w związku z funkcjonowaniem systemu nadzoru pedagogicznego. W wyniku prowadzonej w Ministerstwie Edukacji Narodowej analizy i oceny działania dotychczasowego systemu nadzoru pedagogicznego stwierdzono, iż brak ujednoliconych narzędzi nadzoru oraz powszechnie obowiązujących wymagań wobec szkół/placówek uniemożliwia

dokonywanie obiektywnej oceny pracy szkół oraz porównywanie wyników ich pracy. Powodowało to także niemożność planowania i zarządzania strategicznego na podstawie wyników nadzoru pedagogicznego. Przeszkody w skutecznym sprawowaniu nadzoru pedagogicznego miały wpływ na jakość pracy pojedynczych szkół i placówek – nie sprzyjały ich rozwojowi, jak również nie tworzyły mechanizmu motywującego nauczycieli do doskonalenia własnej pracy w oparciu o uzyskiwaną informację zwrotną.

Modernizację systemu nadzoru pedagogicznego uznano za jedno z najważniejszych zadań realizowanych obecnie przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Celem wprowadzanych zmian jest stworzenie systemu nadzoru pedagogicznego, który z jednej strony ułatwi prowadzenie polityki edukacyjnej dzięki dostarczeniu wiarygodnej i porównywalnej informacji o systemie oświatowym, z drugiej zaś – wesprze szkoły i placówki w rozwoju.

W dniu 9 listopada 2009 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 października 2009 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego (Dz. U. Nr 168, poz. 1324) znacząco zmieniające dotychczasowy sposób sprawowania nadzoru pedagogicznego. Założono, że nowe rozwiązania legislacyjne będą kształtować nadzór pedagogiczny tak, aby służył on doskonaleniu systemu oświaty, w szczególności podnoszeniu efektów pracy szkół i placówek, wspomaganiu rozwoju uczniów oraz rozwoju zawodowego nauczycieli.

Wprowadzono trzy formy sprawowania nadzoru pedagogicznego, tj.:

- 1) ewaluację działalności edukacyjnej szkół/placówek,
- 2) kontrolę przestrzegania prawa,
- 3) wspomaganie pracy szkół/placówek oraz nauczycieli w zakresie realizowanej działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej oraz innej działalności statutowej.

Jedną z form sprawowania nadzoru pedagogicznego jest ewaluacja działalności edukacyjnej szkół i placówek, ukierunkowana na badanie przebiegających w szkole lub placówce procesów i ich wpływu na osiągnięte efekty. Punktem wyjścia do wprowadzenia ewaluacji było określenie wymagań stawianych szkołom i placówkom przez państwo. Wymagania zawarte w załączniku do ww. rozporządzenia, uporządkowane zostały odrębnie dla różnych typów szkół i placówek w czterech obszarach, tj. w zakresie efektów, procesów, relacji ze środowiskiem oraz zarządzania. Sformułowane w taki sposób wymagania określają pożądany stan w danym obszarze. Zadaniem szkół i placówek jest realizacja wymagań przy zastosowaniu właściwych dla każdego z obszarów metod i sposobów działania.

W wyniku ewaluacji przeprowadzonej w szkole lub placówce, określany jest stopień spełniania przez szkołę lub placówkę badanych wymagań (maksymalnie 17), który wyrażany jest poprzez wskazanie jednego z pięciu następujących poziomów:

- 1) poziom A – oznaczający bardzo wysoki stopień wypełniania wymagania przez szkołę lub placówkę,
- 2) poziom B – oznaczający wysoki stopień wypełniania wymagania przez szkołę lub placówkę,
- 3) poziom C – oznaczający średni stopień wypełniania wymagania przez szkołę lub placówkę,
- 4) poziom D – oznaczający podstawowy stopień wypełniania wymagania przez szkołę lub placówkę,
- 5) poziom E – oznaczający niski stopień wypełniania wymagania przez szkołę lub placówkę.

Raporty z przeprowadzanych w szkołach i placówkach ewaluacji dostępne są za pośrednictwem sieci internetowej – publikowane na platformie informatycznej: www.npseo.pl. Dostarczają one informacji na temat funkcjonowania poszczególnych szkół i placówek w badanych obszarach.

Istotnym założeniem realizacji nowego modelu nadzoru pedagogicznego jest posługiwanie się opracowanymi narzędziami diagnostycznymi oraz arkuszami kontroli. Ewaluatorzy wykorzystują różne metody badawcze z zakresu nauk społecznych. Są to zarówno metody ilościowe (np. badania ankietowe), jak i jakościowe (np. wywiady

indywidualne, obserwacje, wywiady grupowe, analiza treści dokumentów). Kontrolerzy posługują się arkuszami kontroli zawierającymi zestaw pytań dotyczących prawa oświatowego. Wszystkie narzędzia, arkusze oraz procedury są dostosowane do specyfiki pracy danego typu szkoły lub placówki.

W nowym modelu nadzoru pedagogicznego na podkreślenie zasługuje wykorzystywanie przy ocenie pracy szkół i placówek opinii szerokiej grupy osób zainteresowanych poziomem ich pracy. W badaniu ewaluacyjnym sięga się po opinie nie tylko dyrektora szkoły/placówki, nauczycieli i uczniów, ale także rodziców, pracowników niepedagogicznych, przedstawicieli organów prowadzących szkoły/placówki, pracowników instytucji współpracujących (np. poradni psychologiczno-pedagogicznej, ośrodka kultury, parafii, organizacji pozarządowych itp.).

Z wyrazami szacunku

w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Krystyna Szumilas

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Jednym ze skutków zaplanowanej na 2011 r. podwyżki stawek podatku VAT będzie konieczność odpowiedniego dostosowania oprogramowania finansowo-księgowego, systemów informatycznych i kas fiskalnych w taki sposób, aby umożliwiły one dokonywanie rozliczeń zgodnie z zapisami ustawy. Ponadto zauważyć należy, że zmianom ulegają także zapisy odnoszące się do klasyfikacji wyrobów i usług do celów VAT.

Oczywiście sama zmiana przepisów podatkowych nie powinna co do zasady rodzić problemów natury technicznej. Niemniej jednak w opisanym przypadku mamy do czynienia z dosyć krótkim, bo niespełna miesięcznym, okresem vacatio legis. Dlatego też coraz częściej można słyszeć głosy, że tak krótki czas na dokonanie wymaganych przepisami prawa zmian może wywołać poważne utrudnienia. Rozważając opisany problem od strony praktycznej, wielu przedsiębiorców wyraża obawy, że wraz z nastaniem nowego roku nie będą oni w stanie kontynuować swojej działalności z uwagi na przewidywane opóźnienia w dostosowaniu oprogramowania i urządzeń rejestrujących służących do rozliczania podatku. Istnieje nadto ryzyko, że w niektórych przypadkach, gdy aktualizacja oprogramowania w kasie fiskalnej okaże się niemożliwa, dany podmiot będzie musiał liczyć się z kosztem zakupu nowego urządzenia rejestrującego.

Biorąc to pod uwagę, proszę o wskazanie, czy Ministerstwo Finansów w toku prac nad wspomnianą nowelizacją analizowało opisany problem, a jeżeli tak, to w jakim zakresie. Proszę nadto o rozważenie podjęcia kroków, które ułatwiłyby przedsiębiorcom dostosowanie prowadzonej działalności do nowych wymagań ustawy.

*Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala*

Odpowiedź

Warszawa, 10 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie znak: BPS/DSK-043-3185/10 z dnia 23 grudnia 2010 r. oświadczenie, które złożył Pan Senator Ryszard Knosala w sprawie zmiany stawek podatku od towarów i usług, uprzejmie informuję.

W Wieloletnim Planie Finansowym Państwa na lata 2010–2013 przewidziano podwyższenie stawek podatku VAT od dnia 1 stycznia 2011 r., jak również możliwość wprowadzenia w latach następnych ewentualnych dalszych podwyżek stawek podatku VAT. Założenia planistyczne z tego zakresu były poprzedzone głęboką analizą stanu finansów oraz stwierdzonym deficytem strukturalnym. Wprowadzenie regulacji prawnych tj. ustawy z dnia 26 listopada 2010 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej (Dz. U. Nr 238, poz. 1578) oraz ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726), które realizują ww. założenia, może wiązać się z pewnymi kosztami organizacyjno-technicznymi u przedsiębiorców.

Jeśli chodzi o poruszone w oświadczeniu problemy dotyczące przeprogramowania kas rejestrujących, należy zauważyć, iż od strony technicznej konieczność przeprogramowania kasy sama w sobie nie wymusza wymiany kasy na nową. Należy również zaznaczyć, że przepisy nie wyznaczają żadnej specjalnej procedury przeprogramowania kasy w zakresie stawek i operacji tej może dokonać sam podatnik lub operacja ta może być zlecona serwisantowi kas. Sposób organizacji sprzedaży i przeprowadzenie operacji przeprogramowania kas zależy od samego podatnika i np. zastosowanych przez niego zasad współpracy urządzeń kasowych w tzw. sieci z systemem komputerowym.

Ponadto przepisy przewidują posiadanie przez użytkownika kasy rezerwowej lub kas rezerwowych. Można je wcześniej przeprogramować tak, aby przejęły rolę ewidencyjną wraz z wprowadzeniem nowych stawek podatku. Ta sama zasada może być wykorzystana u podatników użytkujących do ewidencji kilka lub większe ilości kas, tj. pewna część tych urządzeń może być wcześniej przeprogramowana i przygotowana do zastosowania wraz z wejściem w życie nowych stawek podatkowych.

Ponadto pragnę poinformować, iż w celu uproszczenia i uelastycznienia tej operacji Minister Finansów wydał rozporządzenie z dnia 23 grudnia 2010 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie kryteriów i warunków technicznych, którym muszą odpowiadać kasy rejestrujące oraz warunków ich stosowania (Dz. U. Nr 252, poz. 1694). Rozporządzenie to ułatwi niektórym podatnikom przeprowadzenie przeprogramowania kas w zakresie przyporządkowania nowych stawek podatku kodom literowym (od „A” do „G”) uwidacznianym na paragonie dla identyfikacji grupy podatkowej, którą objęty jest dany towar lub usługa.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Chciałbym przedstawić problem, z którym zwracają się do mnie przedsiębiorcy, chodzi o wymagania formalne związane z uznaniem używanego w przedsiębiorstwie pojazdu za pojazd niebędący samochodem osobowym.

Aby uznać pojazd za niebędący samochodem osobowym, spełnione muszą być warunki określone w art. 5a pkt 19 lit. a–d ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, odpowiednio w art. 4a pkt 9 lit. a–d ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Ponadto fakt ten należy potwierdzić zaświadczeniem wydanym przez okręgową stację kontroli pojazdów, czyli OSKP, oraz odnotować w dowodzie rejestracyjnym pojazdu.

Organy podatkowe stoją konsekwentnie na stanowisku, iż przepisy prawa nie przewidują wyjątków od stosowania opisanego wyżej trybu. Tym samym tylko zaświadczenie OSKP może stanowić podstawę do uznania, że dany pojazd nie jest samochodem osobowym. Dlatego też podatnik nie może posłużyć się na przykład odpisem ze świadectwa homologacji, w którym wskazano, iż dany pojazd jest samochodem ciężarowym. Dokument taki zostanie bowiem uznany przez organy podatkowe za niewystarczający, by uznać określony pojazd za inny niż osobowy.

Tymczasem OSKP nierzadko odmawiają wydania wskazanego zaświadczenia, argumentując, iż zgodnie z załącznikiem nr 4 dział I pkt 7.1. rozporządzenia ministra infrastruktury z dnia 18 września 2009 r. w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach okręgowe stacje mogą potwierdzać jedynie brak spełnienia warunków określonych w art. 86 ust. 4 pkt 1–4 ustawy o podatku od towarów i usług. Organy podatkowe twierdzą, iż zaświadczenia wydawane dla celów podatku VAT nie są wystarczające na gruncie ustaw o podatku dochodowym. Wydaje się przy tym, że takie stanowisko nie znajduje nigdzie uzasadnienia, ponieważ z analizy przepisów ustawy o podatku dochodowym i ustawy o podatku od towarów i usług wynika, że wskazane w nich przesłanki uznania pojazdu za niebędący samochodem osobowym są takie same.

W mojej ocenie, przedmiotowe zagadnienie powinno zostać jednoznacznie rozstrzygnięte, na przykład poprzez dodanie w ustawach o podatku dochodowym zapisu, z którego wynikałoby, że uznanie pojazdu za niebędący samochodem osobowym może nastąpić również na podstawie zaświadczenia wydanego na mocy przepisu ustawy o podatku od towarów i usług. Rozstrzygnięcie tej kwestii jest istotne, ponieważ możliwość odpowiedniego zakwalifikowania danego pojazdu, czy to jako samochód osobowy, czy jako pojazd niebędący samochodem osobowym, wpływa na uprawnienia podatnika.

Proszę Pana Ministra o rozważenie możliwości wprowadzenia opisanych zmian.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Odpowiedź

Warszawa, 12 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na wystąpienie Wicemarszałka Senatu z dnia 23 grudnia 2010 r. Nr BPS/DSK-043-3185/10, przy którym załączono oświadczenie złożone przez Pana Senatora Ryszarda Knosale podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r. w sprawie warunków wymaganych dla zaliczenia określonych pojazdów samochodowych do kategorii samochodów ciężarowych, uprzejmie wyjaśniam.

Przez samochód osobowy, o którym mowa w art. 5b pkt 19 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 51, poz. 307 ze zm.), zwanej dalej „ustawą PIT” oraz w art. 4a pkt 9 ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz. U. z 2000 r. Nr 54, poz. 654 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą CIT”, rozumie się pojazd samochodowy o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3,5 tony, konstrukcyjnie przeznaczony do przewozu nie więcej niż 9 osób łącznie z kierowcą, z wyjątkiem:

- a) pojazdu samochodowego mającego jeden rząd siedzeń, który oddzielony jest od części przeznaczonej do przewozu ładunków ścianą lub trwałą przegrodą, klasyfikowanego na podstawie przepisów prawa o ruchu drogowym do podrodzaju: wielozadaniowy, van,
- b) pojazdu samochodowego mającego więcej niż jeden rząd siedzeń, które oddzielone są od części przeznaczonej do przewozu ładunków ścianą lub trwałą przegrodą i u którego długość części przeznaczonej do przewozu ładunków, mierzona po podłodze od najdalej wysuniętego punktu podłogi pozwalającego postawić pionową ścianę lub trwałą przegrodę pomiędzy podłogą a sufitem do tylnej krawędzi podłogi, przekracza 50% długości pojazdu; dla obliczenia proporcji, o której mowa w zdaniu poprzednim, długość pojazdu stanowi odległość pomiędzy dolną krawędzią przedniej szyby pojazdu a tylną krawędzią podłogi części pojazdu przeznaczonej do przewozu ładunków, mierzona w linii poziomej wzdłuż pojazdu pomiędzy dolną krawędzią przedniej szyby pojazdu a punktem wyprowadzonym w pionie od tylnej krawędzi podłogi części pojazdu przeznaczonej do przewozu ładunków,
- c) pojazdu samochodowego, który ma otwartą część przeznaczoną do przewozu ładunków,
- d) pojazdu samochodowego, który posiada kabinę kierowcy i nadwozie przeznaczone do przewozu ładunków jako konstrukcyjnie oddzielne elementy pojazdu,
- e) pojazdu samochodowego będącego pojazdem specjalnym w rozumieniu przepisów prawa o ruchu drogowym o przeznaczeniach wymienionych w załączniku nr 9 do ustawy o podatku od towarów i usług.

Natomiast stosownie do art. 5c ustawy PIT oraz art. 4b ustawy CIT w przypadku pojazdów samochodowych o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3,5 tony spełnienie wymagań określonych odpowiednio w art. 5a pkt 19 lit. a)–d) (PIT) oraz art. 4a pkt 9 lit. a)–d) (CIT) pozwalających na niezaliczenie danego pojazdu samochodowego do samochodów osobowych, stwierdza się na podstawie dodatkowego badania technicznego przeprowadzonego przez okręgową stację kontroli pojazdów, potwierdzonego zaświadczeniem wydanym przez tę stację, oraz dowodu rejestracyjnego pojazdu, zawierającego właściwą adnotację o spełnieniu tych wymagań. Kopię takiego zaświadczenia podatnik jest obowiązany dostarczyć, w terminie 14 dni od dnia jego otrzymania, właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego. W przypadku gdy w ww. pojeździe dla którego wydano zaświadczenie, zostały wprowadzone zmiany, w wyniku których pojazd nie spełnia wymagań, o których mowa w art. 5a pkt 19 lit. a)–d) ustawy PIT oraz

w art. 4a pkt 9 lit. a)–d) ustawy CIT podatnik obowiązany jest do pisemnego zawiadomienia właściwego naczelnika urzędu skarbowego o tych okolicznościach, w terminie 7 dni od ich zaistnienia.

Z tego wynika, iż zarówno ustawa PIT jak i ustawa CIT w sposób jednoznaczny określa przesłanki dla uznania samochodu – dla celów podatków dochodowych – za pojazd niebędący samochodem osobowym.

Jednym z warunków jest m.in. posiadanie stosownego zaświadczenia, którego kopię należy dostarczyć do urzędu skarbowego.

Identyczne przesłanki dla uznania samochodu – dla potrzeb podatku VAT – za pojazd niebędący samochodem osobowym, określa też ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2004 r. Nr 54, poz. 535 z późn. zm.), zwana dalej „ustawą VAT”.

Podstawa prawna przeprowadzenia dodatkowych badań technicznych oraz wydania stosownego w tym zakresie zaświadczenia zawarta jest w przepisach o ruchu drogowym.

Stosownie do przepisów art. 81 ust. 2 oraz ust. 11 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908, z późn. zm.), badania techniczne dzieli się na badania okresowe i badania dodatkowe.

Dodatkowemu badaniu technicznemu podlega pojazd, dla którego określono wymagania techniczne w przepisach ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535, z późn. zm.), ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176, z późn. zm.) lub ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz. U. z 2000 r. Nr 54, poz. 654, z późn. zm.).

Badania techniczne polegają na sprawdzeniu, czy pojazd odpowiada warunkom technicznym określonym w ustawie Prawo o ruchu drogowym, ustawie z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535, z późn. zm.), ustawie z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176, z późn. zm.) lub ustawie z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz. U. z 2000 r. Nr 54, poz. 654, z późn. zm.), o czym stanowi § 1 pkt 1 lit. a) rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 18 września 2009 r. *w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach* (Dz. U. Nr 155, poz. 1232).

Natomiast zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 12 ww. rozporządzenia, zakres dodatkowego badania technicznego pojazdu, o którym mowa w art. 81 ust. 11 ustawy – Prawo o ruchu drogowym dla którego określono wymagania techniczne w przepisach ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych lub ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych – obejmuje sprawdzenie i ocenę spełnienia dodatkowych warunków technicznych, w sposób określony w pkt 1 załącznika nr 1 do rozporządzenia oraz w pkt 7 załącznika nr 4 do rozporządzenia.

W punkcie 7 załącznika nr 4 do rozporządzenia, w ramach dodatkowego badania technicznego pojazdu, dla którego określono wymagania techniczne w przepisach ustawy o podatku od towarów i usług, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, lub ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, jako kryterium uznania stanu technicznego pojazdu, przedmiotów jego wyposażenia i części za niezgodny z warunkami technicznymi, wskazano brak spełnienia warunków określonych w art. 86 ust. 4 pkt 1–4 ustawy o podatku od towarów i usług.

Pomimo jednak takiej treści punktu 7.1. powyżej wskazanego załącznika do rozporządzenia, uznać należy, że nie ma przeszkód, by dla celów podatków dochodowych, podatnik mógł dostarczyć do naczelnika urzędu skarbowego zaświadczenie, z którego wynika, że dany pojazd spełnia warunki określone w art. 86 ust. 4 pkt 1–4 ustawy o podatku od towarów i usług – w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2010 r.

Biorąc jednak pod uwagę, zgłoszone przez Pana Senatora przypadki nieuznawania przez organy podatkowe na gruncie ustaw o podatku dochodowym zaświadczeń wyda-

nych dla potrzeb podatku VAT, potwierdzam zasadność dokonania stosownych zmian w obowiązujących przepisach.

W związku z tym, wystąpiłem do Ministra Infrastruktury z wnioskiem o podjęcie prac mających na celu zmianę rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 18 września 2009 r. *w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach* (Dz. U. Nr 155, poz. 1232), tak by zaświadczenie potwierdzało, że dany pojazd nie jest samochodem osobowym zarówno dla celów podatku VAT, jak i podatków dochodowych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt 68 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, zwolnieniem podatkowym należy objąć „wartość wygranych w konkursach i grach organizowanych i emitowanych (ogłaszanych) przez środki masowego przekazu (prasa, radio i telewizja) oraz konkursach z dziedziny nauki, kultury, sztuki, dziennikarstwa i sportu, a także nagród związanych ze sprzedażą premiową – jeżeli jednorazowa wartość tych wygranych lub nagród nie przekracza kwoty 760 zł”.

Zgodnie z powyższą regulacją pod pojęciem środków masowego przekazu należy rozumieć tylko prasę, radio i telewizję, w przepisie tym pomija się natomiast internet. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w obecnych czasach internet, jeśli wziąć pod uwagę chociażby jego powszechność, nie ustępuje w żadnej mierze innym środkom masowego przekazu. To, że nie wskazano wyraźnie internetu w cytowanym przepisie, powoduje kłopoty z uzyskaniem zwolnienia podatkowego przez osobę, która wygrała nagrodę w konkursie internetowym. Rozbieżności w tym zakresie pojawiają się także w interpretacjach podatkowych poszczególnych izb skarbowych. Niektóre urzędy kwestionują zasadność stosowania zwolnienia w internetowych konkursach, inne natomiast, uznając internet za środek masowego przekazu, umożliwiają odstępianie od obowiązku zapłaty podatku.

Rozważenia wymaga zatem dokonanie stosownej zmiany przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w taki sposób, aby zakresem zwolnienia podatkowego w sposób wyraźny objąć też wartość wygranych w konkursach internetowych.

Z wyrazami szacunku

Ryszard Knosala

Odpowiedź

Warszawa, 13 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Ryszarda Knosali złożonym podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r. w sprawie rozważenia zmiany przepisu art. 21 ust. 1 pkt 68 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, w kierunku objęcia zakresem zwolnienia przedmiotowego wartości wygranych w konkursach internetowych, uprzejmie informuję.

Na podstawie art. 21 ust. 1 pkt 68 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 51, poz. 307, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą”, wolna od podatku dochodowego jest wartość wygranych w konkursach i grach organizowanych i emitowanych (ogłaszanych) przez środki masowego przekazu (prasa, radio i telewizja) oraz konkursach z dziedziny nauki, kultury, sztuki, dziennikarstwa i sportu, a także nagród związanych ze sprzedażą premiową – jeżeli jednorazowa wartość tych wygranych lub nagród nie przekracza kwoty 760 zł; zwolnienie od podatku nagród związanych ze sprzedażą premiową nie dotyczy nagród otrzymanych

przez podatnika w związku z powadzoną przez niego pozarolniczą działalnością gospodarczą, stanowiących przychód z tej działalności.

Zgodnie z internetowym wydaniem Słownika Języka Polskiego PWN, „środki masowego przekazu” oznaczają prasę, radio i telewizję. Z kolei, Encyklopedia PWN (wydanie internetowe) przez środki masowego przekazu rozumie „mass media, media masowe, środki masowego komunikowania, urządzenia, instytucje, za pomocą których kieruje się pewne treści do bardzo licznej i zróżnicowanej publiczności; prasa, radio, telewizja, także tzw. nowe media: telegazeta, telewizja satelitarna, Internet”.

Przyjmując interpretację użytego w powyższym przepisie pojęcia „środki masowego przekazu” obejmującą Internet, należy zwrócić uwagę na brzmienie tej regulacji i użycie przez ustawodawcę spójnika „i” w odniesieniu do konkursów i gier, które muszą być „organizowane i emitowane (ogłaszane) w środkach masowego przekazu...”. Oznacza to, że zwolnienie ma zastosowanie do wygranych w konkursach i grach, które spełniają łącznie obie przesłanki, tj. są zarówno organizowane jak i ogłaszane (emitowane) w środkach masowego przekazu.

Spełnienie jednego warunku, tj. samo ogłoszenie konkursu lub gry w środkach masowego przekazu nie gwarantuje możliwości zastosowania zwolnienia w odniesieniu do uzyskanych w nich wygranych. Analogiczny pogląd wyraził Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt III SA/Wa 1189/09, który stwierdził, iż z art. 21 ust. 1 pkt 68 jednoznacznie wynika, że zwolnienie dotyczy konkursów nie tylko emitowanych (ogłaszanych) przez środki masowego przekazu, ale też organizowanych przez środki masowego przekazu. Oba te elementy, tj. organizacja konkursu przez środki masowego przekazu i ich emisja (ogłaszanie) przez środki masowego przekazu muszą wystąpić łącznie, aby zwolnienie znalazło zastosowanie. (...) Literalne brzmienie art. 21 ust. 1 pkt 68 prowadzi do wniosku, że do skorzystania ze zwolnienia nie jest wystarczający sam fakt, że informacja o konkursie przekazana została w środkach masowego przekazu (prasa, radio, telewizja) rozumianych jako środki komunikowania masowego (urządzenia techniczne), do których zaliczany jest Internet. Przepis ten wymaga, aby konkursy były również organizowane przez środki masowego przekazu w znaczeniu instytucji zaliczanych do tzw. mass mediów. (...) Akceptacja stanowiska o decydującym znaczeniu emisji (ogłoszenia) konkursu przez środki masowego przekazu w rozumieniu przedmiotowym, pomijającego drugi z warunków zwolnienia, tj. organizowanie konkursów przez środki masowego przekazu (znaczenie podmiotowe), prowadziłoby do akceptacji sytuacji podważających sens zwolnienia. Byłoby to niedopuszczalnym rozszerzeniem zakresu zwolnienia z art. 21 ust. 1 pkt 68 updo”.

Zatem zastosowanie zwolnienia od podatku do wygranych w konkursach lub grach ogłaszanych przez Internet mogłoby nastąpić tylko wówczas, gdyby Internet był organizatorem tego konkursu czy gry. Internet nie jest podmiotem, jednakże zwolnienie mogłoby znaleźć zastosowanie w sytuacji organizowania i ogłaszania konkursu przez portal internetowy.

Biorąc powyższe pod uwagę, proponowane przez Pana Senatora rozwiązanie polegające na wskazaniu w art. 21 ust. 1 pkt 68 ustawy, Internetu jako rodzaju środka masowego przekazu, nie przyniesie spodziewanych efektów w postaci zwolnienia od podatku wartości wygranych w konkursach internetowych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

W dniu 1 września 2010 roku weszły w życie przepisy nowelizujące ustawę o podatku akcyzowym. Zmianom uległy między innymi regulacje odnoszące się do zasad przemieszczania wyrobów akcyzowych z zastosowaniem procedury zawieszenia poboru akcyzy. W nowelizacji zdefiniowano pojęcie „zarejestrowany wysyłający”, wskazując, że jest to „podmiot, któremu wydano zezwolenie na wysyłanie importowanych wyrobów akcyzowych z miejsca importu z zastosowaniem procedury zawieszenia poboru akcyzy, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej”. Co do zasady, już od początku przyszłego roku do wskazanej procedury zastosowanie będą miały przepisy w znowelizowanym brzmieniu. Dla wielu podmiotów oznacza to konieczność uzyskania od właściwego organu celnego zgody na działanie w charakterze zarejestrowanego wysyłającego.

Otrzymuję jednak sygnały o problemach, jakie napotykają podmioty ubiegające się o uzyskanie przedmiotowej zgody. Ich zdaniem przepisy ustawy o podatku akcyzowym nie określają jednoznacznie, w jaki sposób powinno się ustalić organ właściwy w opisaney sprawie. W szczególności zaś powstaje problem, czy w takim przypadku wspomnianą zgodę winien wydać naczelnik urzędu celnego właściwy ze względu na siedzibę podmiotu wnioskującego, czy też może ze względu na miejsce importu. Nadto, podmioty ubiegające się o uzyskanie zgody zauważają, że same organy celne nie zajęły dotychczas jednoznacznego stanowiska w tej sprawie. Tymczasem rozstrzygnięcie tego zagadnienia jest niewątpliwie istotne ze względu na potrzebę zagwarantowania importerom elementarnego poziomu pewności prawa oraz ograniczenia ryzyka powstania zaległości podatkowych.

Proszę więc o wnikliwe przeanalizowanie opisanego zagadnienia, a także, jeśli okaże się to konieczne, o podjęcie stosownych kroków w celu przyjęcia jednoznacznej interpretacji przepisów o właściwości we wskazanym obszarze.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Odpowiedź

Warszawa, 11 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do pisma z dnia 23 grudnia 2010 r. znak: BPS/DSK-043-3185/10, przy którym przekazano, złożone podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r., oświadczenie Pana Senatora Ryszarda Knosali w sprawie wątpliwości dotyczących określenia organu właściwego do wydania zezwolenia na prowadzenie działalności w charakterze zarejestrowanego wysyłającego, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Instytucja „zarejestrowanego wysyłającego” wprowadzona przepisami ustawy z dnia 22 lipca 2010 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych

ustaw (Dz.U. Nr 151, poz. 1013) jest na gruncie krajowych przepisów regulujących system podatku akcyzowego instytucją nową, wynikającą z implementacji postanowień dyrektywy Rady 2008/118/WE z dnia 16 grudnia 2008 r. *w sprawie ogólnych zasad dotyczących podatku akcyzowego, uchylającej dyrektywę 92/12/EWG*.

Mając na względzie zapewnienie jednolitego stosowania przepisów prawa dotyczących zarejestrowanego wysyłającego, w dniu 23 grudnia 2010 r. Ministerstwo Finansów wystosowało pismo do wszystkich izb celnych z prośbą o przekazanie zawartych w nim wyjaśnień podległym urzędom celnym. Jednym z zagadnień omówionych w przedmiotowym piśmie było ustalenie naczelnika urzędu celnego właściwego do wydania zezwolenia dla zarejestrowanego wysyłającego.

Należy wyjaśnić, że ustalając organ podatkowy właściwy do wydania zezwolenia na wysyłanie wyrobów akcyzowych jako zarejestrowany wysyłający należy kierować się przepisami art. 14 ust. 3 i ust. 4 ustawy o podatku akcyzowym, z których wynika, że właściwość miejscową naczelnika urzędu celnego i dyrektora izby celnej ustala się ze względu na miejsce wykonania czynności lub wystąpienia stanu faktycznego, podlegających opodatkowaniu akcyzą. Jeżeli czynności podlegające opodatkowaniu akcyzą są wykonywane lub stany faktyczne podlegające opodatkowaniu akcyzą występują na obszarze właściwości miejscowej dwóch lub więcej organów podatkowych, właściwość miejscową, ustala się dla:

- 1) osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej – ze względu na adres ich siedziby;
- 2) osób fizycznych – ze względu na adres ich zamieszkania.

Dodatkowo wskazać należy, iż mając na względzie możliwość prowadzenia działalności przez zarejestrowanego wysyłającego w kilku miejscach, zlokalizowanych na obszarze właściwości miejscowej różnych naczelników urzędów celnych oraz biorąc pod uwagę brak powiązania wydawanego temu podmiotowi zezwolenia z konkretnym miejscem importu – dla prowadzonej przez niego działalności wystarczy uzyskanie jednego zezwolenia wydanego wg adresu siedziby albo miejsca zamieszkania zarejestrowanego wysyłającego.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Jacek Kapica

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Jak wynika z art. 46 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe, jeśli redaktor naczelny redakcji dziennika lub czasopisma uchyla się – wbrew istniejącemu obowiązkowi – od opublikowania sprostowania lub odpowiedzi albo publikuje takie sprostowanie lub odpowiedź z naruszeniem warunków zapisanych w ustawie, podlega karze grzywny lub karze ograniczenia wolności.

Jednak przepis ten, wraz z mającymi do niego zastosowanie normami wynikającymi z art. 31 i art. 33 ust. 1 prawa prasowego, został zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 1 grudnia 2010 r. (K 41/07), jako niezgodny z ustawą zasadniczą. Trybunał ocenił, iż wskazane regulacje nie precyzują w dostateczny sposób przesłanek obowiązkowej odmowy publikacji sprostowania. W efekcie trudno określić, które zachowania mieszczą się jeszcze w granicach prawa, a które stanowią już jego naruszenie.

Wskazane okoliczności rodzą oczywiście konieczność podjęcia inicjatywy ustawodawczej służącej wykonaniu wspomnianego orzeczenia. Przy tej okazji warto jednak spojrzeć na omawiany problem nieco szerzej, wyjść niejako poza zakres orzeczenia trybunału. Niewątpliwie przeglądu wymagają także przepisy ustawy określające fakultatywne przesłanki odmowy publikacji sprostowania lub odpowiedzi. Bywają one bowiem często nadużywane jako formalna przyczyna odmowy opublikowania takiego sprostowania lub odpowiedzi. Warto też dokonać wyraźnego rozróżnienia pomiędzy sprostowaniem a odpowiedzią oraz rozważyć adekwatność przytoczonych na wstępie sankcji karnych, w szczególności zaś kary ograniczenia wolności.

Proszę więc o uwzględnienie przedstawionych postulatów podczas prac nad nowelizacją prawa prasowego.

*Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala*

Odpowiedź

Warszawa, 28 grudnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 23 grudnia 2010 r., sygn. BPS/DSK-043-3186/10 zawierające tekst oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Ryszarda Knosale podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r., uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Przygotowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego projekt nowelizacji ustawy – Prawo Prasowe jest aktualnie poddawany dodatkowej analizie, w związku z koniecznością dostosowania art. 31, art. 33 ust. 1 oraz art. 46 ustawy – Prawo Prasowe do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2010 r. (sygn. akt K 41/07). W tym kontekście uzasadnione może okazać się dokonanie zmian także w art. 33 ust. 2, który określa fakultatywne przesłanki odmowy publikacji sprostowania przez redaktora naczelnego. Jednakże z uwagi na fakt, że prace nad projektem

MKiDN na etapie rządowym dobiegają końca, ewentualne wprowadzenie tych zmian do projektu możliwe będzie na etapie prac parlamentarnych.

Jednocześnie chciałbym uprzejmie poinformować, że przygotowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego projekt nowelizacji ustawy – Prawo Prasowe uwzględnia pozostałe postulaty zgłoszone przez Pana Senatora Ryszarda Knosale. W art. 31 projektu ustawy zrezygnowano bowiem z instytucji odpowiedzi, pozostawiając jedynie instytucję sprostowania, dzięki czemu rozwiązany zostanie dotychczasowy problem braku wyraźnego rozróżnienia instytucji sprostowania od instytucji odpowiedzi. Z kolei w art. 46 projektu opracowanego przez MKiDN zrezygnowano z kary ograniczenia wolności i jako sankcję karną pozostawiono jedynie grzywnę, realizując tym samym od dawna zgłaszany przez środowiska postulat rezygnacji z kary ograniczenia wolności w art. 45–49a ustawy – Prawo Prasowe.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Sekretarz Stanu
Piotr Żuchowski

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Chciałbym zasygnalizować problem powstały na gruncie stosowania przepisów ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Zgodnie z art. 5 ust. 3 wskazanej ustawy w przypadku, gdy dłużnik alimentacyjny nie wywiązuje się z nałożonych na niego obowiązków, w tym wówczas, gdy uniemożliwia przeprowadzenie wywiadu alimentacyjnego, odmawia złożenia oświadczenia majątkowego albo odmawia zarejestrowania się jako bezrobotny lub poszukujący pracy, właściwy organ szczebla gminnego zobowiązany jest skierować do starosty wniosek o zatrzymanie takiej osobie prawa jazdy.

W przeszłości analogiczna sankcja zapisana była w art. 5 ustawy z dnia 22 kwietnia 2005 r. o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczce alimentacyjnej. Przepis ten został jednak zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny jako niezgodny z zasadą proporcjonalności i sprawiedliwej procedury. W konsekwencji doszło do sytuacji, kiedy mimo usunięcia niekonstytucyjnych przepisów z jednej ustawy funkcjonują one nadal w analogicznym brzmieniu w ustawie o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Okoliczność ta rodzi istotne problemy, rzutujące na skuteczność dochodzenia alimentów. W chwili obecnej bowiem wielu niesolidnych dłużników alimentacyjnych, wobec których gminy wszczęły procedurę zmierzającą do zatrzymania prawa jazdy, powołuje się na tak zwaną wtórną niekonstytucyjność aktualnie obowiązujących przepisów. Nie ulega przy tym wątpliwości, na co zwracają uwagę także przedstawiciele samorządu gminnego, że wspomniana sankcja, za sprawą stopnia dotkliwości oraz uproszczonego trybu jej nakładania, była bardzo skutecznym środkiem dyscyplinującym.

Proszę zatem, aby w toku prac nad nowelizacją wspomnianych przepisów – zważając oczywiście na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego – uwzględnić możliwość utrzymania rozwiązań prawnych, które gwarantowały wysoką skuteczność dochodzenia należności od dłużników alimentacyjnych.

*Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala*

Odpowiedź

Warszawa, 7 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na wystąpienie Pana Marszałka w piśmie z dnia 23 grudnia 2010 roku znak: BPS/DSK-043-3187/10, w związku ze złożonym podczas 67. posiedzenia Senatu RP oświadczeniem Pana Senatora Ryszarda Knosali w sprawie stosowania przepisów ustawy z dnia 7 września 2007 roku o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. Nr 192, poz. 1378 z późn. zm.), uprzejmie przesyłam następujące wyjaśnienia.

W wyroku z dnia 22 września 2009 r. sygn. akt P 46/07 (Dz. U. z 2009 r., Nr 159, poz. 1261), Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 5 ustawy z dnia 22 kwietnia 2005 r.

o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczce alimentacyjnej (Dz. U. Nr 86, poz. 732, z późn. zm.) jest niezgodny z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. Wyrok ten dotyczył ustawy, która zgodnie z art. 47 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2009 r. Nr 1, poz. 7, z późn. zm.) została z dniem 1 października 2008 r. uchylona. Mając powyższe na uwadze, brak jest podstawy prawnej, w oparciu o którą organ właściwy dłużnika prowadzący postępowanie wobec dłużnika alimentacyjnego na podstawie ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, zwolniony jest z obowiązku składania wniosku o zatrzymanie prawa jazdy dłużnika alimentacyjnego w przypadku zaistnienia określonych w przepisach przesłanek, a starosta zwolniony jest z obowiązku zatrzymania prawa jazdy na podstawie takiego wniosku. Tak więc, również obecnie zgodnie z obowiązującym prawem, w określonych w ustawie sytuacjach, powinny być zatrzymywane prawa jazdy dłużnikom alimentacyjnym.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przygotowało projekt nowelizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, który został 2 grudnia 2010 roku przyjęty przez Komitet Rady Ministrów i w najbliższym czasie zostanie skierowany pod obrady Rady Ministrów.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów utrzymuje nadal instytucję zatrzymywania praw jazdy dłużnikom alimentacyjnym w przypadku bezskuteczności egzekucji zasądzonych alimentów i wystąpienia innych przesłanek określonych w ustawie i jednocześnie uwzględnia zalecenia Trybunału Konstytucyjnego w powyższym zakresie, dostosowując przepisy obowiązującej ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów do ww. wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Wprowadzenie zmian do ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentacji ma na względzie realizację zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) oraz wprowadzenie zasady sprawiedliwej procedury (art. 2 Konstytucji RP), które uznane zostały przez Trybunał Konstytucyjny za naruszone obecnym kształtem instytucji zatrzymywania prawa jazdy. Realizacja zasady proporcjonalności osiągnięta zostanie poprzez ograniczenie instytucji zatrzymania prawa jazdy do wyjątkowych sytuacji. Prawo jazdy zatrzymywane będzie po spełnieniu dodatkowego warunku – w przypadku powstania zaległości za okres dłuższy niż 6 miesięcy.

Prawo jazdy nie będzie ponadto zatrzymywane w przypadku, gdy dłużnik alimentacyjny, choćby częściowo, wywiązuje się z zobowiązań alimentacyjnych. Wprowadzony zostanie również szczególny tryb postępowania w przypadku zatrzymywania prawa jazdy gwarantujący dłużnikowi alimentacyjnemu możliwość odwołania się od decyzji organu właściwego dłużnika, na podstawie której starosta następnie zatrzymuje prawo jazdy dłużnika alimentacyjnego.

Proponowana nowelizacja ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów jest zgodna z postulatami Pana Senatora dotyczącymi zachowania możliwości zatrzymywania praw jazdy dłużnikom alimentacyjnym, który to mechanizm zwiększa skuteczność egzekucji zasądzonych alimentów na dzieci.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Podsekretarz Stanu
Marek Bucior

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Zgodnie z art. 445 § 1 kodeksu postępowania karnego „termin do wniesienia apelacji wynosi czternaście dni i biegnie dla każdego uprawnionego od daty doręczenia mu wyroku z uzasadnieniem”. Przy czym na podstawie art. 422 § 1 kodeksu wniosek o sporządzenie i doręczenie wyroku z uzasadnieniem uprawniony może złożyć w terminie siedmiu dni od ogłoszenia wyroku. Z kolei art. 445 § 2 kodeksu stanowi, iż „apelacja wniesiona przed upływem terminu złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wywołuje skutki określone w art. 422 i podlega rozpoznaniu”. Apelacja taka traktowana jest zatem co do istoty jako wniosek o doręczenie uzasadnienia wyroku. Wspomnianą apelację można następnie uzupełnić w terminie określonym w art. 445 § 1. Wydaje się zatem, że aby uprawniony mógł złożyć apelację, musi uprzednio de facto złożyć wniosek o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem.

Nieco inaczej kwestia ta została rozstrzygnięta na gruncie procedury cywilnej, gdyż zgodnie z art. 369 § 2 kodeksu postępowania cywilnego, „jeżeli strona nie zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia”. Należy zatem rozumieć, iż w tym wypadku uprawniony, pomimo niezłożenia wniosku o uzasadnienie wyroku, może wnieść apelację w ciągu czternastu dni od momentu, kiedy upłynął termin do tego żądania.

Wydaje się, iż brak podobnego uregulowania w procedurze karnej może być krzywdzący dla uprawnionego, który traci możliwość wniesienia apelacji, jeżeli w ciągu siedmiu dni od ogłoszenia wyroku niełoży wniosku o sporządzenie uzasadnienia. Uważam, iż brak stosownych zapisów w procedurze karnej może wywoływać negatywne skutki dla osób, które nie posiadają odpowiedniej wiedzy prawniczej. Proszę zatem o rozważenie zasadności dokonania odpowiednich zmian w kodeksie postępowania karnego.

*Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala*

Odpowiedź

Warszawa, 9 lutego 2011 r.

Pani
Grażyna Anna Sztark
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na oświadczenie pana senatora Ryszarda Knosali złożone podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r. dotyczące terminów do wniesienia apelacji w postępowaniu karnym oraz postępowaniu cywilnym, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Kwestie dotyczące wniesienia apelacji w postępowaniu karnym zostały uregulowane w Kodeksie postępowania karnego w rozdziale 49 zatytułowanym „Apelacja” (art. 444–458).

Zgodnie z art. 444 k.p.k. od wyroku sądu pierwszej instancji stronom, podmiotowi określonego w art. 416, a pokrzywdzonemu od wyroku warunkowo umarzającego postępowanie, wydane na posiedzeniu, przysługuje apelacja, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Termin do wniesienia apelacji wynosi 14 dni i biegnie od daty doręczenia wyroku wraz z uzasadnieniem (art. 445 § 1 k.p.k.).

Z art. 422 § 1 k.p.k. wynika natomiast, że o uzasadnienie wyroku strona musi wystąpić odrębnie składając wniosek do sądu w terminie zawitym 7 dni od daty ogłoszenia wyroku. W wypadku oskarżonego pozbawionego wolności, który nie ma obrońcy i nie był obecny podczas ogłoszenia wyroku, termin ten biegnie od daty doręczenia mu wyroku (art. 422 § 2 k.p.k.).

Wniosek uprawnionego podmiotu o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku spełnia dwie funkcje: po pierwsze – obliuguje sąd do sporządzenia uzasadnienia wyroku, a tym samym uprawniony podmiot ma możliwość przed wniesieniem apelacji zapoznania się z rozumowaniem sądu i dokonany przez sąd ustaleniami, które legły u podstaw zawartych w wyroku rozstrzygnięć, po drugie – jest wstępnym warunkiem uprawniającym stronę do wniesienia apelacji.

Podkreślić należy, że jeżeli strona w terminie określonym w art. 422 § 1 k.p.k. nie złoży wniosku o sporządzenie i doręczenie jej uzasadnienia wyroku, natomiast w terminie tym złoży apelację, apelacja ta wywoła podwójny skutek. Z jednej strony zastąpi wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie go stronie, z drugiej zaś musi być potraktowana jako apelacja złożona w terminie określonym w art. 445 § 1 k.p.k., i jako taka podlega rozpoznaniu. Ponadto strona ma prawo uzupełnienia apelacji w terminie 14 dni od doręczenia jej wyroku wraz z uzasadnieniem (art. 445 § 2 k.p.k.).

Myślą przewodnią powołanej wyżej regulacji karnoprocesowej jest zapewnienie stronie należytej wiedzy odnośnie do powodów, które zdecydowały o treści objętych wyrokiem rozstrzygnięć, istotnej w perspektywie podjęcia racjonalnej decyzji o ostatecznej treści apelacji (art. 445 § 2 *in fine* k.p.k.), jak również zapewnienie sądowi odwoławczemu przed rozpoznaniem apelacji możliwości zapoznania się z uzasadnieniem wyroku sądu pierwszej instancji, zawierającym motywy rozstrzygnięcia związane z ustaleniem stanu faktycznego sprawy, jego oceną prawną oraz powodami zastosowania w stosunku do oskarżonego określonych sankcji karnych i ich wymiaru, lub z powodami uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności.

Umożliwienie stronie zapoznania się z uzasadnieniem wyroku sądu pierwszej instancji istotne jest dlatego, że pozwala jej podjąć racjonalną decyzję co do wniesienia apelacji oraz zakresu zaskarżenia wyroku, zaś przy rozpoznaniu apelacji przez sąd odwoławczy pozwala temu sądowi oprzeć się na jednoznacznie przedstawionym stanowisku sądu pierwszej instancji, a nie na domysłach odnośnie do motywów leżących u podstaw zawartych w wyroku rozstrzygnięć. Tym samym przyjęte w procesie karnym rozwiązania pozostają w adekwatnej relacji do wymogów wynikających z konieczności respektowania wiodących w postępowaniu karnym zasad: zasady prawdy materialnej, zasady oficjalności oraz zasady trafnej reakcji karnej. Przy braku pisemnego uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji zachowanie wymogów wynikających z wyżej wymienionych zasad przy rozpoznawaniu apelacji byłoby wysoce utrudnione, a nawet w niektórych wypadkach niemożliwe.

Względy te nie mają natomiast tak istotnego znaczenia w postępowaniu cywilnym. W postępowaniu tym punkt ciężkości przesunięty został z prawdy materialnej w stronę prawdy formalnej, mocno ograniczona została zasada oficjalności w toku czynności dowodowych oraz silniej podkreślona została kontradiktoryjność postępowania i dyspozycyjność stron. Stąd w postępowaniu cywilnym dopuszczalność wniesienia apelacji nie jest uzależniona od żądania uzasadnienia wyroku przez stronę skarżącą. W razie niezłożenia wniosku o uzasadnienie wyroku w terminie tygodniowym od jego ogłoszenia termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia (art. 369 § 2 k.p.c.).

Uzasadniony jest pogląd, że umożliwienie rozpoznania sprawy cywilnej przez sąd odwoławczy, w sytuacji braku aktywności stron w zakresie uzyskania przedstawio-

nych na piśmie powodów rozstrzygnięć zawartych w wyroku pierwszej instancji, nie powoduje tak daleko idących konsekwencji, jak w postępowaniu karnym, w którym skutkiem mogłoby być podważenie zasady trafnej reakcji karnej, przejawiające się w szczególności skazaniem osoby niewinnej.

Przytoczone okoliczności wskazują na celowość utrzymania w procedurach karnej i cywilnej pewnego zróżnicowania w zakresie określenia stanowczych terminów do wniesienia apelacji od wyroków wydanych w pierwszej instancji. Podkreślić również należy, że obowiązujące terminy i sposób wnoszenia środków odwoławczych w procesie karnym obowiązujące w systemie polskiego prawa karnego procesowego od wielu lat, i nie wzbudzał dotychczas wątpliwości nauki, ani problemów orzecznich skłaniających do ich modyfikacji.

Nie sposób również dopatrzeć się jakichkolwiek powodów wywoływania przez te regulacje negatywnych skutków dla osób, które „*nie posiadają odpowiedniej wiedzy prawnej*”. Należy bowiem zwrócić uwagę na istnienie obowiązku pouczenia stron o sposobie i terminach wnoszenia środków odwoławczych. Art. 100 § 6 k.p.k. nakazuje organowi procesowemu po ogłoszeniu lub przy doręczeniu orzeczenia pouczyć uczestników postępowania o prawie, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia, a brak takiego pouczenia lub mylne pouczenie nie może wywoływać jakichkolwiek ujemnych skutków procesowych (art. 16 § 1 k.p.k.). Istniejąca przy tym dostępność publikacji prawnych, jak i dostęp do osób profesjonalnie świadczących usługi prawne wskazuje, iż nie jest nazbyt uciążliwe uzyskanie dodatkowej wiedzy dotyczącej możliwości zaskarżenia orzeczenia sądu karnego, jeżeli pomimo udzielonego przez organ procesowy pouczenia uczestnik postępowania powziął w tym zakresie wątpliwości.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Minister Sprawiedliwości nie dostrzega powodów uzasadniających zainicjowanie postulowanych w oświadczeniu działań legislacyjnych, zmierzających do przyjęcia w Kodeksie postępowania karnego identycznych, jak obowiązujące w postępowaniu cywilnym, unormowań odnoszących się do sposobu wnoszenia apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Zbigniew Wrona
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 8–10 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji na stanowisko komornika może zostać powołana osoba, która poza spełnieniem dodatkowych wymogów „odbyła aplikację komorniczą, złożyła egzamin komorniczy, pracowała w charakterze asesora komorniczego co najmniej 2 lata”. Od obowiązku spełniania wskazanych wymagań istnieją jednak wyjątki. Dlatego też każda osoba, która ukończyła aplikację sądową, prokuratorską, adwokacką, radcowską lub notarialną i zdała wymagany egzamin, nie musi odbywać aplikacji komorniczej oraz składać egzaminu komorniczego. Z kolei sędziowie, prokuratorzy, adwokaci, radcowie prawni oraz notariusze są zwolnieni z odbycia aplikacji komorniczej, składania egzaminu komorniczego, nie muszą także posiadać stażu pracy w charakterze asesora komorniczego.

Jednocześnie, jak wynika z art. 65 pkt 4 ustawy – Prawo o adwokaturze, aby uzyskać wpis na listę adwokatów, poza spełnieniem także innych wymogów należy odbyć aplikację adwokacką i złożyć egzamin adwokacki. W art. 66 ustawy – Prawo o adwokaturze zapisano jednak szereg wyjątków, które stanowią podstawę do zwolnienia z obowiązku odbycia aplikacji adwokackiej i złożenia egzaminu adwokackiego. Zauważając analizę owych przypadków do przedmiotu niniejszego oświadczenia, należy stwierdzić, że generalnie wyjątkami tymi objęto odpowiednio osoby wykonujące zawody prawnicze (sędziów, prokuratorów, radców prawnych, notariuszy) lub osoby, które ukończyły aplikacje do tych zawodów. Ustawa nie wspomina jednak o komornikach sądowych ani też o osobach, które ukończyły aplikację komorniczą. Co za tym idzie, adwokat może zostać powołany na komornika sądowego bez konieczności odbywania aplikacji komorniczej i zdania egzaminu w tym zakresie, tymczasem komornik sądowy, który chciałby być wpisany na listę adwokatów, musi odbyć aplikację adwokacką oraz zdać właściwy egzamin. Sytuacja kształtuje się analogicznie w wypadku innych zawodów prawniczych. Każdy sędzia, prokurator, notariusz oraz radca prawny może zostać komornikiem sądowym, ale komornik sądowy, który chciałby wykonywać którykolwiek z wymienionych zawodów, musi odbyć właściwą aplikację oraz zdać właściwy egzamin.

Mając to na względzie, proszę Pana Ministra o rozważenie potrzeby dokonania stosownych zmian w tym zakresie.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Odpowiedź

Warszawa, 14 stycznia 2011 r.

Pani
Grażyna Anna Sztark
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w związku z oświadczeniem Senatora Ryszarda Knosali z dnia 17 grudnia 2010 r. w sprawie dostępu komorników sądowych do zawodu adwokata, należy wyjaśnić, co następuje.

Jak słusznie zauważył Pan Senator, zgodnie z treścią art. 10 ust. 13 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. z 2006 r., Nr 167, poz. 1191 z późn. zm.) osoby, które ukończyły aplikację sądową, prokuratorską, adwokacką, radcowską, czy notarialną i zdały wymagany egzamin, mogą zostać powołane na stanowisko komornika sądowego, po przepracowaniu w charakterze asesora komorniczego co najmniej dwóch lat. Oznacza to, że muszą zostać powołane na to stanowisko (asesora komorniczego) przez prezesa właściwego sądu apelacyjnego oraz znaleźć zatrudnienie u komornika sądowego. Ten wymóg nie dotyczy osób, które wykonują już zawód sędziego, prokuratora, adwokata, radcy prawnego oraz notariusza.

Trzeba wskazać, że w postępowaniach o powołanie na wolne stanowisko komornika sądowego (prowadzonego przez Ministra Sprawiedliwości w trybie Kodeksu postępowania administracyjnego) o jedno wolne stanowisko ubiega się przeważnie kilka osób.

Nie jest więc tak, że osoby, które ukończyły inną aplikację, lub wykonują wymieniony w oświadczeniu Pana Senatorsa zawód prawniczy, przechodzą automatycznie, po złożeniu odpowiedniego wniosku, do zawodu komornika sądowego. Zdarza się, że Minister odmawia powołania na to stanowisko nawet sędziom, uznając, że kontrkandydat w większym stopniu daje gwarancje prawidłowego wykonywania funkcji komornika sądowego.

Nie ma też uzasadnienia wprowadzenie analogicznych możliwości przejścia do ww. zawodów prawniczych przez komorników sądowych, ponieważ zakres przedmiotowy aplikacji komorniczej jest znacznie węższy niż zakres innych, wskazanych w oświadczeniu aplikacji. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2007 r. w sprawie organizacji i przebiegu aplikacji komorniczej (Dz. U. Nr 244, poz. 1804 z późn. zm.), przedmiotem aplikacji są zagadnienia wchodzące w zakres obowiązków komornika i przewidują tylko wybrane elementy niektórych gałęzi prawa niezbędnych komornikowi w jego pracy (§ 12). Z przepisów tych jasno więc wynika, że komornik w założeniu ma być specjalistą w wąskim zakresie. Ponadto czynności komornika w żaden sposób nie są tożsame z czynnościami podejmowanymi przez adwokatów, a także radców prawnych, notariuszy, nie mówiąc już o sędziach czy prokuratorach. Toteż osoby, które ukończyły aplikację komorniczą, jak również komornicy, nie są merytorycznie przygotowani do wykonywania takich zawodów jak sędzia, prokurator, adwokat, radca prawny, czy notariusz.

Aplikacja komornicza w obecnym kształcie, jak również wymogi formalne stawiane kandydatom do zawodu komornika mają doprowadzić do tego, że postępowanie egzekucyjne prowadzi wykwalifikowany specjalista – komornik posiadający gruntowną wiedzę, ale przede wszystkim w dziedzinie egzekucji.

Trzeba też wskazać, że do 1997 r. komornik był pracownikiem sądu, a zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 31 grudnia 1960 r. o komornikach, komornikiem mogła zostać, po odbyciu praktyki, osoba legitymująca się wykształceniem średnim.

Następnie ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, która weszła w życie 30 listopada 1997 r., nałożyła na kandydatów do objęcia stanowiska komornika obowiązek posiadania wyższego wykształcenia – prawniczego lub administracyjnego (tytuł licencjata).

Dopiero ustawą z dnia 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 112, poz. 769), wprowadzono wymóg wyższego wykształcenia prawniczego w stosunku do kandydatów na stanowisko komornika sądowego.

Na mocy obecnie obowiązujących przepisów ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, komornikiem może zostać jedynie osoba, która ukończyła wyższe studia prawnicze w Rzeczypospolitej Polskiej i uzyskała tytuł magistra prawa lub zagraniczne studia prawnicze uznane w Rzeczypospolitej Polskiej. Z tym, że szanując prawa nabyte aplikantów i asesorów komorniczych, ustawodawca w art. 12 ustawy o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw, zwolnił z wymogu posiadania wyższego wykształcenia prawniczego kandydatów, którzy w dniu wejścia w życie ustawy pracowali na stanowisku asesora komorniczego lub

byli aplikantami komorniczymi. Do tych osób stosuje się art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji w brzmieniu dotychczasowym. W ich przypadku wystarcza więc wyższe wykształcenie administracyjne. W związku z tym Minister Sprawiedliwości do tej pory powołuje na stanowiska komornicze osoby z wykształceniem administracyjnym.

Obecnie bardzo wielu komorników sądowych nie posiada wykształcenia prawniczego, a około 1/4 nie legitymuje się nawet dyplomem ukończenia studiów administracyjnych. Przepisy przejściowe zobowiązywały wprowadzić komorników do uzupełnienia kwalifikacji, ale tylko tych, którzy w momencie powołania na to stanowisko nie ukończyli 35 roku życia.

Reasumując, analizując powyższe zagadnienie, trzeba uwzględnić zarówno czas trwania aplikacji, zakres przedmiotowy szkolenia oraz praktyczny kontakt z wykonywaniem danego zawodu prawniczego. Biorąc pod uwagę te przesłanki, nie ma podstaw aby zmieniać regulacje prawne w zakresie poruszonym przez Pana Senatora.

Minister Sprawiedliwości nie wyklucza w przyszłości dokonania takiej zmiany przepisów prawa, która pozwoli komornikom sądowym na przechodzenie do innych zawodów prawniczych. Będzie to jednak możliwe dopiero po zrównaniu zakresu i poziomu trudności aplikacji komorniczej z innymi prawniczymi aplikacjami. Z tych względów Minister Sprawiedliwości oczekuje na ewentualne stanowisko samorządu komorniczego w zakresie zwiększenia poziomu i zakresu wiedzy prawniczej, jaką zdobywają aplikanci podczas odbywania aplikacji komorniczej, oraz zgłoszenie propozycji rozwiązań prawnych w zakresie możliwości zmiany zawodu przez komorników, którzy odbyli już aplikację komorniczą na obecnym poziomie.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Zbigniew Wrona
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Dobiega obecnie końca realizacja programu wieloletniego pod nazwą „Wymiana śmigłowców Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej «Lotnicze Pogotowie Ratunkowe» w latach 2005–2010”. Program ten umożliwił przeprowadzenie istotnej modernizacji wyposażenia Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, polegającej na zakupie nowoczesnych helikopterów, które są przystosowane także do wykonywania lotów nocnych. Aby jednak zapewnić należyte funkcjonowanie tej jednostki w warunkach nocnych, bez wątplenia niezbędne jest wyznaczenie odpowiednio przystosowanych lądowisk. W praktyce oznacza to przede wszystkim konieczność zlokalizowania takich lądowisk w bezpośrednim sąsiedztwie szpitalnych oddziałów ratunkowych. Jak wynika z § 3 ust. 7 rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 15 marca 2007 r. w sprawie szpitalnego oddziału ratunkowego, „oddział powinien dysponować lądowiskiem dla śmigłowca ratunkowego, zlokalizowanym w takiej odległości, aby możliwe było przyjęcie osób, które znajdują się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, bez pośrednictwa specjalistycznych środków transportu sanitarnego”. Jeśli spełnienie tego warunku nie jest możliwe, wówczas zgodnie z ust. 8 rozporządzenia dopuszcza się zlokalizowanie lądowiska w większej odległości, pod warunkiem zabezpieczenia dodatkowego specjalistycznego środka transportu sanitarnego oraz pod warunkiem, że czas trwania transportu osób będących w nagłym zagrożeniu zdrowotnym – licząc od momentu lądowania śmigłowca ratunkowego – nie przekroczy pięciu minut.

Innym elementem warunkującym sprawne funkcjonowanie opisanego systemu jest wyznaczenie odpowiednio przygotowanych miejsc startów i lądowań na terenie wszystkich gmin w kraju. Obowiązek ten winni realizować właściwi wójtowie i burmistrzowie poprzez przekazanie do Lotniczego Pogotowia Ratunkowego informacji o proponowanych miejscach, które mogą być wykorzystywane jako lądowiska. Propozycje te są następnie weryfikowane przez pilotów pogotowia. Jednak z danych Ministerstwa Zdrowia wynika, że na koniec pierwszego kwartału 2010 roku informację o proponowanych lądowiskach przekazało zaledwie 65% gmin.

Biorąc pod uwagę przedstawione stanowisko, proszę o wskazanie, w jakim stopniu na chwilę obecną spełnione są przesłanki umożliwiające niesienie pomocy przez Lotnicze Pogotowie Ratunkowe w warunkach nocnych na terenie kraju. W szczególności zaś chodzi o to, ile szpitalnych oddziałów ratunkowych dysponuje całodobowymi lądowiskami odpowiadającymi kryteriom zapisanym w § 3 ust. 7 cytowanego rozporządzenia oraz o to, jaki odsetek gmin nadal nie wywiązał się z obowiązku wskazania miejsc, które mogą być wykorzystywane jako lądowiska.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Odpowiedź

Warszawa, 2011.01.14

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora **Pana Ryszarda Knosali** przesłane przy piśmie znak: BPS/DSK-043-3189/10 z dnia 23.12.2010 r. w sprawie lądowisk dla helikopterów SP ZOZ Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Zgodnie z § 3 ust. 7 i 8 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 15 marca 2007 r. w sprawie szpitalnego oddziału ratunkowego (Dz. U. Nr 55, poz. 365) szpitalny oddział ratunkowy powinien dysponować lądowiskiem dla śmigłowca ratunkowego, zlokalizowanym w takiej odległości, aby możliwe było przyjęcie osób, które znajdują się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, bez pośrednictwa specjalistycznych środków transportu sanitarnego. W przypadku braku możliwości technicznych spełnienia wymagania określonego w powyższym ustępie dopuszcza się odległość lądowiska dla śmigłowca ratunkowego większą, niż wskazana w § 3 ust. 7, pod warunkiem, że oddział zabezpieczy specjalistyczny środek transportu sanitarnego i czas trwania transportu osób, które znajdują się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, do oddziału nie przekroczy 5 minut, licząc od momentu lądowania śmigłowca ratunkowego.

W tym miejscu wskazać trzeba, iż zgodnie z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz. U. Nr 191, poz. 1410 z późn. zm.) kierownik zakładu opieki zdrowotnej, w którym znajduje się szpitalny oddział ratunkowy, jest obowiązany dostosować ten oddział do wymagań określonych we wskazanym powyżej rozporządzeniu, w tym w zakresie posiadania lądowiska dla śmigłowca ratunkowego, do dnia 31 grudnia 2011 r., zgodnie z harmonogramem ustalonym w wojewódzkim planie działania systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne przez właściwego ze względu na siedzibę tego zakładu wojewodę.

Według danych posiadanych przez Ministerstwo Zdrowia na 225 funkcjonujących szpitalnych oddziałów ratunkowych, 140 dysponuje lądowiskami przyszpitalnymi (stan na dzień 1.12.2010 r.). W Urzędzie Lotnictwa Cywilnego jest zarejestrowanych (lub w trakcie procedury rejestracyjnej) 80 lądowisk całodobowych przyszpitalnych (niezależnie od tego, czy w danym szpitalu funkcjonuje SOR).

W odniesieniu do zagadnienia lotów nocnych wskazać trzeba, iż to trudny i niebezpieczny rodzaj misji. Loty do nagłych wypadków i zachorowań, kiedy to istotą jest wylądowanie jak najbliżej miejsca takiego zdarzenia, są lotami w teren nieznany, przygodny. W nocy jest to szczególnie niebezpieczne ze względu na brak widoczności przeskód np. linii wysokiego napięcia. Aby tego rodzaju misje były bezpieczne, istotne jest, aby poprzedzić ich wykonywanie cyklem właściwych szkoleń. Piloci muszą zdobyć odpowiedni nalot nocny, gdyż dopiero wtedy będzie możliwe wydłużenie dyżurów HEMS (Śmigłowcowej Służby Ratunkowej). Zgodnie z informacją uzyskaną od SP ZOZ Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, bazy w Warszawie i Wrocławiu jako pierwsze rozpoczynają dyżury całodobowe. Następnie zostaną wprowadzone tego rodzaju dyżury w innych bazach.

Dodatkowo wskazać trzeba, iż nowo powstające lądowiska przyszpitalne znajdują się w różnych fazach projektowania i budowy. Z uwagi na występujący często problem z fizycznym brakiem terenu pod budowę, projektowane są heliporty – lotniska wyniesione, położone na wysokości większej niż 3 metry ponad otaczającym terenem. Nowo zakupione śmigłowce spełniają wymagania tzw. I klasy osiągowej (zgodnie z europejskimi przepisami lotniczymi JAR-OPS 3) i jako takie mogą wykonywać operacje startów i lądowań na lądowiskach wyniesionych. Wszystkie nowo powstające heliporty

będą dostosowane do operacji nocnych. Dodać także trzeba, iż nowe śmigłowce mogą w razie konieczności lądować wszędzie, decyzję w tym zakresie podejmuje pilot. Ponadto gminy wyznaczyły ok. 1700 miejsc do lądowania, które będą zabezpieczone przez jednostki Państwowej Straży Pożarnej. Wskazać jednakże trzeba, iż zgodnie z informacją przekazaną przez SP ZOZ Lotnicze Pogotowie Ratunkowe do dnia 12 stycznia 2011 r. ok. 30% gmin (z ogólnej liczby 2479 gmin) nie dokonało zgłoszenia propozycji miejsc przystosowanych do startów i lądowań śmigłowców ratunkowych. W związku z powyższym SP ZOZ Lotnicze Pogotowie Ratunkowe przesłało pisma do poszczególnych Wojewodów z prośbą o wpływ na zintensyfikowanie prac dotyczących wyznaczenia przedmiotowych miejsc.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż zgodnie z § 50 ust. 1 pkt 2 ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym minister właściwy do spraw zdrowia, inni właściwi ministrowie, podmiot, który utworzył zakład opieki zdrowotnej, wojewodowie oraz jednostki samorządu terytorialnego mogą finansować lub dofinansować nakłady na inwestycje związane z działalnością szpitalnych oddziałów ratunkowych oraz centrów urazowych.

Dodatkowo zauważyć należy, iż każdy zakład opieki zdrowotnej zainteresowany budową lądowiska, może ubiegać się o dofinansowanie inwestycji w ramach konkursu unijnego „Infrastruktura i środowisko”. Szacuje się, że w najbliższych dwóch latach powstanie ok. 65 nowych lądowisk. W związku z obowiązkiem dostosowania szpitalnego oddziału ratunkowego do wymagań określonych w powyżej wskazanym rozporządzeniu, tego rodzaju inwestycje powstają (są projektowane lub prowadzona jest budowa) we wszystkich województwach.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Haber

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Jednym z najważniejszych zadań rządu w obecnym czasie jest optymalne wykorzystanie środków unijnych przeznaczonych na inwestycje infrastrukturalne. Nie zawaham się stwierdzić, że historia oceni Pana przede wszystkim za wykonanie tego narodowego zadania. Jak sądzę, nie powinno być to Panu obojętne, jako historykowi z zawodu. Jeśli podziela Pan mój pogląd co do znaczenia inwestycji infrastrukturalnych, powinien Pan również podzielić moje zaniepokojenie spowodowane niektórymi informacjami prasowymi. Na przykład 6 grudnia bieżącego roku w „Rzeczpospolitej” Agnieszka Stefańska w tekście zatytułowanym „Polska chce, by Unia więcej dopłaciła do torów” informuje, że minister finansów wstrzymał udzielenie Polskim Liniom Kolejowym gwarancji, pozwalających na pokrycie kredytem tzw. udziału własnego w inwestycjach, finansowanych przez UE w 70%. Postępowanie ministra finansów oceniam w kontekście późniejszych publikacji o rekordowych wydatkach na inwestycje drogowe, m.in. na fragmenty obwodnicy Warszawy. Jak napisał Konrad Majszczyk w „Rzeczpospolitej” z 10 grudnia bieżącego roku w tekście pod tytułem „S8 już gotowa. Gdzie A2?”, na 10,4 km obwodnicy wydano 2 miliardy 149 milionów zł, to jest 206 milionów za kilometr. Czy mam rozumieć, że dla obecnego gabinetu kolej jest mniej istotna?

Panie Premierze!

Zaniepokojony zagrożeniem, że istniejącą szansę modernizacji infrastruktury transportowej możemy jako Polska zmarnować z winy naszej administracji, proszę o udzielenie mi oraz opinii publicznej informacji o stanie realizacji projektów transportowych, jednostkowych kosztach poszczególnych elementów infrastruktury i realnym stopniu wykorzystania środków unijnych przeznaczonych na te inwestycje. Będę również zobowiązany, jeśli uzyskam od Pana Premiera informacje o ocenie rządu co do skali zagrożeń realizacji dawno sformułowanych zamierzeń oraz sposobu i możliwości ich uniknięcia. Z niepokojem bowiem wszyscy przyjmujemy informacje o odstępowaniu od kolejnych zamierzeń związanych z Euro 2012, podczas gdy termin mistrzostw wydawał się wyjątkowo dobrą, dyscyplinującą perspektywą programową. Jeśli nie zdążymy na te mistrzostwa, to na kiedy zamierzamy zdążyć? Oczywiście pewnie będą jeszcze jakieś mistrzostwa, ale czy o to chodzi?

Stanisław Kogut

**Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 24 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 23 grudnia 2010 r. (sygn.: BPS/DSK-043-3190/10) przekazujące oświadczenie pana senatora Stanisława Koguta, złożone podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 roku, przedstawiam stanowisko Ministra Infrastruktury dotyczące poruszonych kwestii.

Ministerstwo Infrastruktury jest świadome ogromu potrzeb w zakresie rozbudowy infrastruktury transportowej Polski, a w szczególności modernizacji linii kolejowych. Jednakże należy zdać sobie sprawę, że nie można nadrobić wieloletnich opóźnień w ciągu kilku lat, zwłaszcza biorąc pod uwagę obecną sytuację finansów publicznych. Ministerstwo Infrastruktury w równym stopniu zabiega o realizację projektów drogowych, jak i kolejowych. Dysproporcja środków wydanych do tej pory na inwestycje drogowe w stosunku do kolejowych wynika głównie z większej liczby przygotowanych projektów drogowych, których realizacja mogła rozpocząć się już w momencie zatwierdzenia Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, czyli na początku 2008 roku. Nie mniej istotną kwestią w tym zakresie był również lepiej przygotowany rynek firm specjalizujących się w inwestycjach drogowych. Wieloletni brak inwestycji w infrastrukturę kolejową spowodował skurczenie się rynku wykonawców, a odbudowa ich potencjału po latach zastoju wymaga czasu i środków finansowych. Należy jednak podkreślić, że obecnie następuje znaczna poprawa, co pozwoli na przyspieszenie realizacji modernizacji linii kolejowych.

Stan zaawansowania realizacji inwestycji kolejowych współfinansowanych ze środków unijnych kształtuje się następująco:

Do 20 stycznia br. zawarto umowy z wykonawcami na modernizację prawie 350 km linii kolejowych oraz przebudowę 3 dworców kolejowych. Łączna wartość podpisanych umów na roboty budowlane (wraz z zabudową systemu ERTMS oraz budową obiektów inżynierskich) wynosi ponad 6,7 mld PLN. Do tej pory zakończyły się roboty budowlane na odcinku Skokowa – Żmigród na linii E 59. Roboty prowadzone są na linii E 65 w obszarach LCS Ciechanów i LCS Działdowo. Zawarto również umowy na modernizację linii kolejowej na odcinku Warszawa Zachodnia – Skierniewice oraz linii E30 na odcinku Katowice – Rzeszów, jednak ze względu na system „projektuj i buduj” pierwsze roboty rozpoczyna się tam dopiero w połowie bieżącego roku. Wsparciem ze środków UE objęte są również główne dworce w Gdyni, Wrocławiu i Krakowie – ich przebudowa rozpoczęła się w 2010 roku. W toku są postępowania przetargowe na wybór wykonawców modernizacji kolejnych kilometrów linii kolejowych oraz obiektów inżynierskich (m.in. na linii E65 – obszar LCS Gdańsk, LCS Gdynia, LCS Iława, LCS Malbork, E59 – na odcinku Wrocław – granica województwa dolnośląskiego); szacunkowa wartość tych zamówień wynosi ponad 8 mld PLN. W ostatnim czasie nastąpiło znaczne przyspieszenie aplikowania przez PKP PLK SA o środki unijne. Do 20 stycznia br. złożono 16 wniosków o dofinansowanie na kwotę prawie 18,5 mld PLN oraz zawarto 8 umów o dofinansowanie o wartości całkowitej około 6,9 mld PLN i dofinansowaniu UE – prawie 3,5 mld PLN. W najbliższym czasie zostanie podpisana kolejna umowa o dofinansowanie o szacunkowej wartości około 4 mld PLN na wsparcie modernizacji linii kolejowej E30 Kraków – Rzeszów. Dodatkowo, podpisano 3 umowy o dofinansowanie przebudowy dworców kolejowych na kwotę ponad 500 mln PLN i dofinansowaniu UE – około 260 mln PLN.

Koszty modernizacji infrastruktury zarówno drogowej, jak i kolejowej uzależnione są od wielu czynników, z których najistotniejszy wynika z charakteru obszaru, przez który przebiega dana droga czy linia kolejowa. Odmienne kształtują się wydatki w ramach inwestycji prowadzonej na terenie silnie zurbanizowanym, a inaczej na terenie o słabej zabudowie. Wpływ na koszty ma również istniejąca infrastruktura techniczna, która przy realizacji inwestycji infrastrukturalnych (modernizacji linii kolejowej, budowie drogi) ulega niezbędnej przebudowie lub nawet wyburzeniu. Dodatkowo, projekty prowadzone na obszarze o dużych skupiskach ludności oraz wyposażonym w gęstą sieć infrastruktury liniowej generuje dodatkowe nakłady m.in. w zakresie budowy skrzyżowań dwupoziomowych, podziemnych/naziemnych przejść dla pieszych, których poniesienie jest niezbędne w celu zapewnienia bezpiecznego przemieszczania się ludności.

Zakres prowadzonych przez PKP PLK SA zamówień w zakresie modernizacji linii kolejowej nie jest jednolity i obejmuje różny zakres robót budowlanych. Wielkość niezbędnych do wykonania prac modernizacyjnych, jak już wcześniej zaznaczono, uzależnione jest m.in. od charakteru linii kolejowej, obszaru, przez który przebiega linia,

a także wymagań technicznych i prawnych. W związku z tym trudno jednoznacznie określić jednostkowy koszt poszczególnych elementów infrastruktury kolejowej.

Odnosząc się do zagrożeń w realizacji określonych zamierzeń w zakresie infrastruktury kolejowej należy zaznaczyć, że obecnie najpilniejszą kwestią jest skonstruowanie optymalnego sposobu sfinansowania wydatków niekwalifikowanych w projektach realizowanych przez PKP PLK SA. Kluczowym jest określenie możliwości absorpcji środków UE pod względem przygotowania projektów kolejowych do realizacji. Należy podkreślić, że większość projektów PKP PLK SA prowadzona będzie w ramach procedury żółtego FIDIC'a, tj. w systemie „projektuj i buduj”. To wybrany wykonawca będzie odpowiedzialny za opracowanie dokumentacji projektowej, uzyskanie niezbędnych decyzji i zezwoleń oraz wykonanie robót budowlanych.

Biorąc powyższe pod uwagę strona rządowa uzgadnia najkorzystniejszy model zapewnienia finansowania projektów kolejowych. Prace w tym zakresie mają zakończyć się do końca lutego br.

Z wyrazami szacunku

MINISTER INFRASTRUKTURY
Cezary Grabarczyk

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Kolej polska ma ponadpółtorawieczną tradycję, powstała bowiem już w połowie XIX w. (Kolej Warszawsko-Wiedeńska). Wydarzenia z początku grudnia 2010 r. nie mają w tej historii precedensu. Pierwszy raz polska kolej stała się tak dalece nieprzewidywalna. Zaplanowanie podróży z tygodniowym wyprzedzeniem okazało się niemożliwe, zakupienie właściwego biletu na odpowiedni pociąg stawiało się osiągnięciem. Nieliczni kolejarze potrafili służyć podróżnym informacją.

Wydarzenia z początku grudnia 2010 r., zwane przez licznych podróżnych „kolejowym horrorem”, nie były wynikiem działania sił przyrody, to nieudolność administracji kolejowej osiągnęła szczyt. Takiego bałaganu nie pamiętają najstarsi historycy kolei.

Panie Premierze, piszę o tym do Pana, ponieważ kolej jest jednostką państwową, podlega nadzorowi rządu i jest przez ten rząd reformowana. Za bałagan odpowiadają oczywiście zarządy spółek kolejowych. Podział tej odpowiedzialności wymaga dokładniejszych badań, ale odpowiedzialność polityczna nie budzi wątpliwości. Wiadomo, kto w ramach rządu nadzoruje kolej z upoważnienia Pana Premiera.

Czy nie sądzi Pan, Panie Premierze, że w standardach państwa europejskiego nie mieści się to, aby odpowiedzialny za daną sytuację nie poniósł pełnej, politycznej odpowiedzialności? Jeśli zabraknie odpowiedniej reakcji, obawiam się, że powoli także inne segmenty państwa zaczną ulegać dezintegracji.

Stanisław Kogut

**Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 24 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, w odpowiedzi na oświadczenie senatora Stanisława Koguta w sprawie sytuacji na kolei złożone podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r., przekazuję poniższe informacje.

PKP Polskie Linie Kolejowe SA jako zarządca infrastruktury kolejowej co roku w drugą niedzielę grudnia dokonuje zmiany rozkładu jazdy pociągów. Prace przygotowujące jego wdrożenie trwają prawie rok. Najistotniejszą częścią przygotowań jest złożenie przez przewoźników kolejowych do zarządcy infrastruktury kolejowej wniosków o przyznanie tras dla pociągów. Wnioski o przydzielenie tras pociągów powinny być złożone co najmniej na 6 miesięcy przed dniem wejścia w życie rozkładu jazdy pociągów. Zarządca przydziela trasy pociągów przewoźnikom kolejowym kierując się priorytetami określonymi w ustawie o transporcie kolejowym, tj. pierwszeństwo przewozu osób i obowiązek służby publicznej oraz potrzebę skoordynowania ruchu pociągów dla przewozu osób. Zarządca bierze pod uwagę przepustowość linii kolejowej. Od momentu

złożenia wniosków harmonogram prac jest napięty, ale jego planowa realizacja zapewnia terminowe przygotowanie rzetelnej informacji dla pasażerów. Zarządca infrastruktury kolejowej na organizowanych przez siebie konferencjach rozkładów jazdy pociągów dokonuje koordynacji wzajemnego uzgodnienia połączeń, z uwzględnieniem odpowiednich przerw między przejazdami pociągów różnych przewoźników na tych samych liniach kolejowych. Regulacja ta ma na celu niedopuszczenie do nieprawidłowej konkurencji między przewoźnikami np. odjeżdżanie pociągu jednego przewoźnika 3 minuty przed pociągiem konkurenta lub kilka minut po nim, z przerwą 1 lub 2 godziną do odjazdu następnego pociągu.

Złożenie wniosków o przydzielenie tras pociągów jest poprzedzone wzajemnym uzgodnieniem skoordynowania pociągów przez przewoźników pasażerskich. Problemy w zakresie uzgodnienia oferty między przewoźnikami miały miejsce już w latach poprzednich i aby zapobiec takiej sytuacji, do ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym w 2008 roku wprowadzono art. 30 ust. 2a, zobowiązujący organizatorów i przewoźników kolejowych wykonujących przewozy osób do wzajemnego uzgodnienia skoordynowania pociągów, mając na uwadze potrzeby podróżnych, jeszcze przed złożeniem zarządcy wniosków o przydzielenie tras pociągów. Przedmiotowy przepis zaczął obowiązywać w odniesieniu do procedur przygotowania rozkładu jazdy pociągów wdrażanego 13 grudnia 2009 roku. W 2009 roku uzgodnienia pomiędzy przewoźnikami praktycznie nie miały miejsca, co doprowadziło do konfliktu pomiędzy „PKP Intercity” SA, PKP PLK SA oraz „Przewozy Regionalne” sp. z o.o. Sprawa ta była przedmiotem badania Prezesa Urzędu Transportu Kolejowego. W 2010 roku zainteresowani przewoźnicy kolejowi podjęli próbę wzajemnego uzgodnienia połączeń kolejowych w wyznaczonym ustawowo terminie.

Z uwagi na brak możliwości wypracowania stanowiska kompromisowego pomiędzy „PKP Intercity” SA oraz „Przewozy Regionalne” sp. z o.o., w celu dokończenia procesu wzajemnych uzgodnień, negocjacje dokonywane były przy współpracy Urzędu Transportu Kolejowego. Ostatecznych uzgodnień dokonano na przełomie listopada i grudnia 2010 r., czyli ponad pół roku po wyznaczonym ustawą o transporcie kolejowym terminie. Zdaniem Ministerstwa Infrastruktury, przedmiotowe opóźnienie, które skutkowało koniecznością ponownego przygotowania całej informacji dla podróżnych, było jedną z głównych przyczyn niedogodności, na jakie byli narażeni pasażerowie w związku z wdrożeniem nowego rozkładu jazdy pociągów, obowiązującego od 12 grudnia 2010 r.

Kolejne niedogodności związane z otrzymywaniem przez podróżnych informacji o zmianach w rozkładzie jazdy wynikają z realizowanych remontów i inwestycji w infrastrukturę kolejową. Pasażerowie na niektórych liniach kolejowych otrzymali podwójną informację o rozkładzie jazdy obowiązującym do 12 grudnia 2010 r.: jedna informacja dotyczyła podstawowego rozkładu jazdy, który ma obowiązywać zasadniczo do grudnia 2011 roku, a jednocześnie informację o czasowo wprowadzanych zmianach w związku z realizacją prac remontowych lub inwestycyjnych. Dodatkowo niektórzy wykonawcy robót wycofali się z deklaracji rozpoczęcia prac, skutkiem czego część ogłoszeń o zmianach stała się nieaktualna. Taka sytuacja miała miejsce między innymi na linii kolejowej Warszawa – Łódź.

Występują też niedogodności dla podróżnych na modernizowanych lub rewitalizowanych dworcach kolejowych. Część dworca służąca do odprawy podróżnym zostaje wyłączona z eksploatacji, tworzy się nowe drogi dojścia do kas i peronów. Często łączone są z eksploatacją również remontowane perony.

Wdrożenie nowego rozkładu jazdy pociągów zbiegło się z trudnymi warunkami atmosferycznymi, co powodowało awarie taboru kolejowego, na którego remont i modernizację wciąż brakuje środków. Skutkowało to nawet kilkugodzinnymi przerwami w ruchu pociągów. Sieć kolejowa nie jest tak rozbudowana jak sieć drogowa, stąd zorganizowanie objazdów zwykle jest utrudnione. Nie zwalnia to jednak z odpowiedzialności przewoźników, którzy na bieżąco powinni informować pasażerów o rozwoju sytuacji i przewidywanej wielkości opóźnienia. W tej sprawie pasażerowie każdorazowo powinni składać skargi do Prezesa Urzędu Transportu Kolejowego. Skargi takie są podstawą do

interwencji organu rządowego odpowiedzialnego za nadzór nad przestrzeganiem praw pasażerów w transporcie kolejowym.

Można oceniać zaistniałą sytuację z perspektywy złej kondycji finansowej, w jakiej znalazły się przedsiębiorstwa kolejowe. Reagowanie na dodatkowe utrudnienia związane z warunkami atmosferycznymi wymaga kosztownych działań, na które obecnie przedsiębiorstw kolejowych nie stać.

Nie można się zgodzić z sugestią, że Minister Infrastruktury brakiem działań podległej administracji doprowadził do zaistniałej sytuacji.

Minister Infrastruktury podjął szereg czynności w zakresie swoich uprawnień i kompetencji, aby zaradzić powstałym problemom.

1. Przede wszystkim skupił się na rozwiązaniach systemowych w zakresie:
 - określenia źródeł finansowania infrastruktury kolejowej w odniesieniu do utrzymania i remontów oraz inwestycji oraz na zapewnieniu środków finansowych,
 - wprowadzenia regulacji prawnych usprawniających przygotowanie inwestycji dotyczących linii kolejowych o znaczeniu państwowym tj. wydawania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej,
 - zapewnienia finansowania (budżet państwa i POIiŚ) modernizacji dworów kolejowych (nowa regulacja prawna z 2009 r. i pierwsze środki finansowe w budżecie państwa w 2010 r.);
 - zapewnienia finansowania odnowy środków transportu (Fundusz Kolejowy, budżet państwa, POIiŚ),
 - legislacyjnym, tj. poprawy koordynacji rozkładów jazdy pociągów i uzgadniania ofert przewoźników kolejowych (obowiązek nałożony ustawą uzgadniania nałożony na przewoźników pasażerskich i organizatorów),
 - przygotowania oczekiwanego przez samorządy wszystkich szczebli projektu ustawy o publicznym transporcie zbiorowym.
2. W zakresie poprawy koordynacji rozkładu jazdy pociągów i uzgadniania ofert przewoźników Ministerstwo Infrastruktury wielokrotnie dokonywało wykładni przepisów ustawy o transporcie kolejowym dla przewoźników i zarządcy infrastruktury. Np. w związku z przedstawionym przez PKP PLK SA projektem „Regulaminu przydzielania tras pociągów i korzystania z przydzielonych tras pociągów przez licencjonowanych przewoźników kolejowych”, Ministerstwo Infrastruktury wyraziło negatywne stanowisko wobec przedstawionej propozycji nieprzyjmowania do realizacji wniosków, które nie zostały wzajemnie przez przewoźników uzgodnione. W czerwcu ubiegłego roku w związku z interwencjami przewoźników kolejowych. Ministerstwo Infrastruktury wystąpiło do PKP PLK SA o przyjęcie wniosków, które nie zostały przez przewoźników wzajemnie uzgodnione, oraz zorganizowanie konferencji uzgodnieniowej w celu rozwiązania zgłaszanych problemów.
3. Minister Infrastruktury współpracował z Zarządami Województw w celu poprawy sytuacji przewozów regionalnych, np. określenia źródeł finansowania zakupu i modernizacji taboru kolejowego i na wsparcie finansowe umów o świadczenie usług publicznych.
4. W umowach o świadczenie usług publicznych, które Minister zawierał z przewoźnikami („PKP Intercity” SA i „Przewozy Regionalne” sp. z o.o.) określał minimalne wymagania dotyczące jakości świadczonych usług, w tym dostępność miejsc w pociągach, punktualność oraz zapewnienie sprawnego ogrzewania i jednocześnie karał przewoźników karami pieniężnymi za niepunktualność prowadzonych pociągów.
5. Minister Infrastruktury, w wykonaniu decyzji Prezesa UTK zobowiązującej wszystkich organizatorów przewozów oraz pasażerskich przewoźników kolejowych do opracowania procedury, która ułatwi proces uzgadniania skoordynowania pociągów, przedstawił propozycję procedury i rozesłał do konsultacji innym organizatorom, przewoźnikom kolejowym i zarządcy infrastruktury.

Dodatkowo podjęto działania mające na celu wyeliminowanie w możliwie największym zakresie niedogodności, jakie napotykali podróżujący transportem kolejowym w grudniu 2010 r.

W szczególności działania te dotyczyły:

- zobowiązania „PKP Intercity” SA do podjęcia działań mających na celu dostosowanie oferty połączeń do możliwości jej obsługi z punktu widzenia możliwości taborowych: uzgodniono odwołanie ok. 30 pociągów pospiesznych, głównie na trasach, gdzie pociągi kursowały co godzinę, tak aby odzyskać wagony do obsługi relacji, w których popyt ze strony pasażerów jest znacząco większy niż podaż miejsc siedzących;
- zobowiązania „PKP Intercity” SA do podjęcia działań mających na celu dostosowanie prędkości pociągów do możliwości jej uzyskania z punktu widzenia możliwości taborowych: uzgodniono obniżenie prędkości wybranych pociągów pospiesznych ze 160 km/h do 140 km/h lub 120 km/h;
- zobowiązania PKP PLK SA do urealnienia czasów jazdy pociągów w związku z trwającymi modernizacjami oraz wprowadzonymi korektami prędkości;
- zobowiązania PKP PLK SA do ścisłej współpracy z przewoźnikami przy opracowywaniu rozkładu jazdy, tak aby jego projekt został odpowiednio wcześniej przygotowany i mógł zostać terminowo podany do publicznej wiadomości.

Powyższe działania dotyczą zmian, które zostaną wprowadzone do rozkładu jazdy pociągów z dniem 1 marca 2011 r.

Ministerstwo Infrastruktury podjęło również działania na rzecz wyjaśnienia przyczyn nieprawidłowości w przekazywaniu pasażerom informacji o rozkładzie jazdy pociągów. Dokonana analiza wykazała główne przyczyny niewłaściwego informowania pasażerów:

- wprowadzenie przez przewoźników kolejowych wielu istotnych zmian do oferty zaplanowanych połączeń, która obowiązuje od 12 grudnia 2010 r., tuż przed wdrożeniem nowego rozkładu jazdy pociągów;
- niestosowanie się przewoźników do przepisów regulujących kwestie informowania podróżnych na dworcach kolejowych i przystankach komunikacyjnych.

Stwierdzono również brak podstaw prawnych do nałożenia kar na podmioty odpowiedzialne za nieterminowe podawanie do publicznej wiadomości rozkładów jazdy pociągów, które zdyscyplinowałyby działania tych podmiotów.

W związku z zidentyfikowaniem głównych problemów, Ministerstwo Infrastruktury przygotowuje projekt ustawy o zmianie ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2007 r. Nr 16, poz. 94 z późn. zm.), który ma uzupełnić obowiązujące przepisy w taki sposób, aby znacząco poprawić dostępność informacji dla podróżnych. Zmiany te mają obejmować m.in.:

- wzmocnienie kompetencji regulatora rynku kolejowego m.in. w zakresie egzekwowania praw pasażerów;
- ograniczenie możliwości wprowadzania przez przewoźników kolejowych zmian do projektu rozkładu jazdy pociągów na miesiąc przed dniem jego wejścia w życie – w celu umożliwienia przygotowania rzetelnej informacji dla podróżnych;
- wprowadzenie odpowiedzialności za publikowanie informacji na dworcach kolejowych i przystankach komunikacyjnych przez podmioty nimi zarządzające;
- wprowadzenie kar z tytułu nieterminowego publikowania rozkładów jazdy pociągów dla podmiotów odpowiedzialnych za informowanie pasażerów.

Z wyrazami szacunku

Cezary Grabarczyk

**Oświadczenie senatora Marka Konopki
oraz senatora Piotra Gruszczyńskiego**

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

W związku z trwającymi pracami nad budżetem państwa na rok 2011 zwracamy się z prośbą o zwiększenie nakładów finansowych na bieżące utrzymanie i konserwację urządzeń melioracyjnych na terenie województwa warmińsko-mazurskiego o kwotę 10 milionów zł w roku 2011.

Województwo warmińsko-mazurskie charakteryzuje się specyfiką wynikającą z faktu istnienia obszaru o zwyczajowej i funkcjonalnej nazwie „Żuławy Elbląskie”. Na tym terenie są kilometry wałów przeciwpowodziowych, dziesiątki stacji pomp i setki budowli piętrzących, a nade wszystko – tysiące hektarów depresji. Utrzymywanie tego w stanie sprawności produkcyjnej wymaga wielomilionowych nakładów na konserwację urządzeń melioracyjnych oraz na ich utrzymanie. Te urządzenia, choć sprawne, ze względu na swój wiek wymagają jednak znacznie większych nakładów na utrzymanie ich sprawności. Jest to jednocześnie obszar o jednym z najwyższych w kraju stopni zagrożenia wszystkimi rodzajami powodzi, trwającego przez cały rok. Tutaj funkcjonuje większość stacji pomp, w tym wszystkie o największej wydajności, czasie pracy i wynikającej z tego kosztochłonności. Utrzymanie samych tylko stacji pomp pochłonie w 2011 r. około 6 milionów zł. To jest przeszło połowa środków przewidzianych w budżecie województwa na utrzymanie urządzeń melioracyjnych.

Województwo warmińsko-mazurskie to nie tylko Żuławy – na pozostałym jego obszarze również istnieje wiele urządzeń melioracyjnych, które zabezpieczają tereny przed powodzią i podtopieniami, a ich bieżące utrzymanie także wymaga znacznych nakładów finansowych. W budżecie państwa na rok 2011 została na ten cel zaplanowana kwota 11 milionów 625 tysięcy zł, pokrywająca zaledwie 33% rzeczywistych potrzeb. Jest to kwota dalece niewystarczająca do tego, by w pełni zaspokoić istniejące potrzeby, niewystarczająca nawet na te działania, które są niezbędne dla bezpiecznego funkcjonowania zagrożonych obszarów.

Zwiększone środki umożliwią wykonanie wszystkich prac niezbędnych dla właściwego działania urządzeń melioracyjnych, co poprawi jednocześnie stan bezpieczeństwa mieszkańców w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Utrzymanie melioracji wodnych podstawowych realizowane jest przez samorząd województwa na koszt budżetu państwa jako zadanie z zakresu administracji rządowej na podstawie ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne. Dla zobrazowania stanu urządzeń melioracyjnych województwa warmińsko-mazurskiego pozwalam sobie przedstawić następujące dane. Rzeki i kanały to 6 tysięcy 491 km. Jest to najwięcej w kraju, niemal dwukrotnie więcej niż średnia krajowa. Są dziewięćdziesiąt trzy stacje pomp – niemal dwukrotnie więcej niż średnia krajowa. Wały przeciwpowodziowe liczą 441 km, do tego jest osiemset siedemdziesiąt osiem budowli piętrzących.

Te dane wskazują, że budżet dla województwa warmińsko-mazurskiego należy zwiększyć o 10 milionów zł. Prosimy Pana Ministra o to, by uwzględnił tę kwotę w budżecie państwa na 2011 r.

*Marek Konopka
Piotr Gruszczyński*

Odpowiedź

Warszawa, 5 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z otrzymanym przy piśmie Pana Marszałka z dnia 23 grudnia 2010 r. Nr BPS/DSK-043-3191/10 oświadczeniem złożonym przez senatora Marka Konopkę oraz senatora Piotra Gruszczyńskiego na 67. posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia 2010 r. skierowanym do Ministra Finansów w sprawie zwiększenia nakładów finansowych na bieżące utrzymanie i konserwację urządzeń melioracyjnych na terenie województwa warmińsko-mazurskiego o kwotę 10 mln zł w roku 2011 – uprzejmie informuję.

W przekazanej do rozpatrzenia przez Senat RP – przyjętej przez Sejm RP w dniu 17 grudnia 2010 r. – ustawie budżetowej na rok 2011 zostały zaplanowane w części 85/28 – Województwo warmińsko-mazurskie środki na melioracje wodne w kwocie 25.129 tys. zł (tj. o 10.304 tys. zł więcej niż w 2010 r.), z tego: na wydatki bieżące (dotacje) – 11.625 tys. zł, wydatki majątkowe – 6.746 tys. zł i współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej – 6.758 tys. zł.

Ponadto zaplanowane zostały rezerwy celowe:

- „Utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych i wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa, w tym 6.000 tys. zł dla spółek wodnych na realizację zadań z zakresu utrzymania melioracji wodnych szczegółowych” w wysokości 210.000 tys. zł. Zauważyć należy, że w 2010 r. rezerwa ta nie była planowana.

Środki tej rezerwy w kwocie 204.000 tys. zł przeznaczone zostaną na uzupełnienie wydatków zaplanowanych w budżetach województw na sfinansowanie kosztów realizacji zadań z zakresu utrzymania urządzeń melioracji wodnych podstawowych oraz wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa, służących polepszaniu zdolności produkcyjnej gleby i ułatwianiu jej uprawy, które zgodnie z art. 11 ust. 1 pkt 4 oraz art. 75 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz. U. z 2005 r. Nr 239, poz. 2019 z późn. zm.) są realizowane przez marszałków województw jako zadania z zakresu administracji rządowej. Rezerwa ta zostanie rozdysponowana na wniosek Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi opracowany w porozumieniu z wojewodami, w tym również na zadania realizowane na terenie tego województwa. Ze wstępnych ustaleń wynika, że podstawą podziału środków z tej rezerwy – będzie rozmiar urządzeń melioracji wodnych podstawowych w poszczególnych województwach (rzek i kanałów, wałów przeciwpowodziowych, stacji pomp i zbiorników wodnych).

- „Przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych” w kwocie 1.422.627 tys. zł.

Rezerwa ta zostanie rozdysponowana na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Uwzględniając, że w ustawie budżetowej na rok 2011 zostały zaplanowane odpowiednie rezerwy na zwiększenie wydatków województw na te zadania, które będą uruchamiane w miarę zgłaszanych potrzeb, tym samym brak jest – moim zdaniem – uzasadnienia do uwzględnienia powyższego wniosku.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Hanna Majszczyk

**Oświadczenie senatora Marka Konopki
i innych senatorów**

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracamy się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o pomoc i wsparcie wniosku nr 9152/10 złożonego przez Stowarzyszenie Integracji i Rozwoju Kulturalnego Mniejszości Narodowych w Polsce „Czeremosz” w Węgorzewie do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Operacyjnego „Dziedzictwo Kulturowe” priorytet „Kultura ludowa”. Departamentem prowadzącym jest Departament Narodowych Instytucji Kultury. Wniosek dotyczy organizacji XVI Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych Mniejszości Narodowych w Węgorzewie. Jest to impreza cykliczna, skierowana do wszystkich środowisk mniejszości narodowych, grup etnicznych i polonijnych całego świata. Organizatorzy planują zaprosić do uczestnictwa w festiwalu dziesięć dziecięcych i młodzieżowych zespołów folklorystycznych reprezentujących mniejszości narodowe i etniczne w Polsce i innych państwach.

Należy podkreślić, że obszar Mazur jest regionem zamieszkanym przez wiele grup narodowościowych, etnicznych i religijnych, które niewątpliwie są źródłem różnorodności oraz bogactwa kulturowego. Pragniemy zwrócić Pana uwagę na fakt, iż folklor tych grup i zrozumienie zasady, że „kultura mniejszości narodowych jest wzbogaceniem kultury kraju, w którym mniejszości zamieszkują”, cieszą się coraz większym zrozumieniem i zainteresowaniem.

Wnioski płynące z realizacji programów „Kultura płaszczyzną zbliżenia między Ukraińcami i Polakami na terenie gminy Kruklanki” oraz „Mazury – nasz wspólny dom” przekonują o celowości prowadzonych działań i potrzebie rozszerzenia ich na inne grupy narodowościowe z obszaru Europy Środkowej i Środkowo-Wschodniej.

Znając przychyłność Pana Ministra dla ośrodków kultury na Mazurach, czego potwierdzeniem jest dotychczasowa nieoceniona pomoc, wierzymy, że przychylił się Pan do mojej prośby.

*Z wyrazami szacunku
Marek Konopka
Piotr Gruszczyński
Jacek Swakoń*

Odpowiedź

Warszawa, 24 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odnosząc się do oświadczenia złożonego przez pana senatora Marka Konopkę wspólnie z innymi senatorami (nr pisma BPS/DSK-043-3192/10) dotyczącego wsparcia finansowego zadania pn. **XVI Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych Mniejszości Narodowych w Węgorzewie** uprzejmie informuję, że

decyzja w sprawie dofinansowania tego projektu nie została jeszcze podjęta, z uwagi na trwającą procedurę rozpatrywania wniosków.

Jednocześnie informuję, że po zakończeniu postępowania konkursowego wyniki pierwszego naboru wniosków do programów Ministra zostaną ogłoszone na stronie internetowej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Dziękując za zainteresowanie sprawami kultury, łączę wyrazy szacunku.

Bogdan Zdrojewski

Oświadczenie senatora Waldemara Kraski

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Zwracają się do mnie rodzice dzieci chorych na ciężką postać hemofilii, zaniepokojeni tym, iż przyjęte na początku roku przez Ministerstwo Zdrowia rozporządzenie gwarantujące leczenie profilaktyczne lekami rekombinowanymi do tej pory nie zostało jeszcze wprowadzone. Podawane w ciągu roku przez Ministerstwo Zdrowia terminy wejścia w życie programu wciąż ulegały przesunięciom. Obietnica wprowadzenia czynników rekombinowanych w leczeniu profilaktycznym chorych na hemofilię dzieci, które do tej pory nie były leczone osoczem, rozbudziło nadzieję na wprowadzenie w przyszłości czynników rekombinowanych u pozostałych chorych. Dodatkową przesłanką za wprowadzeniem leków rekombinowanych są ich ceny, które na rynkach światowych ulegają obniżeniu, osocze zaś nadal pozostaje jednym z najdroższych leków na świecie.

Zwracam się do Pani Minister z zapytaniem, kiedy Ministerstwo Zdrowia zamierza wprowadzić w życie znowelizowany Program Profilaktyczny, przyjęty w styczniu 2010 r., dotyczący leczenia dzieci lekami rekombinowanymi zgodnie z rozporządzeniem. Jednocześnie wnoszę o jego jak najszybsze wprowadzenie.

Z poważaniem
Waldemar Kraska

Odpowiedź

Warszawa, 2011.01.11

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora Waldemara Kraskę podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r., przekazane przez Wicemarszałek Senatu RP – Panią Grażynę Annę Sztark, przy piśmie BPS/DSK-043-3193/10 z dnia 23.12.2010 roku, w sprawie leczenia czynnikami rekombinowanymi dzieci chorych na hemofilię.

Od sierpnia 2008 roku, dzieci chore na hemofilię A i B zostały objęte programem profilaktyki krwawień czynnikami osoczopochodnymi, w ramach którego w zależności od rodzaju hemofilii i postaci choroby, pacjenci dostają ww. czynniki krzepnięcia 2 lub 3 razy w tygodniu, celem zapobiegania wylewom czy krwawieniom śródstawowym.

Zgodnie z decyzją Pani Ewy Kopacz – Minister Zdrowia, od 1 sierpnia 2010 roku zadanie to jest realizowane w ramach terapeutycznego programu zdrowotnego pn.: „Zapobieganie krwawieniom u dzieci z hemofilią A i B”, finansowanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia. W celu dalszego podnoszenia standardu leczenia tej grupy chorych, dzięki staraniom Ministra Zdrowia, w dniu 15 stycznia 2010 roku weszło w życie Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 11 stycznia 2010 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu programów zdrowotnych (Dz.U. 2010 nr 5 poz. 29). Zgodnie z załącznikiem do ww. rozporządzenia, w ramach terapeutycznego programu zdrowotnego pn. „Zapobieganie krwawieniom u dzieci z hemofilią

A i B”, nowo zdiagnozowane dzieci z ciężką postacią hemofilii A i B, wcześniej nieleczone czynnikami osoczipochodnymi, otrzymają koncentraty rekombinowanych czynników krzepnięcia, odpowiednio czynnika VIII lub IX, co najmniej II generacji, w ramach modułu profilaktyki pierwotnej.

Podmiotem odpowiedzialnym za zabezpieczenie czynników krzepnięcia, zgodnie z Zarządzeniem Nr 23/2010/DGL Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 29 kwietnia 2010 roku, jest Jednostka Koordynująca przedmiotowy program – Instytut Matki i Dziecka w Warszawie, która na mocy upoważnień od poszczególnych świadczeniodawców realizujących program, odpowiada za zorganizowanie wspólnego zakupu czynników krzepnięcia. Postępowania dotyczące rekombinowanych czynników krzepnięcia VIII i IX, które dotychczas zorganizowano, zostały unieważnione. Na postępowanie dotyczące czynnika IX rekombinowanego nie wpłynęła żadna oferta, natomiast w postępowaniu dotyczącym czynnika VIII rekombinowanego ceny obu złożonych ofert przewyższały kwotę przeznaczoną przez NFZ na realizację zamówienia.

Rekombinowane czynniki krzepnięcia VIII i IX na realizację przedmiotowego programu w 2011 roku zostaną zakupione niezwłocznie po uzyskaniu przez Instytut Matki i Dziecka w Warszawie pełnomocnictw od świadczeniodawców, które są niezbędne celem rozpoczęcia centralnego zakupu.

Dlatego też, do czasu zakupu tych czynników przez Instytut Matki i Dziecka w Warszawie, grupa pacjentów chorych na ciężką postać hemofilii A i B, zakwalifikowanych do programu „Zapobieganie krwawieniom u dzieci z hemofilią A i B”, nieleczonych dotychczas czynnikami osoczipochodnymi, zostanie zabezpieczona w czynniki krzepnięcia VIII i IX rekombinowane, zakupione w 2010 roku w ramach programu zdrowotnego Ministra Zdrowia pn. „Narodowy Program Leczenia Hemofilii na lata 2005–2011”.

Odnosząc się do kwestii wprowadzenia czynników rekombinowanych dla szerszej grupy pacjentów, Minister Zdrowia pragnie zwrócić uwagę, iż wszelkie zmiany, zwłaszcza tak kompleksowe, wymagają wielu przygotowań, zarówno pod względem formalno-organizacyjnym jak i finansowym, dlatego muszą być wprowadzane stopniowo. Aktualnie nie jest możliwe całkowite przejście w profilaktyce krwawień na czynniki rekombinowane, między innymi z uwagi na aktualną sytuację na rynku farmaceutycznym, tj. wciąż ograniczone możliwości produkcyjne ich wytwórców. Mogłoby dojść do sytuacji wyczerpania się zapasów czynników rekombinowanych, a w konsekwencji w kolejnym przetargu na zakup czynników firmy złożyłyby oferty tylko na czynniki osoczipochodne, co nie byłoby korzystne dla pacjentów. Pragnę zapewnić, iż celem Ministra Zdrowia jest nieustanne dążenie do udoskonalenia systemu leczenia i opieki nad grupą pacjentów chorych na hemofilię i pokrewne skazy krwotoczne.

Jednocześnie nadmieniam, iż nowa wersja terapeutycznego programu zdrowotnego pn. „Zapobieganie krwawieniom u dzieci z hemofilią A i B” weszła już w życie. Wyłoniony wykonawca jest odpowiedzialny za realizację dostaw domowych, monitoruje zapotrzebowanie u pacjentów i realizuje dostawy czynników krzepnięcia z chwilą kończenia się zapasów czynnika u poszczególnych chorych. Pierwsze dostawy domowe zostały zrealizowane już w grudniu 2010 roku. Od stycznia 2011 roku nową wersją programu objęte już są wszystkie województwa.

Mając na uwadze powyższe, nie ma podstaw do obaw, że którykolwiek z młodych pacjentów, zakwalifikowanych do leczenia czynnikami rekombinowanymi, mógłby być pozbawiony leczenia tymi preparatami, gdyż Minister Zdrowia czuwa nad zabezpieczeniem tych dzieci w czynniki rekombinowane z puli programu leczenia hemofilii.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Haber

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Podczas dyżuru senatorskiego zapoznałem się z przedstawioną mi przez przyszłorocznych maturzystów sprawą, która dotyczy próbnych matur z matematyki.

Okazuje się, że podobnie jak w roku ubiegłym maturzyści otrzymają jedynie informację o liczbie punktów zdobytych podczas egzaminu z matematyki. Arkusze maturalne nie powrócą do szkół po sprawdzeniu przez zewnętrznych egzaminatorów i nie zostaną przekazane uczniom w celu dokładnego ich omówienia.

Uczniowie nie dowiedzą się więc, jakiego typu błędy popełnili, które zadania sprawiły im problemy i które zagadnienia powinni powtórzyć.

W związku z zaistniałą sytuacją zwracam się z prośbą o ponowne przeanalizowanie przedstawionego zagadnienia.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 2011.01.03

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora RP Krzysztofa Kwiatkowskiego (BPS/DSK-043-3194/10) w sprawie próbnego egzaminu maturalnego z matematyki uprzejmie wyjaśniam, że próbny egzamin maturalny został przeprowadzony w ramach realizacji przez Centralną Komisję Egzaminacyjną projektu IV „Pilotaż nowych egzaminów maturalnych”, wdrażanego w działaniu 3.2 priorytetu III Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”. Przystąpienie do próbnego egzaminu maturalnego było całkowicie dobrowolne, szkoły indywidualnie zgłaszały udział uczniów w tym egzaminie. Egzamin próbny przebiegał w taki sam sposób jak właściwy egzamin maturalny przeprowadzany w maju każdego roku.

3 listopada 2010 r., tj. w dniu próbnego egzaminu maturalnego, Centralna Komisja Egzaminacyjna opublikowała na swych stronach internetowych arkusz z próbnego egzaminu maturalnego (zadania egzaminacyjne). Dzięki temu już w dniu egzaminu lub w dniu po nim następującym każdy zdający mógł po raz kolejny, samodzielnie lub z nauczycielem, przeciwłożyć rozwiązywanie zadań.

3 grudnia 2010 r., po sprawdzeniu prac zdających, okręgowe komisje egzaminacyjne przesyłały drogą elektroniczną wyniki uczniów dyrektorom szkół biorących udział w egzaminie. Wyniki te następnie zostały przekazane zainteresowanym uczniom. Każdy uczeń otrzymał szczegółowy wynik uzyskany z każdego rozwiązywanego zadania. Centralna Komisja Egzaminacyjna na stronie internetowej zamieściła również szczegółowe zasady punktowania odpowiedzi. Ponadto w tej publikacji umieszczono prawidłowe rozwiązania zadań otwartych. W stosunku do każdego z tych zadań wskazano kilka możliwych wariantów poprawnych rozwiązań (od 3 do 5) wraz z omówieniem zasad punktowania każdego wariantu. Dzięki temu każdy nauczyciel mógł przeanalizować wyniki uzyskane przez swoich uczniów w każdym zadaniu, a każdy uczeń miał

możliwość poznania uzasadnienia otrzymanej liczby punktów, a także możliwość poznania różnych poprawnych rozwiązań.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. Nr 83, poz. 562 z późn. zm.), dokumentacja egzaminacyjna przechowywana jest przez sześć miesięcy. W tym czasie każdy uczeń może dokonać wglądu do własnego arkusza egzaminacyjnego, przechowywanego w terytorialnie właściwej okręgowej komisji. Zasada ta dotyczy także ww. egzaminu próbnego. Zwraca uwagę fakt, że po próbnym egzaminie maturalnym z matematyki uczniowie w zasadzie nie korzystali z tego prawa (dla przykładu – w OKE Wrocław zgłosił się do wglądu tylko jeden uczeń, a w OKE Warszawa nie zgłosił się nikt).

Ubiegłoroczne doświadczenia egzaminu próbnego (w 2009 roku procent sukcesów na egzaminie próbnym wyniósł 76, natomiast na egzaminie właściwym 87) oraz brak zainteresowania wglądami do prac egzaminacyjnych wskazują, że zdający uzyskali informacje wystarczające do tego, by mogli zapoznać się szczegółowo ze swoimi wynikami, przeanalizować je widząc różne warianty prawidłowych rozwiązań i wyciągnąć wnioski dotyczące uzupełnienia braków w swoich umiejętnościach matematycznych przed właściwym egzaminem maturalnym.

Nie bez znaczenia jest również fakt, że koszt dystrybucji materiałów egzaminacyjnych do szkół wyniósł ok. 300 000 zł i można przyjąć, że koszt ponownej dystrybucji poprawionych materiałów byłby podobny.

Z poważaniem

w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Krystyna Szumilas

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

W trakcie dyżuru senatorskiego poinformowano mnie o problemach dotyczących finansowania praktyk zawodowych dla osób bezrobotnych, które ukończyły studia podyplomowe dofinansowywane przez powiatowe urzędy pracy.

Problem dotyczy na przykład tych osób, które ukończyły studia podyplomowe „Rynek nieruchomości – wycena”.

Po ukończeniu studiów, zgodnie z wymogami ustawy o gospodarce nieruchomościami, konieczne jest odbycie praktyk w zakresie wyceny nieruchomości. Tymczasem powiatowe urzędy pracy dotują studia, ale nie finansują praktyk, ponieważ według interpretacji urzędów praktyki te nie mieszczą się w ramach określonych przepisami ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Tym samym uniemożliwia się osobom bezrobotnym uzyskanie kwalifikacji pozwalających na wykonywanie nowego zawodu. Bezrobotni nie są zaś w stanie sami zapłacić za stosowne praktyki, których ceny sięgają kilkunastu tysięcy złotych.

W związku z tym zwracam się do Pani Minister z prośbą o przeanalizowanie przedstawionego zagadnienia.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 7.01.2011 r.

Pani
Grażyna Anna Sztark
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego złożone podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r., przekazane pismem z dnia 23 grudnia 2010 r., znak: BPS/DSK-043-3195/10, przedkładałam poniższe wyjaśnienia.

Uprzejmie informuję, że sprawa będąca przedmiotem oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r., dotycząca braku możliwości sfinansowania ze środków Funduszu Pracy kosztów praktyk zawodowych wymaganych do uzyskania uprawnień w zakresie szacowania nieruchomości (tj. uprawnień rzeczoznawcy majątkowego) była w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wielokrotnie analizowana, zwłaszcza przy zmianach regulacji prawnych dot. świadczenia usług szkoleniowych dla osób bezrobotnych. W wyniku powyższych analiz ustalono, że brak jest merytorycznych przesłanek, aby osoby bezrobotne zainteresowane uzyskaniem uprawnień w zakresie szacowania nieruchomości mogły uzyskiwać wyższe wsparcie finansowe z tytułu podwyższenia kwalifikacji zawodowych, niż pozostałe osoby bezrobotne z wyższym wykształceniem.

Zgodnie z ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415 ze zm.) osoby bezrobotne zainteresowane uzyskaniem uprawnień w zakresie szacowania nieruchomości (podobnie jak pozostałe osoby bezrobotne) mogą uzyskać:

- dofinansowanie kosztów studiów podyplomowych do wysokości 100% kosztów tych studiów, jednak nie więcej, niż 300% przeciętnego wynagrodzenia (na podstawie art. 42a ust. 1 ustawy o *promocji zatrudnienia* (...)),
- stypendium w wysokości 20% zasiłku przysługujące w okresie odbywania studiów podyplomowych (na podstawie art. 42a ust. 5 ustawy o *promocji zatrudnienia* (...)),
- dofinansowanie kosztów egzaminów umożliwiających uzyskanie uprawnień w zakresie szacowania nieruchomości do wysokości przeciętnego wynagrodzenia (na podstawie art. 40 ust. 3a ustawy o *promocji zatrudnienia* (...)).

Ustawa o *promocji zatrudnienia* (...) faktycznie nie przewiduje możliwości sfinansowania 12-miesięcznych praktyk zawodowych przewidzianych dla kandydatów na rzeczoznawców majątkowych zgodnie z § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 15 lutego 2008 r. w sprawie nadawania uprawnień i licencji zawodowych w dziedzinie gospodarowania nieruchomościami (Dz. U. Nr 31, poz. 189 ze zm.). Należy jednak podkreślić, że stworzenie możliwości prawnych do sfinansowania kosztów ww. praktyk stawiałoby tę grupę zawodową w sytuacji uprzywilejowanej w stosunku do pozostałych bezrobotnych z wyższym wykształceniem.

Należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 177 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r., Nr 261, poz. 2603 ze zm.) do uzyskania uprawnień zawodowych w zakresie szacowania nieruchomości wymagane jest m.in. wyższe wykształcenie magisterskie oraz:

- a) ukończenie studiów podyplomowych w zakresie wyceny nieruchomości,
- b) odbycie praktyk zawodowych w zakresie wyceny nieruchomości,
- c) uzyskanie pozytywnego wyniku w postępowaniu kwalifikacyjnym, w tym złożenie egzaminu dającego uprawnienia w zakresie szacowania nieruchomości.

Ustawa o *promocji zatrudnienia* (...) pozwala bezrobotnym kandydatom na rzeczoznawców nieruchomości na uzyskanie wsparcia finansowego ze środków Funduszu Pracy na sfinansowanie dwóch pozycji, tj. kosztów studiów podyplomowych i kosztów egzaminu, niezbędnych do uzyskania ww. uprawnień. Koszty 12-miesięcznych praktyk zawodowych powinny stanowić własny wkład finansowy kandydatów na rzeczoznawców nieruchomości.

Podsumowując należy stwierdzić, że ustawa o *promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy* gwarantuje równy dostęp do wsparcia finansowego z Funduszu Pracy wszystkim bezrobotnym z wykształceniem wyższym, w tym bezrobotnym kandydatom na rzeczoznawców nieruchomości.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Podsekretarz Stanu
Marek Bucior

Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zgłoszony projekt „Dostawa elektrycznych zespołów trakcyjnych do wykonywania pasażerskich przewozów regionalnych w katowickim obszarze metropolitalnym – 6 sztuk” przewiduje integrację wielu środków transportu w nowoczesny system transportowy, co zapewni możliwość przemieszczania się między skrajnymi miastami katowickiego obszaru metropolitalnego.

Z przedstawionego mi stanowiska zarządu województwa śląskiego wynika, że pomimo iż założenia projektu zostały wysoko ocenione, to nie został on umieszczony na liście projektów kwalifikujących się do wsparcia w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”. Mam na uwadze prospołeczny i przyjazny dla środowiska charakter projektu i dlatego proszę o przedstawienie przyczyn, dla których została podjęta decyzja o odmowie wpisania go na indykatywną listę projektów kwalifikujących się do wsparcia.

Wydaje się, że proponowany projekt należy uznać za godny poparcia, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę potencjalne pozytywne skutki wynikające z realizacji projektu polegające przede wszystkim na stymulowaniu dynamicznego rozwoju regionu i podniesieniu jakości życia jego mieszkańców.

Z wyrazami szacunku
Rafał Muchacki

Odpowiedź

Warszawa, 30 grudnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Rafała Muchackiego w sprawie umieszczenia na Liście projektów indywidualnych dla Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko projektu pn. *Dostawa elektrycznych zespołów trakcyjnych do wykonywania pasażerskich przewozów regionalnych w katowickim obszarze metropolitalnym – 6 sztuk*, uprzejmie informuję, iż Ministerstwo Infrastruktury zgłosiło przedmiotowy projekt do umieszczenia na liście projektów rezerwowych. Zgodnie z zapisami Wytycznych w zakresie jednolitego systemu zarządzania i monitorowania projektów indywidualnych udzielenie dofinansowania dla realizacji projektu rezerwowego poprzez podpisanie z beneficjentem umowy o dofinansowanie możliwe jest w przypadku jednoczesnego:

1. uwolnienia środków działania/priorytetu lub usunięcia przeszkód formalnych, które uniemożliwiły uwzględnienie projektu na liście podstawowej,
2. uzyskania przez projekt pozytywnej oceny w zakresie spełnienia kryteriów ustalonych przez Komitet Monitorujący.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż rozpoczęła się kolejna edycja aktualizacji Liście projektów indywidualnych dla POIiŚ. Projekty mogą zostać zgłoszone do wpisania

na listę projektów indywidualnych podczas procesu konsultacji społecznych, które będą trwały do 18 stycznia 2011 r. W konsultacjach mogą wziąć udział wszyscy zainteresowani, a w szczególności przedstawiciele samorządów terytorialnych, partnerów społeczno-gospodarczych, administracji rządowej, organizacji pozarządowych i środowisk akademickich. Propozycje nowych projektów oraz uwagi w ramach konsultacji przyjmowane są na formularzu zamieszczonym na stronie internetowej Ministerstwa Rozwoju Regionalnego.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Patrycja Wolińska-Bartkiewicz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Zaniepokojony przedstawionymi mi zagadnieniami dotyczącymi finansowania niepublicznych domów pomocy społecznej pragnę wskazać, co następuje.

Z przedstawionego mi stanowiska dotyczącego jednego z domów opieki społecznej wynika, że w ofercie konkursowej z 2008 r. na usługi opiekuńcze nie zostały uwzględnione środki na remonty lub inwestycje, a jedynie na finansowanie bieżącej działalności. W przypadku zawierania umowy na dany okres dom pomocy społecznej nie jest w stanie przewidzieć z góry kosztów sfinansowania remontu wywołanego nagłym zdarzeniem, na przykład awarią kotła warzelnego w kuchni lub innego urządzenia koniecznego do należytego prowadzenia działalności. W związku z tym proszę o rozważenie tego, czy środki na remonty i inwestycje nie powinny stanowić stałego, obligatoryjnego składnika ofert, ewentualnie tego, czy wycena kosztów działalności bieżącej prowadzonej przez niepubliczne domy pomocy społecznej nie powinna uwzględniać kwot na wskazywane cele. Brak możliwości sfinansowania tych pozycji może bowiem prowadzić do ograniczania roli niepublicznych domów opieki społecznej prowadzonych na przykład przez kościoły czy związki wyznaniowe, a to może skutkować ograniczeniem dostępności do świadczo-nych w domach pomocy społecznej usług.

Proszę również o odpowiedź na pytanie, na kim spoczywa ciężar dofinansowania pobytu w domach opieki społecznej osób, które przybyły tam przed 2004 r.

W związku z ponoszonymi przez domy pomocy społecznej kosztami utrzymania wydaje się, iż zasadne byłoby przyznawanie środków dofinansowania z góry za dany okres roczny lub kwartalny na podstawie zestawienia z roku ubiegłego. Zwrot kosztów z dołu skutkuje zadłużaniem się domów pomocy społecznej i zwiększeniem kosztów ich działalności wywołanym kosztami spłaty kredytów i pożyczek.

Publiczne i niepubliczne domy pomocy społecznej świadczą na rzecz swoich mieszkańców usługi rodzajowo tożsame. Wydaje się, że należy postulować zrównanie ich pozycji w zakresie zasad finansowania ich działalności, w tym również w zakresie uwzględniającym zachowanie ich substancji materialnej na należytych poziomach, zwłaszcza mając na uwadze ich funkcję.

Z wyrazami szacunku
Rafał Muchacki

Odpowiedź

Warszawa, 20 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na Pana pismo znak BPS/DSK-043-3197/10 z dnia 23 grudnia 2010 roku dotyczące oświadczenia Pana Senatora Rafała Muchackiego w sprawie finansowania niepublicznych domów pomocy społecznej, wyjaśniam co następuje.

Dotacja dla powiatu na dofinansowanie domów pomocy społecznej (także niepublicznych prowadzonych na zlecenie powiatu) przysługuje na podstawie art. 87 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Dotacja przysługuje na te domy, w których przebywają mieszkańcy przyjęci przed dniem 1 stycznia 2004 roku, a także ze skierowaniami wydanymi przed tym dniem. Miesięczna kwota dotacji dla powiatu odpowiada iloczynowi liczby wymienionych wyżej mieszkańców domów w powiecie i średniego miesięcznego kosztu utrzymania w domu, pomniejszonemu o dochody użytkiwane z odpłatności za pobyt mieszkańca w domu. Pragnę przypomnieć, że prowadzenie domów pomocy społecznej jest zadaniem własnym powiatu, dotowanym z budżetu państwa. Przepis art. 87 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego nie przewiduje dotacji do pełnego kosztu utrzymania mieszkańca domu pomocy społecznej, chyba że ten koszt jest mniejszy niż średnia miesięczna kwota dotacji dla województwa wyliczona na jednego mieszkańca. Zdarza się to jednak bardzo rzadko.

Dodatkowo, zgodnie z art. 155 ust. 2 ustawy o pomocy społecznej dotacja dla powiatu może zostać w uzasadnionych przypadkach zwiększona, nie więcej niż o 20%, w zależności od znajdujących się w powiecie typów domów oraz uzyskanych dochodów z tytułu odpłatności. O zwiększenie kwoty dotacji zwracają się do wojewodów najczęściej domy pomocy społecznej przeznaczone dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie, ponieważ koszt utrzymania dziecka jest znacznie wyższy niż osoby dorosłej, a dochody z tytułu odpłatności dużo niższe.

Dotacje dla domów pomocy społecznej planowane są w budżetach wojewodów. Minister Finansów określa limit środków dla każdego województwa, zaś wojewoda w ramach posiadanego limitu planuje środki na poszczególne zadania, w tym na dotacje dla domów pomocy społecznej. W trakcie roku dotacja na 1 mieszkańca zwykle wzrasta z uwagi na zmniejszającą się liczbę mieszkańców (usamodzielnienia, powrót do rodziny, zgony). W trakcie roku każdy wojewoda, o ile ma takie możliwości, może dokonać przeniesień w swoim budżecie, np. zwiększając środki dla domów pomocy społecznej.

Należy także pamiętać, że od 2009 roku mamy do czynienia ze znacznymi oszczędnościami w budżecie państwa. W niektórych województwach oszczędności te dotyczyły również środków zaplanowanych na domy pomocy społecznej. W roku ubiegłym budżet państwa, w części dotyczącej budżetów wojewodów zakładał zmniejszenie wydatków na domy pomocy społecznej o ponad 28 mln zł w stosunku do roku 2009. W roku bieżącym projekt ustawy budżetowej zakłada zmniejszenie środków na dotacje dla domów pomocy społecznej w Polsce o ponad 16.600 tys. zł. Należy jednak pamiętać, że dotacja planowana dla domów pomocy społecznej co roku maleje z uwagi na stale zmniejszającą się liczbę mieszkańców domów pomocy społecznej skierowanych do tych jednostek przed dniem 1 stycznia 2004 roku.

Jeśli chodzi o umowę zlecenia zadania podmiotowi niezaliczanemu do sektora finansów publicznych, to pragnę zauważyć, że umowę podpisują dwie strony. Jeżeli podmiot niepubliczny nie zgadza się na zaproponowane w umowie warunki, nie powinien jej podpisywać. Zgodnie z art. 221 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych, podmioty niezaliczane do sektora finansów publicznych i nie działające w celu osiągnięcia zysku mogą otrzymać z budżetu jednostki samorządu terytorialnego dotacje celowe na zadania publiczne, związane z realizacją zadań tej jednostki, a także na dofinansowanie inwestycji związanych z realizacją tych zadań. Nie ma więc przeszkód prawnych, aby powiat w sytuacjach nagłych, awaryjnych (co powinno być także zapisane w umowie) dofinansował także zadanie inwestycyjne lub remontowe.

Ponadto wyjaśniam, że na podstawie art. 132 ust. 2 pkt 4 i 5 ustawy o finansach publicznych jednostki niezaliczane do sektora finansów publicznych mogą otrzymywać z budżetu państwa dotacje celowe na finansowanie lub dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji tylko w przypadku, gdy inne ustawy tak przewidują albo gdy realizują zadanie z zakresu administracji rządowej. Dodatkowo, podmioty niepubliczne mogą wystąpić o dofinansowanie inwestycji/zakupów inwestycyjnych ze środków rezerwy ogólnej budżetu państwa (art. 155 ustawy o finansach publicznych). Rezerwą

ogólną dysponuje Rada Ministrów, która może upoważnić, w drodze rozporządzenia, Prezesa Rady Ministrów i Ministra Finansów do dysponowania rezerwą ogólną w zależności od wysokości określonych kwot.

Jednocześnie pragnę podkreślić, że nie ma żadnych różnic w sposobie finansowania publicznych i niepublicznych domów pomocy społecznej. Różnice w wysokości dotacji dla konkretnych domów pomocy społecznej w województwie wynikają z liczby dotowanych mieszkańców, wysokości dochodów uzyskiwanych z odpłatności oraz wysokości średniego miesięcznego kosztu utrzymania w tym domu pomocy społecznej.

Nie ma też możliwości przekazywania środków dla domów niepublicznych z góry, za cały rok lub okresy kwartalne, co sugeruje Pan Poseł w swoim oświadczeniu. Zgodnie z ustawą o finansach publicznych wydatki publiczne powinny być dokonywane w sposób oszczędny, celowy i umożliwiający terminową realizację zadań. Dlatego też mając powyższe na uwadze dotacje na dofinansowanie domów pomocy społecznej przekazywane są w transzach miesięcznych.

Informuję jednocześnie, że w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej rozpoczęto prace nad założeniami do nowej ustawy o pomocy społecznej, w których rozważany jest m.in. nowy sposób finansowania domów pomocy społecznej, z pewną gwarancją ze strony budżetu państwa dla osób o najniższych dochodach.

Z szacunkiem

MINISTER

z up. Jarosław Duda
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W nawiązaniu do odpowiedzi udzielonej przez pana Dariusza Daniluka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów (sygn. FN7/0602/1-1/BLG/MJO/10/BMI9/10922/10) z dnia 9 września 2010 r. w sprawie oświadczenia przekazanego do ministra finansów przez marszałka Senatu w piśmie z dnia 12 sierpnia 2010 r. (sygn. BPS/DSK-043-2934/10) dotyczącego wprowadzenia w życie przepisów ustawowych wykonawczych i administracyjnych implementujących dyrektywę PSD pragnę zauważyć, iż wskazane w piśmie terminy związane z implementacją PSD nie zostały dotrzymane. Zgodnie z odpowiedzią pana ministra, projekt ustawy o usługach płatniczych miał być przekazany do prac parlamentarnych na przełomie października i listopada 2010 r. Termin ten nie został dotrzymany.

W związku z brakiem implementacji PSD Polska pozostaje jedynym krajem unijnym, w przypadku którego Komisja Europejska podjęła decyzję o skierowanie do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (ETS) pozwu w związku z niewdrożeniem do prawa krajowego dyrektywy o usługach płatniczych (IP/10/1249).

Szanowny Panie Ministrze! Zwracam się zatem ponownie o udzielenie rzetelnych i precyzyjnych informacji w następujących kwestiach.

1. Na jakim etapie w chwili obecnej znajduje się projekt ustawy o usługach płatniczych implementujący PSD do prawa polskiego?

2. W jakim terminie projekt ustawy o usługach płatniczych zostanie formalnie skierowany do Sejmu?

3. Jaka jest planowana (kalendarzowa) data wejścia w życie ustawy o usługach płatniczych?

4. Jakie jest formalne stanowisko rządu będące odpowiedzią na pozew Komisji Europejskiej i czy w tej odpowiedzi został Komisji podany ostateczny termin wdrożenia do prawa krajowego dyrektywy o usługach płatniczych?

Z uwagi na pilność prac implementacyjnych oraz z uwagi na toczący się przed ETS proces uważam, że należy skorzystać w procesie legislacyjnym z zapisu art. 123 konstytucji, to jest z możliwości nadania projektowi ustawy o usługach płatniczych statusu „pilny projekt ustawy”.

Z poważaniem
Andrzej Person

Odpowiedź

Warszawa, 21 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odnosząc się do oświadczenia Pana Senatora Andrzeja Persona złożonego na 67. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 17 grudnia 2010 r. (przekazanego do Ministra Finansów przez Marszałka Senatu w piśmie z dnia 23 grudnia 2010 roku o sygn. BPS/DSK-043-3198/10), dotyczącego wprowadzenia w życie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych implementujących dyrektywę

2007/64/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego, zmieniającą dyrektywy 97/7/WE, 2002/65/WE, 2005/60/WE i 2006/48/WE i uchylającą dyrektywę 97/5/WE (dalej: PSD), pragnę uprzejmie przekazać następujące informacje.

1. Odpowiadając na pytanie dotyczące etapu prac nad projektem ustawy o usługach płatniczych implementującym ww. dyrektywę do prawa polskiego oraz terminu w jakim przedmiotowy projekt zostanie formalnie skierowany do Sejmu, pragnę uprzejmie poinformować Pana Senatora, iż w drugiej połowie grudnia 2010 r. ministerialny projekt ustawy o usługach płatniczych został skierowany do Komitetu Stałego Rady Ministrów. Komitet Stały Rady Ministrów przyjął przedmiotowy projekt w dniu 17 stycznia 2011 r. W dniu 19 stycznia br. rozpoczęły się prace Komisji Prawniczej, których zakończenie zostało zaplanowane na dzień 21 stycznia br. Następnie projekt ustawy o usługach płatniczych zostanie przekazany do Rady Ministrów.

2. W nawiązaniu do pytania o planowaną kalendarzową datę wejścia w życie ustawy o usługach płatniczych uprzejmie informuję, iż dokładne określenie takiej daty na aktualnym etapie procesu legislacyjnego nie jest możliwe. Warto podkreślić, iż Ministerstwo Finansów dokłada wszelkiej staranności, by ustawa o usługach płatniczych weszła w życie jak najszybciej. W tym celu m.in. została wystosowana prośba o zalecowanie Radzie Ministrów przez Komitet Stały Rady Ministrów przyjęcia przedmiotowego projektu implementującego PSD jako projektu pilnego w trybie art. 123 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

3. Odnosząc się do pytania o formalne stanowisko Rządu RP będące odpowiedzią na skargę Komisji Europejskiej, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Komisja Europejska, realizując swoje zadania wynikające z Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, w listopadzie 2010 roku skierowała przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej skargę do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wpisaną do rejestru Trybunału pod numerem C-542/10), dotyczącą stwierdzenia, że poprzez zaniechanie przyjęcia wszystkich przepisów ustawodawczych, wykonawczych i administracyjnych niezbędnych do zastosowania się do dnia 1 listopada 2009 r. do dyrektywy 2007/64/WE w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego, a w każdym razie poprzez brak ich zakomunikowania Komisji, Polska uchybiła zobowiązaniom ciążącym na niej na mocy przedmiotowej dyrektywy.

Stanowisko Rządu RP, stanowiące odpowiedź na ww. skargę Komisji Europejskiej oparte zostało na założeniu, iż planowane działania w przedmiotowej sprawie będą mieć charakter dwutorowy. Z jednej strony kontynuowany będzie spór sądowy z Komisją Europejską na kolejnych etapach postępowania przed Trybunałem Sprawiedliwości UE. W szczególności Pełnomocnik RP będzie wnosił o oddalenie skargi Komisji Europejskiej w zakresie zarzutu całkowitego braku przyjęcia przez Rzeczpospolitą Polską przepisów ustawodawczych, wykonawczych i administracyjnych niezbędnych do zastosowania się do tych postanowień dyrektywy 2007/64/WE i niedokonania w tym zakresie poinformowania Skarżącej. Część ustanowionych w dyrektywie 2007/64/WE regulacji dotyczących usług płatniczych, praw i obowiązków stron umowy o świadczenie tych usług oraz nadzoru nad dostawcami tych usług obowiązuje już obecnie w polskim systemie prawnym na skutek stosowania ogólnych zasad systemu prawa cywilnego (np. swoboda stron co do treści umów w zakresie prawa do wypowiedzenia umowy oraz ustalenia walut płatności – odpowiednio art. 45 ust. 1 i art. 49 ust. 1 dyrektywy), zasad przetwarzania danych osobowych ustanowionych na gruncie ustawy o ochronie danych osobowych (art. 79 dyrektywy), regulacji dotyczących tajemnicy zawodowej obowiązującej pracowników Komisji Nadzoru Finansowego na podstawie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym (art. 22 dyrektywy), a także na skutek zapewnienia w prawie polskim prawa do odwołania się od decyzji organu nadzoru (tj. KNF) do sądu administracyjnego (art. 23 dyrektywy) oraz możliwości skorzystania z pozasądowego mechanizmu rozstrzygania sporów w postaci Sądu Arbitrażowego przy KNF (art. 83 dyrektywy). W konsekwencji zarzut Komisji o całkowitym braku implementacji przepisów krajowych wykonujących postanowienia dyrektywy 2007/64/WE należy uznać za nieuzasadniony.

Z drugiej strony zostaną podjęte działania zmierzające do pozasądowego zakończenia sporu, którym byłoby wycofanie skargi przez Komisję Europejską, po dokonaniu notyfikacji wszystkich polskich przepisów implementujących dyrektywę 2007/64/WE. W tym celu kontynuowany jest proces legislacyjny mający na celu doprowadzenie do ostatecznego uchwalenia i wejścia w życie ustawy o usługach płatniczych oraz jej notyfikowania do Bazy Krajowych Aktów Wykonawczych.

Odnosząc się do drugiej części tego pytania dotyczącej podania ostatecznego terminu wdrożenia do prawa krajowego dyrektywy o usługach płatniczych pragnę zaznaczyć, iż taki termin nie został ustalony. Jednakże, podkreślenia wymaga fakt, iż Ministerstwo Finansów na bieżąco informuje Komisję Europejską, zarówno drogą korespondencyjną jak i podczas spotkań z jej przedstawicielami, o stopniu zaawansowania prac legislacyjnych nad implementacją dyrektywy PSD.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Dariusz Daniluk

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Okres świąteczny i koniec roku są zawsze okazją do podsumowań, ocen, refleksji i zastanowienia się nad przyszłością. Mijający rok pozostawia nas doświadczonych przez pracę, wielką tragedię, a także wiele ludzkich dramatów. Przed nami kolejny ocean problemów i nadzieja, że uda się je rozwiązać.

Sferą, nad którą wszyscy musimy się dziś pochylić, jest kultura. Bardzo cieszy fakt powstania Ruchu „Obywatele Kultury” i przedstawienia do konsultacji społecznych Paktu dla Kultury. Pakt dla Kultury ma przede wszystkim bronić praw odbiorców kultury, nie tylko tych w wielkich miastach, korzystających z galerii, muzeów, opery i wielkich koncertów. Konieczne jest upowszechnianie i edukacja kulturalna oraz rozwój infrastruktury kultury.

Na kulturze oszczędzają wszystkie budżety, od państwowego przez samorządowe po budżet przeciętnego Kowalskiego. W większości miast Polski brakuje nowoczesnych centrów kultury, domów kultury, teatrów i bibliotek. I choć liczba sprzedanych biletów do kin systematycznie wzrasta, coraz mniej osób aktywnie uczestniczy w życiu kulturalnym lokalnych społeczności, zadowalając się bezrefleksyjną „konsumpcją” programów telewizyjnych.

Stwierdzenie, że taką mamy demokrację, jaką mamy kulturę, jest dużym uproszczeniem, ale oddaje sedno problemu. Życie współczesnego społeczeństwa pełne jest ciągłych zmian, to społeczeństwo doświadcza konieczności poznawania i akceptacji tego, co inne i nowe. Kultura jest strażnikiem życia, gwarantem wolności, a jednocześnie kluczem do rozwoju gospodarczego kraju. W wielu miastach, dla których problemem jest wysoka stopa bezrobocia, a marzeniem – pozyskanie inwestorów tworzących miejsca pracy, kultura przegrywa z ludzką biedą. Czy dla mieszkańców takich miast jest nadzieja na wyrównanie dostępu do kultury?

We Włocławku, mieście stutysięcznym, jest jeden teatr. Teatr Impresaryjny imienia Włodzimierza Gniazdowskiego przez szesnaście lat działalności zaprezentował włocławskiej publiczności ponad trzy tysiące przedstawień, koncertów, recitali, wystaw, które obejrzało ponad milion sto pięćdziesiąt tysięcy widzów. Włocławska scena gościła teatry z Warszawy i Krakowa z najwybitniejszymi polskimi aktorami, tu też od szesnastu lat działają amatorskie zespoły teatralne, które przygotowały kilkadziesiąt premier i zagrały kilkaset spektakli. Za każdym razem, kiedy zasiadam na wypełnionej do ostatniego miejsca widowni, zastanawiam się, dlaczego ci ludzie tu przychodzą – do tej dusznej, pamiętającej lata osiemdziesiąte sali. Kiedy milkną ostatnie brawa, znajduję odpowiedź, patrząc na twarze wychodzących. Ludzie potrzebują spotkań, wspólnego przeżywania. W takich miejscach budują się wzajemne relacje oparte na tolerancji i porozumieniu, buduje się tożsamość i więź lokalna.

Od paru lat władze miasta Włocławek podejmowały starania o pozyskanie środków finansowych na rozbudowę i remont Teatru Impresaryjnego, ale bezskutecznie, chociaż również Zarząd Związku Artystów Scen Polskich gorąco poparł starania dyrekcji teatru i władz miasta. Bezskutecznie. Poparcie mieszkańców Włocławka też okazało się nieskuteczne. W tym roku prezydent miasta złożył do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego wniosek o dofinansowanie inwestycji rozbudowy siedziby Teatru Impresaryjnego. Koszt remontu budynku teatru oszacowany został na 15,26 miliona zł. Wnioskowana kwota dofinansowania to 9,89 miliona zł. Niestety, mimo pozytywnej oceny formalnej i merytorycznej wniosek został odrzucony.

Szanowny Panie Ministrze! Lista potrzeb inwestycyjnych jest nieskończona. Fenomen kultury polega na nieprzewidywalności miejsca „erupcji” tej kultury. Jest to jeszcze jeden argument za koniecznością jej wspierania i wyrównywania szans dostępu do niej wszystkich obywateli naszego kraju. Nasza odpowiedzialność za przyszłość zaczyna się dziś w kulturze. Kiedy

będzie tworzona mapa inwestycji dotyczących kultury, niech oprócz wielkich miast Warszawy, Wrocławia, Krakowa, nie zabraknie na niej Włocławka z Teatrem Impresaryjnym imienia Włodzimierza Gniazdowskiego.

*Z poważaniem
Andrzej Person*

Odpowiedź

Warszawa, 4 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odniesieniu do oświadczenia pana senatora Andrzeja Persona w sprawie Teatru Impresaryjnego im. Włodzimierza Gniazdowskiego we Włocławku, z dnia 17 grudnia 2010 r., uprzejmie proszę o przyjęcie odpowiedzi.

W pełni zgadzam się z przedstawionymi przez Pana Senatora refleksjami na temat roli kultury w funkcjonowaniu nowoczesnego, demokratycznego społeczeństwa. Hasło „kultura się liczy” wypełniane jest konkretnymi danymi dowodzącymi, że kultura jest – jak to ujął Pan Senator – „kluczem do rozwoju gospodarczego kraju”.

Zdając sobie sprawę z wieloletnich zaniechań i ogromu potrzeb, podejmuję działania, których celem jest m.in. poprawa infrastruktury i warunków organizacyjnych placówek upowszechniania kultury także na szczeblu gminnym i powiatowym. Efekty tych prac wobec bibliotek i domów kultury powinny być widoczne już w najbliższych latach. W obszarze teatru natomiast powołany został program „Teatr Polska”, mający na celu popularyzację profesjonalnych spektakli w mniejszych ośrodkach.

Pragnę poinformować, że wnioski o dofinansowanie projektów składane do Programów Ministra oceniane są przez zespół ekspertów z uwzględnieniem kryteriów takich jak zasięg, czy wpływ na poprawę dostępności do kultury. Dotychczasowe aplikacje dotyczące rozbudowy Teatru Impresaryjnego im. Włodzimierza Gniazdowskiego we Włocławku były oceniane pozytywnie, ale nie otrzymywały dofinansowania ze względu na niewystarczającą liczbę punktów. Nie przekreśla to jednak szans w kolejnych naborach.

Serdecznie dziękując za zaangażowanie Pana Senatora w sprawy kultury oraz za słowa potwierdzające mają wiarę w słuszność podejmowanych działań,

łączę wyrazy szacunku

Bogdan Zdrojewski

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki i innych senatorów

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Panie Premierze!

Dowiadujemy się, że Zakład Gospodarki Nieruchomościami dzielnicy Warszawa – Śródmieście „wypowiedział umowę najmu lokalu”, w którym znajduje się muzeum płk. Ryszarda Kuklińskiego. Z mediów wiadomo, że „rozwiązanie umowy nastąpiło na skutek nieprzyjęcia przez dr. Józefa Szaniawskiego – dyrektora muzeum – nowej, renegocjowanej stawki czynszu”. Już wiadomo, że muzeum płk. Ryszarda Kuklińskiego może zostać zamienione w sklepik z pamiątkami.

Panie Premierze, Pana jako historyka nie musimy przekonywać o potrzebie istnienia w Warszawie izby pamięci wielkiego Polaka, który, pokazując tajne sowieckie dokumenty wywiadowi amerykańskiemu, przyczynił się do zażegnania III wojny światowej oraz upadku „imperium zła”, czyli Rosji sowieckiej. Aby się o tym przekonać, wystarczy spojrzeć na jeden z eksponatów muzeum – mapę planu operacji zaczepnej frontu nadmorskiego z 1970 r. Pokazuje ona sytuację w ciągu pierwszych godzin III wojny światowej, która miała się rozpocząć od ataku atomowego na najważniejsze miasta Europy Zachodniej. Mapa ta wywarła ogromne wrażenie na Andersie Foghu Rasmussenie, obecnym sekretarzu generalnym NATO.

Dobrze jest przypomnieć, że placówkę założył w 2004 r. ówczesny prezydent Warszawy Lech Kaczyński, który wówczas tak mówił o bezprecedensowej misji wywiadowczej Ryszarda Kuklińskiego: „Gdy rozpoczynał swoją misję dla ratowania Polski, sowieckie imperium było w ofensywie. Gdy wydawało się, że imperium zawładnie Europą i światem, pułkownik rozpoczął swoją samotną walkę i odniósł zwycięstwo. Gdyby sowieckie imperium ruszyło na Europę – Polska przestałaby istnieć. I to jest miarą zasług pułkownika Kuklińskiego – że jesteśmy. Wciąż mamy niezatłuwione rachunki krzywd, ale jesteśmy”.

Tę myśl prezydenta Kaczyńskiego niech uzupełnią słowa dyrektora CIA Williama Caseya skierowane do prezydenta Ronalda Reagana: „Nikt na świecie w ciągu ostatnich czterdziestu lat nie zaszkodził komunizmowi tak, jak ten Polak. Narażając się na wielkie niebezpieczeństwo, Kukliński konsekwentnie dostarczał niezwykle cenne, wysoce tajne informacje na temat armii sowieckiej, planów operacyjnych i zamierzeń Związku Sowieckiego, przez co przyczynił się w bezprecedensowy sposób do utrzymania pokoju. Ci, którzy znają Kuklińskiego osobiście, widzą w nim człowieka wielkiego charakteru, odwagi, polskiego patriotę i bohatera”.

Sąd stanu wojennego skazał zaocznie pułkownika Kuklińskiego na karę śmierci, degradację, konfiskatę mienia i pozbawienie praw publicznych. Był to ostatni wyrok śmierci wydany w PRL w procesie politycznym. Wówczas polscy sędziowie skazali wielkiego Polaka na najwyższą karę – na śmierć, za przekazywanie tajemnic nie polskich, tylko sowieckich, tajemnic nie państwa polskiego, tylko obcego. Czy dzisiaj w wolnym państwie mamy zachować się podobnie, jak władze podczas stanu wojennego?

Panie Premierze, jak nam wiadomo, miasto nic nie dopłaca do utrzymania wspomnianego muzeum. Do tej pory dobrą tradycją w Urzędzie m.st. Warszawy było utrzymywanie czynszów dla lokali o użyteczności wyższej na poziomie symbolicznym. Prosimy więc o zaapelowanie do Prezydenta Warszawy o to, aby zweryfikowała decyzję swoich urzędników oraz znalazła wyjście z sytuacji i zaproponowała nową umowę dla pana Szaniaw-

skiego. Jeżeli do tego nie dojdzie, z końcem lutego to miejsce przestanie istnieć. Ufamy, że do tego nie dojdzie.

Z poważaniem

Czesław Ryszka	Dorota Arciszewska-Mielewczyk	Stanisław Piotrowicz
Waldemar Kraska	Witold Lech Idczak	Zdzisław Pupa
Jan Dobrzyński	Wojciech Skurkiewicz	Stawomir Sadowski
Henryk Górski	Norbert Krajczy	Stanisław Gogacz
Zbigniew Cichoń	Wiesław Dobkowski	Władysław Ortyl
Alicja Zając	Stanisław Karczewski	Jerzy Chrościkowski
Bronisław Korfanty	Ryszard Bender	Adam Massalski
Tadeusz Skorupa	Władysław Dajczak	Lucjan Cichosz
Stanisław Kogut	Bohdan Paszkowski	Grzegorz Wojciechowski
Maciej Klima	Kazimierz Wiatr	Krzysztof Majkowski
Piotr Kaleta	Tadeusz Gruszka	Kazimierz Jaworski

**Odpowiedź
MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO**

Warszawa, 21 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem (BPS/DSK-043-3200/10) pana Czesława Ryszki senatora Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie działalności muzeum – izby pamięci płk. Ryszarda Kuklińskiego w Warszawie, uprzejmie informuję, że zgodnie z informacjami otrzymanymi od prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy zostały usunięte przeszkody, które mogłyby utrudnić funkcjonowanie tej instytucji. W dniu 10 stycznia 2011 r. najemca lokalu, w którym mieści się muzeum – izba pamięci płk. Ryszarda Kuklińskiego przy ulicy Kanonia 20/22, uzgodnił z Zakładem Gospodarowania Nieruchomościami, że ponosił będzie jedynie koszty rzeczywiste utrzymania lokalu. W związku z powyższym, umowa najmu nie zostanie przez Miasto wypowiedziana.

Z poważaniem

z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Sekretarz Stanu
Piotr Żuchowski

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w zakresie swoich zadań ma przeciwdziałanie bezrobociu, które aktualnie w naszym kraju wynosi około 13%. Szacuje się, że na emigracji zarobkowej przebywa w tej chwili około dwóch milionów Polaków, z czego co czwarty emigrant ma wyższe wykształcenie. W exposé premiera rządu Donalda Tuska, rządu, w którym piastuje Pani funkcję ministra pracy i polityki społecznej, premier zobowiązał się do prowadzenia polityki w ten sposób, aby ułatwić Polakom podejmowanie decyzji o powrocie z emigracji. Ponadto według danych podawanych przez rocznik statystyczny za 2009 r. obecnie na wyższych uczelniach studiuje 1,93 miliona studentów, z czego co roku kończy studia około 400 tysięcy absolwentów. Z powyższych danych wynika, że w ciągu następnych pięciu lat na rynku pracy będziemy mieli do czynienia z dwuipółmilionowym zasobem ludzi z wyższym wykształceniem. Dla porównania w ciągu pięćdziesięciu lat po wojnie (1945–1995) absolwentów wyższych uczelni było około 5 milionów.

W związku z tym proszę o udzielenie odpowiedzi na pytania.

1. Ilu młodych Polaków powróciło z emigracji zarobkowej w ciągu ostatnich trzech lat?
2. Czy jest opracowana strategia polityki zatrudnienia na najbliższe pięć lat, mająca na względzie powrót z emigracji zarobkowej oraz rosnącą liczbę absolwentów wyższych uczelni? Jeżeli tak, to jakie są założenia do tej strategii.
3. Jaki jest szacowany przyrost miejsc pracy i czy jest on wystarczający w kontekście danych publikowanych w roczniku statystycznym i obecnej stopy bezrobocia?
4. Jakie efekty przynoszą działania prowadzone przez powiatowe urzędy pracy w ramach programu „Kapitał Ludzki”?
5. Jak skuteczne są programy dokształcające młodych ludzi po studiach?

Wojciech Skurkiewicz

Odpowiedź

Warszawa, 19 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z oświadczeniem złożonym przez pana Wojciecha Skurkiewicza, Senatora RP, na 67. posiedzeniu Senatu, przekazany pismem BPS/DSK-043-3201/10 z dnia 23 grudnia 2010 r., pragnę udzielić następujących informacji.

Ad 1. Migracje są ze swej istoty zjawiskiem trudnym do uchwycenia za pomocą danych statystycznych. Mimo istniejącego formalnego obowiązku zgłaszania wyjazdu za granicę na pobyt czasowy, liczba osób która zgłosiła swój wyjazd w biurze meldunkowym wyniosła w końcu 2009 r. 68,8 tys. Wg szacunkowych danych GUS największa liczba Polaków przebywających czasowo zagranicą odnotowana została w 2007 r. – ocenia się ją na 2,27 mln osób. Pod koniec 2009 r. liczba ta wyniosła już tylko 1,87 mln (z tego 1,57 mln w krajach członkowskich UE) i była o około 340 tys. mniejsza niż pod

koniec 2008 r. Jak wynika z raportu GUS¹, za zmniejszanie się liczby Polaków poza granicami kraju odpowiada zarówno znaczne ograniczenie wyjazdów z kraju jak i wzrost liczby powrotów z zagranicy, przy czym decydujące znaczenie miał tu światowy kryzys finansowy. Szacunki w oparciu o dane GUS/BAEL² pozwoliły określić rząd wielkości migracji powrotnych w 2007 r. na ok. 200 tys. osób. Zbliżona skala powrotów utrzymywała się przynajmniej do 2009 r. Obecnie pojawiają się sygnały mówiące o ponownym wzroście liczby wyjazdów i wyhamowaniu liczby powrotów.

Trudno na podstawie istniejących danych stwierdzić jaki jest dokładnie odsetek młodych ludzi wśród reemigrantów. Istniejące wartości szacunkowe uzyskane na podstawie danych BAEL/OBM³ mówią o ok. 54% udziale osób w wieku 20–34 lata w okresie 2002–2008, przy czym największą grupę, bo liczącą 21,6% całości, stanowiły osoby w wieku 25–29 lat.⁴

Bardziej szczegółowe informacje na temat migracji zarobkowych do poszczególnych państw UE/EOG oraz Szwajcarii znaleźć można w przygotowywanej przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej dwa razy do roku „Informacji w sprawie zatrudnienia obywateli polskich w państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Szwajcarii oraz obywateli państw EOG w Polsce”. Są one dostępne na stronach internetowych Ministerstwa – www.mpips.gov.pl, w dziale „Analizy i raporty”.

Ad 2. Rada Ministrów uchwaliła Krajowy Plan Działań na rzecz Zatrudnienia na lata 2009–2011. KPDZ/2009–2011 określa działania, jakie należy podjąć w sferze zatrudnienia, odpowiadając na podstawowe obecnie wyzwanie, jakim jest zwiększenie aktywności zawodowej Polaków oraz na podstawowe zagrożenie jakim jest spowolnienie wzrostu gospodarczego wskutek globalnego kryzysu finansowego. W ramach obszaru priorytetowego „Sprawny rynek pracy”, zidentyfikowano działanie „Tworzenie polityki migracyjnej dla potrzeb rynku pracy”, w którym jednak nie wyodrębnia się zadania poświęconego powrotom Polaków z emigracji zarobkowej. Osoby powracające z niej mają bowiem takie same uprawnienia, jak pozostałe osoby niemające w Polsce zatrudnienia. Oznacza to, że wsparcie publicznych służb zatrudnienia jest udzielane tym osobom odpowiednio do ich indywidualnych cech (np. wykształcenie, kwalifikacje, doświadczenie zawodowe), podobnie jak ma to miejsce w przypadku ogółu bezrobotnych i poszukujących pracy.

Tym niemniej, począwszy od 2008 r. podejmowane są działania, wypracowane przez Grupę Roboczą ds. Migracji Powrotnych działającą w ramach Międzyresortowego Zespołu do Spraw Migracji, mające na celu wsparcie osób powracających do kraju. W październiku 2008 r. wydany został „Powrotnik. Nawigacja dla powracających”, który w formie odpowiedzi na pytania omawiał w jaki sposób pokonać trudności formalne i administracyjne związane z powrotem. Utworzony został również serwis internetowy www.powroty.gov.pl, którego użytkownicy mogą znaleźć aktualizowane i pogłębiane informacje z „Powrotnika”. Istotną funkcjonalnością portalu jest też możliwość kontaktu z ekspertami (pracownikami administracji rządowej i doradcami EURES). Od momentu inauguracji portalu w dniu 24 listopada 2008 r. do 25 grudnia 2010 r. odnotowano łącznie: 2921 tys. odsłon portalu, 788 tys. odwiedzin na portalu, 594 tys. unikalnych użytkowników, 4708 udzielonych odpowiedzi na pytania. Podjętych zostało również szereg działań wspierających osoby, które podjęły decyzję o powrocie, m.in.: w zakresie pomocy w nauce dla dzieci reemigrantów, przeprowadzenia tzw. abolicji podatkowej czy zorganizowania szkoleń dla pracowników służb zatrudnienia, zajmujących się pracą z reemigrantami.

Odnosząc się do kwestii rosnącej liczby absolwentów wyższych uczelni bardzo ważne jest, aby nie traktować tego faktu jako potencjalnego zagrożenia, a raczej szansę na cywilizacyjny rozwój Polski. Co więcej, dostępne dane wskazują, że absolwenci uczelni radzą sobie na rynku pracy lepiej niż ich gorzej wykształceni rówieśnicy. Dla przykładu

¹ GUS, *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2009*.

² BAEL – Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności – prowadzone co kwartał przez GUS.

³ OBM – Ośrodek Badań nad Migracjami.

⁴ Izabela Grabowska-Lusińska (red.), *Poakcesyjne powroty Polaków*, Ośrodek Badań nad Migracjami, CMR Working Papers 43/101, maj 2010 r., s. 63.

stopa bezrobocia wśród osób w wieku 15–30 lat wyniosła w II kw. 2010 r. 17,7% w przypadku absolwentów wyższych uczelni i 36,2% w przypadku absolwentów zasadniczych szkół zawodowych. Problemem absolwentów wyższych uczelni wchodzących na rynek pracy jest przede wszystkim brak doświadczenia zawodowego, umiejętności poświadczanych przez pracodawców i sieci kontaktów społecznych, na co odpowiednią są takie instrumenty jak staże zawodowe, szkolenia czy też finansowe wsparcie na założenie własnej firmy.

Istotnym problemem jest także utrzymujące się niedopasowanie struktury istniejących kierunków studiów do potrzeb rynku pracy. W związku z tym, mając na uwadze poprawę sytuacji w dłuższym terminie, w ww. KPDZ/2009-2011, w ramach obszaru priorytetowego „Sprawny rynek pracy”, proponuje się działanie 1.1.14 – „Zwiększenie liczby absolwentów kierunków o kluczowym znaczeniu dla gospodarki opartej na wiedzy”, wymieniając wśród tych kierunków: techniczne, matematyczne i przyrodnicze. Ponadto w ramach tego samego obszaru planowane są działania zmierzające do zwiększania roli wyższych uczelni w kształceniu ustawicznym (1.1.12) oraz doskonalące programy nauczania w szkołach wyższych i dostosowania ich do wymogów gospodarki opartej na wiedzy (1.1.13). Działania te koordynowane są przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Ad 3. Powołując się na wyniki BAEL w III kwartale 2010 r. w porównaniu z III kwartałem 2009 r. odnotowano wzrost liczby osób pracujących o 183 tys. (do 16199 tys.) oraz wzrost liczby osób bezrobotnych o 223 tys. (do 1627 tys.).

W okresie styczeń – listopad 2010 roku do urzędów pracy wpłynęły informacje o 976,4 tys. wolnych miejsc pracy i miejsc aktywizacji zawodowej. Było to o 73,8 tys. (o 8,2%) więcej niż w całym 2009 roku. Z ogólnej liczby zgłoszonych przez pracodawców wolnych miejsc pracy w 2010 roku, 54,6% (533,3 tys.) stanowiły miejsca pracy subsydiowanej. Również tutaj odnotowano wzrost w porównaniu do całego ub. roku – o 54,6 tys., tj. o 11,4% (z poziomu 478,7 tys. w całym 2009 roku do 533,3 tys. w okresie 11 miesięcy 2010 roku). Zakładając w 2011 roku analogiczny jak w 2010 roku przyrost liczby wolnych miejsc pracy i miejsc aktywizacji zawodowej, w 2011 roku do urzędów pracy zostanie zgłoszonych ok. 1056 tys. wolnych miejsc pracy.

Liczba zgłoszonych wolnych miejsc pracy w ciągu 11 miesięcy 2010 roku stanowi 36% napływu bezrobotnych do urzędów pracy w tym okresie. W 2009 roku zgłoszone oferty pracy pokryłyby zapotrzebowanie dla 29% nowo rejestrowanych bezrobotnych. Wzrost liczby wolnych miejsc pracy w porównywanym okresie przy spadku tempa wzrostu bezrobocia obserwowanego w ostatnich miesiącach br. w porównaniu do analogicznych miesięcy ub. roku pozwala przypuszczać, że w przyszłym roku udział wolnych miejsc pracy w stosunku do napływu bezrobotnych będzie wyższy.

Sprzyjają temu także korzystne tendencje zachodzące w gospodarce. W III kwartale 2010 roku produkt krajowy brutto wzrósł realnie o 1,3% w porównaniu z poprzednim kwartałem i był wyższy niż przed rokiem o 4,7%.

Ad 4. Powiatowe urzędy pracy realizują projekty adresowane do bezrobotnych i osób pozostających bez zatrudnienia w ramach Priorytetu VI PO KL 2007–2013 – „Rynek pracy otwarty dla wszystkich”, który zakłada realizację 4 celów szczegółowych:

1. Zwiększenie zasięgu oddziaływania Aktywnej Polityki Rynku Pracy – oczekiwane efekty to objęcie wsparciem 45% zarejestrowanych osób bezrobotnych poszukujących pracy oraz objęcie 100% kluczowych pracowników Publicznych Służb Zatrudnienia szkoleniami realizowanymi w systemie pozaszkolnym;
2. Zwiększenie poziomu zatrudnienia wśród osób młodych – oczekiwanym efektem jest objęcie pomocą wszystkich młodych bezrobotnych (15–24 lata) w ramach Aktywnych Polityk Rynku Pracy w okresie do 100 dni od dnia zarejestrowania;
3. Zmniejszenie bezrobocia wśród osób znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy (kobiet, osób długotrwale bezrobotnych, osób niepełnosprawnych, osób zamieszkujących na obszarach wiejskich) – oczekiwane efekty to: objęcie instrumentami rynku pracy oraz usługą szkoleniową: 50% bezrobotnych kobiet, bezrobotnych zamieszkujących na obszarach wiejskich i długotrwale bezrobotnych oraz 35% bezrobotnych osób niepełnosprawnych;

4. Zwiększenie poziomu zatrudnienia wśród osób starszych – oczekiwanym efektem jest objęcie 40% starszych osób bezrobotnych (50–64 lata) instrumentami rynku pracy.

Powyższe wskaźniki zaplanowane na okres programowania 2007–2013 są sukcesywnie osiągane poprzez obejmowanie projektami kolejnych grup bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy w kolejnych latach.

W ramach ww. Priorytetu VI realizowane są następujące przedsięwzięcia:

- Poddziałanie 6.1.1 – *Wsparcie osób pozostających bez zatrudnienia na regionalnym rynku pracy* – w ramach którego realizowane są projekty konkursowe kierowane m.in. do osób do 25 roku życia, osób niepełnosprawnych, osób po 45 roku życia, osób pozostających bez zatrudnienia łącznie przez okres ponad 12 miesięcy w ciągu ostatnich 2 lat. Obejmowały one m.in. organizację warsztatów oraz szkoleń z zakresu technik aktywnego poszukiwania pracy, wspieranie wolontariatu jako etapu przygotowującego do podjęcia zatrudnienia, promocja alternatywnych i elastycznych form zatrudnienia, szkolenia oraz doradztwo dla kadr instytucji rynku pracy działających na terenie regionu.
- Poddziałanie 6.1.2 – *Wsparcie powiatowych i wojewódzkich urzędów pracy w realizacji zadań na rzecz aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych w regionie*, w ramach którego realizowane były projekty konkursowe wyłącznie dla powiatowych i wojewódzkich urzędów pracy służące wzmocnieniu i rozwojowi publicznych służb zatrudnienia w regionie m.in. poprzez szkolenia, zatrudnienie pośredników i doradców zawodowych, badania rynku pracy.
- Poddziałanie 6.1.3 – *Poprawa zdolności do zatrudnienia oraz podnoszenie poziomu aktywności zawodowej osób bezrobotnych* (projekty systemowe powiatowych urzędów pracy) – w ramach tego Poddziałania realizowane są instrumenty i usługi wymienione w *ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy*, tj.: szkolenia, staże/przygotowanie zawodowe w miejscu pracy, prace interwencyjne, przyznanie jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej, w tym pomocy prawnej, konsultacji i doradztwa związanego z podjęciem działalności gospodarczej, doposażenie stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego.

Ponadto, powiatowe urzędy pracy mogą występować jako projektodawcy również w ramach innych Priorytetów i Działań PO KL:

- Działanie 7.2 – *Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej*;
- Działanie 8.1 – *Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie*.

W oparciu o sprawozdania z realizacji projektów dofinansowywanych z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Priorytetu VI PO KL urzędy pracy objęły wsparciem 182 752 osoby w 2008 r. oraz 239 107 osób w 2009 r. Wzrastające: liczba bezwzględna aktywizowanych bezrobotnych oraz odsetek aktywizowanych w stosunku do ogółu zarejestrowanych bezrobotnych (12% w 2008 r. i 14% w 2009 r.), wskazują na rosnące zainteresowanie absorpcją funduszy strukturalnych oraz dobre przygotowanie PSZ do efektywnego ich wykorzystania.

Ad 5. Zasadniczym problemem absolwentów wyższych uczelni, wchodzących na rynek pracy, jak zostało to już wskazane wyżej, nie jest brak wiedzy, a raczej doświadczenia zawodowego, praktycznych umiejętności oraz sieci kontaktów społecznych. Stąd największym zainteresowaniem cieszy się wśród nich możliwość odbycia stażu zawodowego u pracodawcy. Obecnie obowiązujące przepisy stwarzają możliwość organizacji dwukrotnie dłuższych staży dla młodzieży (do 12 miesięcy) w porównaniu z osobami dorosłymi (do 6 miesięcy).

Odnosząc się do kwestii korzystania z istniejących możliwości szkoleniowych, należy podkreślić, że absolwenci wyższych uczelni należą do tej kategorii osób bezrobotnych, która najchętniej korzysta z możliwości doksztalcenia się i jest najbardziej aktywna w tym zakresie. Obecnie oferta urzędu pracy w zakresie usług szkoleniowych, obejmuje:

- 1) skierowanie na **szkolenie** do instytucji szkoleniowej, opłacenie kosztów szkolenia i wypłacanie stypendiów uczestnikom szkoleń; w przypadku skierowania na szko-

- lenie w tzw. trybie indywidualnym (ze wskazania bezrobotnego) możliwe jest sfinansowanie kosztów szkolenia do wysokości 300% przeciętnego wynagrodzenia;
- 2) **sfinansowanie kosztów egzaminów** oraz kosztów uzyskania **licencji** – do wysokości 300% przeciętnego wynagrodzenia;
 - 3) **sfinansowanie kosztów studiów podyplomowych**, do wysokości 300% przeciętnego wynagrodzenia, oraz – po nowelizacji – wypłacanie stypendiów uczestnikom tych studiów;
 - 4) udzielenie **pożyczki** na sfinansowanie kosztów szkolenia – do wysokości 400% przeciętnego wynagrodzenia.

Dostępne dane pozwalają ocenić efektywność ww. usług tylko w ujęciu globalnym. Ogółem w 2009 r. przeszkolono 163 736 osób, z czego 24% była w wieku 18–24 lata, a 34% w wieku 25–34 lata. Z ogólnej liczby przeszkolonych 34% podjęło pracę w okresie do 3 miesięcy po ukończeniu szkolenia. Wskaźnik ten jest niższy o 4,6 punktów procentowych w porównaniu do 2008 r., co wskazuje, iż wraz z trwającym kryzysem gospodarczym coraz trudniej było o miejsca pracy dla osób przeszkolonych, przy czym podobnie jak w latach ubiegłych bardziej efektywne były szkolenia wskazane przez bezrobotnego. Najwyższą efektywność, bo aż 65% zatrudnionych na 10 800 przeszkolonych, wykazały szkolenia z zakresu zarządzania i administrowania. W przeliczeniu na wydatki poniesione z Funduszu Pracy, koszt zatrudnienia uczestnika szkolenia wyniósł 6 800 zł.

W roku 2009 studia podyplomowe dofinansowywane z Funduszu Pracy rozpoczęło 3124 osób, dla porównania w 2008 r. – 222, w 2007 r. – 184, zaś w 2006 r. – 125. Odsetek osób, które w trakcie dofinansowanych studiów podyplomowych, lub do 3 miesięcy po ich ukończeniu, podjęły pracę wynosił: w 2006 r. – 26,4%; w 2007 r. – 28,8%; w 2008 r. – 38,7%, zaś w 2009 r. 25%, co również wskazuje na silną korelację z koniunkturą na rynku pracy.

MINISTER
Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Polski rząd w wyniku zawarcia umów międzynarodowych uzyskał około 300 milionów zł ze sprzedaży praw do emisji dwutlenku węgla w ramach mechanizmu handlu emisjami z protokołu z Kioto. Zgodnie z polskim prawem dysponentem tych pieniędzy jest Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który ogłasza konkursy na wykorzystanie funduszy ze sprzedaży praw do emisji na projekty niskoemisyjne. Zgodnie z informacjami zamieszczonymi na stronie www.nfosigw.gov.pl w najbliższym czasie mają zostać dofinansowane projekty budowy biogazowni i rozbudowy sieci energetycznych, aby można było przyłączyć tu parki wiatrowe. Środki przeznaczone na budowę biogazowni wynoszą około 36 milionów zł, zaś na rozbudowę sieci elektroenergetycznych około 40 milionów zł. Zakłada się również, że w najbliższym czasie zostaną dofinansowane budowy elektrociepłowni i ciepłowni na biomasę, a środki finansowe przeznaczone na te inwestycje wyniosą około 36 milionów zł. Jednak najwięcej środków, jak do tej pory, przeznaczono na termomodernizację budynków publicznych.

W związku z tym proszę o udzielenie odpowiedzi na pytania.

1. Jakie dodatkowe konkursy zostaną uruchomione w najbliższym czasie, w jakich obszarach tematycznych?
2. Jakie jest wykorzystanie środków finansowych, którymi dysponuje NFOŚiGW w tych funduszach?
3. Czy nie należy stworzyć programu w celu dofinansowania budowy silników gazowych i turbin gazowych?
4. Czy NFOŚiGW nie powinien rozważyć przeznaczenia części tych funduszy na poprawę efektywności energetycznej miejskich sieci ciepłowniczych?
5. Z jakimi kontrahentami trwają obecnie negocjacje na sprzedaż „jednostek Kioto”?

Wojciech Skurkiewicz

Odpowiedź

Warszawa, 17 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na oświadczenie Pana senatora Wojciecha Skurkiewicza złożone podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r. (pismo znak BPS/DSK-043-3202/10), przekazuję poniższe informacje nt. *Systemu Zielonych Inwestycji* (*System GIS – Green Investment Scheme*).

Ramy prawne *Systemowi Zielonych Inwestycji* nadała ustawa z dnia 17 lipca 2009 r. o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji (Dz. U. Nr 130, poz. 1070 z późn. zm.). Ustawa definiuje obszary, w których mogą być realizowane programy i projekty finansowane z przychodów ze sprzedaży jednostek AAU oraz formułuje zadania Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW), jako Krajowego Operatora *Systemu GIS*, i wszystkich pozostałych uczestników oraz Beneficjentów *Systemu*. Rodzaje ww. programów i projektów określa Roz-

porządzenie Rady Ministrów z dnia 20 października 2009 r. w sprawie rodzajów programów i projektów przeznaczonych do realizacji w ramach Krajowego systemu zielonych inwestycji (Dz. U. Nr 187 poz. 1445). Przeznaczenie środków na określone rodzaje inwestycji z katalogu zdefiniowanego w Rozporządzeniu jest wynikiem negocjacji z Kupującymi. Podczas negocjacji Kupujący określają swoje stanowisko w sprawie przeznaczenia środków przekazywanych Polsce na dofinansowanie projektów inwestycyjnych zlokalizowanych na terenie Polski, charakteryzujących się mierzalnymi efektami ekologicznymi, spełniających wysokie standardy jakościowe, włączając regularne monitorowanie i weryfikację uzyskiwanych efektów ekologicznych oraz spełniających wymogi międzynarodowych standardów sprawozdawczości dotyczącej wydatkowania środków. W związku z wymaganiami Kupujących, aby środki ze sprzedaży AAU zostały wydatkowane na określone cele z zakresu ochrony klimatu, utworzono specjalny rachunek – wyodrębniony rachunek bankowy NFOŚiGW tzw. rachunek klimatyczny, na który przekazywane są wpływy pochodzące ze sprzedaży jednostek AAU. Dodatkowo możliwe jest umieszczenie środków na specjalnym subkoncie w ramach rachunku klimatycznego, przeznaczonym na środki pochodzące z określonej transakcji sprzedaży, co zapewnia transparentność Sytemu dla Kupującego.

Minister Środowiska w imieniu Skarbu Państwa RP zawarł do dnia dzisiejszego pięć umów sprzedaży jednostek AAU. Kupującymi jednostki AAU w ramach ww. umów są:

- Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju w imieniu rządów: Hiszpanii i Irlandii (2 umowy),
- prywatni inwestorzy japońscy (ich nazwy zostały określone jako poufne, 2 umowy) oraz
- japońska agencja rządowa – Organizacja Rozwoju Nowych Energii i Technologii Przemysłowych (*New Energy and Industrial Technology Development Organization, NEDO*).

Kwota dotychczasowych przychodów z czterech transakcji sprzedaży, która wpłynęła na tzw. rachunek klimatyczny zarządzany przez Krajowego Operatora Systemu Zielonych Inwestycji, wynosi ponad 80 milionów Euro.

Odpowiadając na pytania zadane przez Pana senatora Skurkiewicza, przekazuję następujące informacje.

1. Jakie dodatkowe konkursy zostaną uruchomione w najbliższym czasie, w jakich obszarach tematycznych?

Realizując umowy sprzedaży jednostek AAU zawarte w 2010 r., w najbliższym czasie uruchomione zostaną trzy nabory dotyczące obszaru zarządzania energią w budynkach użyteczności publicznej. Działania w ramach programu obejmują finansowanie m.in. ocieplenia budynków, wymiany okien i drzwi, przebudowy systemów grzewczych wraz z wymianą źródła ciepła, wymiany systemów wentylacji i klimatyzacji oraz oświetlenia wewnętrznego na energooszczędne. Beneficjentami w ramach jednego z konkursów będą m.in. jednostki samorządu terytorialnego oraz ich związki, szkoły wyższe oraz instytuty naukowo-badawcze, samodzielne zakłady opieki zdrowotnej, organizacje pozarządowe, kościoły, związki wyznaniowe, kościelne osoby prawne prowadzące działalność w zakresie ochrony zdrowia, profilaktyki zdrowotnej, rehabilitacji lub pomocy społecznej oraz inne. Nabory te będą ogłaszane w pierwszej połowie 2011 r.

Dodatkowo, rozważa się możliwość ogłoszenia dodatkowego konkursu dotyczącego modernizacji i rozbudowy sieci elektroenergetycznych w celu podłączenia odnawialnych źródeł energii wiatrowej.

2. Jakie jest wykorzystanie środków finansowych, którymi dysponuje NFOŚiGW w tych funduszach?

Środki zgromadzone na rachunku klimatycznym, na który wpływają przychody ze sprzedaży przez Polskę jednostek AAU, zostaną przeznaczone na potrzeby dotychczas ogłoszonych naborów. Wyплаты środków na rzecz Beneficjentów nastąpią po podpisaniu umów o dofinansowaniu poszczególnych przedsięwzięć. Wyплаты na

rzecz Beneficjentów są uwarunkowane zrealizowaniem etapów projektów/inwestycji wskazanych w harmonogramach stanowiących załączniki umów o dofinansowanie podpisywanych przez NFOŚiGW z Beneficjentami.

Część środków zgromadzonych na rachunku klimatycznym jest przeznaczona na pokrycie kosztów związanych z realizacją naborów oraz pokrycie kosztów weryfikacji raportów przez niezależny podmiot, które NFOŚiGW jest zobowiązany przygotowywać i przekazywać Kupującym jednostki AAU. Faktyczne rozliczenie kosztów z tytułu dofinansowania projektów będzie dokonane po uzyskaniu akceptacji listy projektów, którym rekomenduje się przyznać dofinansowanie, przez Ministra Środowiska, a następnie po zrealizowaniu projektów przez Beneficjentów.

3. Czy nie należy stworzyć programu w celu dofinansowania budowy silników gazowych i turbin gazowych?

Dotychczas nie było rozważane opracowanie programu dotyczącego budowy silników gazowych i turbin gazowych, ze względu na ukierunkowanie *Systemu Zielonych Inwestycji* na poprawę efektywności energetycznej u końcowych użytkowników energii oraz na promocję odnawialnych źródeł energii. Przy ewentualnym rozważeniu opracowania programu dla tego rodzaju działań należałoby wziąć pod uwagę zgodność działań z przepisami ww. Rozporządzenia, jak również ewentualne zainteresowanie finansowaniem takich działań przez potencjalnych Kupujących polskie jednostki AAU. Przy założeniu spełniania przez projekty stosowania najlepszych możliwych technik, byłyby one uwzględnione w § 2 ust. 2) lit. a) lub lit. c) ww. *Rozporządzenia*.

4. Czy NFOŚiGW nie powinien rozważyć przeznaczenia części tych funduszy na poprawę efektywności energetycznej miejskich sieci ciepłowniczych?

NFOŚiGW opracował projekt programu priorytetowego dotyczącego działań w zakresie poprawy efektywności energetycznej miejskich sieci ciepłowniczych. Zakres rozważanych działań uwzględnionych w projekcie programu to modernizacja systemu ciepłowniczego rozumianego kompleksowo tj. od źródła ciepła, poprzez systemy rurociągów przesyłowych aż po modernizację węzłów ciepłowniczych (wymiana węzłów grupowych na węzły indywidualne).

Ze względu na czas potrzebny na implementację tego rodzaju działań oraz oczekiwania Kupujących jednostki AAU dotyczące wykorzystania środków w dość krótkiej perspektywie czasowej tj. do końca 2012 r. lub w uzasadnionych przypadkach do 2013 r., program ten nie mógł być uwzględniony w realizacji żadnej z dotychczas podpisanych umów sprzedaży jednostek AAU.

5. Z jakimi kontrahentami trwają obecnie negocjacje na sprzedaż „jednostek Kioto”?

Obecnie zespół prowadzony przez Ministerstwo Środowiska prowadzi intensywne negocjacje sprzedaży jednostek AAU z kilkoma partnerami zagranicznymi. Ze względu na poufność i bezpieczeństwo negocjacji, nazwy partnerów nie mogą zostać ujawnione przed formalnym zakończeniem procesu uzgadniania szczegółów transakcji oraz podpisaniem umów sprzedaży jednostek Kioto. Należy podkreślić, że realizacja zawartych umów sprzedaży jednostek AAU oraz negocjacje nowych transakcji są zadaniami o znaczeniu priorytetowym z punktu widzenia Ministerstwa Środowiska oraz Rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Bernard Błaszczyk

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku ze zmianami ustawowymi w podatku VAT, które wejdą w życie od 1 stycznia, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o opublikowanie w jak najszybszym terminie stosownych aktów wykonawczych do przedmiotowej ustawy, co pozwoli płatnikom podatku VAT na przeprowadzenie niezbędnych przygotowań, w tym zmian w systemie informatycznym.

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 13 stycznia 2011 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem Pana Marszałka z dnia 23 grudnia 2010 r. znak: BPS/DSK-043-3203/10, przy którym przesłane zostało oświadczenie złożone przez Pana Senatora Eryka Smulewicza podczas 67. posiedzenia Senatu w dniu 17 grudnia 2010 r. w sprawie opublikowania w jak najszybszym terminie zmiany przepisów wykonawczych do ustawy o podatku od towarów i usług, które wchodzi w życie od 1 stycznia 2011 r., uprzejmie informuję.

Akty prawne wydawane w wyniku wprowadzanych od 1 stycznia 2011 r. zmian do ustawy o podatku od towarów i usług, zgodnie z zasadami legislacyjnymi nie mogą być podpisane wcześniej niż z dniem publikacji ustaw wprowadzających przedmiotowe zmiany. Zatem podpisanie a następnie opublikowanie stosownych aktów wykonawczych związanych z dostosowaniem przepisów do ustaw zawierających zmiany ustawy o podatku od towarów i usług, które weszły w życie z dniem 1 stycznia 2011 r., było uzależnione od daty publikacji ustaw zmieniających ustawę o podatku od towarów i usług.

Jednocześnie informuję, iż prace legislacyjne nad aktami wykonawczymi prowadzone były w tym samym czasie co prace toczące się w Sejmie i Senacie nad projektami zawierającymi zmiany do ustawy o podatku od towarów i usług. Niezwłocznie po podpisaniu, każde rozporządzenie zostało zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) na stronie internetowej Ministerstwa Finansów (www.mf.gov.pl) w celu umożliwienia zapoznania się podatników z ich treścią jeszcze przed ich opublikowaniem. Należy zauważyć, iż na podstawie zmian ustawy o podatku od towarów i usług, które weszły w życie z dniem 1 stycznia 2011 r. zostały wydane następujące rozporządzenia:

- 1) rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 17 grudnia 2010 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zwrotu podatku od towarów i usług niektórym podmiotom (Dz. U. z dnia 28 grudnia 2010 r. Nr 249, poz. 1662),
- 2) rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 22 grudnia 2010 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług (Dz. U. z dnia 27 grudnia 2010 r. Nr 246, poz. 1649),

- 3) rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 22 grudnia 2010 r. w sprawie wykazów towarów do celów poboru podatku od towarów i usług w imporcie (Dz. U. z dnia 24 grudnia 2010 r. Nr 245, poz. 1638),
- 4) rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 22 grudnia 2010 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wzorów deklaracji podatkowych dla podatku od towarów i usług (Dz. U. z dnia 29 grudnia 2010 r. Nr 250, poz. 1681),
- 5) rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 23 grudnia 2010 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie deklaracji importowej dla podatku od towarów i usług (Dz. U. z dnia 29 grudnia 2010 r. Nr 252, poz. 1693),
- 6) rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 23 grudnia 2010 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie kryteriów i warunków technicznych, którym muszą odpowiadać kasy rejestrujące oraz warunków ich stosowania (Dz. U. z dnia 29 grudnia 2010 r. Nr 252, poz. 1694),
- 7) rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 27 grudnia 2010 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług (Dz. U. z dnia 30 grudnia 2010 r. Nr 255, poz. 1713).

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Narodowy Program Budowy Dróg Lokalnych spotkał się z bardzo dużą aprobatą samorządów na terenie całego kraju. Przedmiotowy program pozwala na rozwiązywanie wielu problemów związanych z infrastrukturą drogową, służy mieszkańcom miast i terenów wiejskich.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, jakie są plany, jeśli chodzi o funkcjonowanie tego programu w kolejnym roku. Szczególnie, że środki finansowe w ramach regionalnych programów operacyjnych w zakresie poprawy infrastruktury drogowej w związku z przeprowadzonym konkursem uległy wyczerpaniu.

Biorąc pod uwagę różny stan i długość dróg lokalnych w poszczególnych województwach naszego kraju, pozwalam sobie zaproponować Panu Ministrowi podział środków finansowych dla poszczególnych województw proporcjonalnie do wielkości danego regionu oraz długości dróg lokalnych na terenie danego województwa.

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 13 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 23 grudnia 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-3204/10), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Eryka Smulewicza podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 roku w sprawie *propozycji podziału środków finansowych w ramach Narodowego Programu Budowy Dróg Lokalnych*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie wskazać należy, iż ustanowiony uchwałą Nr 233/2008 Rady Ministrów z dnia 28 października 2008 roku *Narodowy program przebudowy dróg lokalnych 2008–2011*, będący instrumentem pomocy Rządu dla jednostek samorządu terytorialnego w rozwiązywaniu problemów związanych z przebudową, budową oraz remontami dróg powiatowych i gminnych, spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem lokalnych wspólnot samorządowych. W dwóch pierwszych edycjach przedmiotowego *Programu* w latach 2009–2010 udział wzięła ponad połowa wszystkich gmin i powiatów w Polsce. W każdym z przeprowadzonych w ramach *Programu* naborów wniosków o dofinansowanie z budżetu państwa zadań własnych w obszarze drogownictwa, jednostki samorządu lokalnego wnioskowały o przyznanie dofinansowania w kwocie ponad

2 mld zł, a więc ponad dwukrotnie przewyższającej kwotę 1 mld zł rocznej dotacji celowej, przeznaczonej w budżecie państwa na realizację *Programu*.

Dzięki rządowemu wsparciu, w ramach dwóch rocznych edycji *Programu* jednostki samorządu terytorialnego zrealizowały ponad 2,2 tys. lokalnych inwestycji na drogach gminnych i powiatowych. Zadaniemi dofinansowanymi w ramach *Programu* objętych zostało łącznie ponad 5,6 tys. km dróg lokalnych, w tym ok. 2,4 tys. km dróg gminnych i ok. 3,2 tys. km dróg powiatowych. Dotychczasowe wyniki realizacji *Programu* wskazują na prawdopodobieństwo znaczącego przekroczenia zakładanego wstępnie przez Radę Ministrów efektu końcowego, jakim ma być przebudowa, budowa lub remont ok. 6 tys. km dróg lokalnych. Przy założeniu osiągnięcia w 2011 roku wyników zbliżonych do uzyskanych w latach ubiegłych, ostatecznym rezultatem funkcjonowania *Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych* może być realizacja inwestycji lokalnych obejmujących łącznie ok. 8 tys. km dróg powiatowych i gminnych.

W 2011 roku, w ramach ostatniej edycji rocznej obowiązującego *Programu*, podejmowana jest realizacja projektów inwestycyjnych i remontowych, wyłonionych w toku przeprowadzonego przez wojewodów naboru wniosków i zakwalifikowanych do dofinansowania na listach zatwierdzonych przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w dniach 26 listopada oraz 9–17 grudnia 2010 roku. Przewiduje się, iż podobnie jak w latach ubiegłych, uzyskiwane przez beneficjentów *Programu* oszczędności przetargowe pozwolą na dalsze zwiększenie liczby zakwalifikowanych wniosków oraz rozmiaru zadań realizowanych w ramach przedmiotowego *Programu*.

Należy przy tym podkreślić, iż przewidziany w *Programie* wymiar dofinansowania realizowanych w 2011 roku zadań samorządowych kwotą 1 mld zł dotacji celowej, został zagwarantowany w uchwalonej przez Sejm RP w dniu 17 grudnia 2010 roku ustawie budżetowej na 2011 rok.

Rozmiar lokalnych inwestycji drogowych, realizowanych dzięki wsparciu środkami budżetu państwa, stanowi potwierdzenie istotnego znaczenia *Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych 2008–2011*, jako skutecznej formy współdziałania Rządu i samorządu terytorialnego na rzecz zaspokojenia zbiorowych potrzeb obywateli w sferze infrastruktury komunikacyjnej. Efekty wdrożenia ww. *Programu* wskazują na korzyści płynące z połączenia wysiłków wspólnot samorządowych oraz administracji rządowej, podejmowanych w tak ważnym dla społeczności lokalnych obszarze drogownictwa. Wymierne rezultaty wykonania *Programu* w kolejnych latach jego realizacji oraz ich udział w zaspokajaniu potrzeb społeczności lokalnych w zakresie dostępu do funkcjonalnej infrastruktury drogowej przemawiają za zasadnością kontynuacji wdrożonych w tym obszarze działań prorozwojowych po 2011 roku. W tym celu, w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji podjęte zostały prace nad przygotowaniem projektów dokumentów rządowych niezbędnych do wdrożenia nowego programu wieloletniego, który stanowiłby kontynuację *Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych 2008–2011*. Po przeprowadzeniu niezbędnych konsultacji i uzgodnień w ramach obowiązującej procedury legislacyjnej, planowane jest przedłożenie propozycji kontynuacji *Programu* do rozstrzygnięcia przez Radę Ministrów.

Na obecnym, wstępnym etapie przygotowań nowego programu wieloletniego nie został jeszcze ustalony ostateczny kształt rozwiązań prawnych i finansowych, jakie zostaną zaproponowane przez Ministerstwo SWiA do dalszych prac legislacyjnych. W szczególności, nie został dotychczas przesądzony docelowy model systemu finansowania realizacji zadań programu w poszczególnych województwach. Tym niemniej podkreślić należy, iż Ministerstwo SWiA podziela wyrażoną w przedmiotowym oświadczeniu pozytywną ocenę obowiązujących zasad rozdziału pomiędzy województwa środków dotacji celowej z budżetu państwa, w oparciu o kryteria obejmujące z jednej strony wielkość i zaludnienie województw, z drugiej zaś – rozmiar istniejących na ich obszarze sieci dróg lokalnych.

W odniesieniu do planowanych w przyszłości rozwiązań zwiększających poziom finansowania rozwoju i modernizacji sieci dróg lokalnych, podkreślenia wymaga, iż zakres podejmowanych przez Rząd działań wspierających zdolność inwestycyjną jednostek samorządu terytorialnego w realizacji ich zadań własnych wyznacza aktual-

ny stan finansów publicznych. Ogólny wymiar potencjalnego zaangażowania budżetu państwa w dofinansowanie zadań lokalnych wspólnot samorządowych w ramach ewentualnej kontynuacji rządowego *Programu* uzależniony będzie zatem od bieżącej sytuacji budżetu państwa.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Zbigniewa Szaleńca

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się z prośbą o udzielenie informacji i przedstawienie merytorycznych powodów, dla których Ministerstwo Rozwoju Regionalnego podjęło decyzję o nieuwzględnieniu zgłoszonego przez województwo śląskie projektu „Dostawa elektrycznych zespołów trakcyjnych do wykonywania pasażerskich przewozów regionalnych w katowickim obszarze metropolitalnym – 6 sztuk”. Zgłoszony projekt zakładał integrację wielu środków transportu w wydajny i efektywny sposób zapewniający możliwość przemieszczania się mieszkańców województwa pomiędzy skrajnymi miastami katowickiego obszaru metropolitalnego. Decyzja ta jest straszliwie dotkliwa dla tysięcy pasażerów z województwa śląskiego, którzy w codziennych podróżach korzystają z przestarzałego i wysoce awaryjnego taboru kolejowego, nieprzyjaznego tak dla pasażerów, jak i dla środowiska naturalnego.

Proszę też o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy istnieją realne szanse na wpisanie tego projektu na indywidualną listę projektów kwalifikujących się do wsparcia jako jednego z najbardziej prospołecznych i przyjaznych środowisku naturalnemu przedsięwzięć w zakresie transportu w województwie śląskim.

Z poważaniem
Zbigniew Szaleńiec

Odpowiedź

Warszawa, 13 stycznia 2011 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo pani Wicemarszałek Grażyny Anny Sztark z dnia 23 grudnia br. (znak: BPS/DSK-043-3205/10), do którego zostało dołączone oświadczenie Senatora Zbigniewa Szaleńca w sprawie umieszczenia projektu województwa śląskiego pn. *Dostawa elektrycznych zespołów trakcyjnych do wykonywania pasażerskich przewozów regionalnych w katowickim obszarze metropolitalnym – 6 sztuk* na Liście projektów indywidualnych dla Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007–2013 w ramach działania 7.3 – Transport miejski w obszarach metropolitalnych, przedkładam następujące wyjaśnienia.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że Ministerstwo Infrastruktury zgłosiło przedmiotowy projekt do umieszczenia na liście projektów rezerwowych. Wyłącznie umieszczenie projektu na liście podstawowej jest równoznaczne z zarezerwowaniem środków na jego realizację. Zgodnie z zapisami *Wytucznych w zakresie jednolitego systemu zarządzania i monitorowania projektów indywidualnych* udzielenie dofinansowania dla realizacji projektu rezerwowego poprzez podpisanie z Beneficjentem umowy o dofinansowanie możliwe jest w przypadku jednoczesnego:

1. uwolnienia środków działania/priorytetu lub usunięcia przeszkód formalnych, które uniemożliwiły uwzględnienie projektu na liście podstawowej;
2. uzyskania przez projekt pozytywnej oceny w zakresie spełnienia kryteriów ustalonych przez Komitet Monitorujący.

W związku z tym umieszczenie projektu pn. *Dostawa elektrycznych zespołów trakcyjnych do wykonywania pasażerskich przewozów regionalnych w katowickim obszarze metropolitalnym – 6 sztuk* na liście rezerwowej niestety nie zapewniłoby Beneficjentowi wsparcia, jakiego by oczekiwał.

Dodatkowo chciałabym poinformować, że trwają negocjacje z Komisją Europejską dotyczące zmiany Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, w tym m.in. poziomu dofinansowania dla projektów z sektora transportu miejskiego. W takiej sytuacji, mając na uwadze propozycje zmiany Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko zgłoszone przez Ministerstwo Infrastruktury, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego musi bardzo dokładnie rozważyć podjęcie decyzji o ewentualnym wprowadzeniu projektów na Listę zważając, że skutkować to może stopniem wykorzystania alokacji przez projekty znajdujące się na liście. Ponadto chciałabym zaznaczyć, że alokacja przeznaczona na projekty z zakresu sektora transportu została w pełni rozdysponowana na projekty indywidualne oraz konkursowe w przypadku większości działań.

Równocześnie uprzejmie informuję, że rozpoczęła się kolejna edycja aktualizacji *Listy projektów indywidualnych dla POliŚ*. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego ma na uwadze charakter przedmiotowego projektu oraz jego znaczenie dla społeczności lokalnej. Przedstawione w interpelacji argumenty będą stanowiły podstawę do rozważenia wpisania inwestycji na ww. Listę. Ministerstwo Infrastruktury zostało zobowiązane do przekazania do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego propozycji umieszczenia nowych projektów na Liście do 15 grudnia 2010 r. W tym terminie Ministerstwo Infrastruktury nie przedstawiło propozycji nowych projektów do umieszczenia na Liście, o czym poinformowało w piśmie z dnia 15 grudnia br. (sygnatura MU-7TW-0831-3(AH)/10).

Ponadto, projekty mogą zostać zgłoszone do wpisania na listę projektów indywidualnych podczas procesu konsultacji społecznych, które będą trwały od 20 grudnia br. do 18 stycznia 2011 r. Zgodnie z zapisami ww. *Wytocznych* inwestycje muszą spełnić określone kryteria, w szczególności muszą zostać poddane procesowi konsultacji społecznych.

Z poważaniem

Elżbieta Bieńkowska

Oświadczenie senatora Zbigniewa Szaleńca

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z interwencją skierowaną do mojego biura senatorskiego przez pana Andrzeja K., emerytowanego pracownika Biura Ochrony Rządu, dotyczącą przydziału lokalu mieszkalnego lub wypłaty ekwiwalentu pieniężnego w zamian za rezygnację z lokalu, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji na temat stanu faktycznego dotyczącego przydziału lokali osobom zakwalifikowanym do otrzymania mieszkania. Z informacji uzyskanych od interweniującego wynika, iż zarówno w 2009 r., jak i w 2010 r. nie wypłacono ekwiwalentu pieniężnego w zamian za rezygnację z lokalu mieszkalnego. Problem ten dotyczy nie tylko pana Andrzeja K., ale wszystkich byłych pracowników Biura Ochrony Rządu.

Jestem przekonany, że zależy Panu Ministrowi, podobnie jak mnie, na wypracowaniu takich rozwiązań, które miałyby na celu udzielenie wsparcia wszystkim funkcjonariuszom, którzy zakwalifikowali się do otrzymania pomocy wynikającej z ustawy. Zatem zwracam się z prośbą o przeanalizowanie przedstawionego problemu oraz przedstawienie możliwych rozwiązań.

*Z poważaniem
Zbigniew Szaleniec*

Odpowiedź

Warszawa, 12 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 23 grudnia 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-3206/10), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Zbigniewa Szaleńca podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 roku *w sprawie przydziału lokalu mieszkalnego lub wypłaty ekwiwalentu pieniężnego w zamian za rezygnację z lokalu byłym pracownikom Biura Ochrony Rządu*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Liczba przyznanych ekwiwalentów pieniężnych za rezygnację z lokalu mieszkalnego oraz przydziałów lokali mieszkalnych dla funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu, kształtowała się następująco:

Rok	Wypłata ekwiwalentu pieniężnego	Przydział lokalu mieszkalnego
2006	47	9
2007	73	12
2008	1 ekwiwalent wypłacony wdowie po zmarłym w Bagdadzie funkcjonariuszu BOR	4
2009	Brak wypłaty ekwiwalentu ze względu na brak środków budżetowych	4
2010	1 ekwiwalent i 1 pomoc finansowa dla 2 wdów po zmarłych funkcjonariuszach BOR w katastrofie smoleńskiej	3

Lokale te zostały odzyskane od funkcjonariuszy i emerytów BOR, którzy otrzymali ekwiwalent pieniężny i zgodnie z ustawą z dnia 16 marca 2001 roku o *Biurze Ochrony Rządu* (t.j.: Dz. U. z 2004 roku Nr 163, poz. 1712 z późn. zm.), zdali zajmowane mieszkania. Dodatkową pulę stanowiły mieszkania, które zostały przekazane z Zarządu Zasobów Mieszkaniowych MSWiA do dyspozycji Szefa BOR.

Na dzień 3 stycznia 2011 roku, na realizację świadczenia wypłaty ekwiwalentu oczekują tysiąc trzysta osiemdziesiąt dwie osoby (na liście tych osób znajduje się również wskazany w wystąpieniu emerytowany funkcjonariusz BOR). Na pokrycie przedmiotowej należności, niezbędna jest kwota trzystu pięćdziesięciu milionów złotych.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Adam Rapacki
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Zbigniewa Szaleńca

skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z licznymi interwencjami kierowanymi do mojego biura senatorskiego dotyczącymi spalania odpadów w piecach zarówno na terenie posesji prywatnych, jak również na terenie przedsiębiorstw, zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem o narzędzia pozwalające egzekwować kary za wykroczenia popełnione przez osoby, które nie stosują się do zakazu spalania odpadów.

Z informacji uzyskanych od interweniujących wynika, iż w sytuacji, gdy powiadomią odpowiednie organy, tj. Straż Miejską czy Policję, o spalaniu śmieci niezgodnie z prawem, uzyskują tylko i wyłącznie informację o braku możliwości ukarania osób, które łamią zakaz spalania odpadów, ze względu na fakt niemożności przedstawienia dowodów. Żadna z osób prywatnych nie ma obowiązku wpuszczenia na teren swojej posesji przedstawicieli organów, które są uprawnione do nadzoru przestrzegania prawa.

Chciałbym nadmienić, iż przedstawiony przez mnie problem nasila się w okresie jesienno-zimowym, dlatego jeszcze raz zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana Ministra o przedstawienie możliwych rozwiązań, dzięki którym można będzie eliminować spalanie odpadów niezgodnie z obowiązującą literą prawa.

Z poważaniem
Zbigniew Szaleńiec

Odpowiedź

Warszawa, 20 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Zbigniewa Szaleńca z dnia 23 grudnia 2010 r., znak BPS/DSK-043-3207/10, złożone podczas 67. posiedzenia senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r. w sprawie spalania odpadów w piecach zarówno na terenie posesji prywatnych, jak i na terenie przedsiębiorstw, uprzejmie informuję.

Odpady powstające w gospodarstwach domowych mają różny skład materiałowy i mogą wywierać odmienny wpływ na zdrowie i życie ludzi oraz na środowisko naturalne, w szczególności w kontekście emisji zanieczyszczeń powstałych w wyniku termicznego przekształcenia tych odpadów.

W związku z powyższym, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz. U. z 2010 r. Nr 185, poz. 1243, z późn. zm.) spalanie odpadów może być prowadzone wyłącznie w spalarniach lub współspalarniach odpadów, spełniających wszystkie określone w przepisach wymagania dla instalacji termicznego przekształcania odpadów, umożliwiające osiągnięcie takiego poziomu termicznego przekształcenia, przy którym ilość i szkodliwość odpadów i innych emisji powstających wskutek termicznego przekształcania odpadów (pozostałości z termicznego przekształcania odpadów) dla życia, zdrowia ludzi lub dla środowiska, będzie jak najmniej. Wymagania te nie tylko określają minimalne wartości temperatury podczas

prrowadzenia procesu, ale także m.in. wymagania techniczne urządzeń, dopuszczalne wartości emisji zanieczyszczeń do powietrza oraz sposób postępowania w przypadku np. awarii urządzeń. Wymagania te mają na celu w szczególności ograniczenie negatywnego oddziaływania tych instalacji na środowisko.

Należy zatem stwierdzić, iż niedopuszczalne jest spalanie większości odpadów w piecach i kotłowniach domowych ze względu na fakt, iż nie spełniają one wyżej wspomnianych wymagań dla instalacji termicznego przekształcania odpadów, a w szczególności standardów emisyjnych, przez co zanieczyszczenia mogą przedostawać się do atmosfery w ramach tzw. niskich emisji do powietrza.

Wyjątek stanowią jedynie odpady wymienione w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 21 kwietnia 2006 r. w sprawie listy rodzajów odpadów, które posiadacz odpadów może przekazywać osobom fizycznym lub jednostkom organizacyjnym niebędącym przedsiębiorcami, oraz dopuszczalnych metod ich odzysku (Dz. U. z 2006 r. Nr 75, poz. 527, z późn. zm.), pod warunkiem, że wskazaną w nim metodą odzysku danego odpadu jest wykorzystanie go jako paliwa. W świetle przepisów powyższego rozporządzenia należy stwierdzić, iż w piecach i kotłowniach domowych mogą zostać spalone wyłącznie te odpady (np. odpady w postaci trocin, wiórów, ścieków oraz drewna o kodzie ex 03 03 01, z wyłączeniem trocin, wiórów i ścieków pochodzących z obróbki płyt wiórowych, także odpady o kodzie: 15 01 03 Opakowania z drewna, 15 01 01 Opakowania z papieru i tektury lub 17 02 01 – drewna pochodzącego z budowy, remontów i demontażu obiektów budowlanych oraz infrastruktury drogowej, o ile nie jest zanieczyszczone impregnatami i powłokami ochronnymi), których termiczne przekształcenie w tego typu instalacjach nie spowoduje negatywnego wpływu na środowisko.

Jednocześnie należy zaznaczyć, iż organami właściwymi do podejmowania działań kontrolnych zmierzających do zapobiegania nieprawidłowemu postępowaniu z odpadami jest Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, zgodnie z ustawą z dnia 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska (Dz. U. z 2007 r. Nr 44, poz. 287, z późn. zm.) bądź w przypadkach wskazanych w ustawie o odpadach wójt, burmistrz lub prezydent miasta.

Nawiązując do powyższego, zgodnie z art. 363 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150 z późn. zm.), wójt, burmistrz lub prezydent miasta może w drodze decyzji, nakazać osobie fizycznej, której działalność negatywnie oddziałuje na środowisko, wykonanie w określonym czasie czynności zmierzających do ograniczenia negatywnego oddziaływania na środowisko. Należy także dodać, iż właściciele nieruchomości, których prawo własności zostało naruszone przez immisję, mogą dochodzić swoich praw na drodze cywilnoprawnej, występując do sądu powszechnego przeciwko właścicielom sąsiednich nieruchomości, z roszczeniami o zaniechanie naruszeń.

Ponadto, zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o odpadach, wójt, burmistrz lub prezydent miasta może w drodze decyzji nakazać posiadaczowi odpadów usunięcie odpadów z miejsc nieprzeznaczonych do ich składowania lub magazynowania.

Zgodnie z art. 71 ustawy o odpadach nieprzestrzeganie prawa w przypadku termicznego przekształcania odpadów poza instalacjami spełniającymi określone wymagania podlega karze aresztu lub grzywny.

Jednocześnie informuję, iż przepisy ustawy – Prawo ochrony środowiska określają zakres, i sposób prowadzenia kontroli przestrzegania przepisów ochrony środowiska przez właściwe organy. Art. 379 nakłada na właściwe organy, tj. marszałka województwa, starostę oraz wójta, burmistrza lub prezydenta miasta obowiązek sprawowania kontroli przestrzegania i stosowania przepisów o ochronie środowiska w zakresie objętym właściwością tych organów. Organami te mogą upoważnić do wykonywania funkcji kontrolnych pracowników podległych im urzędów marszałkowskich, powiatowych, miejskich lub gminnych (funkcję tę może pełnić straż gminna lub straż miejska). Art. 379 ust. 3 przedmiotowej ustawy wprost stanowi, iż kontrolujący jest uprawniony do:

1) wstępu wraz z rzeczoznawcami i niezbędnym sprzętem przez całą dobę na teren nieruchomości, obiektu lub ich części, na których prowadzona jest działalność gospodarcza, a w godzinach od 6 do 22 – na pozostały teren;

2) przeprowadzania badań lub wykonywania innych niezbędnych czynności kontrolnych;

3) żądania pisemnych lub ustnych informacji oraz wzywania i przesłuchiwanie osób w zakresie niezbędnym do ustalenia stanu faktycznego;

4) żądania okazania dokumentów i udostępnienia wszelkich danych mających związek z problematyką kontroli.

Ponadto, wójt, burmistrz lub prezydent miasta, starosta, marszałek województwa lub osoby przez nich upoważnione są uprawnieni do występowania w charakterze oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia przeciw przepisom o ochronie środowiska.

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Bernard Błaszczyk

Oświadczenie senatora Andrzeja Szewińskiego

skierowane do prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego

Szanowny Panie Prezydencie!

Do mojego biura senatorskiego zgłosił się pan Tadeusz Ehrhardt z prośbą o pomoc w sprawie przyznania obywatelstwa polskiego. Jak mnie poinformował, w kwietniu 2007 r. złożył do Prezydenta Rzeczypospolitej podanie w powyższej sprawie. Wniosek został zaopiniowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji i trafił do urzędującego wówczas prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego. Ale niestety, do tej pory pan Ehrhardt nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

Pan Tadeusz Ehrhardt urodził się w Częstochowie i tam przez wiele lat mieszkał. Posługiwał się nazwiskiem Orgielewski. Do tej pory ma własne mieszkanie i wielokrotnie odwiedza rodzinne miasto w Polsce. Obecnie mieszka z żoną i dziećmi w Niemczech, w Akwizgranie. Zarówno decyzja o zamieszkaniu w Niemczech, jak i przyjęcie niemieckiego nazwiska żony były podyktowane obawą przed represjami ze strony władz komunistycznych.

Pan Tadeusz Ehrhardt jest renomowanym muzykiem jazzowym, który wielokrotnie przypominał, że jest bardzo blisko związany z Polską i ze swoim rodzinnym miastem. Ostatnio współpracował z Filharmonią Częstochowską, czego efektem było wydanie płyty jazzowej. Pan Tadeusz Ehrhardt uzyskał także pozytywną opinię od prezydenta miasta Częstochowy co do swojej działalności.

Prośba pana Ehrhardta jest motywowana chęcią powrotu do kraju oraz do swojego polskiego nazwiska i umieszczenia go w drugim członie nazwiska dwuczłonowego: Tadeusz Ehrhardt-Orgielewski. Obecnie posługuje się zwyczajowo podwójnym nazwiskiem i chciałby to prawnie usankcjonować.

Warto podkreślić, że przed wystąpieniem o przyznanie obywatelstwa polskiego pan Tadeusz Ehrhardt uzyskał od władz niemieckich zgodę na zachowanie obywatelstwa niemieckiego w przypadku otrzymania polskiego. Zgoda ta jest terminowa i jej ważność wygasa z dniem 1 marca 2011 r. Stosowne dokumenty zostały załączone przez pana Ehrhardta do wniosku złożonego prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej.

Wobec powyższego zwracam się do Pana Prezydenta z uprzejmą prośbą o pozytywne rozpatrzenie wniosku złożonego przez naszego rodaka.

Z poważaniem
Andrzej Szewiński

**Odpowiedź
DYREKTORA
BIURA OBYWATELSTW I PRAWA ŁASKI**

Warszawa, 2011.01.05

Pani
Grażyna Anna Sztark
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w związku z przesłanym w dniu 23 grudnia 2010 r. tekstem oświadczenia złożonego przez senatora Andrzeja Szewińskiego, uprzejmie informuję, że postanowieniem z dnia 4 stycznia 2011 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał Panu Thaddäusowi

EHRHARDT obywatelstwo polskie, a stosowne zaświadczenie Szefa Kancelarii Prezydenta RP zostanie w najbliższych dniach przesłane do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, celem doręczenia go Wnioskodawcy.

Z poważaniem

DYREKTOR
Biura Obywatelstw i Prawa Łaski
Krzysztof Kondrat

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Znana jest Panu sprawa licznej grupy przedsiębiorców transportowych z województwa łódzkiego, w stosunku do których organy skarbowe zakwestionowały transakcje zakupu paliwa i w związku z tym zakwestionowały też odliczenie podatku VAT za okres pięciu lat wstecz. Sytuacja taka dotyczy ponad stu przedsiębiorców, którzy nagle postawieni zostali wobec konieczności zapłacenia zaległych podatków w kwotach stawiających ich na krawędzi bankructwa. Sprawa ta była przedmiotem licznej korespondencji skargowej prowadzonej z Panem Ministrem, była także przedmiotem mojego oświadczenia z dnia 8 lipca 2010 r., na które odpowiedzi udzielił Pan Minister marszałkowi Senatu w dniu 13 sierpnia 2010 r.

Z okoliczności sprawy wynika, iż przedsiębiorcy transportowi nabywali paliwo od czterech firm; przy czym paliwo to nie było podobno własnością tych firm i dlatego zakwestionowano te transakcje jako niekwalifikujące się do odliczenia VAT. Z treści kierowanych przez Pana do samych zainteresowanych przedsiębiorców pism wynika, że nikomu z przedsiębiorców transportowych nie udowodniono ani nawet nie zarzucono świadomego oszustwa. Jeśli miało miejsce jakieś oszustwo w związku z transakcjami, to po stronie firm sprzedających paliwo.

Mam w związku z przedstawioną sprawą następujące pytania.

1. Czy podległe Panu Ministrowi urzędy skarbowe skupiają się wyłącznie na odzyskaniu podatku VAT od nabywców paliwa, czy też podjęły równocześnie jakieś działania zmierzające do wyegzekwowania tego podatku od firm sprzedających, tych, które faktycznie uzyskały korzyść majątkową, polegającą na sprzedaży paliwa wraz z podatkiem VAT? Chodzi w tym przypadku o firmy Rolimex, „J. Szerszeń”, Texmet i Bogromil.

2. Jeśli wspomniane w poprzednim pytaniu działania są prowadzone, to jakie są ich efekty? Ile należnego podatku VAT odzyskano do tej pory od tych nieuczciwie działających firm paliwowych? Jakie kwoty mają być jeszcze odzyskane?

3. Czy pracownicy urzędów kontroli skarbowych, którzy ujawnili nadużycia związane z transakcjami sprzedaży paliwa i doprowadzili do obciążenia firm transportowych koniecznością zapłacenia niesłusznie odliczonego podatku VAT, otrzymali z tego tytułu jakieś nagrody lub inne gratyfikacje materialne? A jeśli tak, to w jakiej wysokości?

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 7 stycznia 2011 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z wystąpieniem Pana Marszałka z dnia 23 grudnia 2010 r., przekazującym oświadczenie złożone przez Senatora Pana Grzegorza Wojciechowskiego podczas 67. posiedzenia Senatu RP, uprzejmie przedkładam następujące wyjaśnienia.

Na wstępie niniejszej odpowiedzi pragnę nadmienić, iż podnoszone zarzuty dotyczące sposobu prowadzenia wobec firm zrzeszonych w Stowarzyszeniu Transportowców Ziemi Łódzkiej postępowań dowodowych, dokonywanych w ich efekcie ustaleń w zakresie obrotu paliwami oraz sposobu prowadzenia postępowań podatkowych, zabezpieczających czy egzekucyjnych, były już wielokrotnie przedmiotem analizy Ministra Finansów w związku z pismami Stowarzyszenia oraz poszczególnych jego członków, jak również wystąpieniami poselskimi. Każdorazowo Minister Finansów udzielał odpowiedzi w zakresie poruszonych przez Stowarzyszenie zagadnień.

Podkreślić również należy, iż prowadzone przez organy podatkowe sprawy są wynikiem ujawnienia – przy udziale organów ścigania – licznych przypadków wystawiania tzw. pustych faktur przez zarejestrowanych przedsiębiorców, którzy faktycznie nie prowadzili działalności gospodarczej, a jedynie firmowali działalność innych osób, sprzedających paliwa płynne pochodzące z nieznanych źródeł, przy czym najczęściej sprzedawano olej opałowy jako olej napędowy.

Pragnę także wskazać, iż w okresie od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia 29 grudnia 2010 r. do Izby Skarbowej w Łodzi wpłynęło 861 odwołań od decyzji organów I instancji wydanych w zakresie podatku od towarów i usług i dotyczących nieprawidłowości w obrocie paliwem. W tym okresie organ odwoławczy rozpatrzył 434 odwołania oraz udzielił 188 odpowiedzi na skargi skierowane do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi. W tym też okresie przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Łodzi odbyło się 119 rozpraw, z czego:

- w 103 sprawach sąd administracyjny podzielił argumentację przedstawioną przez organy podatkowe i oddalił skargi,
- w 16 przypadkach uchylił decyzje organu drugiej instancji.

Ponadto we wskazanym powyżej okresie do Izby Skarbowej w Łodzi wpłynęło 125 odwołań w sprawach związanych z ewidencjonowaniem w ciężar kosztów uzyskania przychodów prowadzonej działalności gospodarczej faktur zakupu paliwa, które nie odzwierciedlają rzeczywistych operacji gospodarczych, z czego zakończono 92 sprawy. Podatnicy zaskarżyli dotychczas 59 decyzji, z czego 45 spraw zostało rozstrzygniętych przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi następująco:

- 26 skarg Sąd oddalił,
- 4 skargi Sąd odrzucił,
- 15 skarg Sąd uwzględnił.

Należy również wyjaśnić, iż Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi wyrokami wydanymi w pierwszych sprawach zakończonych przez Dyrektora Izby Skarbowej w Łodzi w 2008 r. uchylił decyzje organu odwoławczego, wskazując na konieczność zachowania pewnej kolejności postępowania w prowadzonych sprawach.

Wykonując zalecenia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi, Dyrektor Izby Skarbowej w Łodzi w pierwszej kolejności rozpatrzył sprawy podmiotów, które odgrywały wiodącą rolę w nielegalnym obrocie paliwem.

Przechodząc do meritum, uprzejmie przedstawiam następujące wyjaśnienia.

W skierowanym do Ministra Finansów oświadczeniu Senator Pan Grzegorz Wojciechowski podnosi, że opisywana sytuacja dotyczy ponad stu transportowców, którzy nagle postawieni zostali wobec konieczności płacenia zaległych podatków w kwotach stawiających ich na krawędzi bankructwa.

Podstawową przeszkodą uniemożliwiającą precyzyjne odniesienie się do przedstawionego zarzutu jest niedysponowanie przez Dyrektora Izby Skarbowej w Łodzi listą członków Stowarzyszenia Transportowców Ziemi Łódzkiej. Mimo licznych swego czasu spotkań z przedstawicielami Stowarzyszenia organ nigdy nie uzyskał wyczerpujących informacji, jakich konkretnie przedsiębiorców Stowarzyszenie to reprezentuje.

Z wyjaśnień Dyrektora Izby Skarbowej w Łodzi wynika, że jakkolwiek nie dysponuje analizą w zakresie skutków finansowych, jakie wywołuje egzekwowanie rozstrzygnięć wydanych wobec członków Stowarzyszenia, to jednak dokonał weryfikacji kondycji finansowej kilku podatników, będących (lub jedynie przypuszczalnie będących) członkami Stowarzyszenia i posiadających największe zaległości podatkowe

w związku z wydaniem przez organy podatkowe decyzji kwestionujących podatek naliczony wynikający z fikcyjnych faktur. Z dokonanej analizy nie wynika, że organy podatkowe swoim działaniem przyczyniły się do bankructwa wskazanych firm.

Ponadto naczelnicy urzędów skarbowych starają się przychylnie podchodzić do kwestii rozkładania powstałych zaległości podatkowych na raty.

Zaznaczyć należy, że zarówno Dyrektor Izby Skarbowej w Łodzi jak i Naczelnicy podległych jemu Urzędów Skarbowych – rozpatrując przedmiotowe sprawy – kierowali się obowiązującymi przepisami prawa oraz wykładnią sądów administracyjnych.

Odnosząc się natomiast do pytania dotyczącego podjętych działań zmierzających do wyegzekwowania podatku od towarów i usług od firm, które odgrywały wiodącą rolę w nielegalnym obrocie paliwem, uprzejmie wyjaśniam, że wobec ww. podmiotów organy egzekucyjne podejmują czynności, przewidziane w ustawie z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954, ze zm.), w szczególności egzekucję należności pieniężnych w tym egzekucję z rachunków bankowych, egzekucję z ruchomości, a także egzekucję z nieruchomości.

Organ egzekucyjny występuje również do właściwych Sądów Rejonowych z wnioskami o wyjawienie majątków tych podmiotów, a także kierują wiele pism z prośbą o udzielenie stosownych informacji odnośnie do poszczególnych podmiotów do innych organów podatkowych, Starostwa Powiatowego, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców.

Ponadto w jednym przypadku organ egzekucyjny wystąpił z wnioskiem o przeniesienie odpowiedzialności na osobę trzecią wobec bezskuteczności egzekucji.

Nadmienić należy, że ruchomości, które zostały zajęte na poczet zaległości jednego z podmiotów stanowią jednocześnie przedmiot zabezpieczenia dokonanego przez organ egzekucyjny na rzecz Prokuratury Okręgowej w Łodzi. Prokuratura przekazała zabezpieczenie do dyspozycji Sądu. Organ egzekucyjny wystąpił do Sądu z zapytaniem, czy zapadł wyrok w sprawie objętej zabezpieczeniem, gdyż organ przystępuje do szacowania i sprzedaży zajętych ruchomości. W tej sprawie jest oczekiwana odpowiedź.

Odnośnie do części zajęć dokonanych przez organy egzekucyjne nastąpił zbieg egzekucji sądowej i administracyjnej. W niektórych przypadkach Sąd wyznaczył do łącznego prowadzenia egzekucji Komornika Sądowego.

Łącznie od podmiotów i osób, które odgrywały wiodącą rolę w nielegalnym obrocie paliwem uzyskano ok. 150.000 zł. Natomiast wartość zajętego mienia ruchomego wynosi ok. 186.150 zł, zaś wartość zajętych nieruchomości wynosi ok. 232.000 zł.

Dodać należy, iż w niektórych przypadkach sprzedaż zajętych nieruchomości nastąpiła w trybie egzekucji sądowej, jednak w wyniku sprzedaży i podziału środków organy podatkowe nie uzyskały żadnej kwoty.

Jednocześnie z przykrością zmuszony jestem poinformować Pana Marszałka, że udzielenie bardziej szczegółowych informacji w zakresie zaległości podatkowych poszczególnych podatników, stanowiłoby naruszenie przepisów o tajemnicy skarbowej. Zgodnie bowiem z treścią art. 293 i 294 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r., Nr 8, poz. 60, ze zm.), informacje gromadzone i przetwarzane przez organy podatkowe stanowią tajemnicę skarbową i mogą być udostępnione wyłącznie podmiotom i osobom wskazanym w art. 298 i 299 ww. ustawy.

Odpowiadając natomiast na zawarte w przekazanym oświadczeniu pytanie, czy pracownicy urzędów kontroli skarbowej, którzy ujawnili nadużycia przy transakcjach sprzedaży paliwa i doprowadzili do obciążenia firm transportowych koniecznością zapłacenia niesłusznie odliczonego podatku VAT otrzymali z tego tytułu jakieś nagrody lub inne gratyfikacje materialne, a jeśli tak, to w jakiej wysokości, pragnę wyjaśnić, iż kwestię nagród dla całej służby cywilnej (w tym również dla pracowników urzędów kontroli skarbowej) reguluje ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (Dz. U. Nr 227, poz. 1505, ze zm.). Zgodnie z postanowieniami art. 93 tej ustawy, członkom korpusu służby cywilnej za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej można przyznać nagrodę ze specjalnie utworzonego w tym celu funduszu nagród. Nagrody przyznawane są za całokształt wykonywanych czynności i osiągnięć, a o ich wysokości

decyduje kierownik jednostki. Dlatego też nie można wskazać bezpośredniego związku między przyznanymi nagrodami, a ustaleniami kontroli w zakresie VAT dotyczącymi firm transportowych.

W odniesieniu do pracowników Izby Skarbowej w Łodzi oraz podległych urzędów skarbowych, które wydały największą liczbę decyzji w wyniku ujawnienia nielegalnego obrotu paliwami informuję, że nie stosowano w tym przypadku żadnych bodźców materialnych. Przy przyznawaniu nagród przełożeni brali pod uwagę obciążenie pracowników zadaniami i realizację mierników opisujących pracę jednostki.

Przedkładając powyższe, wyrażam nadzieję, że zaprezentowany stan faktyczny sprawy będzie wystarczającym wyjaśnieniem poruszonych w oświadczeniu Senatora Pana Grzegorza Wojciechowskiego zagadnień.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Andrzej Parafianowicz

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego
oraz do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Prokuratorze!

Stan prawny, jaki Pan Minister opisał w odpowiedzi na moje oświadczenie złożone na sześćdziesiątym trzecim posiedzeniu Senatu w piśmie BPS/DSK-043-3066/10, dotyczy okresu sprzed rozdzielenia funkcji ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego. Wtedy zarówno Pan, Panie Ministrze, jak i podlegli Panu prokuratorzy podzielaliście pogląd przedstawiony przez Pana we wspomnianej odpowiedzi na moje oświadczenie. Wtedy pan prokurator apelacyjny w Łodzi Bogdan Stelmach po zbadaniu akt napisał do mnie, że „Prokuratura Apelacyjna w Łodzi podziela pogląd sądów administracyjnych, iż elementem, który przesądza o poddaniu danego obowiązku egzekucji administracyjnej, jest ustalenie, czy wynika on z decyzji administracyjnej lub postanowienia, wydanego w trybie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, albo innej procedury administracyjnej (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 14 czerwca 2006 r., sygnatura I SA/Wa 400/06 – lex 219227). W tej sytuacji obowiązek dokonania opisanej czynności został określony w decyzji administracyjnej i dlatego też podlegał wykonaniu w trybie egzekucji administracyjnej”.

Sytuacja diametralnie zmieniła się po rozdzieleniu funkcji ministra sprawiedliwości i prokuratura generalnego. Pan asesor Prokuratury Rejonowej w Skierniewicach Janusz Tomczak w postanowieniu w sprawie 1.Ds.230/10 pisze między innymi: „Jak wynika z art. 2 cytowanej wyżej ustawy – chodzi o ustawę z 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji – egzekucji administracyjnej podlegają zarówno obowiązki pieniężne, jak i niepieniężne, jednak przedmiotowa sprawa nie mieści się w tym katalogu. Należy podkreślić, iż działania podjęte przez pracowników zakładu energetycznego były wykonywane na podstawie decyzji starosty rawskiego, który wydał ją na podstawie art. 126 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, w której zezwalał zakładowi energetycznemu na czasowe zajęcie nieruchomości Kazimierza M. Decyzja ta nie nakłada obowiązku udostępnienia posesji przez Kazimierza M., który mógłby podlegać egzekucji. Wobec powyższego nie było podstaw do wszczęcia i prowadzenia egzekucji w tej sprawie, z uwagi na brak jakiegokolwiek obowiązku, który tej egzekucji miałby podlegać”.

To stanowisko podzielili i uznali za prawidłowe w pismach kierowanych do mnie między innymi prokurator okręgowy w Łodzi i prokurator apelacyjny w Łodzi Bogdan Stelmach, który zmienił swoje stanowisko w tej kwestii już po uniezależnieniu prokuratury. Nie jest to zatem jednostkowy przypadek, a pogląd taki powszechnie prezentują nie tylko asesory, ale i wysocy funkcjonariusze prokuratury.

Pana wyjaśnienia, Panie Ministrze, nie mają zatem żadnego odzwierciedlenia w stosowaniu prawa przez niezależną i niezawisłą prokuraturę RP. Zgodnie ze stanowiskiem prokuratorów egzekucja decyzji wydanej na podstawie art. 126 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami jest przeprowadzana siłą samodzielnie przez wierzyciela – prywatną firmę przy wsparciu Policji, a nie przez organ egzekucyjny. Za całkowitym brakiem słuszności wyводу Pana Ministra zawartego w piśmie BPS/DSK-043-3066/10 przemawia fakt uznania za winnego pana Kazimierza M. w sprawie II K248/09 Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej, który nie chciał dopuścić do egzekucji prowadzonej przez zakład energetyczny, jednak po użyciu środków przymusu przez asystującą zakładowi energetycznemu policję na egzekucję prowadzoną przez zakład energetyczny przystał chętnie.

Proszę zatem Pana Ministra o ponowne udzielenie odpowiedzi na pytania postawione w moim oświadczeniu złożonym na sześćdziesiątym trzecim posiedzeniu Senatu RP z uwzględnieniem aktualnego stanowiska oraz praktyki prokuratorów i sądów przedstawionych wyżej.

Do Pana Prokuratora Generalnego kieruję poniższe pytania.

1. Czy w sprawie sposobu egzekucji decyzji wydanej na podstawie art. 126 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami były kierowane jakieś wytyczne, zalecenia lub interpretacje do podległych panu prokuratorów? Jeśli nie, to proszę o wskazanie innych przyczyn tak diametralnej zmiany stanowiska prokuratorów. Pragnę jeszcze raz nadmienić, że prokurator apelacyjny w Łodzi Bogdan Stelmach swoje pierwotne stanowisko wyraził w imieniu prokuratury apelacyjnej.

2. Co oznacza stwierdzenie prokuratora apelacyjnego w Łodzi Bogdana Stelmacha „Prokuratura Apelacyjna w Łodzi podziela pogląd...”?

3. Czy prokuratura ma strukturę hierarchiczną, czy też stanowi federację niezależnych prokuratorów?

Do Pana Ministra i Pana Prokuratora Generalnego mam także następujące pytanie.

Czy na podstawie decyzji wydanej na podstawie art. 126 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami zezwalającej na zajęcie nieruchomości powstaje obowiązek udostępnienia tej nieruchomości przez właściciela, czy też takiego obowiązku właściciel nie ma? Jeśli obowiązek taki powstaje, to czy taki obowiązek podlega egzekucji? Jeśli podlega, to na podstawie jakich przepisów?

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE
SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 12.01.2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego z dnia 17 grudnia 2010 r. w sprawie egzekucji decyzji wydanej przez starostę na podstawie art. 126 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 t.j.), nadesłane z pismem Pana Marszałka z dnia 23 grudnia 2010 r., w zakresie pytań skierowanych do Ministra Sprawiedliwości – uprzejmie przedstawiam poniższe stanowisko.

Odnosząc się do pytania Pana Senatora zawartego w końcowej części oświadczenia skierowanego do Ministra Sprawiedliwości, a dotyczącego kwestii wykonania decyzji wydanej na podstawie art. 126 ust. 1 i 2 wyżej powołanej ustawy o gospodarce nieruchomościami, uprzejmie informuję, iż istotą tego rodzaju decyzji jest zezwolenie określone w decyzji podmiotowi na czasowe zajęcie nieruchomości na okres nie dłuższy niż 6 miesięcy. Z powyższego wynika więc, iż właściciel nieruchomości ma obowiązek udostępnienia nieruchomości.

Należy zwrócić uwagę, iż przedmiotowa decyzja jest wydawana w sytuacji zaistnienia przesłanki w postaci siły wyższej lub nagłej potrzeby zapobieżenia powstaniu znacznej szkody. Niewątpliwie zajęcie nieruchomości na podstawie wyżej powołanej decyzji stanowi ingerencję organu administracyjnego w sferę prawa własności, jednak działa-

nie to podejmowanie jest przez właściwy organ na zasadzie wyjątku. Jak już zaznaczono wydanie takiej decyzji może nastąpić jedynie w przypadku siły wyższej lub nagłej potrzeby zapobieżenia powstania znacznej szkody i tylko na czas ograniczony na okres nie dłuższy, niż 6 miesięcy. Ponadto po upływie okresu, na który nastąpiło zajęcie nieruchomości podmiot, który zajął nieruchomość, jest obowiązany doprowadzić nieruchomość do stanu poprzedniego. Za udostępnienie nieruchomości oraz szkody powstałe w wyniku zajęcia nieruchomości właścicielowi przysługuje odszkodowanie.

Z powyższej regulacji wynika, iż ingerencja organu administracyjnego w sferę prawa własności na podstawie art. 126 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami jest ograniczona. Regulacje zawarte w powyżej powołanym przepisie w szerokim stopniu zapewniają właścicielowi ochronę jego prawa własności. Niemniej jednak na podstawie przedmiotowej decyzji właściciel ma obowiązek udostępnienia nieruchomości wskazanemu w decyzji podmiotowi, w celu wykonania opisanych w decyzji niezbędnych czynności. Przyjęcie odmiennej koncepcji prowadziłoby do braku możliwości zrealizowania celu opisanego w wyżej przytoczonym przepisie, a polegającego na zapobieżeniu powstania znacznej szkody.

Z tych również względów w przypadku, gdy właściciel nieruchomości odmawia udostępnienia nieruchomości, decyzja może zostać wykonana w drodze przymusu, według zasad określonych w ustawie z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954 z t.j. z późn. zm.).

Odnosnie do przepisów, na podstawie których prowadzona jest egzekucja decyzji wydanej na podstawie art. 126 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, podtrzymuję w całości stanowisko przedstawione w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora na sześćdziesiątym trzecim posiedzeniu Senatu w piśmie z dnia BPS/DSK-043-3066/10. Ponownie uprzejmie informuję, iż stosownie do treści art. 20 § 1 pkt 2 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, w zakresie egzekucji administracyjnej obowiązków o charakterze niepieniężnym, organem egzekucyjnym jest właściwy organ jednostki samorządu terytorialnego w zakresie zadań własnych, zadań zleconych i zadań z zakresu administracji rządowej oraz obowiązków wynikających z decyzji i postanowień z zakresu administracji publicznej wydawanych przez samorządowe jednostki organizacyjne. Zgodnie z treścią art. 26 § 1 powyżej powołanej ustawy organ egzekucyjny wszczyna egzekucję administracyjną na wniosek wierzyciela i na podstawie wystawionego przez niego tytułu wykonawczego, sporządzonego według ustalonego wzoru.

Ponadto ponownie zaznaczyć należy, iż ocena prawidłowości czynności podejmowanych przez organ egzekucyjny w postępowaniu egzekucyjnym w administracji w przedmiotowej sprawie nie należy do zakresu kompetencji Ministra Sprawiedliwości, lecz do organów wskazanych w art. 25 § 1 i 2 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. W myśl § 2 powyżej powołanego przepisu kontrolę przestrzegania w toku czynności egzekucyjnych przepisów ustawy – przez wierzyciela i organy egzekucyjne w zakresie egzekucji administracyjnej obowiązków o charakterze niepieniężnym, sprawują właściwi ministrowie, centralne organy administracji rządowej i inne centralne organy administracji publicznej, a także organy sprawujące nadzór nad jednostkami samorządu terytorialnego.

Minister Sprawiedliwości nie jest również upoważniony do badania i oceny czynności podejmowanych w toku postępowania przygotowawczego i sądowego przez prokuratorów.

Z poważaniem

SEKRETARZ STANU
w MINISTERSTWIE
SPRAWIEDLIWOŚCI
Stanisław Chmielewski

**Odpowiedź
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 19.01.2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego złożone w dniu 17 grudnia 2010 r. na 67. posiedzeniu Senatu RP, w sprawie wyjaśnienia wątpliwości dotyczących egzekucji obowiązków nakładanych na właścicieli nieruchomości na podstawie art. 126 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U. z 2010 r., Nr 102, poz. 651 z późn. zm.), uprzejmie informuję co następuje.

Problematyka powyższa była przedmiotem odpowiedzi udzielonej Panu Marszałkowi pismami z dnia 19 marca 2010 r. PR V Pa 31/10 oraz z dnia 30 listopada 2010 r. PG II KO₂ 2105/10 na oświadczenia senatora Grzegorza Wojciechowskiego złożone na 48. i 63. posiedzeniu Senatu RP.

Stanowisko zaprezentowane we wskazanych pismach jest nadal aktualne.

Nie powtarzając zawartej tam argumentacji, należy jedynie przypomnieć, że Prokurator Generalny i podlegli mu prokuratorzy powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury nie są uprawnieni do dokonywania wykładni przepisów prawa.

Zasada ta obowiązuje bez względu na rangę podmiotu, który zwrócił się w tej kwestii do prokuratora.

Wbrew przedstawionym w oświadczeniu przypuszczeniom, zmiany jakie nastąpiły w wyniku przeprowadzonej reformy prokuratury, a w szczególności rozdział funkcji ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego, nie dały podstaw prawnych do zmiany stanowiska prezentowanego przez prokuratorów w tej sprawie.

Różnica stanowisk, nie zaś ich modyfikacja, na którą powołuje się pan senator w swym oświadczeniu, może wynikać nie z daty ich sporządzenia, lecz z innej interpretacji przepisów prawa dokonanej przez poszczególnych prokuratorów, a mianowicie:

– Prokuratora Apelacyjnego w Łodzi, który w skierowanym do senatora Grzegorza Wojciechowskiego piśmie z dnia 11 grudnia 2009 r. II Ko 180/09, w powołaniu na treść wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 14 czerwca 2006 r. sygn. akt I SA/Wa 400/06, wyraził pogląd, iż elementem, który przesądza o poddaniu danego obowiązku egzekucji administracyjnej jest ustalenie czy wynika on z decyzji administracyjnej lub postanowienia wydanego w trybie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego albo innej procedury administracyjnej, a jednocześnie wskazał na ograniczone zastosowanie przepisów ustawy egzekucyjnej w sprawach dotyczących wykonania decyzji wydanej na podstawie art. 126 ustawy o gospodarce nieruchomościami,

– asesora Prokuratury Rejonowej w Skierniewicach, który w uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu śledztwa z dnia 18 maja 2010 r. I Ds. 230/10, w sprawie przekroczenia uprawnień przez pracowników zakładu energetycznego tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. przyjął, że zezwolenie na czasowe zajęcie nieruchomości orzeczone na podstawie art. 126 ustawy o gospodarce nieruchomościami nie określa obowiązku, który podlega egzekucji.

Różnice tego rodzaju występują z reguły w sytuacjach, gdy ustalenie treści normy prawnej nie jest możliwe przy użyciu wykładni językowej.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w odniesieniu do art. 126 ustawy o gospodarce gruntami. Trudności w interpretacji tego przepisu powoduje m.in. brak wyraźnego odesłania do przepisów egzekucyjnych, a dodatkowo szczególny charakter decyzji wydawanych na jego podstawie, którym nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Rodzi to konieczność posilkowania się przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego (art. 108 § 2) oraz ustalenia zakresu obowiązywania regulacji wynikających z ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, w sprawach w których wydano decyzję o zezwoleniu na tymczasowe zajęcie nieruchomości na podstawie art. 126 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Fakt ten pogłębia trudności interpretacyjne i powoduje rozbieżności w wykładni tego przepisu.

W tym miejscu, wobec zapytania dotyczącego funkcjonowania prokuratury jako instytucji hierarchicznej wyjaśniam, iż zasady podległości, a w tym kompetencje prokuratorów przełożonych regulują przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz.U. z 2008 r., Nr 7, poz. 39 z późn. zm.).

W kontekście niniejszego oświadczenia należy odwołać się do art. 8 ustawy o prokuraturze, w którym sformułowano jedną z podstawowych zasad rządzących prokuraturą jako instytucją funkcjonującą w demokratycznym państwie. Zgodnie z ustępem 1 tego przepisu prokurator przy wykonywaniu czynności określonych w ustawach jest niezależny.

Zasada ta podlega ograniczeniu polegającym na tym, iż prokurator jest obowiązany wykonywać zarządzenia, wytyczne i polecenia przełożonego prokuratora.

Zarządzenia, wytyczne i polecenia nie mogą jednak dotyczyć treści czynności procesowej (art. 8 ust. 2).

Ostatnie zdanie stanowi kwintesencję omawianej zasady i da się sprowadzić do twierdzenia, iż merytoryczną decyzję w sprawie podejmuje samodzielnie prokurator prowadzący daną sprawę.

Byłe Biuro, a następnie Departament Postępowania Sądowego Prokuratury Generalnej nie kierowało do podległych jednostek organizacyjnych wytycznych i poleceń w sprawach dotyczących stosowania w praktyce przepisu art. 126 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Odpowiadając na pytanie 4 dotyczące wykonania obowiązku nałożonego w trybie art. 126 ustawy o gospodarce nieruchomościami, polegające na udostępnieniu nieruchomości oraz jego egzekucji, należy zauważyć, iż w istocie sprowadza się ono do uzyskania wykładni tego przepisu.

Wobec braku ustawowych kompetencji w tym zakresie wyczerpujące i wiążące udzielenie odpowiedzi nie jest możliwe.

Z tego względu podtrzymuję treść odpowiedzi z dnia 19 marca 2010 r., PR V Pa 31/10 udzielonej na oświadczenie pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego złożonego na 48. posiedzeniu Senatu w dniu 4 lutego 2010 r.

Przedstawiono tam próbę interpretacji omawianego przepisu z jednoczesnym zastrzeżeniem, że nie ma ona mocy wiążącej.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz,
do prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Małgorzaty Krasnodębskiej-Tomkiel
oraz do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowna Pani Minister! Szanowna Pani Prezes! Szanowny Panie Ministrze!

Otrzymuję liczne sygnały od środowiska producentów mięsa drobiowego w Polsce o złych zjawiskach zachodzących na rynku mięsa drobiowego. Na rynek polski wprowadzane są ogromne ilości mięsa drobiowego złej jakości, pochodzącego z krajów trzecich, spoza Unii Europejskiej, na dodatek sprzedawane ono jest po cenach poniżej kosztów produkcji, czyli cenach dumpingowych. Sytuacja ta zagraża całkowitym wyniszczeniem polskich producentów mięsa drobiowego.

Mam w związku z tym następujące pytania do odpowiedzialnych instytucji, to jest do ministra rolnictwa i rozwoju wsi, ministra zdrowia oraz prezesa urzędu ochrony konkurencji i konsumentów.

1. Czy służby, inspekcje podległe ministrowi rolnictwa i rozwoju wsi oraz ministrowi zdrowia przeprowadzają jakieś kontrole jakości mięsa drobiowego znajdującego się w obrocie na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, a pochodzącego z importu spoza Unii Europejskiej?

2. Czy były przypadki ujawnienia mięsa drobiowego pochodzącego spoza UE, a będącego złej jakości, mięsa, które w wyniku kontroli zostało wycofane ze sprzedaży?

3. Czy minister rolnictwa badał sytuację firm zajmujących się przetwórstwem mięsa drobiowego, które otrzymały dofinansowanie ze środków UE, czy spełniają one warunek tego dofinansowania w postaci obowiązku zawierania umów kontraktacyjnych? Czy minister rolnictwa podejmował jakieś działania w razie nierealizowania tego warunku?

4. Czy UOKiK otrzymywał i badał jakieś skargi na zmonopolizowane przez zakłady przetwórcze mięsa drobiowego w stosunku do dostawców?

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź
MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 24 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z pismem Pana Marszałka z dnia 23 grudnia 2010 r., znak BPS/DSK/043- -3210/10 przekazującym Oświadczenie złożone przez Senatora Grzegorza Wojciechowskiego na 67. posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia 2010 r., uprzejmie informuję, co następuje.

1. Czy służby, inspekcje podległe Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi przeprowadzają kontrole jakości mięsa drobiowego znajdującego się w obrocie na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, a pochodzącego z importu spoza Unii Europejskiej?

Artykuły rolno-spożywcze, w tym mięso drobiowe przywożone z państw niebędących członkami Unii Europejskiej (z wyłączeniem państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym) mogą być dopuszczone do obrotu w rozumieniu przepisów prawa celnego, pod warunkiem przeprowadzenia kontroli jakości handlowej przez Inspekcję Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Podmioty zajmujące się produkcją mięsa drobiowego są objęte nadzorem Inspekcji Weterynaryjnej. Kontrole weterynaryjne, obejmujące cały zakres produkcji, odbywają się z częstotliwością ustaloną na podstawie analizy ryzyka. W zależności od wielkości tego ryzyka, kontrole są przeprowadzane z częstotliwością od raz na sześć miesięcy do raz na dwa lata. Przedsiębiorstwa te podlegają także kontrolom doraźnym, które obejmują tylko niektóre aspekty produkcji zakładu i są przeprowadzane, np. gdy organ nadzorujący posiada informację o niebezpiecznej żywności, zaszła konieczność pobrania urzędowych próbek do badań lub z zakładu będzie eksportowana przesyłka do państwa trzeciego itp. Jeżeli, w wyniku powyższych kontroli, zostanie ujawnione mięso drobiowe niebezpieczne dla zdrowia i życia ludzi, a pochodzące z państwa trzeciego, towar taki podlega wycofaniu z produkcji/rynku. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w trakcie powyższych kontroli, częstotliwość oraz zakres kontroli ulega zwiększeniu.

2. Czy były przypadki ujawnienia mięsa drobiowego pochodzącego spoza UE, a będącego złej jakości, mięsa, które w wyniku kontroli zostało wycofane ze sprzedaży?

W roku 2010 Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych przeprowadziła jedną kontrolę mięsa drobiowego (porcje kurczaka – połówki piersi bez skóry, mrożone) o masie 20,8 t pochodzącego z Brazylii. Jakość handlowa ww. mięsa drobiowego spełniała wymagania obligatoryjnych przepisów UE. Również Inspekcja Weterynaryjna w 2010 r. nie zanotowała przypadków obecności na rynku niebezpiecznego mięsa drobiowego, pochodzącego z państw trzecich.

W procedurze przewozu, do krajów trzecich (Mołdawia, Kirgistan), przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przejechały 123 przesyłki mięsa drobiowego, przy czym należy podkreślić, iż procedura w każdym przypadku została zamknięta, czyli potwierdzono opuszczenie terytorium UE przez przesyłkę.

W roku 2010 na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wprowadzono dwie przesyłki mięsa drobiowego, o łącznej masie 49.532,8 kg brutto, które w chwili obecnej objęte są procedurą składu celnego.

W ww. okresie zgodnie z danymi systemu TRACES wystawiono 175 dokumentów CVED na przesyłki mięsa drobiowego, pochodzące ze Stanów Zjednoczonych i Brazylii, skierowane na teren całej Unii Europejskiej. Jedynie dwie przesyłki były skierowane bezpośrednio do Polski. Odrzucono w trakcie weterynaryjnej kontroli granicznej 44 przesyłki (dane dotyczące całej UE), 2 dokumenty CVED anulowano, a 4 zostały zastąpione, pozostałe 123 dokumenty CVED dotyczyły przesyłek wprowadzanych w procedurze przewozu.

3. Czy Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi badał sytuację firm zajmujących się przetwórstwem mięsa drobiowego, które otrzymały dofinansowanie ze środków UE, czy spełniają one warunek tego dofinansowania w postaci obowiązku zawierania umów kontraktacyjnych? Czy Minister podejmował jakieś działania w razie niezrealizowania tego warunku?

Zgodnie z umową zawartą w Warszawie w dniu 16.09.2004 r. pomiędzy Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi działającym jako Instytucja Zarządzająca SPO-ROL a Prezesem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Instytucją Wdrażającą dla Sektorowego Programu Operacyjnego (SPO-ROL) *Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich* jest Agencja Restrukturyzacji

i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR). Funkcje dotyczące oceny wniosków, kontroli realizacji projektu, wniosków o płatność, monitorowanie, a także przeciwdziałanie występowania i usuwanie nieprawidłowości zostały powierzone Instytucji Wdrażającej, czyli ARiMR.

W związku z powyższym, w zakresie Działania 1.5. *Poprawa przetwórstwa i marketingu artykułów rolnych*, Instytucja Wdrażająca przeprowadza kontrole po zakończeniu realizacji projektu w okresie 5 lat od dnia dokonania ostatniej płatności na rzecz beneficjenta w celu sprawdzenia wywiązywania się przez beneficjenta z zobowiązań zawartych w umowie o dofinansowanie projektu. Kontrola ta może przyjąć formę kontroli w miejscu realizacji projektu lub w siedzibie beneficjenta, obejmującą sprawdzenie stanu faktycznego realizacji projektu z deklarowanym przez beneficjenta. Kontrole w miejscu realizacji projektu obejmują co najmniej 5% wniosków o płatność w odniesieniu do kontroli w trakcie i na zakończenie realizacji projektu oraz co najmniej 5% projektów w ramach danego działania w odniesieniu do kontroli po zakończeniu realizacji projektu (tzw. kontrole *ex-post*). Należy podkreślić, iż w przypadku Działania 1.5. *Poprawa przetwórstwa i marketingu artykułów rolnych* kontrole w miejscu realizacji projektu obejmowały 100% projektów. Kontroli po zakończeniu realizacji projektu dokonuje się z wykorzystaniem analizy ryzyka w oparciu o kryteria i metodologię zaakceptowaną przez Instytucję Zarządzającą. Kontrole po zakończeniu realizacji projektu dokonywane są w oparciu o roczny plan kontroli w miejscu realizacji projektu, który dla Działania 1.5. *Poprawa przetwórstwa i marketingu artykułów rolnych* w 2011 r. będzie obejmować 1093 projekty. Celem tych kontroli jest sprawdzenie wywiązywania się beneficjentów z zobowiązań zawartych w umowie o dofinansowanie projektu, w tym również kontrolę wywiązywania się przez zakłady przetwórcze z zobowiązań dotyczącego zapewnienia korzyści dla producentów rolnych w zakresie podpisywania umów na dostawę surowców do produkcji na co najmniej 50% całości nabywanych od rolników produktów rolnych.

W zakresie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, zgodnie z ustawą z dnia 7 marca 2007 r. *o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich* (Dz. U. Nr 64, poz. 427), funkcje wdrożeniowe w zakresie wniosków zostały również delegowane do ARiMR. Należy podkreślić, iż w dniu 16 października 2008 r. Minister Finansów przyznał ARiMR pełną akredytację na obsługę 10 działań z PROW 2007–13, w tym Działania 123 „*Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej*”, zaś kwestie dokonywania kontroli zostały ujęte w zaakceptowanych procedurach.

Uprzejmie informuję, iż Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie otrzymywał sygnałów o problemach związanych z realizacją przez zakłady przetwórstwa mięsa drobiowego zobowiązań dotyczących zapewnienia korzyści dla producentów rolnych. Mając więc na uwadze przekazane informacje, uprzejmie informuję, iż sprawa ta będzie przedmiotem szczegółowej analizy i konsultacji z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w kwestii ewentualnej zmiany czynników analizy ryzyka w kolejnych latach, które warunkują sposób przeprowadzania kontroli *ex-post*.

Z poważaniem
z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Tadeusz Nalewajk

**Odpowiedź
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 12.01.2011 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego przesłane przy piśmie znak: BPS/DSK-043-3212/10 z dnia 23 grudnia 2010 r. w sprawie „złych zjawisk zachodzących na rynku mięsa drobiowego” – uprzejmie przesyłam wyjaśnienia w ww. sprawie w zakresie ustawowych kompetencji organów Państwowej Inspekcji Sanitarnej tj. nadzoru nad mięsem drobiowym w handlu detalicznym.

Kwestie związane z produkcją i obrotem żywnością są regulowane przepisami prawa żywnościowego, w tym w szczególności przepisami ogólnymi:

- rozporządzenia (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2002 r. ustanawiającego ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołującego Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiającego procedury w zakresie bezpieczeństwa żywności (Dz. Urz. WE L 31 z 01.02.2002, str. 1);
- rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady WE nr 852/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie higieny środków spożywczych (Dz. Urz. UE L 139 z 30.04.2004, str. 1);
- rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady WE nr 882/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie kontroli urzędowych przeprowadzanych w celu sprawdzenia zgodności z prawem paszowym i żywnościowym oraz regułami dotyczącymi zdrowia zwierząt i dobrostanu zwierząt (Dz. Urz. L 119 z 30.04.2004 r., z późn. zm.);
- rozporządzenia Komisji (WE) nr 2074/2005 z dnia 5 grudnia 2005 r. ustanawiającego środki wykonawcze w odniesieniu do niektórych produktów objętych rozporządzeniem (WE) nr 853/2004 i do organizacji urzędowych kontroli na mocy rozporządzeń (WE) nr 854/2004 oraz (WE) nr 882/2004, ustanawiającego odstępstwa od rozporządzenia (WE) nr 852/2004 i zmieniającego rozporządzenia (WE) nr 853/2004 oraz (WE) nr 854/2004 (Dz. Urz. UE L 338 z 22.12.2005 z późn. zm.);
- ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz. U. z 2010 r. Nr 136, poz. 914) oraz rozporządzeń wykonawczych.

W odniesieniu do żywności pochodzenia zwierzęcego, obowiązują ponadto przepisy tzw. weterynaryjne określające specyficzne wymagania zdrowotne dla tej grupy żywności, w tym m.in.:

- rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady WE nr 853/2004 r. z dnia 29 kwietnia 2004 r. ustanawiające szczególne przepisy dotyczące higieny w odniesieniu do żywności pochodzenia zwierzęcego (Dz. Urz. UE L 139 z 30.04.2004 z późn. zm.);
- rozporządzenie (WE) nr 854/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. ustanawiające szczególne przepisy dotyczące organizacji urzędowych kontroli w odniesieniu do produktów pochodzenia zwierzęcego przeznaczonych do spożycia przez ludzi (Dz. Urz. UE L 139 z 25.06.2004, z późn. zm.);
- ustawa z dnia 16 grudnia 2005 r. o produktach pochodzenia zwierzęcego (Dz. U. z 2006 r. Nr 17, poz. 127, z późn. zm.) wraz z rozporządzeniami wykonawczymi.

Należy podkreślić, iż zgodnie z art. 14 i 17 ww. rozporządzenia (WE) nr 178/2002 oraz art. 1 ww. rozporządzenia (WE) nr 852/2004, tylko żywność bezpieczna dla zdrowia i życia człowieka może znajdować się w obrocie, a odpowiedzialność za bezpieczeństwo żywności ponosi przedsiębiorca produkujący lub wprowadzający żywność do obrotu. Ponadto art. 3 ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia stanowi, że środki

spożywcze niespełniające wymagań prawa żywnościowego nie mogą być oznakowane i wprowadzane do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jako żywność.

Podział kompetencji do przeprowadzania urzędowych kontroli żywności pochodzenia zwierzęcego pomiędzy organami Państwowej Inspekcji Sanitarnej i organami Inspekcji Weterynaryjnej został określony w art. 73 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia. Zgodnie z ww. przepisem organami urzędowej kontroli żywności w odniesieniu do produktów pochodzenia zwierzęcego, co do zasady, są organy Inspekcji Weterynaryjnej. Organy Inspekcji Weterynaryjnej przeprowadzają urzędowe kontrole żywności zgodnie z właściwością określoną w ustawie z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej, która obejmuje m.in. nadzór nad bezpieczeństwem produktów pochodzenia zwierzęcego, w tym nad wymaganiami weterynaryjnymi przy ich produkcji. Ponadto organy Inspekcji Weterynaryjnej, zgodnie z przepisami ww. ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej, realizują również zadania m.in. z zakresu ochrony zdrowia zwierząt oraz przeprowadzają weterynaryjną kontrolę graniczną zwierząt i produktów pochodzenia zwierzęcego.

Natomiast organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej, zgodnie z ww. ustawą o bezpieczeństwie żywności i żywienia, są właściwe w odniesieniu do produktów pochodzenia zwierzęcego, znajdujących się w handlu detalicznym.

W związku z ww. podziałem kompetencji, organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej w nadzorowanych obiektach handlu detalicznego kontrolują warunki higieniczno-sanitarne sprzedaży mięsa drobiowego oraz pobierają próbki mięsa do badań laboratoryjnych. W trakcie kontroli sprawdzane jest przestrzeganie przez przedsiębiorców przepisów obowiązującego prawa żywnościowego, w tym m.in. w zakresie jakości zdrowotnej środków spożywczych.

Próbki do badań laboratoryjnych pobierane są zgodnie z „Planem pobierania próbek do badania żywności w ramach urzędowej kontroli i monitoringu dla PIS”, opracowywanym przez organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej na dany rok kalendarzowy. Urzędowe laboratoria Państwowej Inspekcji Sanitarnej badają próbki mięsa drobiowego m.in. w kierunku metali szkodliwych dla zdrowia, zanieczyszczeń mikrobiologicznych w tym: *Salmonelli*, *Listerii monocytogenes*, *Campylobacter*. Ponadto mięso drobiowe badane jest w kierunku zawartości dozwolonych substancji dodatkowych, wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych, obecności GMO oraz wykrywania napromieniania.

W przypadku stwierdzenia niezgodności z obowiązującymi przepisami prawa żywnościowego, w zakresie warunków higieniczno-sanitarnych sprzedaży mięsa drobiowego lub w sprawie kryteriów bezpieczeństwa żywności, organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej zgodnie z ustawowymi kompetencjami podejmują działania w celu wyeliminowania nieprawidłowości.

W świetle powyższych zakresów ustawowych kompetencji organów kontroli, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi jest właściwym adresatem do udzielenia odpowiedzi na pytania m.in. dotyczące:

- ochrony polskich producentów mięsa drobiowego przed napływem tego mięsa z krajów trzecich na polski rynek i sprzedawania go w cenach dumpingowych,
- badania sytuacji firm zajmujących się przetwórstwem mięsa drobiowego, które dostały dofinansowanie ze środków UE.

W zakresie badania skarg dot. zmian cenowych stosowanych przez zakłady przetwórcze mięsa drobiowego w stosunku do dostawców organem właściwym do zajęcia stanowiska jest Prezes UOKiK.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jakub Szulc

**Odpowiedź
PREZESA URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW**

Warszawa, 14 stycznia 2011 r.

Pani
Grażyna Anna Sztark
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo Pani Marszałek z dnia 23 grudnia 2010 r. (znak: BSP/DSK-043-3214/10) dotyczące oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego na 67. posiedzeniu Senatu RP w sprawie sytuacji na rynku mięsa drobiowego, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

W przedmiotowym oświadczeniu Pan Senator wskazuje na otrzymywane od środowiska producentów mięsa drobiowego w Polsce sygnały dotyczące wprowadzania na rynek krajowy znacznych ilości mięsa drobiowego złej jakości, pochodzącego spoza Unii Europejskiej, sprzedawanego po cenach niższych od kosztów produkcji. W związku z powyższym Pan Senator kieruje pytanie, czy Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów otrzymywał i badał skargi dotyczące zmów cenowych stosowanych przez zakłady przetwórcze mięsa drobiowego w stosunku do dostawców. Jak się wydaje, Pan Senator porusza dwie niezależne kwestie – z jednej strony wskazuje na problem oferowania na rynku krajowym mięsa drobiowego pochodzącego z bliżej nieokreślonych źródeł po cenach poniżej kosztów, a w dalszej kolejności porusza również kwestię ewentualnych zmów cenowych zakładów przetwórczych w stosunku do dostawców.

Wobec powyższego należy na wstępie stwierdzić, iż sprzedaż towarów poniżej kosztów może być postrzegana jako przejaw nadużywania pozycji dominującej przez przedsiębiorcę, co stanowi praktykę ograniczającą konkurencję zakazaną na podstawie art. 9 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. *o ochronie konkurencji i konsumentów* (Dz. U. z 2007 r. Nr 50, poz. 331 ze zm.). Jednakże należy przy tym wskazać, że zgodnie z art. 4 pkt 10 ww. ustawy przez pozycję dominującą rozumie się pozycję przedsiębiorcy, która umożliwia mu zapobieganie skutecznej konkurencji na rynku właściwym przez stworzenie mu możliwości działania w znacznym zakresie niezależnie od konkurentów, kontrahentów oraz konsumentów. Ustawa wprowadza również wzruszalne domniemanie posiadania pozycji dominującej, w przypadku gdy udział przedsiębiorcy w rynku właściwym przekracza 40%.

Z oświadczenia Pana Senatora nie wynika, jacy przedsiębiorcy wprowadzają do obrotu na rynku krajowym mięso drobiowe w cenach poniżej kosztów produkcji; nie można tym samym ocenić, czy w przypadku tych przedsiębiorców można mówić o posiadaniu przez któregośkolwiek z nich pozycji dominującej. Brak dysponowania pozycją dominującą przez przedsiębiorcę uniemożliwia stawianie mu zarzutu dotyczącego nadużywania tej pozycji.

Jednocześnie wskazuję, iż sprzedaż poniżej kosztów produkcji może być rozpatrywana jako czyn nieuczciwej konkurencji na podstawie ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. *o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji* (tekst jednolity: Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.). Wobec powyższego, wskazuję, że ww. ustawa reguluje stosunki o charakterze prywatnoprawnym, wszelkie roszczenia z niej wynikające mogą być dochodzone wyłącznie na drodze sądowej, nie zaś w postępowaniu przed Prezesem Urzędu, który działa na podstawie ustawy *o ochronie konkurencji i konsumentów* – aktu należącego do dziedziny prawa publicznego, celem którego jest ochrona interesu publicznego, nie zaś interesu poszczególnych przedsiębiorców. Przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony przez czyn nieuczciwej konkurencji, ma prawo wystąpić, na drodze powództwa cywilnoprawnego do sądu powszechnego, przeciwko przedsiębiorcy, który dopuszcza się takiego czynu. Uprawnienie takie nie przysługuje

natomiast Prezesowi Urzędu, ponieważ ani ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, ani ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów, nie nadaje organowi antymonopolowemu kompetencji do podejmowania jakichkolwiek działań w imieniu przedsiębiorcy, którego interesy zostały naruszone przez czyn nieuczciwej konkurencji.

Odpowiadając na pytanie Pana Senatora dotyczące otrzymywanych i badanych wiadomości dotyczących zmów cenowych zakładów przetwórczych mięsa drobiowego w stosunku do dostawców, informuję, iż organ antymonopolowy otrzymał w 2008 r. dwie skargi dotyczące ewentualnych nieprawidłowości na rynku skupu i przetwórstwa mięsa drobiowego. Z informacji przedstawionych przez skarżących wynikało, że skup mięsa drobiowego w Polsce w 2008 r. nie funkcjonował prawidłowo, gdyż podmioty skupujące drób oferowały hodowcom drobiu ceny, które nie wynikały z uwarunkowań rynkowych. Zdaniem skarżących powyższe sugerowało istnienie na rynku skupu drobiu „kartelu cenowego”. W wyniku przeprowadzonej analizy rynku organ antymonopolowy doszedł do przekonania, że brak jest wystarczających przesłanek, uzasadniających możliwość stwierdzenia istnienia antykonkurencyjnego porozumienia. W szczególności okoliczności sprawy nie pozwalały na stwierdzenie, czy ceny skupu drobiu są wynikiem zawarcia porozumienia, czy też jedynie reakcją na określone otoczenie konkurencyjne i sytuację na rynku właściwym. Ponadto struktura przedmiotowego rynku, charakteryzująca się dużym rozdrobnieniem zarówno po stronie hodowców, jak i przetwórców, wskazywała za uznaniem, iż mało prawdopodobnym było istnienie na tym rynku porozumienia ograniczającego konkurencję. Dodatkowo organ antymonopolowy rozważył, że sytuacja producentów drobiu w 2008 r. mogła również ulec pogorszeniu w związku z importem taniego mięsa drobiowego. Doprowadziło to w 2008 r. do spadku cen skupu mięsa drobiowego i opłacalności hodowli. Ponadto, rynek skupu drobiu był i nadal jest rynkiem bardzo zmiennym i dynamicznym, na co w szczególności ma wpływ krótki cykl produkcyjny, który daje możliwość elastycznych zmian wielkości hodowli przez hodowców drobiu. Wpływa to przede wszystkim na zmiany wielkości podaży i zachwiania cen na rynkach skupu (przykładowo więcej drobiu pojawia się na rynku w okresach przedświątecznych). Wobec powyższego, w ramach wskazanych skarg organ antymonopolowy stwierdził, że sytuacja na rynku skupu drobiu w 2008 r. nie wynikała z zawarcia antykonkurencyjnego porozumienia, a tym samym nie naruszała ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

W świetle powyższego warto zwrócić uwagę, iż sygnalizowany przez Pana Senatora problem oferowania obecnie na rynku mięsa drobiowego pochodzącego z importu po zaniżonych cenach, wskazuje na istnienie uwarunkowań rynkowych, które wywołują silną presję na obniżkę cen skupu przez zakłady przetwórcze mięsa drobiowego od krajowych producentów. W dalszym ciągu aktualny jest również obraz struktury przedmiotowego rynku. Działa na nim wiele zakładów ubojowych, co oznacza, że zawarcie antykonkurencyjnego porozumienia ustalającego ceny skupu drobiu na terenie całego kraju organizacyjnie byłoby znacznie utrudnione, wręcz niemożliwe.

Należy zauważyć, że z „kartelem cenowym” mamy do czynienia w przypadkach, gdy działania przedsiębiorców (określone skoordynowane zachowania) wynikają z podjętych wspólnie uzgodnień, co do których przedsiębiorcy zawierający kartel mają z reguły świadomość, że ich celem lub skutkiem jest ograniczenie konkurencji i w konsekwencji świadomi są naruszania przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów lub właściwych przepisów wspólnotowych. Zgodnie z orzecznictwem Komisji i Trybunału Sprawiedliwości, jeżeli porównywalny poziom cen produktu na danym rynku właściwym można usprawiedliwić innymi czynnikami niż zawarcie porozumienia ograniczającego konkurencję, a jednocześnie nie ma wystarczających dowodów, że takie porozumienie zostało zawarte, wówczas nie można stwierdzić naruszenia zakazu porozumień ograniczających konkurencję¹.

Od wskazanych wyżej porozumień ograniczających konkurencję, w których warunkiem *sine qua non* jest uzgodnienie określonego zachowania dokonane w jakiegokol-

¹ por: wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 27 września 1988 r. w połączonych sprawach 89, 104, 114, 116, 117, 125–129/85, Woodpulp I, ECR 1988, 5193.

wiek formie, odróżnia się tzw. zachowania paralelne (np. podążanie za liderem), obserwowane w szczególności w przypadkach zewnętrznych zmian na określonym rynku właściwym, czy też zachowania (nieparalelne), których celem jest dostosowanie przedsiębiorców do zmieniających się warunków konkurencji. Zachowania przedsiębiorców, które w skrajnych przypadkach mogą nawet prowadzić do ograniczenia konkurencji, lecz nie są wynikiem zawarcia porozumienia, nie są zakazane w rozumieniu art. 6 ustawy *o ochronie konkurencji i konsumentów*.

Na zakończenie pragnę poinformować, że od czasu złożenia wskazanych dwóch skarg w 2008 r., organ antymonopolowy nie otrzymywał jakichkolwiek sygnałów dotyczących nieprawidłowości na rynku skupu i przetwórstwa mięsa drobiowego.

Z poważaniem

z up. PREZESA URZĘDU
OCHRONY KONKURENCJI
I KONSUMENTÓW
Małgorzata Kozak
Wiceprezes

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

8 lipca bieżącego roku składałem oświadczenie w sprawie śledztwa dotyczącego domniemanych nadużyć w Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania w Łodzi, prowadzonego przez organy prokuratury w Łodzi. Śledztwo w tej sprawie trwa już prawie pięć lat, a od ponad ośmiu miesięcy stosowane jest tymczasowe aresztowanie wobec byłego prezesa tej spółki Grzegorza K.

W odpowiedzi na to oświadczenie z dnia 26 sierpnia 2010 r. Pan Prokurator Generalny przyznał, że śledztwo trwa długo, przyznał, że popełnione zostały w śledztwie pewne błędy, a jednocześnie wskazał, że śledztwo planuje się zakończyć do 31 października 2010 r. Jest grudzień i według mojej wiedzy to śledztwo nadal trwa, a Grzegorz K. nadal pozostaje w areszcie tymczasowym.

W związku z tym mam następujące pytania do Pana Prokuratora Generalnego.

1. Kiedy organy prokuratury zakończą to śledztwo, trwające już prawie pięć lat?

2. Jakiego rodzaju nieprawidłowości zostały w tym śledztwie popełnione, o których pisał Pan w odpowiedzi z 26 sierpnia bieżącego roku?

3. Czy Pan Prokurator Generalny jest w stanie zapewnić, że w tej sprawie nie dochodzi do patologii tak zwanego aresztu wydobywczego polegającego na tym, że najpierw aresztuje się człowieka, a potem poszukuje się dowodów jego winy?

Panie Prokuratorze Generalny, jeśli prokuratura dysponuje dowodami winy Grzegorza K., to niech skieruje sprawę do sądu i da możliwość obrony. Nie może być w państwie prawa tak, że człowiek trzymany jest w areszcie w nieskończoność, bez sądu.

Proszę też o zbadanie stanu zdrowia tymczasowo aresztowanego Grzegorza K., bo według informacji otrzymanych od rodziny, jego stan zdrowia jest zły i w więzieniu ulega pogorszeniu.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 21.01.2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 23 grudnia 2010 r. o nr BPS/DSK-043-3213/10, w trybie art. 49 ust. 4 Regulaminu Senatu, oświadczenie Pana Grzegorza Wojciechowskiego Senatorsa Rzeczypospolitej Polskiej, złożone na 67. posiedzeniu Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r., dotyczące sprawy 2 Ds. 115/09 Prokuratury Rejonowej Łódź-Bałuty, uprzejmie przedstawiam co następuje.

W dniu 17 grudnia 2010 r. Prokuratura Rejonowa Łódź-Bałuty skierowała do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia Wydziału V Karnego akt oskarżenia w sprawie 2Ds 115/09 przeciwko między innymi Grzegorzowi K.

Zastosowanie w toku niniejszego śledztwa wobec podejrzanego (obecnie oskarżonego) Grzegorza K. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania uzasadnione było przesłankami wynikającymi z art. 258 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.k., a więc uzasadnioną obawą matactwa oraz grożącą mu surową karą. Zaznaczenia wymaga przy tym fakt, iż postanowienia sądu w przedmiocie zastosowania tego środka zapobiegawczego, jak i przedłużenia czasu jego trwania, poddane zostały, z uwagi na wnoszone środki zaskarżenia, kontroli instancyjnej sądu odwoławczego, który utrzymał te decyzje w mocy.

Długotrwałość postępowania w tej sprawie spowodowana była przyczynami obiektywnymi, wśród których wymienić należy wielowątkowy i wieloosobowy charakter tego śledztwa, konieczność weryfikacji procesowej rozległej dokumentacji, co skutkowało potrzebą przesłuchania kilkuset świadków, a więc czynnościami bez wątpienia pracochłonnymi i czasochłonnymi. Niezbędnym dla potrzeb tego śledztwa stało się też pozyskanie opinii biegłych z zakresu księgowości, z dziedziny budownictwa, ekonomii i informatyki oraz przetargów.

Na marginesie podkreślenia wymaga nadto fakt, iż w sprawie tej wpływały wielorakie skargi i interwencje parlamentarzystów, w związku z którymi akta tego postępowania były badane przez jednostki nadrzędne – Prokuraturę Okręgową i Prokuraturę Apelacyjną w Łodzi.

O powyższych faktach informowano już Pana Marszałka pismem z dnia 26 sierpnia 2010 r., pozostającym w związku z wcześniejszym oświadczeniem Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego, dotyczącym przedmiotowej sprawy. W przywołanym piśmie zaznaczono również, że pewne uchybienia i błędy, których nie uniknięto w toku trwania tego postępowania, miały charakter mniejszej wagi i nie rzutowały na merytoryczny jego bieg.

Reasumując zważyć należy, iż w obliczu skierowania w tej sprawie przeciwko Grzegorzowi K. i innym aktu oskarżenia, zebrany w śledztwie materiał dowodowy i zasadność postawienia w stan oskarżenia objętych nim osób, poddana zostanie ocenie sądu.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

Oświadczenie senatora Henryka Woźniaka

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Chciałbym zwrócić się do ministra infrastruktury w sprawie budowy drogi szybkiego ruchu S3 na odcinku lubuskim. Jeśli chodzi o drogę S3 na odcinku ze Szczecina do Gorzowa, to dwie części, ze Szczecina do Pyrzyce i z Pyrzyce do Myśliborza, zostały już wybudowane i oddane do eksploatacji, a trzecia część, z Myśliborza do Gorzowa, jest na ukończeniu. Niestety budowa odcinka lubuskiego od Gorzowa do Świebodzina, który stworzyłby możliwość połączenia – takie było założenie – drogi szybkiego ruchu S3 z autostradą A2, budowaną na odcinku od Nowego Tomysła do Świecka, bardzo, bardzo się ślimaczy. Ślimaczy się i jest to zupełnie niezrozumiałe, bowiem preselekcja dotycząca wyboru wykonawcy odcinka między Gorzowem a Świebodzinem została dokonana już wiosną tego roku. Mimo że od tamtej pory upłynęło kilka miesięcy, nadal nie rozstrzygnięto przetargu. Co więcej, kilkakrotnie wyznaczone terminy przetargu na budowę odcinka od Gorzowa do Świebodzina zostały odwołane. Pojawiają się domysły – tak to mogę określić – że odwoływanie z niewiadomych przyczyn przetargów na budowę tego odcinka drogi szybkiego ruchu S3 zakończy się tym, że w przyszłym roku w ogóle nie będą ogłaszane przetargi na budowę wspomnianego odcinka. Działoby się tak ze względu na ewentualny zamiar koncentracji środków finansowych na budowę dróg związanych z dojazdem do stadionów, na których będą się odbywać mistrzostwa Europy Euro 2012. Oznaczałoby to brak połączenia odcinka S3 ze Szczecina do Gorzowa, częściowo już wybudowanego, będącego na ukończeniu, z autostradą A2. To z kolei byłoby zupełnie nieracjonalne, niezrozumiałe i nieakceptowalne społecznie. To jest pierwsza sprawa. Zwracam się z nią do ministra infrastruktury, bowiem pytania kierowane do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad nie przynoszą wiarygodnych odpowiedzi co do przyczyn nierozstrzygania czy braku skutecznego ogłaszania przetargów na budowę tego odcinka drogi.

Jest jeszcze druga sprawa, natury eksploatacyjnej, z którą zwracam się do ministra infrastruktury. Mianowicie z mocy prawa dotychczasowa droga krajowa, która jest zastępowana nowo wybudowaną autostradą lub drogą szybkiego ruchu, staje się drogą gminną. Są gminy, na terenie których odcinek kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu kilometrów dotychczasowej drogi krajowej staje się drogą gminną – jest tak chociażby w przypadku wspomnianej drogi krajowej nr 3. Oczywiście jest, że gminy, szczególnie wiejskie, nie są w stanie utrzymać takiej drogi, a zwłaszcza zapewnić przejezdności o tej porze roku. Sytuacja ta doprowadza do zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego, użytkowników dróg i wymaga pilnego rozwiązania. Wymaga pilnego rozwiązania bądź legislacyjnego – z inicjatywą winien wystąpić, jeśli uzna, że jest taka potrzeba, minister infrastruktury – bądź mającego charakter organizacyjno-finansowy, a więc wspierania finansowego gmin, które nie są i nie będą w stanie utrzymać kilkunasto- czy kilkudziesięciokilometrowego odcinka byłej drogi krajowej, co z kolei prowadzi do konfliktów między samorządami gminnymi a wojewodami. Tak się dzieje chociażby w województwie zachodniopomorskim.

Henryk Woźniak

Odpowiedź

Warszawa, 21 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pytania zawarte w oświadczeniu złożonym przez pana senatora Henryka Woźniaka podczas 67. posiedzenia Senatu RP z dnia 17 grudnia 2010 r., przekazany przy piśmie przewodnim z dnia 23 grudnia 2010 r. (sygnatura BPS/DSK-043-3215/10), dotyczącym budowy odcinka drogi ekspresowej S-3 od Gorzowa do Świebodzina oraz kwestii kosztów eksploatacji byłych odcinków dróg krajowych, które po wybudowaniu nowej infrastruktury krajowej stały się drogami gminnymi, uprzejmie przedstawiam informacje w obydwu sprawach.

Budowa odcinka drogi ekspresowej S-3 od Gorzowa do Świebodzina została podzielona na dwa zadania:

1. „Budowa drogi S-3 Gorzów Wielkopolski – Nowa Sól, odc. węzeł Międzyrzecz – węzeł Sulechów (węzeł Kruszyna)”.

Jest to odcinek o łącznej długości 43 km (składający się z trzech pododcinków), dla którego umowy na budowę zawarto 23 lipca 2010 roku i od 24 sierpnia 2010 roku wszystkie trzy pododcinki znajdują się w trakcie realizacji. Zakończenie robót i oddanie do ruchu zaplanowano na czerwiec 2013 roku.

2. „Budowa drogi S-3 Gorzów Wielkopolski – Nowa Sól, odc. Gorzów Wielkopolski (droga krajowa nr 3, w. Gorzów Południe) z węzłem – Międzyrzecz (droga krajowa nr 3, węzeł Północ)”.

Jest to odcinek o łącznej długości 37,6 km (składa się z dwóch pododcinków). Zaproszenie do składania ofert cenowych dla odcinka wysłano do firm spełniających kryteria przetargu ograniczonego 6 kwietnia 2010 roku. Obecnie oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Zielonej Górze oczekuje na złożenie ofert.

W dniu 6 grudnia 2010 roku Minister Infrastruktury przedłożył do konsultacji społecznych projekt Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015, w którym ujęto obydwa zadania.

Zadanie pierwsze, polegające na budowie drogi S-3 od Międzyrzecza do Sulechowa, ujęto w załączniku nr 1 do Programu, w którym umieszczono inwestycje, których realizacja rozpocznie się do 2013 roku. Umieszczenie zadań w tym załączniku oznacza zagwarantowanie źródeł ich finansowania w latach 2011–2013. Jednocześnie informuję, że tworząc listę zadań do załącznika nr 1 uwzględniono w pierwszej kolejności zadania autostradowe, zadania współfinansowane ze środków UE i zadania będące obecnie w trakcie budowy.

Zadanie drugie polegające na budowie drogi S-3 od Gorzowa Wielkopolskiego do Międzyrzecza wpisano do załącznika nr 1a, w którym umieszczono zadania, których stan przygotowania pozwala na ich rozpoczęcie do 2013 roku a dokładna data rozpoczęcia prac jest uzależniona od zapewnienia dodatkowych środków finansowych.

Jednocześnie informuję, że zadania wydzielone do załącznika nr 1a zostały tam umieszczone z uwagi na nowe, niższe od zakładanych poziomy wydatków na lata 2011–2013 wskazane zarówno dla budżetu jak i dla Krajowego Funduszu Drogowego w ustawie budżetowej na 2011 rok (przyjętej przez Sejm RP w dniu 17 grudnia 2010 roku i przez Senat RP w dniu 12 stycznia br.). Poziomy te zostały potwierdzone w Wieloletnim Planie Finansowym na lata 2011–2013 oraz w uchwale Rady Ministrów z dnia 19 października 2010 r. w sprawie niektórych działań związanych z realizacją „Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012”, która wyznaczyła poziom 23,2 mld zł dla nowych zobowiązań możliwych do zaciągania od 1 sierpnia 2010 roku.

Ministerstwo Infrastruktury podejmuje działania w celu jak najszybszego zapewnienia środków finansowych dla wszystkich inwestycji ujętych w projekcie Programu na lata 2011–2015, szczególnie dla zadań priorytetowych ujętych w załączniku 1a.

Należy przy tym zaznaczyć, że Minister Infrastruktury wystąpił w dniu 23 grudnia 2010 roku do Ministra Rozwoju Regionalnego z propozycją przesunięcia pochodzącej z Funduszu Spójności kwoty 1,2 mld EUR z priorytetu VII do priorytetu VI, co pozwoli na zwiększenie limitu środków przeznaczonych na realizację Programu Budowy Dróg Krajowych i tym samym da podstawę sfinansowania dodatkowych projektów.

W kwestii kosztów eksploatacji byłych odcinków dróg krajowych, które po wybudowaniu nowej infrastruktury krajowej stały się drogami gminnymi (w tym odcinków byłej drogi krajowej nr 3), uprzejmie informuję, że zapis art. 10 ust. 5 ustawy o drogach publicznych został wprowadzony ustawą z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, w celu wyeliminowania sytuacji, w których zarządca drogi, który wybudował nowe odcinki dróg, czy obwodnice zmuszony jest zarządzać dwoma, równolegle przebiegającymi odcinkami dróg.

W myśl powyższego, pozbawienie kategorii dróg krajowych i zaliczenie do kategorii dróg gminnych starego odcinka drogi krajowej nr 3 dokonało się z mocy prawa z chwilą oddania do użytkowania nowego odcinka drogi ekspresowej S3. Tym samym, pomimo występujących wątpliwości, stary odcinek drogi krajowej nr 3 jest obecnie drogą gminną. Konsekwencją tego normatywnego uregulowania jest przejście obowiązków zarządcy drogi zastąpionej przez nowo wybudowaną drogę – przez odpowiedni organ stopnia gminnego.

Zasadność dokonanej z mocy prawa (art. 10 ust. 5 ustawy o drogach publicznych) zmiany kategorii odcinka dawnej drogi krajowej potwierdzają kryteria kwalifikacji dróg do kategorii dróg krajowych i gminnych, zawarte w przepisach ustawy o drogach publicznych. Zgodnie z art. 5 ust. 1 punkt 1 omawianej ustawy do dróg krajowych zalicza się m.in. autostrady i drogi ekspresowe oraz drogi leżące w ich ciągach do czasu wybudowania autostrad i dróg ekspresowych. Zatem, w sytuacji, gdy został wybudowany i oddany do użytkowania nowy odcinek drogi ekspresowej S3, stary odcinek drogi nie może nadal pozostać drogą krajową. Zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy o drogach publicznych do dróg gminnych zalicza się drogi o znaczeniu lokalnym, niezaliczone do innych kategorii, stanowiące uzupełniającą sieć dróg służących miejscowym potrzebom.

Stara droga krajowa (obecnie droga gminna) służy teraz głównie mieszkańcom zamieszkującym w jej okolicach, a ruch ciężkich pojazdów samochodowych (w tym transportowych) odbywa się odcinkiem drogi ekspresowej S3.

Zgodnie z art. 19 ust. 2 punkt 4 ustawy o drogach publicznych zarządcami drogi gminnej (starego odcinka drogi krajowej) są wójtowie (burmistrzowie, prezydenci miast) poszczególnych gmin, przez teren których przebiega omawiana droga i do nich należą obowiązki zarządcy drogi wynikające z art. 20 ww. ustawy. Ewentualne zmiany kategorii odcinka drogi gminnej powinny zostać zainicjowane przez lokalne władze samorządowe i przeprowadzone stosownie do wymogów określonych w przepisach ustawy o drogach publicznych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Ministrze!

Od pewnego czasu otrzymuję od przedsiębiorców z województwa kujawsko-pomorskiego krytyczne uwagi na temat uciążliwości związanych z dostępnością kredytu technologicznego oraz nieuzasadnionych ich zdaniem komplikacji przy wypłacaniu premii technologicznej.

Jak wiadomo, udzielanie kredytu technologicznego reguluje ustawa z dnia 30 maja 2008 r. o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz Program Operacyjny „Innowacyjna Gospodarka” na lata 2007–2013 (działanie 4.3 Kredyt technologiczny). Ma on być dostępny dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorców i służyć realizacji inwestycji technologicznej, której przedmiotem jest wdrożenie własnej lub nabytej nowej technologii w postaci prawa własności przemysłowej lub usługi badawczo-rozwojowej umożliwiającej wytwarzanie nowych lub znacząco ulepszonych towarów, procesów i usług.

Mając na względzie znaczenie działań podejmowanych na rzecz wzrostu poziomu innowacyjności polskich przedsiębiorstw, uważam, że tam, gdzie to możliwe, należy maksymalnie ułatwiać zainteresowanym dostęp do środków przeznaczonych na unowocześnianie ich firm.

Zapytuję zatem, czy planowane są korzystne dla przedsiębiorców zmiany, w których efekcie zwiększy się dostępność kredytu technologicznego i prostsze będą procedury wypłat premii technologicznej. Jeżeli planuje się takie działania, to kiedy ujrzą one światło dzienne.

Z wyrazami szacunku

Jan Wyrowiński

Odpowiedź

Warszawa, 11.01.2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na zapytanie Senatora Jana Wyrowińskiego złożone na 67. posiedzeniu Senatu dotyczące kredytu technologicznego (BPS/DSK-043-3216/10), w tym planów Ministerstwa Gospodarki w zakresie zwiększenia jego dostępności oraz uproszczenia procedur wypłaty premii technologicznej, uprzejmie informuję, iż w chwili obecnej trwa proces nowelizacji ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o *niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej*, regulującej zasady udzielania kredytu technologicznego. Przedmiotowa nowelizacja ma na celu ułatwienie małym i średnim przedsiębiorcom uzyskiwanie kredytu technologicznego.

W chwili obecnej mechanizm kredytu technologicznego, zgodnie z obowiązującymi przepisami, uzależnia faktyczne uzyskanie dotacji ze środków publicznych od wielkości sprzedaży produktów wynikającej z realizacji ww. inwestycji (kwota dotacji jest równa kwocie wynikającej z faktur sprzedaży). Przedmiotowe uzależnienie stanowi obostrzenie zasad wypłaty dofinansowania w porównaniu do innych działań Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka.

Mając to na uwadze, celem zachęcenia przedsiębiorców do korzystania z kredytu technologicznego, Ministerstwo Gospodarki podjęło działania na rzecz znówelizowania obowiązujących przepisów. Projekt ustawy o *zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej* wprowadza dwie istotne zmiany merytoryczne, tj.:

– **uniezależnienie spłaty kredytu technologicznego od wielkości sprzedaży towarów lub usług powstałych w wyniku inwestycji technologicznej.**

Projekt ustawy przewiduje **zniesienie obostrzenia** w postaci konieczności uzyskiwania sprzedaży w kwocie równej wypłacanej premii technologicznej i umożliwienie wypłaty premii technologicznej jednorazowo po zakończeniu realizacji inwestycji technologicznej.

Dzięki ww. zmianie warunki wypłaty premii technologicznej będą analogiczne do warunków wypłaty dofinansowania w ramach pozostałych działań PO IG (udokumentowanie poniesienia kosztów kwalifikowanych oraz zakończenie realizacji inwestycji).

– **umożliwienie obliczania premii technologicznej od wszystkich wydatków poniesionych na realizację inwestycji technologicznej (sfinansowanych z wkładu własnego oraz z kredytu technologicznego), nie zaś wyłącznie od wydatków sfinansowanych z kredytu technologicznego.**

Zmiana ma na celu umożliwienie obliczania premii technologicznej od wszystkich wydatków poniesionych na realizację inwestycji technologicznej (sfinansowanych z wkładu własnego oraz z kredytu technologicznego), nie zaś wyłącznie od wydatków sfinansowanych z kredytu technologicznego. Zmiana ta umożliwi przedsiębiorcom uzyskanie refinansowania inwestycji technologicznej **do 70% wartości inwestycji technologicznej**, a nie jak obecnie do 70% wartości kredytu technologicznego, co stanowi ograniczenie znacznie bardziej rygorystyczne niż zasady udzielania pomocy publicznej.

Przedmiotowy projekt ustawy o *zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej* został przyjęty przez Radę Ministrów na posiedzeniu 23 listopada 2010 r., a następnie skierowany 2 grudnia 2010 r. do prac parlamentarnych. I czytanie projektu ustawy (druk 3688) odbyło się na posiedzeniu Komisji Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii 4 stycznia br.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Grażyna Henclewska
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Gimnazjum i Liceum Akademickie (GiLA) w Toruniu to eksperymentalna szkoła publiczna, która skupia uczniów wybitnie uzdolnionych z całej Polski. Jest ściśle związana z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika, który corocznie wspiera szkołę kwotą około miliona zł. Pracownicy naukowci uczą w GiLA, zaś uczniowie korzystają z laboratoriów i innych zasobów uniwersytetu. Skutkiem tego GiLA to jedna z najlepszych szkół w Polsce, chluba Torunia i całego województwa.

Władze Uniwersytetu Mikołaja Kopernika zapowiedziały, że będą finansować GiLA jeszcze tylko w tym i następnym roku, uniwersytetu nie stać bowiem na długofalowe wspieranie placówki.

Z tego co wiem, doświadczenia zebrane w czasie funkcjonowania tej szkoły są nad wyraz pozytywne. Czy nie warto ich zatem upowszechnić i wykorzystać do stworzenia w Polsce systemowych rozwiązań dotyczących kształcenia wybitnie uzdolnionej młodzieży? Czy ministerstwo w ogóle rozważa taką możliwość? Udany toruński eksperyment edukacyjny nie powinien zostać zmarnowany.

Z wyrazami szacunku

Jan Wyrowiński

Odpowiedź

Warszawa, 2011.01.04

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Jana Wyrowińskiego złożone podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 r. w sprawie Gimnazjum i Liceum Akademickiego w Toruniu uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Zasady dotowania publicznych szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego oraz przez osoby fizyczne określają przepisy art. 80 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.). I tak:

- szkołom publicznym dotacja przysługuje na każdego ucznia z budżetu jednostki samorządu terytorialnego obowiązanej do prowadzenia odpowiedniego typu i rodzaju szkół, w wysokości równej wydatkom bieżącym przewidzianym na jednego ucznia w szkołach tego samego typu i rodzaju prowadzonych przez tę jednostkę samorządu terytorialnego, nie niższej jednak niż kwota przewidziana na jednego ucznia szkoły danego typu i rodzaju w części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostki samorządu terytorialnego; przypadku nieprowadzenia przez jednostkę samorządu terytorialnego szkoły tego samego typu i rodzaju podstawą ustalenia wysokości dotacji jest kwota przewidziana na jednego ucznia szkoły publicznej w części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego (ust. 3);

- placówkom publicznym, o których mowa w art. 2 pkt 5 i 7 ustawy o systemie oświaty, dotacja przysługuje na każdego wychowanka z budżetu powiatu w wysokości równej wydatkom bieżącym przewidzianym na jednego wychowanka w placówkach tego samego rodzaju prowadzonych przez powiat, jednak nie niższej od kwoty przewidzianej na jednego wychowanka placówki tego rodzaju w części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostki samorządu terytorialnego; w przypadku nieprowadzenia przez powiat placówki publicznej danego rodzaju podstawą ustalenia wysokości dotacji jest kwota przewidziana na jednego wychowanka placówki tego rodzaju w części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego (ust. 3a).

Zadania oświatowe związane z prowadzeniem i dotowaniem przez jednostki samorządu terytorialnego szkół i placówek oświatowych finansowane są z dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Jednym z dochodów samorządów terytorialnych jest część oświatowa subwencji ogólnej. Zgodnie z art. 27 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. z 2010 r. Nr 80, poz. 526, z późn. zm.) wysokość części oświatowej subwencji ogólnej dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego ustala corocznie ustawa budżetowa. Kwotę przeznaczoną na część oświatową subwencji ogólnej dla wszystkich gmin, powiatów i województw samorządowych ustala się w wysokości łącznej kwoty części oświatowej subwencji ogólnej, nie mniejszej niż przyjęta w ustawie budżetowej w roku bazowym, skorygowanej o kwotę innych wydatków z tytułu zmiany realizowanych zadań oświatowych (art. 28 ust. 1 ww. ustawy). Część oświatową subwencji ogólnej – po odliczeniu rezerwy ustawowej 0,6% (art. 28 ust. 2) – dzieli się między jednostki samorządu terytorialnego (art. 28 ust. 5) według zasad określanych corocznie w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania (art. 28 ust. 6). Subwencja oświatowa ustalana jest na dany rok kalendarzowy i przekazywana jest do jednostek samorządu terytorialnego z budżetu państwa.

Ze względu na rozbudowaną strukturę zadań edukacyjnych realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego, formuła algorytmicznego podziału subwencji oświatowej uwzględnia szereg czynników i parametrów obrazujących specyfikę kształtowania składowych elementów subwencji w odniesieniu zarówno do zadań szkolnych jak i zadań pozaszkolnych. Algorytm podziału subwencji oświatowej jest corocznie modyfikowany, a potrzeba tej modyfikacji wynika z analizy wskaźników ekonomicznych obrazujących przeciętne koszty kształcenia i działalności szkół oraz placówek oświatowo-wychowawczych. Algorytm podziału subwencji oświatowej uzależnia wysokość przyznawanych środków od skali i struktury realizowanych zadań, mierzonych liczbą uczniów i wychowanków, z uwzględnieniem stopni awansu zawodowego nauczycieli, z wyłączeniem zadań związanych z dowozem uczniów oraz zadań związanych z prowadzeniem przedszkoli ogólnodostępnych i oddziałów ogólnodostępnych w przedszkolach z oddziałami integracyjnymi. Konstrukcja algorytmu opiera się na podstawowym założeniu, iż środki subwencyjne dzielone są według kryteriów jednolitych i powszechnych, a zatem identycznych dla wszystkich JST.

W celu doprecyzowania sposobu mierzenia skali zadań oświatowych realizowanych przez poszczególne JST i dostosowania do nich wysokości subwencji algorytm uzależnia tę wysokość od liczby uczniów przeliczeniowych otrzymanej przez zastosowanie zróżnicowanych wag dla wybranych kategorii uczniów (wychowanków) i określonych typów i rodzajów szkół oraz wskaźnika korygującego, uwzględniającego stopnie awansu zawodowego nauczycieli. W formule algorytmicznej podziału subwencji oświatowej pomiędzy JST wagi są addytywne, tj. jeżeli uczeń zalicza się do kilku wag, to są one sumowane. Kwota finansowego standardu „A”, czyli kwota subwencji oświatowej przypadająca na jednego ucznia przeliczeniowego, jest swoistym, kalkulacyjnym bo-nem oświatowym na ucznia jednolitym dla wszystkich JST ustalany co roku. Użyte w algorytmie pojęcie ucznia przeliczeniowego oraz wartości wag odpowiadają średnim statystycznym, podczas gdy rzeczywiste zróżnicowanie jednostkowych kosztów pomiędzy szkołami, nawet szkołami tego samego typu w tej samej jednostce samorządu terytorialnego jest ogromne i wynika z bardzo wielu szczegółowych przyczyn.

Ostateczne kwoty części oświatowej subwencji ogólnej ustalone na dany rok dla poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego mogą być zwiększone jedynie ze środków 0,6% rezerwy subwencji oświatowej. Podział środków finansowych z tej rezerwy dokonywany jest corocznie wyłącznie w oparciu o kryteria jej rozdysponowania.

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu na funkcjonowanie Gimnazjum i Liceum Akademickiego (wraz z internatem), otrzymuje dotację w trybie, o którym mowa wyżej. W budżecie Ministerstwa Edukacji Narodowej nie ma dodatkowych środków, które mogłyby być przeznaczone na dofinansowanie działalności ww. szkół.

Przy naliczaniu ostatecznych kwot części oświatowej subwencji ogólnej dla Miasta Toruń, które jest organem dotującym Gimnazjum i Liceum Akademickie (wraz z internatem), w części gminnej uwzględniono 129 uczniów Gimnazjum Akademickiego, a w części powiatowej 175 uczniów Liceum Akademickiego i 146 wychowanków internatu. Środki subwencyjne przypadające na tych uczniów i wychowanków są środkami budżetowymi, skalkulowanymi na sfinansowanie działalności w roku 2010, zarówno Gimnazjum, jak i Liceum Akademickiego, które w formie dotacji podmiotowej winny być przekazane przez Miasto Toruń tym szkołom.

Pragnę podkreślić, że przepisy art. 1 pkt 4 i 6 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.), nakładają na system oświaty obowiązek zapewnienia każdemu dziecku uczęszczającemu do przedszkola, szkoły czy placówki, wsparcia w rozwoju i pomocy psychologiczno-pedagogicznej, stosownie do jego potrzeb rozwojowych i edukacyjnych, a także zapewnienia opieki nad uczniami szczególnie uzdolnionymi poprzez umożliwianie realizowania indywidualnych programów nauczania oraz ukończenia szkoły każdego typu w skróconym czasie.

W celu poprawienia warunków praktycznego wykonania wspomnianych zapisów Ministerstwo Edukacji Narodowej rozpoczęło realizację – w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego – projektu pn. „Opracowanie i wdrożenie kompleksowego systemu pracy z uczniem zdolnym”.

Projekt rozpoczął się 1 lutego 2010 r. i będzie realizowany do końca 2013 roku. Jego celem jest opracowanie i wdrożenie systemowych rozwiązań w zakresie pracy z uczniem zdolnym, które będą miały charakter powszechny.

Do zadań realizowanych w ramach projektu należy zbadanie:

- istniejącego systemu wspierania ucznia zdolnego, czyli kompleksowa analiza rozwiązań systemowych, w zakresie pracy z uczniem zdolnym, ze szczególnym uwzględnieniem dobrych praktyk stosowanych zarówno w Polsce, jak i zagranicą,
- opracowanie założeń systemowych wspierania ucznia zdolnego, polegające na przygotowaniu propozycji zmian legislacyjnych (w szczególności o charakterze organizacyjnym i finansowym), których celem jest zapewnienie systemowej pracy z uczniami zdolnymi.

Projekt zakłada również wdrożenie systemu pracy z uczniem zdolnym, w tym między innymi upowszechnianie dobrych praktyk w zakresie wspierania uczniów szczególnie uzdolnionych, publikacje poradników dla uczniów i osób zaangażowanych w proces rozwoju uzdolnień dzieci i młodzieży.

Istotnym komponentem projektu są działania promocyjno-informacyjne, mające na celu zwiększenie wrażliwości społecznej na specjalne potrzeby edukacyjne uczniów szczególnie uzdolnionych. Koncentrują się one obecnie wokół działań związanych z ogłoszeniem roku szkolnego 2010/2011 – Rokiem Odkrywania Talentów. Na stronie internetowej www.roktalentow.men.gov.pl promowane są pozaszkolne „Miejsca odkrywania Talentów” oraz „Szkoły Odkrywców Talentów”. Została stworzona ogólnopolska mapa szkolnych i pozaszkolnych miejsc odkrywania talentów, tj. miejsc, gdzie obecnie możliwe jest rozwijanie uzdolnień dzieci i młodzieży.

Umieszczenie szkoły lub placówki na tej mapie jest ściśle związane z przyznaniem przez Ministra Edukacji Narodowej tytułu „Miejsce Odkrywania Talentów” lub „Szkoła Odkrywców Talentów”. Działania te z pewnością zmierzać będą do wymiany dobrych praktyk między wszystkimi wyróżnionymi szkołami lub placówkami. Pomoże to również w dotarciu do nich potencjalnie zainteresowanym uczniom, wraz z ich nauczycielami, a także rodzicami.

Oprócz wspomnianych działań, zaplanowanych na lata 2010–2013, w 2010 roku w celu podniesienia efektywności kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, wprowadzono zmiany w przepisach, które podkreślają indywidualne podejście do dziecka potrzebującego wsparcia w rozwijaniu zdolności i zainteresowań czy pokonywaniu trudności, udzielanego jak najbliżej miejsca edukacji – w jego przedszkolu, szkole lub placówce. Wśród uczniów wymagających w szczególności objęcia pomocą psychologiczno-pedagogiczną w procesie kształcenia i wychowania wskazano również uczniów szczególnie uzdolnionych.

Wyrażam przekonanie, że wskazane powyżej działania Ministra Edukacji Narodowej – w tym również w ramach realizacji projektów systemowych – oraz nowe regulacje legislacyjne, zarówno już przyjęte, jak i projektowane, będą służyły stworzeniu rozwiązań o charakterze systemowym i upowszechnieniu możliwości efektywnej pracy z uczniem zdolnym.

Z wyrazami szacunku

w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Krystyna Szumilas

Oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Z niejakim zdumieniem przeczytałem w „United Nations E-Government Survey 2010”, iż Polska z trzydziestej trzeciej pozycji w rankingu zaawansowania we wprowadzaniu e-administracji w 2008 r. spadła w roku 2010 na pozycję czterdziestą piątą (vide: tabela 4.21 „E-government development In Eastern Europe” na str. 72).

W świetle deklaracji i solennych zapewnień, że jakże ważne sprawy informatyzacji administracji zmierzają w naszym kraju w dobrym kierunku, przywołana powyżej informacja rodzi pytanie o prawdziwy stan rzeczy.

Zatem uprzejmie proszę o odniesienie się do spadku pozycji Polski w rankingu ONZ i przedstawienie informacji o stanie zaawansowania procesu informatyzacji naszej administracji.

*Z wyrazami szacunku
Jan Wyrowiński*

Odpowiedź

Warszawa, 17 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 23 grudnia 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-3218/10) dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Jana Wyrowińskiego podczas 67. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2010 roku *w sprawie stanu zaawansowania procesu informatyzacji administracji publicznej w Polsce*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Odnosząc się do kwestii spadku pozycji Polski w aktualnym rankingu „United Nations e-Government Survey 2010” w stosunku do rankingu UN z 2008 r. należy przede wszystkim zwrócić uwagę, iż uległ zmianie sposób obliczania wskaźnika, który nawet w odróżnieniu od wskaźnika z 2008 r. („E-Government Readiness Index”) w aktualnym rankingu ma nazwę „E-Government Development Index”. Również zmiana nazw dwóch z trzech składowych wskaźników (2008 r. – „Web Measure Index”, „Infrastructure Index” oraz „Human Capital Index”) na „Online Service Component”, „Telecommunication Infrastructure Component” oraz „Human Capital Index” nie jest przypadkowa. Już pobieżna analiza porównawcza wskaźników z 2008 r. i 2010 r. pozwala stwierdzić, że nawet w przypadku wszystkich pięciu krajów zajmujących najwyższe pozycje w rankingu z 2008 r. spadły wskaźniki w 2010 r., a żaden z krajów zajmujących pierwsze trzy pozycje w 2008 r. (Republika Korei, Stany Zjednoczone, Kanada) nie znalazł się w pierwszej trójce rankingu w 2010 r. Ponadto spadły wskaźniki (indeksy) wszystkich krajów Europy Środkowo-Wschodniej biorących udział w rankingu (np. Węgry, Czechy, Słowacja). Inny sposób obliczania wskaźnika w 2010 r. w porównaniu do 2008 r. oznacza, że nie powinno się porównywać wprost wyników obu rankingów.

Obecna pozycja Polski w rankingu 2010 r. (E-Government Development Index = 0,5582) wynika ze składowych wskaźników tj. Online Service Component = 0,1317,

Telecommunication Infrastructure Component = 0,1113 oraz Human Capital Index = 0,3152, Zatem sumaryczny niski wskaźnik jest wynikiem zbyt niskiego wskaźnika (komponentu) infrastruktury telekomunikacyjnej oraz serwisów internetowych, przy stosunkowo wysokim (nawet w porównaniu do państw zajmujących czołowe miejsca w rankingu) wskaźniku związanym z „czynnikiem ludzkim” w procesach elektronicznej administracji. Najniższy wskaźnik dotyczy infrastruktury telekomunikacyjnej, która jest uzależniona od takich wskaźników częściowych jak wskaźnik komputera osobistego („*personal computer index*”), wskaźnik użytkownika internetu („*Internet user index*”), wskaźnik linii telefonicznej („*telephone line index*”), wskaźnik abonamentu telefonii komórkowej („*mobile subscription index*”) oraz wskaźnik szerokopasmowych sieci („*fixed broadband index*”). Przytoczone powyżej wskaźniki częściowe dowodzą, iż ranking „United Nations e-Government Survey 2010” tylko w pewnym zakresie odnosi się bezpośrednio do rozwoju e-Government, bardziej bada w szerokim aspekcie środowisko rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

Natomiast wskaźnik „Online Service Component” powstał w wyniku oceny tzw. „krajowej strony internetowej” lub stron internetowych głównie ministerstw zdrowia, pracy, usług socjalnych i finansów, których zawartością najbardziej są zainteresowani obywatele wszystkich państw biorących udział w rankingu. Strony te oceniane były również pod kątem zaleceń i standardów dostępności opracowanych przez World Wide Web Consortium (W3C).

Należy przy tym zauważyć, iż procesy informatyzacji administracji publicznej w Polsce realizowane są przez administrację rządową, samorządową oraz sektor prywatny (np. w zakresie infrastruktury telekomunikacyjnej), a Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji nie dysponuje narzędziami umożliwiającymi „wymuszenie” podjęcia działań przyspieszających rozwój administracji elektronicznej.

Jednym z największych wyzwań przed jakim stoi polska administracja, jak również administracje innych krajów UE, jest modernizacja jej funkcjonowania zgodnie z oczekiwaniami i potrzebami wyrażanymi przez jej klientów – obywateli i przedsiębiorców. Nowe technologie informacyjne i komunikacyjne, tak powszechnie już wykorzystywane w biznesie, nauce, mediach, a także w życiu prywatnym, stwarzają także możliwość pełniejszej realizacji wizji taniego, ale również efektywnego państwa, zorientowanego na potrzeby swoich obywateli. Dziś istnieją już, także w Polsce, możliwości techniczne, aby szereg spraw urzędowych można było załatwiać bez konieczności osobistego odwiedzenia urzędu. Niektóre takie usługi zostały już uruchomione, wiele kolejnych będzie uruchamianych dzięki wprowadzaniu odpowiednich podstaw prawnych, które pozwalają na ich wdrożenie.

Prowadzone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, we współpracy z innymi podmiotami, prace nad modernizacją rejestrów państwowych oraz udostępnieniem obywatelom prostych metod identyfikacji i uwierzytelnienia w systemach teleinformatycznych pozwolą na szybszy rozwój administracji elektronicznej. Pozwolą na wybór: czy obywatel załatwi daną sprawę osobiście w urzędzie, czy z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej. Ta druga możliwość wydaje się być szczególnie atrakcyjna, ponieważ pozwala oszczędzić czas i pieniądze. Daje wolność wyboru momentu, w którym obywatel chce załatwić daną sprawę, a urząd z kolei odciąża od wielu zbędnych czynności, pozwalając skupić się na sprawnym „załatwieniu sprawy”. Warunkiem niezbędnym realizacji tych idei jest nowoczesne prawo, nadążające za oczekiwaniami obywateli oraz szybkim rozwojem technologii informacyjnych i komunikacyjnych.

Przełomem w tym zakresie było wejście w życie ustawy z dnia 12 lutego 2010 r. *o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz niektórych innych ustaw* (Dz. U. Nr 40, poz. 230). Pracom nad przedmiotową ustawą towarzyszyły szerokie konsultacje ze środowiskiem społecznym, informatycznym, naukowym oraz z przedstawicielami administracji publicznej – tak rządowej, jak i samorządowej. Warto przy tym wskazać, iż ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. (Dz. U. Nr 64, poz. 565 z późn. zm.) *o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne* jest częścią działań związanych z wdrażaniem przez Rząd Programem

„Polska Cyfrowa”. Jest również znaczącym etapem realizacji założeń „Strategii rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego do roku 2013” przyjętej przez Radę Ministrów w dniu 23 grudnia 2008 roku.

Zaproponowane w ww. nowelizacji ustawy *o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne* zmiany ułatwiają obywatelom i przedsiębiorcom kontakt z administracją publiczną oraz z sądami i innymi podmiotami władzy publicznej. Nadają dokumentom w postaci elektronicznej taką samą moc, jaką obecnie posiada dokument papierowy. Nakładają na organy administracji publicznej obowiązek wymiany posiadanych w rejestrach danych, bez konieczności dostarczania zaświadczeń z innych urzędów przez obywateli. Jest to kolejny krok do wyeliminowania wymiany informacji na nośnikach papierowych pomiędzy organami administracji publicznej w czasach, gdy wszystkie niemalże informacje są lub mogą być gromadzone w postaci elektronicznej.

W trakcie prac nad ww. nowelizacją ustawy dokonano gruntowej analizy stosowania w praktyce przepisów ustawy *o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne* w ciągu czterech lat jej obowiązywania, co pozwoliło wyciągnąć generalne wnioski stanowiące podstawy proponowanych zmian.

Przede wszystkim uporządkowano dotychczasowe rozwiązania prawne. Często praktyka stosowania danego przepisu prawa znacząco odbiegała od pierwotnego zamiaru ustawodawcy. Na nowo zweryfikowano cele ww. ustawy, kładąc nacisk na gwarancje neutralności technologicznej oraz jawności używanych standardów i specyfikacji. Uwzględniając opinie środowiska informatycznego i gospodarczego, a przede wszystkim postęp technologiczny, zmienione zostały definicje różnych pojęć (np. informatycznego nośnika danych, czy minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych).

Ponadto, usunięto z ww. ustawy to co w praktyce nie sprawdziło się, bądź nakładało na administrację niepotrzebne obowiązki. Zweryfikowano np. przepisy prawa określające sposób powoływania kontrolerów systemów teleinformatycznych i projektów informatycznych.

Wprowadzono również nowe rozwiązania, które mają stać się impulsem dla dalszego unowocześniania działań podmiotów realizujących zadania publiczne i wpisują się w założenia Programu „Polska Cyfrowa”, a w szczególności nowe, proste i tanie metody uwierzytelniania klientów administracji przed organami publicznymi.

Wskazane rozwiązania mają charakter innowacyjny i przyszłościowy. Jednakże podkreślić należy, iż informatyzacja jest z założenia procesem ciągłym. Technologie informacyjne i komunikacyjne rozwijają się w szybkim tempie. Dlatego koniecznym jest perspektywiczna ocena ich rozwoju i stworzenie elastycznych warunków elektronicznej współpracy z podmiotami publicznymi nie tylko przy zastosowaniu technologii już dziś wykorzystywanych na szeroką skalę, ale i tych, które dopiero się rozwijają. Wskazana nowelizacja ustawy *o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne* eliminuje zbędne, niepotrzebne rozwiązania i wprowadza nowe, prostsze oraz zweryfikowane zdobytymi doświadczeniami.

Należy podkreślić, iż informatyzacja nie powinna polegać głównie na zmianach wewnątrz podmiotów publicznych, lecz na udostępnianiu obywatelom i przedsiębiorcom usług realizujących zadania publiczne. Dlatego też w ww. nowelizacji ustawy szczególny nacisk położono na ustanowienie podstaw prawnych sprzyjających rozwojowi usług publicznych z wykorzystaniem między innymi takich rozwiązań jak: elektroniczna Platforma Usług Administracji Publicznej (ePUAP), czy centralne repozytorium wzorów dokumentów elektronicznych.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym upraszczania metod komunikacji z administracją, zaproponowano nową metodę uwierzytelniania klientów administracji – Profil Zaufany – bezpłatne rozwiązanie udostępniane przez ePUAP. Rozwiązanie to ma umożliwiać składanie pism do organów administracji bez konieczności stosowania dodatkowych podpisów elektronicznych, często zbyt kosztownych dla zwykłych obywateli.

Ponadto, w ww. nowelizacji ustawy rozszerzono krąg podmiotów zobowiązanych do stosowania przepisów ustawy o: jednostki badawczo-rozwojowe, uczelnie publiczne,

Polską Akademię Nauk, Rzecznika Praw Obywatelskich, Trybunał Konstytucyjny, Sąd Najwyższy, sądy administracyjne, Najwyższą Izbę Kontroli, Krajową Radę Radiofonii i Telewizji, Krajowe Biuro Wyborcze, Instytut Pamięci Narodowej, Narodowy Bank Polski. Jest to zdaniem MSWiA najlepsza droga do upowszechnienia prostych i czytelnych form komunikacji elektronicznej ze wszystkimi podmiotami publicznymi, niezależnie od funkcjonalnych podziałów w ramach władzy publicznej.

Wszystkie zaproponowane zmiany tworzą warunki dla interoperacyjności tzn. współpracy pomiędzy systemami używanymi przez obywateli, przedsiębiorców i podmioty publiczne. Przez interoperacyjność, którą chcemy osiągnąć należy rozumieć (w pewnym uproszczeniu) przede wszystkim współpracę systemów informatycznych bez dodatkowych inwestycji na przetwarzanie informacji wyjściowej jednego systemu na informację wejściową drugiego systemu. Pojęcie interoperacyjności, które wprowadzono w drodze ww. nowelizacji ustawy zgodne jest z brzmieniem proponowanym przez Parlament Europejski i Radę w projekcie decyzji w sprawie rozwiązań interoperacyjności dla europejskich administracji państwowych.

Wprowadzenie wszystkich przedstawionych zmian byłoby bezzasadne, jeżeli nie pociągałyby one zmian w innych dziedzinach prawa. W związku powyższym, znowelizowano *Kodeks postępowania administracyjnego*, ustawę z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (t.j.: Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 z późn. zm.) i inne akty prawa. Kompleksowe zmiany w poszczególnych ustawach przyczynią się do efektywnej realizacji założonych celów. Podkreślić należy jednocześnie, iż rozwój technologiczny i praktyka zapewne spowodują konieczność ponownej analizy przedmiotowych przepisów prawa w perspektywie kilku najbliższych lat.

Jedną z najważniejszych zmian w *Kodeksie postępowania administracyjnego* jest umożliwienie organom załatwiania sprawy nie tylko za pomocą dokumentu w postaci papierowej, ale także za pomocą dokumentu doręczanego środkami komunikacji elektronicznej, przy jednoczesnym założeniu, że obie formy działania są równoważne w sensie prawnym, mimo różnicy co do postaci dokumentu. Brak tego zapisu w ustawie stanowił bardzo istotne ograniczenie i powodował, iż organy wydawały decyzje i postanowienia jedynie w postaci papierowej. Informatyzacja podmiotów operujących wyłącznie dokumentami papierowymi jest co do zasady niemożliwa. Wprowadzono zatem przepisy prawa regulujące zagadnienie posługiwania się podpisem elektronicznym przez organ administracji publicznej.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym zrezygnowano z warunku opatrzenia podania „bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu”. Odwołano się w tym zakresie do metody uwierzytelnienia określonej w ustawie o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne m.in. Profilu Zaufanego ePUAP. Proponowane rozwiązanie jest z założenia proste i bezpłatne dla użytkownika.

Kolejnym krokiem na drodze „Polski Cyfrowej” jest propozycja wprowadzenia do *Kodeksu postępowania administracyjnego* regulacji prawnej dotyczącej możliwości zapewnienia stronie postępowania administracyjnego dostępu on-line do dokumentów elektronicznych w jej sprawie. Zmiana ta nie nakłada jeszcze na organ takiego obowiązku ale już tworzy podstawę prawną do korzystania przez podmioty publiczne z takich rozwiązań.

Ponadto, w celu poprawy warunków obrotu pojazdami na rynku wtórnym oraz wzrostu bezpieczeństwa transakcji wprowadzono zmiany w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. *Prawo o ruchu drogowym* (t.j.: Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.), które mają na celu umożliwienie osobom zainteresowanym dokonania weryfikacji danych zawartych w dokumentach – dowodzie rejestracyjnym i pozwoleniu czasowym – z danymi zgromadzonymi w centralnej ewidencji pojazdów i ułatwienie dostępu do danych zgromadzonych w tej ewidencji. Zapisy zaproponowane mają na celu ochronę kupujących przed ryzykiem nabycia pojazdu pochodzącego z kradzieży.

W ramach ww. nowelizacji ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne dokonano również zmian w ustawie z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (t.j.: Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 673

z późn. zm.), które weszły w życie z dniem 1 stycznia 2011 r. Jednym z istotnych aspektów tych zmian jest stworzenie jednej podstawy prawnej dla wydania przez Prezesa Rady Ministrów instrukcji kancelaryjnej dla administracji samorządowej wszystkich szczebli, jak i dla administracji rządowej w województwie. Regulacja ta zastąpi dotychczas istniejące w tym zakresie 4 rozporządzenia z lat 1998–1999. Istotnym novum jest zobowiązanie Prezesa Rady Ministrów do uregulowania w instrukcji kancelaryjnej postępowania z dokumentacją w różnej postaci, w tym elektronicznej. Celem jest stworzenie podstaw prawnych dla elektronicznego zarządzania dokumentacją (systemy EZD) i prowadzenia elektronicznych akt spraw. Dodatkowo wydana zostanie jedna dla podmiotów ww. administracji – instrukcja archiwalna.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż obecnie w MSWiA przygotowywany jest projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w formie elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych, który stanowi realizację upoważnienia ustawowego zawartego w art. 18 ustawy o *informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne*. Obecnie przedmiotowy projekt rozporządzenia znajduje się na etapie uzgodnień wewnątrzresortowych. Jest to kolejny krok w kierunku zapewnienia interoperacyjności systemów teleinformatycznych administracji publicznej, bez którego przyspieszenie rozwoju elektronicznej administracji nie jest możliwe.

Wytyczną wyjściową do opracowania Krajowych Ram Interoperacyjności stał się dokument „Europejskie Ramy Interoperacyjności wersja 2.0” (EIF 2.0), który powstał w wyniku projektów ISA (Interoperability Solutions for European Public Administrations) oraz IDABC (Interoperable Delivery of European eGovernment Services to public Administrations, Businesses and Citizens) realizowanych przez Komisję Europejską. Dokument EIF 2.0 nie stanowi co prawda obowiązującej normy prawnej, należy go jednak traktować jako pewną wytyczną do opracowania narodowych ram interoperacyjności przez kraje UE. Zgodnie z pojęciem językowym ramy interoperacyjności w kontekście wskazanego rozporządzenia oznaczają zakres lub zasięg oddziaływania przepisów prawa na zagadnienia związane z wymianą informacji przez podmioty realizujące zadania publiczne ze wszystkimi interesariuszami tej wymiany. Ramy interoperacyjności po wejściu w życie rozporządzenia będą określać zarówno sztywne wymogi w postaci wymagań minimalnych, ale też rekomendacje mające za zadanie zapewnienie interoperacyjności w przypadkach fakultatywnych ponad wymagania minimalne. Rekomendacje są dynamiczną częścią Krajowych Ram Interoperacyjności. Ich stosowanie przez podmioty realizujące zadania publiczne powinno być obligatoryjne w obszarze interfejsów łączących systemy informatyczne różnych podmiotów. Wewnątrz systemu rekomendacje takie nie muszą obowiązywać, jednak racjonalne wydaje się stosowanie rozwiązań proponowanych przez rekomendacje i w tym obszarze. Z uwagi na to, że delegacja ustawowa nie sytuuje żadnej instytucji zarządzającej interoperacyjnością, jedynym rozwiązaniem pozostaje przypisanie funkcji zarządczych w tym zakresie ministrowi właściwemu do spraw informatyzacji. Przy tworzeniu systemu zarządzania interoperacyjnością minister powinien kierować się zasadą jawności prac nad ustanawianiem rekomendacji interoperacyjności, a same rekomendacje nie mogą naruszać swobody gospodarczej na rynku usług i dostaw informatycznych, zapewniając równy dostęp do tego rynku wszystkim jego uczestnikom z preferowaniem standardów otwartych.

Bardzo istotną w zakresie wymagań pozafunkcjonalnych dla systemów teleinformatycznych jest sfera zarządzania bezpieczeństwem informacji. Zarządzanie bezpieczeństwem ma na celu zapewnienie informacji przetwarzanej w systemach podmiotów publicznych zachowania jej dostępności, integralności i poufności z uwzględnieniem takich atrybutów jak autentyczność, rozliczalność, niezaprzeczalność i niezawodność. W przedmiotowym zakresie ww. projekt rozporządzenia wykorzystuje dobrą praktykę legislacyjną, wskazując na międzynarodowe normy i standardy.

Wskazany projekt rozporządzenia reguluje również kwestię zwiększenia dostępności do usług administracji elektronicznej dla osób niepełnosprawnych, ze szczególnym

uwzględnieniem osób niewidomych i niedowidzących. Konieczność regulacji prawnych w tym obszarze wynika między innymi z zobowiązań Polski zawartych w Deklaracji Ministrów państw członkowskich Unii Europejskiej zatwierdzonej jednogłośnie w Rydze w dniu 11 czerwca 2006 r. W związku z tym, że rozwiązania technologiczne w obszarze dostępu osób niewidomych i niedowidzących do treści przekazywanych przez Internet nie są objęte uregulowaniami Polskich Norm zasadne jest wykorzystanie do tego celu „Wytycznych Dotyczących Ułatwień Dostępu Do Zawartości Sieci 2.0” (Web Content Accessibility Guidelines) z 27 kwietnia 2006 roku publikowanych przez powszechnie uznawaną organizację World Wide Web Consortium (W3C). Za minimalny poziom wymagań należy przyjąć poziom AA. Jednocześnie w związku z tym, że dotychczas nie było przepisu określającego wymagania w tym zakresie, wprowadza się okres przejściowy, który umożliwi podmiotom publicznym dostosowanie swoich dotychczasowych serwisów internetowych do tych wymagań.

Wszystkie zrealizowane działania lub będące w trakcie realizacji mają na celu przyspieszenie w Polsce rozwoju administracji elektronicznej, sprawniejszej, tańszej i przyjaznej obywatelowi oraz przedsiębiorcy. Podejmowane działania wpisują się w szerokim zakresie w realizację planów „Europejskiej Agendy Cyfrowej”.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Piotr Kołodziejczyk
Podsekretarz Stanu

68. POSIEDZENIE SENATU

(12 stycznia 2011 r.)

Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

W związku z napływającymi do mojego biura senatorskiego uwagami dotyczącymi wiz zwracam się do Pana Ministra o wyjaśnienie.

Wizy wydaje się jako wizy Schengen i wizy krajowe. Wiza Schengen oznaczona symbolem C jest to wiza wydawana przez państwo należące do strefy Schengen na tranzyt przez terytorium państw strefy Schengen lub planowany pobyt na terytorium państw strefy Schengen nieprzekraczający trzech miesięcy w dowolnym sześciomiesięcznym okresie, licząc od dnia pierwszego wjazdu na terytorium państw strefy Schengen. Wiza krajowa oznaczona symbolem D uprawnia do wjazdu i ciągłego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub kilku pobytów następujących po sobie, trwających łącznie dłużej niż trzy miesiące i nieprzekraczających łącznie jednego roku w okresie ważności wizy. Wiza C wydawana jest za opłatą, a wiza D – bez.

Z różnego rodzaju informacji medialnych oraz ministerialnych wynika, że wszelkie wizy dla obywateli Białorusi na wjazd do Polski są bezpłatne po to, aby ułatwić im przyjazd do Polski. Tymczasem okazuje się, że bezpłatną wizą jest tylko wiza krajowa i to tylko wtedy, gdy ktoś przyjeżdża do Polski pracować lub uczyć się, zaś wiza Schengen jest odpłatna i kosztuje 60 euro bez względu na czas pobytu obcokrajowca. Ponadto każdy urząd wojewódzki inaczej interpretuje przyjazd Białorusina do Polski na zaproszenie, to jest stosuje inne kryteria co do zabezpieczenia pobytu, inaczej określa czas pobytu obcokrajowca na terytorium Polski oraz czas obowiązywania wizy.

W związku z tym proszę o odpowiedź na następujące pytania.

1. Czy ministerstwo przewiduje dywersyfikację opłat za wizę Schengen, a może całkowite zniesienie opłaty?

2. Czy ministerstwo planuje określić odpowiednie kryteria dotyczące wydawania wiz dla Białorusinów, tak by nie było w tym uznaniowości urzędników?

*Z wyrazami szacunku
Małgorzata Adamczak*

Odpowiedź

Warszawa, 31 stycznia 2011 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pani Senator Małgorzaty Adamczak (pismo nr BPS/DSK-043-3219/11 z dnia 14 stycznia br.) złożonym podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia br. w sprawie opłat wizowych dla obywateli Republiki Białorusi, uprzejmie informuję, co następuje.

Decyzją Ministra Spraw Zagranicznych, z dniem 1 stycznia br. obywatele Republiki Białorusi aplikujący o wizę krajową typu D zostali zwolnieni z opłat za rozpatrzenie wniosku wizowego. Decyzja została podjęta na podstawie rozporządzenia Ministra SZ z dnia 14 sierpnia 2003 r. w sprawie opłat konsularnych, uprawniającego go do zwalniania z opłat lub ich obniżania w stosunku do określonych kategorii osób. Obejmuje ona wszystkich obywateli Republiki Białorusi aplikujących o wizy w polskich urzędach

konsularnych na terenie tego państwa. W przypadku aplikowania o wydanie wizy na terenie innego kraju opłata ta będzie obowiązywała.

Wspólnotowy Kodeks Wizowy jednoznacznie określa prawo do podejmowania decyzji w sprawach wiz krajowych, pozostawiając tę kwestię w gestii uregulowań prawnych państwa członkowskiego. Co się tyczy obniżenia lub zniesienia opłat za wizy jednolite typu C, to może ono nastąpić jedynie decyzją instytucji Unii Europejskiej zajmujących się polityką wizową i oparte jest ściśle na stosownych zapisach zawartych we Wspólnotowym Kodeksie Wizowym.

Rodzaj wizy, jaka w konkretnym przypadku ma być wydana, określany jest zgodnie z postanowieniami Wspólnotowego Kodeksu Wizowego oraz Ustawy o cudzoziemcach z dnia 13 czerwca 2003 r. (Dz.U.06.234.1694), na podstawie przedłożonych przez aplikującego dokumentów, w zależności od deklarowanego okresu i celu pobytu. Zaprośzenia wystawiane przez urzędy wojewódzkie są w tym przypadku dokumentem wpływającym, ale nie decydującym o decyzji wizowej konsula.

Z wyrazami szacunku

w z. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Mieczysława Augustyna

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Wobec licznych zapytań kierowanych do mnie oraz wyrazów niezadowolenia pod adresem wymiaru sprawiedliwości w związku z przewlekającym się procesem pana Henryka Stokłosa, uprzejmie proszę o następujące informacje:

- 1. Ile zarzutów i jakie zostały postawione Henrykowi Stokłosi?*
- 2. Od kiedy toczy się postępowanie przed wymiarem sprawiedliwości oraz na jakim jest etapie?*
- 3. Czy w procesach dotyczących także pana Henryka Stokłosa zostały skazane inne osoby, a jeśli tak, to jakie otrzymały zarzuty?*
- 4. Czy istnieje możliwość zakończenia postępowania sądowego w którejkolwiek sprawie przeciwko panu Henrykowi Stokłosi przed dniem 6 lutego br. (dniem wyborów uzupełniających do Senatu, w których pan H. Stokłosa kandyduje)?*

Byłbym wdzięczny za możliwie pełny opis toczącego się przeciwko panu Stokłosi postępowania w możliwie najkrótszym terminie.

Mieczysław Augustyn

Odpowiedź

Warszawa, 27.01.2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Mieczysława Augustyna złożone w dniu 12 stycznia 2011 r., podczas 68. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, dotyczące postępowania karnego, w którym oskarżonym jest Henryk Stokłosa, uprzejmie informuję, co następuje.

W sprawie obecnie o sygn. akt III K 445/08 Sądu Okręgowego w Poznaniu, akt oskarżenia został skierowany przeciwko trzem osobom, w tym Henrykowi Stokłosi.

Oskarżonemu Henrykowi Stokłosi zarzuca się popełnienie 21 czynów, w tym z art. 229 § 1 kk, 271 § 1 i 3 kk, 286 § 1 kk, tj. przestępstw łapownictwa czynnego, fałszerstwa intelektualnego, oszustwa. Współoskarżonym zarzuca się popełnienie – odpowiednio 3 przestępstw z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i inne (pomocnictwo w oszustwie) oraz czynu z art. 228 § 1 kk w zw. z art. 12 kk (łapownictwo bierne w warunkach czynu ciągłego).

Akt oskarżenia wpłynął pierwotnie do Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 4 czerwca 2008 r. Następnie na mocy postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 sierpnia 2008 r. sygn. akt II AKo 165/08 sprawę przekazano do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu, gdzie została zarejestrowana pod sygn. akt III K 445/08.

Postanowieniem z dnia 25 listopada 2008 r. Sąd Najwyższy odmówił uwzględnienia wniosku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 22 września 2008 r. o przekazanie tej sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Kolejnymi decyzjami procesowymi, które zapadły jeszcze przed rozpoczęciem przewodu sądowego były: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 stycznia

2009 r. uchylające orzeczenie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 15 grudnia 2008 r. o wyłączeniu części zarzutów aktu oskarżenia do odrębnego postępowania i przekazaniu sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu w Chodzieży oraz postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 25 lutego 2009 r. o rozpoznaniu sprawy w składzie trzech sędziów zawodowych.

Przewód sądowy został otwarty w dniu 1 kwietnia 2009 r. Z dokonanych ustaleń wynika, że dotychczas sąd przeprowadzał czynności procesowe na 36 terminach rozprawy, w trakcie których poza 3 oskarżonymi przesłuchano 131 świadków. Terminy rozprawy wyznaczane były systematycznie, z wyjątkiem okresu od maja do września 2010 r., czego przyczyną była niemożność uczestnictwa oskarżonego Henryka Stokłosy w rozprawie z powodu choroby. Okoliczność ta została zweryfikowana przez sąd poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

Analiza toku postępowania w sprawie o sygn. akt III K 445/08 upoważnia do stwierdzenia, że sposób procedowania sądu nie budzi zastrzeżeń w aspekcie jego sprawności. Podnieść należy, że akta tej sprawy liczą 115 tomów, a akt oskarżenia zawiera 569 stron maszynopisu. W akcie oskarżenia prokurator zawnioskował do przesłuchania bezpośrednio przez sąd na rozprawie 183 świadków i 9 biegłych. Dodatkowo wniósł o odczytanie zeznań 261 innych osób.

Z dokonanych ustaleń wynika, że dotychczas, poza oskarżonymi przesłuchano 131 świadków.

Odnosząc się do pytania Pana Senatora, czy istnieje możliwość zakończenia wskazanego postępowania jurysdykcyjnego przed dniem 6 lutego 2011 r., uprzejmie informuję, że obszerność materiału dowodowego, skomplikowany charakter sprawy i etap zaawansowania czynności procesowych nie pozwala na zakończenie procesu w tym terminie. Kolejne terminy rozprawy wyznaczono na 21, 22 i 23 lutego, 15 i 16 marca oraz 4, 5 i 6 kwietnia 2011 r.

Mimo braku uchybień w sprawności postępowania sądowego toczącego się przed sądami powszechnymi, z uwagi na wagę sprawy oraz osoby w niej uczestniczące, dalszy jego tok będzie pozostawał w zainteresowaniu Ministra Sprawiedliwości, aż do czasu prawomocnego zakończenia procesu.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Stanisław Chmielewski
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Józefa Bergiera

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Każdy region stara się o połączenia drogowe z centrum kraju, bo mają one ważne znaczenie dla rozwoju gospodarczego. Szczególne znaczenie mają nowe połączenia dla regionów o największych zaniedbaniach w infrastrukturze drogowej, do których należy Lubelszczyzna. Mieszkańcy tego województwa dużą nadzieję pokładają w szybkiej budowie drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin (z obwodnicą).

Pojawiający się niepokój o niewłączenie tej inwestycji do programu budowy dróg powoduje podejmowanie przez różne grupy zawodowe i społeczne wielu akcji protestacyjnych, które zaczynają utrudniać poruszanie się po drogach Lubelszczyzny.

Ostatnio pojawiają się w mediach informacje, że droga ta będzie realizowana przed 2013 r. z wykorzystaniem, między innymi, środków zaoszczędzonych na przetargach.

Biorąc pod uwagę fakt, że decyzje rządowe będą zapadały w najbliższym czasie, uprzejmie proszę o odpowiedź o ostatecznych decyzjach w sprawie budowy „siedemnastki”.

Z poważaniem

Józef Bergier

Odpowiedź

Warszawa, 3 lutego 2011 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W nawiązaniu do oświadczenia senatora Józefa Bergiera przekazanego przy piśmie znak BPS/DSK-043-3221/11 z dnia 14 stycznia 2011 r., w sprawie drogi ekspresowej S17 na terenie Lubelszczyzny przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Resort infrastruktury prowadzi systematyczne działania w celu przygotowania do realizacji przedmiotowej inwestycji. Ze względu na stan prac przygotowawczych umożliwiających rozpoczęcie robót budowlanych oraz możliwości finansowych państwa, inwestycję podzielono na dwa główne zadania realizacyjne pn.:

1. Budowa drogi S17 Kurów – Lublin – Piaski,
2. Budowa drogi ekspresowej S17 Piaski – Hrebenne.

Pierwsze zadanie – Budowa drogi S17 Kurów – Lublin – Piaski ujęte zostało na priorytetowej liście Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015 zatwierdzonego uchwałą Rady Ministrów w dniu 25 stycznia 2011 r. Uzyskana dodatkowa kwota 4,8 mld zł, podwyższająca limity finansowe wyznaczone w Wieloletnim Planie Finansowym na lata 2011–2013 pozwoliła na wpisanie całego odcinka S17 do podstawowego załącznika Programu.

Niestety poziom finansowania zadań drogowych, zarówno z Krajowego Funduszu Drogowego jak i z budżetu państwa wyznaczony przez nw. dokumenty finansowe, nie jest w stanie zapewnić realizacji wszystkich zadań do 2013 r.:

- 1) *Wieloletni Plan Finansowy na lata 2011–2013,*
- 2) *Ustawa budżetowa na rok 2011,*
- 3) *Uchwała Rady Ministrów z dnia 19 października 2010 r. w sprawie niektórych działań związanych z realizacją programu wieloletniego pn. Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012.*

Przed wszystkim z tego powodu drugie zadanie – Budowa drogi ekspresowej S17 Piaski – Hrebenne ujęte zostało w załączniku Nr 2 Programu – lista zadań, których realizacja przewidziana jest po roku 2013. Należy przy tym zauważyć, iż w poprzednim Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012 inwestycja ta znajdowała się na liście rezerwowej.

Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015 zgodnie z założeniami zostanie zaktualizowany w 2012 roku. Wskazany zostanie wówczas zakres rzeczowy oraz niezbędne środki finansowe na lata 2014–2015. Podstawę rzeczową aktualizacji Programu będzie stanowiła lista zadań wskazanych w załączniku Nr 2 oraz kryteria wyboru do realizacji zadań polegających na obejściach miejscowości wskazane w załączniku Nr 3. Jedną z podstaw aktualizacji finansowej będzie wielkość wsparcia projektów drogowych przez UE w ramach perspektywy finansowej 2014–2020.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Spółeczność regionu zgierskiego i łęczyckiego z wielkim niepokojem i oburzeniem obserwuje pogarszający się stan drogi krajowej A1 na odcinku Zgierz – Krośniewice. Do mojego biura senatorskiego napływają zapytania, skargi i wnioski dotyczące stanu tego odcinka. W regionalnej prasie i telewizji już nie raz poruszany był problem tej drogi. Niestety, do dziś nic się nie zmieniło. Mimo iż nawierzchnia drogi była całkowicie zmieniana parę lat temu, systematycznie powstają dziury, koleiny i wyboje. Jedyne, co nasze służby wojewódzkie robią, to co chwila je łatają. Olbrzymie pieniądze związane z coroczną naprawą drogi są wyrzucane w błoto. Remonty nic nie przynoszą, wręcz przeciwnie, kamyki, które mają za zadanie uzupełnić nierówności, wybijają szyby jadącym samochodom.

Kieruję do Pana Ministra zapytanie, kto jest odpowiedzialny za obecny stan omawianej drogi i co planuje ministerstwo na przyszłość, by takie przypadki nie miały więcej miejsca.

*Z wyrazami szacunku
Przemysław Błaszczyk*

Odpowiedź

Warszawa, 15 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 14 stycznia 2011 r., znak BPS/DSK-043-3222/11, przy którym przekazano zapytanie Pana Senatora Przemysława Błaszczyka w sprawie pogarszającego się stanu drogi krajowej nr 1 na odcinku Zgierz – Krośniewice, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Odcinek drogi krajowej nr 1 od Krośniewic do Topoli Królewskiej dług. ok. 18 km został przebudowany w 2006 r. Roboty zostały wykonane poprawnie pod względem technicznym i technologicznym, odebrane, a w 3-letnim okresie gwarancyjnym nie ujawniły się żadne wady. Na przełomie grudnia 2010 r. i stycznia 2011 r. na odcinku o długości ok. 4 km nastąpiła gwałtowna, wcześniej nieujawniająca się degradacja warstwy ścieralnej. Przyczyna powstania takiego stanu jest w tym momencie nieznana. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad jest w trakcie przeprowadzania badań i analiz mających na celu określenie ewentualnych przyczyn degradacji warstwy ścieralnej nawierzchni.

Droga krajowej nr 1 w m. Łęczycy oraz na odcinku Sierpów – Emilia jest bardzo zniszczona, konstrukcja straciła swoją nośność i wymaga przebudowy. Dokumentacja techniczna dla przedmiotowego odcinka została opracowana. Zgodnie z przyjętym Programem Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015 przebudowa drogi krajowej nr 1 na odcinku przejścia przez Łęczycę oraz Sierpów – Emilia jest przewidywana po 2013 r., a zatem najwcześniej w 2014 r. Remont zostanie wykonany w momencie zapewnienia źródeł jego finansowania.

Na odcinku drogi krajowej nr 1 w m. Zgierz, o bardzo dużym natężeniu ruchu drogowego, w szczególności ciężarowego zjeżdżającego z autostrady A-2 w kierunku Łodzi, wykonane w 2005 r. nakładki bitumiczne po 6 latach eksploatacji wymagają wykonywania remontów częściowych.

Podkreślenia wymaga fakt, iż obecnie na ww. odcinkach drogi krajowej nr 1 dla zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego wykonywane są na bieżąco remonty częściowe o bardzo dużym zakresie w ramach bieżącego utrzymania dróg.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Jestem zaniepokojony wiadomościami oraz licznymi apelami o pomoc w rozwiązaniu problemów Polaków z naszego sąsiedniego kraju – Litwy. Chcę się odwołać do głośniejszej sprawy zakazu wywieszania polskich szyldów na sklepach, tablic informacyjnych oraz flag na prywatnych posesjach w sąsiednim kraju, który jest członkiem Unii Europejskiej. Polska mniejszość narodowa jest tam karana wysokimi mandatami m.in. za wywieszanie obok oficjalnych litewskich tablic z nazwami ulic czy przedsiębiorstw ich odpowiedników zapisanych po polsku. Litewska policja ściga osoby, które wywieszają na prywatnych posesjach biało-czerwone szturmówki w święto flagi narodowej. Co więcej, nazwiska Polaków są lituanizowane, są oni dyskryminowani przy zwrocie ziemi, a uchwała rządu litewskiego z 26.08.2009 r. o zwiększeniu w szkołach mniejszości narodowych minimalnej liczby uczniów w klasach spowoduje likwidację ponad stu klas z mniejszościowym językiem nauczania.

Polska i Litwa są krajami członkowskimi Unii Europejskiej, gdzie demokratyczna wolność oraz przynależność do państwa są podstawowymi wartościami chronionymi przez europejskie prawo.

Czy Ministerstwo Spraw Zagranicznych podejmie jakieś działania w kwestii łamania przez Litwę zakazu dyskryminacji Polaków ze względu na pochodzenie etniczne?

Czy zgodnie z międzynarodowymi regulacjami prawnymi można wystosować deklarację do władz Litwy o zaniechanie haniebných praktyk ścigania i karania polskich obywateli?

Z wyrazami szacunku
Przemysław Błaszczyk

Odpowiedź

Warszawa, 1 lutego 2011 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Przemysława Błaszczyka (pismo nr BPS/DSK-043-3223/11 z dnia 14 stycznia br.) złożone podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia br. pragnę poinformować, że rząd polski dysponuje szczegółową wiedzą na temat problemów, z jakimi borykają się Polacy na Litwie i stanowczo domaga się realizacji ich praw wynikających zarówno z *Traktatu między RP i RL o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy z 26 kwietnia 1994 r.*, innych umów dwustronnych oraz międzynarodowych aktów prawnych, w szczególności *Konwencji Ramowej Rady Europy o Ochronie Mniejszości Narodowych*.

Na temat istniejących problemów i sposobów ich przezwyciężenia prowadzone są rozmowy polityczne na wszystkich szczeblach, począwszy od najwyższego – między władzami Polski i Litwy. Na tej drodze poszukiwane są rozwiązania systemowe, które mają za zadanie uregulowanie trudnych i spornych kwestii. W dążeniu do zachowania praw Polaków zamieszkających na Litwie wsparcie okazuje także Ambasada RP w Wilnie.

Nie jest natomiast przyjęte, aby placówka dyplomatyczna każdorazowo podejmowała interwencje w indywidualnych przypadkach. O rozstrzygnięcie zasadności nakładania kar pieniężnych za używanie języka polskiego np. w nazewnictwie ulic, przedsiębiorstw lub też tras komunikacji autobusowej strony poszkodowane mają prawo zwrócić się do właściwego sądu.

Wieloletnie starania o zalegalizowanie dwujęzycznych nazw ulic definitywnie zakończyło orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego RL z dnia 30 stycznia 2009 r., nakazujące usunięcie takich tablic w Rejonie Wileńskim. 14 września 2009 r. Naczelny Sąd Administracyjny RL wydał podobne orzeczenie w odniesieniu do Rejonu Solecznickiego. Sąd oparł się tylko na Ustawie o języku państwowym, ignorując postanowienia Konwencji Ramowej RE o Ochronie Praw Mniejszości i litewskiej ustawy o mniejszościach. To najbardziej widoczny aspekt pozbawiania mniejszości prawa do traktowania swego języka ojczystego jako lokalnego na terenach zwarcie przez nią zamieszkałych. Litwa, która nie podpisała Europejskiej Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych, nie stosuje się w tej kwestii także do postanowień Polsko-Litewskiego Traktatu z 1994 r., ani Konwencji Ramowej RE o Ochronie Praw Mniejszości.

W Traktacie polsko-litewskim z 1994 r. zawarty został zapis gwarantujący osobom należącym do polskiej mniejszości możliwość używania imion i nazwisk w brzmieniu i pisowni języka mniejszości (art. 14 tiret 7). Zostało także zapisane, iż szczegółowe regulacje dotyczące pisowni imion i nazwisk zostaną określone w odrębnej umowie. Mimo kilku lat negocjacji ze stroną litewską do chwili obecnej umowy takiej nie ma (jak twierdzi strona litewska – ze względu na konieczność wprowadzenia odpowiednich zmian w przepisach wewnętrznych RL, przede wszystkim w konstytucji). Władze litewskie starały się na różne sposoby oddalić, albo chociażby rozwodnić polski postulat (proponując np. podwójne zapisywanie nazwisk). Argumentowały, że nie ma jednolitej praktyki w tym zakresie, a wiele krajów demokratycznych narzuca pisownię nazwisk mniejszości w brzmieniu języka oficjalnego. Podnosiły, że nie jest to problem jedynie mniejszości polskiej, ale także innych narodowości zamieszkujących Litwę. Nie brały przy tym pod uwagę faktu, że Polska gwarantuje mniejszości litewskiej zapisywanie nazwisk w wersji oryginalnej. W listopadzie 2009 r. Sąd Konstytucyjny Republiki Litewskiej orzekł, że jedyną właściwą formą zapisu nielitewskiego nazwiska jest zapis w języku państwowym, czyli litewskim. Ostatnią odsłoną sporu było odrzucenie przez sejm litewski 8 kwietnia 2010 r. projektu ustawy o pisowni korzystnego dla mniejszości polskiej, a przyjęcie do dalszych prac projektu, który wykluczył możliwość zapisywania nazwisk w brzmieniu oryginalnym.

Zwrot ziemi, czyli reprywatyzacja ziemi znacjonalizowanej w czasach sowieckich ma w stosunku do polskich pretendentów z Wilna i Rejonu Wileńskiego ogromne opóźnienia, praktycznie wykluczające zaspokojenie wszystkich oczekiwań w dającym się przewidzieć czasie. Taka sytuacja jest efektem świadomej, realizowanej przez wiele lat polityki władz litewskich, wykorzystującej nieznane nigdzie indziej instytucje prawne, jak *przenoszenie prawa do ziemi* z innych regionów Litwy do Wilna lub w jego okolice – polityki mającej na celu wymianę ludności w stolicy państwa i jej najbliższych okolicach. Do tych motywów ideowych z czasem dołączyły względy komercyjne, czyli chęć zagarnięcia najdroższej ziemi w stolicy i wokół niej. Istotny jest fakt, że politycy litewscy nie precyzują, co rozumieją pod pojęciem obiecywanego „zakończenia zwrotu ziemi”. Ostatnio coraz częściej otwarcie mówi się o braku możliwości zaspokojenia potrzeb uprawnionych właścicieli ziemi i ich spadkobierców (o pragnących przeniesienia ziemi z innych regionów nie wspominając).

Ministerstwo Spraw Zagranicznych, podobnie jak przedstawiciele mniejszości polskiej na Litwie, zaniepokojone jest kolejnymi poważnymi zagrożeniami dla polskiej oświaty w tym kraju, jakie zawarte zostały w opracowywanym nowym projekcie ustawy o oświacie. Reforma szkolnictwa nie uwzględniła specyfiki mniejszości narodowych – ich potrzeb i możliwości i stanowi przez to istotne zagrożenie dla mniejszości polskiej. Strategię naszych działań chroniących i wspierających także w przyszłości polskie szkolnictwo na Litwie można najkrócej określić jako przeciwdziałanie planowanym, niekorzystnym dla mniejszości zmianom i organizowanie wszechstronnej możliwej po-

mocy. Rozumiejąc konieczność modernizujących zmian systemu oświaty, staramy się przekonać stronę litewską o konieczności zapewnienia oświacie mniejszości narodowych szczególnych praw. Przypominamy także, że taki obowiązek nakłada na Litwę Konwencja Ramowa RE o ochronie mniejszości narodowych i Polsko-Litewski Traktat z 1994 r. Świadome znaczenia istniejącej sytuacji Ministerstwo Spraw Zagranicznych podejmuje wiele działań. Polska placówka dyplomatyczno-konsularna w Wilnie pozostaje w stałym kontakcie zarówno ze Stowarzyszeniem Nauczycieli Szkół Polskich „Polska Macierz Szkolna”, jak i władzami samorządów i dyrektorami wielu szkół polskich, a także z Akcją Wyborczą Polaków na Litwie i Związkiem Polaków na Litwie; które to gremium działaczy polskich najlepiej zna coraz trudniejszą sytuację oświaty i podejmuje wewnątrz litewskiego państwa próby zapobieżenia zagrożeniom. Podejmowane są intensywne działania na wszystkich szczeblach władzy rządowej.

W nawiązaniu do pytań Pana Senatora chciałbym przedstawić działania, jakie rząd RP, w tym zwłaszcza resort spraw zagranicznych, podejmował jeszcze zanim znolizowana ustawa wejdzie w życie. Problemy polskiej mniejszości na Litwie były poruszane przez Ministra R. Sikorskiego w kontaktach z jego litewskim odpowiednikiem. W liście do Ministra Spraw Zagranicznych Republiki Litewskiej, A. Ažubalisa została zwrócona uwaga na poważnie obciążające stosunki polsko-litewskie skutki traktowania przez władze litewskie polskiej mniejszości. Temat polskiej oświaty na Litwie pojawił się także 14 czerwca 2010 r. w bezpośredniej rozmowie z Min. A. Ažubalisem w trakcie spotkania w Luksemburgu. W ramach prowadzonych dalszych działań, w dniu 21 czerwca 2010 r. do MSZ wezwany został Ambasador Republiki Litewskiej w Warszawie, gdzie została mu wręczona, utrzymana w stanowczym tonie nota protestacyjna, zawierająca naszą krytyczną ocenę sytuacji. Premier D. Tusk podniósł temat polskiej oświaty w czasie rozmowy w Brukseli z Prezydentem RL D. Grybauskaite w dniu 18 czerwca 2010 r. O głównych problemach Polaków na Litwie Prezydent B. Komorowski rozmawiał z Prezydent Litwy w trakcie uroczystości z okazji 600-lecia Bitwy pod Grunwaldem. Temat oświaty polskiej na Litwie pojawił się także w kolejnej rozmowie Pana Prezydenta z Prezydent D. Grybauskaite w dniu 19 sierpnia 2010 r. Z uwagi na fakt, że sprawa ta związana jest ze stanowieniem prawa, jeszcze w czerwcu 2010 r. Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystąpiło do ówczesnego Marszałka Sejmu i Wice-marszałek E. Kierzkowskiej, współprzewodniczącej Zgromadzenia Parlamentarnego Sejmu i Senatu RP oraz Sejmu RL z prośbą o przekazanie ich litewskim odpowiednikom naszego zaniepokojenia kierunkiem działań parlamentu litewskiego. Dodatkowym uzasadnieniem listów kierownictwa polskiego Sejmu jest fakt, iż to Zgromadzenie Parlamentarne ustaliło istotną dla stosunków wzajemnych i sytuacji mniejszości narodowych zasadę, że nowe regulacje prawne nie mogą pogarszać sytuacji mniejszości narodowych.

Zaniepokojenie możliwością wprowadzenia zmian w ustawie oświatowej zostało wyrażone w bardzo kategorycznej formie w nocie MSZ przekazanej stronie litewskiej w dniu 15 grudnia 2010 r. Nie rezygnujemy z dalszych prób wpłynięcia na stanowisko Litwy w kontaktach bilateralnych, ale wyciągając wnioski z braku właściwej reakcji władz litewskich na podejmowane dotąd działania strony polskiej. Ministerstwo Spraw Zagranicznych postawiło problematykę praw mniejszości polskiej na Litwie także na forum instytucji europejskich. Ministerstwo sięgnęło po działania na forum Rady Europy i w Europejskim Trybunale Praw Człowieka. Mamy nadzieję, że obowiązujące w UE wzorce zachowań wobec własnych obywateli należących do mniejszości narodowych, stosowane także w Polsce, unaocznia stronie litewskiej, że oczekiwania Polaków na Litwie i wspierającej ich Polski nie są niczym niezwykłym, a przestrzeganie przyjętych w zjednoczonej Europie zasad będzie korzystne także dla państwa i całego społeczeństwa Litwy.

Działania władz Rzeczypospolitej Polskiej nakierowane są na wskazanie stronie litewskiej konieczności wywiązywania się z przyjętych zobowiązań zarówno tych, które zawarte są w umowach międzynarodowych, jak i deklarowanych w rozmowach na różnych szczeblach i poziomach kontaktów dwustronnych. Wyrażamy zdecydowanie krytyczne stanowisko wobec rozstrzygnięć, których praktyczne zastosowanie prowadziło-

by do pomniejszania praw Polaków mieszkających na terytorium Republiki Litewskiej. Obserwujemy, że strona litewska dostrzegła konsekwentną reakcję władz polskich. Daje to podstawę do oczekiwania na podjęcie przez nią takich działań, które w pełni będą uwzględniać rozwiązania i standardy przyjęte w krajach Unii Europejskiej. Mamy nadzieję, że będą one dobrze służyć sąsiedzkim stosunkom naszych narodów.

Pragniemy, aby Litwini wyzbyli się nieuzasadnionych obaw i uprzedzeń i traktowali zachowywanie we współczesnym świecie praw przysługujących mniejszościom narodowym bez nadmiernej wrażliwości.

Z wyrazami szacunku

w z. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Lucjana Cichosza

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W 2009 r. pracownicy Urzędu Skarbowego w Jędrzejowie dzwonili do Pawła P., zamieszkałego od kwietnia 2008 r. w Warszawie, w sprawie przybycia do tamtejszego urzędu skarbowego i podpisania zgody na przeprowadzenie kontroli podatkowej. Podatnik w tym czasie nie znał prawa podatkowego, więc zapytał, czy musi stawić się do odległego urzędu skarbowego, skoro mieszka w Warszawie. Odpowiedziano mu, że musi się stawić wraz z dokumentacją podatkową swojej firmy. Podatnik Paweł P. stawił się w Urzędzie Skarbowym w Jędrzejowie w dniu 21 maja 2009 r. Odpowiadał na zadawane pytania urzędników i wyjaśnił szczegółowo, że po dniu 25 czerwca 2008 r. nie prowadził działalności gospodarczej na własny rachunek. W piśmie z dnia 10 lipca 2009 r. podatnik zwrócił się do Urzędu Skarbowego w Jędrzejowie o zwrot dokumentacji firmowej. Wydano mu tylko zbędne dla urzędu dokumenty. Pozostałą dokumentację odesłano na adres jego zamieszkania w Warszawie w grudniu 2009 r.

W dniu 26 lipca 2009 r. podatnik złożył skargę dotyczącą działania Urzędu Skarbowego w Jędrzejowie. W piśmie z dnia 29 września 2009 r. został poinformowany o nieprawidłowości działania Urzędu Skarbowego w Jędrzejowie jak również o tym, że przedmiotowa sprawa pozostanie w moim zainteresowaniu.

Złożona przeze mnie skarga nie wniosła niczego w sprawie, dlatego przedłożę Panu prawo, na którym oparł się kontrolowany podatnik.

Zasada pierwszeństwa prawa wspólnotowego wynika z orzecznictwa ETS i mówi między innymi o tym, że prawo wspólnotowe ma pierwszeństwo przed prawem krajowym państwa członkowskiego, państwa mają obowiązek zapewnić skuteczność prawa wspólnotowego, a w razie sprzeczności przepisów prawa wspólnotowego i krajowego, zastosowanie mają przepisy prawa wspólnotowego.

W skardze z dnia 26 lipca 2009 r. podatnik podkreślił, że rozliczał się z przesyłką pocztowych na podstawie dyrektywy 2006/112/WE Rady. Chodzi o art. 28 i 79 wymienionej dyrektywy. Dodatkowo podatnik wskazał ustawę z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej, obowiązującą od 1 stycznia 2007 r., która zwalniała odbiorcę od zobowiązania uiszczenia opłaty skarbowej zgodnie z udzielonym pełnomocnictwem w myśl kodeksu cywilnego.

Mechanizm działania stosowany przez podatnika Pawła P. został potwierdzony interpretacją o sygnaturze ITPP1/443-39/07/PS z dnia 10 października 2007 r., wydaną przez dyrektora Izby Skarbowej w Bydgoszczy, interpretacją o sygnaturze IPPP3/443/10-4/IB z dnia 13 lipca 2010 r., wydaną przez dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie oraz w odpowiedzi o sygnaturze PT3/0602/23/672/CZE/10/BM19-15437 na oświadczenie senatora Lucjana Cichosza, złożone na 64. posiedzeniu Senatu siódmej kadencji w dniu 4 listopada 2010 r.

W związku z wyżej opisanymi zdarzeniami zwracam się do Pana Ministra z następującymi zapytaniami.

Czy kontrola podatkowa, a później postępowanie podatkowe, było przeprowadzone zgodnie z obowiązującym prawem, skoro podatnik w piśmie z dnia 10 lipca 2009 r. zwrócił się do Urzędu Skarbowego w Jędrzejowie o zwrot pozostawionej w urzędzie dokumentacji firmy, a tym samym zrezygnował z prowadzonej w tym urzędzie kontroli?

Na jakiej podstawie Pańscy podwładni uchylają się od przepisów prawa wspólnotowego?

Dlaczego interpretacje podatkowe, na przykład pismo o sygnaturze ITPP1/443-39/07/PS z dnia 10 października 2007 r. wydane przez dyrektora Izby Skarbowej w Bydgoszczy działającego w imieniu ministra finansów, są ignorowane przez urzędy skarbowe oraz izby skarbowe?

Kiedy wyjaśni się sprawa przywłaszczonych przez pracowników Urzędu Skarbowego w Jędrzejowie mienia podatnika Pawła P., który zignorowany

zarówno przez naczelnika urzędu skarbowego, jak i dyrektora Izby Skarbowej w Kielcach, zmuszony był poinformować prokuraturę o zaistniałym przestępstwie?

Czy wyciągnął bądź wyciągnie Pan jakieś konsekwencje wobec swoich podwładnych, którzy dopuścili się tak wielu nieprawidłowości prawnych?

Czy łamanie podstawowej zasady neutralności i proporcjonalności prawa podatkowego, jakiego dopuścił się Urząd Skarbowy w Jędrzejowie oraz Izba Skarbowa w Kielcach, zdarza się na co dzień?

Czy podatnik Paweł P. w zaistniałej sytuacji może zwrócić się do naczelnika Urzędu Skarbowego w Warszawie o ponowne przeprowadzenie postępowania podatkowego, zgodnie z art. 240 ustawy – Ordynacja podatkowa, zważywszy na fakt, że podatnik mieszka i pracuje w Warszawie od kwietnia 2008 r.?

*Z wyrazami szacunku
Lucjan Cichosz*

Odpowiedź

Warszawa, 16 lutego 2011 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z wystąpieniem Pana Marszałka z dnia 14 stycznia 2011 br., przekazującym oświadczenie złożone przez Senatora Pana Lucjana Cichosza podczas 68. posiedzenia Senatu RP, w sprawie działań organów podatkowych podejmowanych wobec Pana Pawła P., uprzejmie przedkładaam następujące wyjaśnienia.

Na wstępie, uwzględniając zakres zgłoszonych przez Pana Senatora zagadnień pragnę nadmienić, iż kwestia dotycząca podjęcia czynności kontrolnych przez niewłaściwy, w ocenie Pana Pawła P., organ podatkowy, była już przedmiotem wyjaśnień Dyrektora Izby Skarbowej w Kielcach, w związku ze skargą złożoną w dniu 26 lipca 2009 r., który uznał podniesione zarzuty za nieuzasadnione.

Niezależnie od powyższego zauważyć należy, że problematyka właściwości organów podatkowych została uregulowana w przepisach art. 15–20 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60, ze zm.), a także w przepisach regulujących poszczególne rodzaje podatków.

Ustosunkowując się do poruszonego przez Pana Senatora zagadnienia ignorowania przez organy podatkowe konkretnych interpretacji wydanych w imieniu Ministra Finansów przez Dyrektorów Izb Skarbowych, uprzejmie informuję, iż powołane interpretacje prawa podatkowego, nie mają charakteru generalnego, lecz zostały wydane w indywidualnych sprawach podatników. Mają one zatem charakter jednostkowy i wywołują określone skutki prawne jedynie w stosunku do podmiotu, który wystąpił z wnioskiem o pisemną interpretację, przedstawiając określony stan faktyczny oraz prawny sprawy. Indywidualne interpretacje podatkowe nie są informacjami o zastosowaniu określonych przepisów prawa in abstracto. Prowadząc kontrolę podatkową lub postępowanie podatkowe organy mają obowiązek samodzielnego rozstrzygania spraw.

Odnosząc się do stwierdzenia zawartego w oświadczeniu Pana Senatora, iż poprzednio złożona skarga nie wniosła niczego w sprawie pragnę zauważyć, że procedura skargowa unormowana w Dziale VIII ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, ze zm.), jest postępowaniem samodzielnym, jednoinstancyjnym i uproszczonym, kończącym się czynnością materialno-techniczną, polegającą na zawiadomieniu skarżącego o sposobie załatwienia skargi. Ponadto z zasady jednoinstancyjności postępowania skargowego wynika, że na sposób załatwienia skargi nie przysługuje środek zaskarżenia. W postępowaniu skargowym nie rozstrzyga się konkretnej sprawy administracyjnej w formie decyzji administracyjnej. Natomiast sprawy, które mogą być przedmiotem wszczęcia odrębnego postępowania, powinny być rozpatrywane w ramach tego postępowania, stosownie do obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa.

Zatem, należy odróżnić postępowanie przed organami administracji publicznej w sprawach indywidualnych rozstrzyganych w drodze decyzji od odrębnie uregulowanego, w Dziale VIII ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, postępowania w sprawie skarg i wniosków przed organami państwowymi, organami jednostek samorządu terytorialnego oraz przed organami organizacji społecznych.

Te dwa tryby postępowania są od siebie niezależne, inne są ich cele, w innej formie organ rozpoznaje objęte nimi sprawy, odrębnie też regulowana jest właściwość organów. Natomiast, czynności postępowania skargowego nie mogą zastępować regularnej procedury administracyjnej, uwalniać od ich wymagań i rygorów, nie mogą podważać trwałości decyzji administracyjnych oraz orzeczeń sądowych.

Równocześnie uprzejmie informuję, iż kwestia dotycząca sposobu rozliczania się przez podatnika z przesylek pocztowych, w swej istocie odnosi się do sposobu prowadzenia postępowania podatkowego przez organ podatkowy pierwszej instancji, jak również do merytorycznych rozstrzygnięć podjętych przez ww. organ i jako taka nie może podlegać ocenie Ministra Finansów.

Wskazać bowiem należy, że Minister Finansów pomimo, iż stosownie do art. 14 ustawy Ordynacja podatkowa, sprawuje ogólny nadzór w sprawach podatkowych, to nie posiada kompetencji do ingerowania w merytoryczne rozstrzygnięcia podejmowane przez organy podatkowe pierwszej jak i drugiej instancji prowadzące postępowanie w indywidualnych sprawach podatników. Przepisy ustawy Ordynacja podatkowa wskazują natomiast, że postępowanie podatkowe jest dwuinstancyjne (art. 127), jak również określają, które organy rozpatrują odwołania od rozstrzygnięć podjętych w pierwszej instancji (art. 13). Pojęcie „ogólnego nadzoru” nie oznacza nadzoru judykacyjnego nad orzecznictwem podatkowym urzędów i izb skarbowych. Z wyżej wymienionych powodów Minister Finansów, pomimo że sprawuje ustawowy nadzór nad urzędami skarbowymi, nie jest uprawniony, aby wskazywać naczelnikowi urzędu skarbowego oraz dyrektorowi izby skarbowej, w jaki sposób powinni rozpatrzyć indywidualną sprawę podatkową.

Ustosunkowując się natomiast do kwestii możliwości zwrócenia się przez podatnika o „ponowne przeprowadzenie postępowania podatkowego” uprzejmie informuję, iż przesłanki zastosowania poszczególnych trybów nadzwyczajnych oraz właściwość organów zostały precyzyjnie wskazane w art. 240–246 ustawy Ordynacja podatkowa – w zakresie wznowienia postępowania oraz w art. 247–252 powołanej ustawy – w zakresie stwierdzenia nieważności decyzji.

Odpowiadając natomiast na zawarte w przekazanym oświadczeniu pytanie w zakresie terminu wyjaśnienia sprawy przywłaszczenia cyt. „przez pracowników Urzędu Skarbowego w Jędrzejowie mienia podatnika”, uprzejmie informuję, iż według uzyskanych wyjaśnień organy podatkowe zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji nie posiadają informacji o postępowaniu prowadzonym przez organy ścigania, w związku z zawiadomieniem Prokuratury złożonym przez podatnika. Zaznaczyć przy tym należy, iż kwestia terminowości rozpatrzenia sprawy przez Prokuraturę w powyższym zakresie nie leży w gestii Ministra Finansów.

Jednocześnie z przykrością zmuszony jestem poinformować Pana Marszałka, że udzielenie bardziej szczegółowych informacji w przedmiotowej sprawie, stanowiłoby

naruszenie przepisów o tajemnicy skarbowej. Zgodnie bowiem z treścią art. 293 i 294 ustawy – Ordynacja podatkowa, informacje gromadzone i przetwarzane przez organy podatkowe stanowią tajemnicę skarbową i mogą być udostępnione wyłącznie podmiotom i osobom wskazanym w art. 298 i 299 ww. ustawy.

Przedkładając powyższe, wyrażam nadzieję, że zaprezentowany stan faktyczny sprawy będzie wystarczającym wyjaśnieniem poruszonych w oświadczeniu Senatora Pana Lucjana Cichosza zagadnień.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Andrzej Parafianowicz

Oświadczenie senatora Ryszarda Góreckiego

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Jako członek senackiej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz wiceprezes Polskiej Akademii Nauk kieruję do Pani Minister apel o podjęcie przez ministerstwo działań na rzecz wyrównywania szans edukacyjnych młodzieży w Polsce. W pełni popieram rezolucję Komitetu Cytobiologii PAN podjętą 2 marca 2010 roku, w której członkowie komitetu zwracają uwagę na potrzebę skoordynowania działań pomiędzy Ministerstwem Edukacji Narodowej, Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz biurem legislacyjnym rządu. Współpraca ta jest niezbędna dla uporządkowania systemowego edukacji w Polsce oraz przyspieszenia realizacji poszczególnych projektów.

Jestem przeciwny próbom likwidacji bibliotek szkolnych, które w mniejszych miejscowościach są często jedynym źródłem pozyskiwania wiedzy przez lokalną młodzież. Już dziś statystyki mówią, że 62% Polaków w ogóle nie czyta książek. Likwidując biblioteki, przyczynimy się do zmniejszenia czytelnictwa wśród najmłodszych, co w konsekwencji może doprowadzić do zaniku tego zwyczaju w perspektywie czasu.

Popieram prośbę Komitetu Cytobiologii o objęcie przez Ministerstwo Edukacji Narodowej patronatem olimpiad szkolnych, w szczególności tych matematyczno-przyrodniczych. Inicjatywy te rozwijają zainteresowania i zdolności uczniów już od najmłodszych lat.

Jak wiemy, w polskiej gospodarce brakuje specjalistów, którzy ukończyli studia techniczne, kierunki ścisłe. Pragnę zwrócić uwagę na to, że edukacja oraz szkolnictwo wyższe i nauka to połączony system. Dotychczasowy niedobór studentów na kierunkach technicznych i przyrodniczych wynika głównie z wyeliminowania matematyki z egzaminów maturalnych w ostatnich latach, a niedostatki znajomości języków obcych – z nierównych szans w ich nauczaniu w tzw. szkołach prowincjonalnych. Zapowiedziane przez Ministerstwo Edukacji dalsze nieuwzględnianie wyników testów z języków obcych podczas rekrutacji do liceum, zamiast być działaniem wyrównującym szanse edukacyjne, stanowi dalsze zagrożenie dla edukacji lingwistycznej.

W nawiązaniu do przedstawionych kwestii, w imieniu członków Komitetu Cytobiologii PAN oraz swoim proponuję zorganizowanie spotkania z przedstawicielami Ministerstwa Edukacji z udziałem nauczycieli akademickich, naukowców, pedagogów, ekspertów od nauczania itd. w celu stworzenia spójnego logicznie systemu, umożliwiającego w fazie finalnej zwiększenie zainteresowania naukami techniczno-przyrodniczymi oraz wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewniającego wyższy poziom nauczania języków obcych. Wypracowanie wspólnego stanowiska, a być może nawet opracowanie projektu działania, w kolejnych latach na pewno umożliwi podwyższenie jakości kształcenia i wyławianie talentów naukowych.

Bardzo proszę Panią Minister o odpowiedź na następujące pytania.

1. Czy nadal planowana jest likwidacja bibliotek szkolnych?
2. Czy ministerstwo może objąć patronatem olimpiady szkolne i wspomagać ich promocję wśród dzieci i młodzieży w kolejnych latach?
3. Z czego wynikają plany nieuwzględniania wyników testów z języka obcego podczas rekrutacji do szkoły średniej?
4. Czy możliwe jest zorganizowanie spotkania z Panią Minister z udziałem nauczycieli akademickich, naukowców, pedagogów, ekspertów od nauczania itd. w celu stworzenia spójnego logicznie systemu, umożliwiającego w fazie finalnej zwiększenie zainteresowania naukami techniczno-przyrodniczymi?

Z poważaniem
Ryszard Górecki

Odpowiedź

Warszawa, 2011.02.02

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie (BPS/DSK-043-3225/11) Pana Senatora Ryszarda Góreckiego w sprawie wyrównywania szans edukacyjnych młodzieży w Polsce, uprzejmie informuję, że:

Funkcjonowanie bibliotek w szkołach regulują przepisy ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.) i ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674, z późn. zm.) oraz ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. Nr 85, poz. 539, z późn. zm.). Artykuł 67 ust. 1 ustawy o systemie oświaty stanowi, że szkoła publiczna dla realizacji celów statutowych powinna zapewnić uczniom m.in. możliwość korzystania z biblioteki. Organizację biblioteki szkolnej i zadania nauczyciela bibliotekarza określają szczegółowo przepisy rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola i publicznych szkół (Dz. U. Nr 61, poz. 624, z późn. zm.). Rozporządzenie to jest obecnie nowelizowane. W projekcie proponuje się zapis, który stanowi, że statut szkoły określa organizację biblioteki zgodnie z potrzebami szkoły. Zapis taki nie ogranicza dyrektorów szkół i organów prowadzących, ale stwarza możliwość elastycznego dostosowania organizacji biblioteki w zależności od potrzeb danej szkoły i środowiska lokalnego, a także zasobów biblioteki.

Ministerstwo Edukacji Narodowej stoi na stanowisku, że w każdej szkole powinna być dobrze wyposażona biblioteka, która będzie mogła pełnić szersze funkcje i służyć uczniom nie tylko w czasie trwania zajęć lekcyjnych, ale również po lekcjach oraz w okresie ferii letnich i zimowych, a także powinna być dostępna dla wszystkich mieszkańców – nie tylko w ciągu roku szkolnego. Obecnie obowiązujące przepisy umożliwiają dyrektorowi szkoły wprowadzenie do statutu szkoły regulacji pozwalających udostępniać zbiory również społeczności lokalnej.

Odnosząc się do pytania dotyczącego objęcia patronatem olimpiad wyjaśniam, iż Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo wysoko ocenia kilkudziesięcioletni dorobek olimpiad przedmiotowych w Polsce i jego znaczenie dla odkrywania i rozwijania uzdolnień uczniów. Olimpiady są ogniwem wspierania uzdolnień uczniów, mają długą i chlubną historię, a zasługi komitetów organizujących olimpiady są niekwestionowane.

Przepis art. 21. ust. 1 ustawy o systemie oświaty stanowi, iż minister właściwy do spraw oświaty i wychowania inicjuje, koordynuje i nadzoruje organizację ogólnopolskich olimpiad i turniejów dla uczniów, a także może zlecić zadania z tego zakresu, w drodze umowy, szkołom wyższym, placówkom naukowym, stowarzyszeniom naukowym, zawodowym i innym podmiotom prowadzącym statutową działalność oświatową lub naukową. Organizację oraz sposób przeprowadzania konkursów, turniejów i olimpiad reguluje rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 29 stycznia 2002 r. (Dz. U. Nr 13, poz. 125 z późn. zm.).

Minister Edukacji Narodowej każdego roku obejmuje swoistym patronatem finansowane z budżetu państwa olimpiady. Do końca roku szkolnego 2008/2009 środki finansowe przeznaczone na organizację i przeprowadzenie olimpiad przekazywane były w trybie pozakonkursowym, stałym partnerom – organizatorom poszczególnych olimpiad. Od drugiej połowy 2009 roku środki finansowe przeznaczone na organizację i przeprowadzenie ogólnopolskich olimpiad, Minister Edukacji Narodowej przekazuje ogłaszając, zgodnie z przepisami art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o fi-

nansach publicznych (Dz. U. Nr 249, poz. 2104 z późn. zm.), otwarty konkurs ofert na realizację tego zadania, w tym na realizację olimpiad z przedmiotów matematyczno-przyrodniczych.

Informuję również, że w latach 2010–2013 w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego Ministerstwo Edukacji Narodowej realizuje projekt „Podniesienie efektywności pracy z uczniem zdolnym”. Celem projektu jest opracowanie i wdrożenie kompleksowego systemu pracy z uczniem o wybitnym potencjale, poprzez m.in. wprowadzenie zmian legislacyjnych, instytucjonalno-organizacyjnych, finansowych oraz metodycznych, z wykorzystaniem pogłębionej analizy obecnie istniejącego systemu. Planuje się wypracowanie zmian legislacyjnych w zakresie organizacji i sposobów przeprowadzania konkursów, turniejów i olimpiad. W pierwszej kolejności zostaną wypracowane zmiany legislacyjne dotyczące konkursów turniejów i olimpiad regulowane obecnie w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 29 stycznia 2002 r. w sprawie organizacji oraz sposobu przeprowadzania konkursów, turniejów i olimpiad (Dz. U. Nr 13, poz. 125 z późn. zm.).

W związku ze stwierdzeniem, że niedobór studentów na kierunkach technicznych i przyrodniczych wynika z wyeliminowania matematyki z egzaminu maturalnego uprzejmie wyjaśniam, że poczynając od roku szkolnego 2009/2010 absolwenci szkół ponadgimnazjalnych przystępujący do egzaminu maturalnego zdają obowiązkowo egzamin z matematyki. Zmiana zasad przeprowadzania egzaminu maturalnego i włączenie matematyki do katalogu obowiązkowych przedmiotów maturalnych było podyktowane koniecznością położenia większego nacisku na kształtowanie w toku procesu edukacji kompetencji kluczowych, w tym w szczególności kompetencji matematycznych i podstawowych kompetencji technicznych, niezbędnych do sprawnego funkcjonowania w gospodarce opartej na wiedzy.

Wyniki egzaminu maturalnego przeprowadzonego w roku szkolnym 2009/2010 wskazują, że absolwenci dobrze poradzi sobie z egzaminem maturalnym z matematyki (egzamin maturalny z matematyki zdało 87% abiturientów).

Odnosząc się do kwestii uwzględniania języka obcego przy rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych, uprzejmie informuję, że począwszy od roku szkolnego 2008/2009 uczniowie gimnazjum mają obowiązek przystąpienia do trzeciej części egzaminu gimnazjalnego – z języka obcego nowożytnego. Z uwagi jednak na duże różnice w zakresie organizacji i poziomu nauczania języków obcych w szkołach podstawowych i gimnazjach, przyjęto rozwiązanie, zgodnie z którym w roku szkolnym 2008/2009, 2009/2010 i 2010/2011 w zaświadczeniu o szczegółowych wynikach egzaminu gimnazjalnego nie odnotowuje się wyników części trzeciej egzaminu gimnazjalnego, co oznacza, iż wyniki te nie są brane pod uwagę w procesie rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych. Wyniki te będą brane pod uwagę przy rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych począwszy od roku szkolnego 2012/2013. Wyniki z części trzeciej egzaminu są natomiast obecnie wykorzystywane przez szkoły do analizy i podniesienia jakości nauczania języka obcego nowożytnego.

Uprzejmie informuję, że w wyniku zmian programowo-organizacyjnych wprowadzanych w kształceniu ogólnym, począwszy od roku szkolnego 2009/2010, uczniowie gimnazjum uczą się obowiązkowo dwóch języków obcych nowożytnych, przy czym jeden z nauczanych języków powinien być językiem kontynuowanym ze szkoły podstawowej. W ślad za tymi zmianami, począwszy od roku szkolnego 2011/2012 trzecia część egzaminu gimnazjalnego – egzamin z języka obcego nowożytnego będzie zdawany na poziomie podstawowym i na poziomie rozszerzonym w przypadku uczniów, którzy kontynuowali w gimnazjum naukę języka rozpoczętą w szkole podstawowej, przy czym wyniki części trzeciej egzaminu gimnazjalnego na poziomie rozszerzonym, po raz pierwszy będą brane pod uwagę począwszy od rekrutacji uczniów do szkół ponadgimnazjalnych na rok szkolny 2018/2019. Takie rozwiązanie wynika z faktu, że obowiązkowe nauczanie języka obcego od klasy pierwszej szkoły podstawowej zostało wprowadzone dopiero w roku szkolnym 2008/2009, a obowiązkowe nauczanie dwóch języków obcych w gimnazjum od roku szkolnego 2009/2010. Taki okres przejściowy jest zatem

konieczny dla zapewnienia wszystkim uczniom równych szans w procesie rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych.

Uprzejmie informuję, że z uznaniem odnoszę się do wszelkich inicjatyw wpisujących się w promocję nauk techniczno-przyrodniczych i popularyzowanie edukacji matematycznej wśród dzieci i młodzieży. Dlatego jestem gotowa do współpracy w tym zakresie z osobami i podmiotami w różny sposób zaangażowanymi w pracę na rzecz poprawy jakości systemu edukacji.

Z poważaniem

w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Krystyna Szumilas

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Od grudnia 2010 roku część kierowców subregionu rybnickiego może korzystać z nowego odcinka autostrady Bełk – Świerklany pomiędzy Bełkiem a Żorami. Pomimo wcześniejszych pozytywnych sygnałów nie otwarto odcinka z Żor do Świerklan. Czy rzeczywiście i jedyną przyczyną tego stanu jest brak oznakowania jezdni? Z tego, co widać, autostrada jest wybudowana. Drogowcy tłumaczą opóźnienie warunkami atmosferycznymi niesprzyjającymi oznakowaniu autostrady, takie warunki nie przeszkadzały jednak w oznakowaniu odcinka Żory – Bełk. Nieprzekazanie w terminie całego odcinka powoduje, że duża liczba mieszkańców południowej części subregionu rybnickiego ma ciągle problem z dogodnym dojazdem np. do pracy, a dla obywateli mieszkających przy węźle Rowień (Żory) oraz przy drogach rozprowadzających ruch od strony Katowic na południe subregionu stanowi niepotrzebne narażenie na uciążliwości wynikające ze zwiększonego natężenia ruchu.

Być może doraźnym rozwiązaniem opisanego problemu byłoby, w przypadku skorzystania ze sprzyjających warunków atmosferycznych obecnej zimy i po skumulowaniu sił i środków, oznakowanie i oddanie do ruchu jednego pasa autostrady na odcinku Żory – Świerklany.

Liczę na pozytywne rozwiązanie opisanego problemu.

Serdecznie pozdrawiam
Tadeusz Gruszka

Odpowiedź

Warszawa, 15 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 14 stycznia 2011 r., znak BPS/DSK-043-3226/11, przy którym przekazano zapytanie Pana Senatora Tadeusza Gruszki w sprawie otwarcia odcinka autostrady A1 Żory – Świerklany, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Zgodnie z umową termin zakończenia robót budowlanych przedmiotowego odcinka autostrady A1 wyznaczony był na dzień 29.11.2010 r. Jednakże w związku z wystąpieniem na budowie siły wyższej (powodzi) oraz skrajnie niekorzystnych warunków atmosferycznych, zamawiający podpisał w dniu 26.11.2010 r. z wykonawcą Aneks do umowy wydłużający czas na ukończenie robót budowlanych o 64 dni robocze (do czasu realizacji nie wlicza się okresu pomiędzy 15 grudnia a 15 marca), tj. na dzień 24.05.2011 r.

Zakładano, iż autostrada A1 na odcinku od węzła Bełk do węzła Świerklany zostanie uruchomiona w całości. W tym celu wykonawca prowadził intensywne prace. Jednak załamanie pogody z opadami śniegu i niskimi temperaturami, które rozpoczęło się 27.11.2010 r. spowodowały brak możliwości prowadzenia prac budowlanych i w dniu

15.12.2010 r. oddano do użytkowania część ww. odcinka autostradowego od węzła Bełk do węzła Rowień.

Roboty budowlane na odcinku Żory – Świerklany były zaawansowane w mniejszym stopniu, a ostatnie prace związane z układaniem nawierzchni były wykonane w dniu 26 listopada 2010 r. (tj. w dniu poprzedzającym nadejście zimy).

W efekcie na przedmiotowym odcinku Wykonawcy pozostały do zakończenia poniższe prace:

- a) wykonanie skarpy umocnionej gabionami wraz z jej wyprofilowaniem i humusowaniem oraz wału pod ekrany akustyczne wraz z ekranami w rejonie obiektu WD 507,
- b) dokończenie ogrodzenia,
- c) roboty na obiektach mostowych – głównie związane z antykorozją,
- d) uzupełnienie robót bitumicznych na przejazdach awaryjnych,
- e) roboty teletechniczne,
- f) oznakowanie poziome – na odcinku, na którym zakończono układanie warstwy ścieralnej tuż przed opadem śniegu,
- g) uzupełnienie barier energochłonnych.

W chwili obecnej Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad czyni starania, aby oddanie do ruchu pozostałego odcinka autostradowego od węzła Rowień do węzła Świerklany nastąpiło przed upływem terminu umownego, który został wskazany w Aneksie do umowy. Trwają rozmowy na temat zakończenia takiego asortymentu robót, który umożliwi oddanie do ruchu trasy zasadniczej z początkiem II kwartału 2011 r.

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Witolda Idczaka
oraz senatora Macieja Klimy**

skierowane do rektor Uniwersytetu Warszawskiego Katarzyny Chałasińskiej-Macukow

Szanowna Pani Rektor, Wasza Magnificencjo!

5 sierpnia 2010 r. pozwoliliśmy sobie przedstawić Waszej Magnificencji nasze zaniepokojenie związane z doniesieniami „Rzeczpospolitej”, jakoby pracownica Uniwersytetu Warszawskiego, Magdalena Środa, zatrudniona jako etyczka, wypowiedziała się w sposób wyjątkowo niestosowny na temat świętej pamięci Pana Prezydenta, Lecha Kaczyńskiego.

Wyraziliśmy nadzieję, że postępowanie wyjaśniające wszczęte przez uczelnię pozwoli uznać tę informację prasową za nieprawdziwą. Gdyby bowiem p. Środa istotnie wypowiedziała się tak, jak relacjonuje to gazeta, nie mogłaby – w naszej opinii, opartej na elementarnych standardach przyzwoitości – pozostać nadal nauczycielem akademickim.

Z wielką przykrością konstatujemy, że nie poznaliśmy dotąd stanowiska Pani Rektor w tej sprawie. Przestąpiła nam Pani jedynie – z pismem z 6 grudnia 2010 r. – list samej bohaterki tekstu, do Pani skierowany.

Pani Magdalena Środa pisze do Pani, że nie przypomina sobie wypowiedzi cytowanej przez „Rzeczpospolitą” i, co więcej, zastrzega, że jeśli nawet rozmawiała z dziennikarzem (choć tego nie pamięta), to pamięta, że wypowiedzi takiej nie autoryzowała.

Nie wiemy więc, czy pani Magdalena Środa powiedziała to, co pisze „Rzeczpospolita”, tylko tego nie pamięta i nie autoryzowała, czy też tego nie powiedziała. Chcielibyśmy to wiedzieć i mamy nadzieję, że Pani Rektor to też nie jest obojętne. Ostatecznie etyk, który czuje się odpowiedzialny tylko za autoryzowane wypowiedzi, nie zdarza się często.

Pani Magdalena Środa twierdzi, że nasze oświadczenie senatorskie, zmierzające do zweryfikowania gazetowego tekstu, narusza jej dobre imię. Nie wiemy niestety, bo w liście nie ma o tym wzmianki, czy pani Magdalena Środa poczuła się podobnie urażona artykułem dziennika czytany przez zdecydowanie szersze grono niż nasze oświadczenie skierowane do Pani Rektor. Jeśli my Ją uraziliśmy, to tym bardziej uczyniła to „Rzeczpospolita”, jeśli więc p. Środa nie oskarżyła gazety o naruszenie jej dobrego imienia, Pani Rektor powinna być tym zaniepokojona, jako pośrednim potwierdzeniem medialnych doniesień.

Pani Rektor, proszę przyjąć do wiadomości, iż nadal uważamy, że polski etyk uniwersytecki powinien postępować etycznie. Uważamy, że pracownikom państwowych uczelni nie wolno obrażać majestatu Rzeczypospolitej poprzez szydzenie z jej władz. Jesteśmy zdumieni, że władze uniwersytetu nie reagują przez tyle miesięcy na tekst dziennika, który stawia w okropnym świetle jednego z bardziej znanych pracowników uczelni. Brak tej reakcji – albo zdementowanie informacji, jeśli była nieprawdziwa, albo wyciągnięcie konsekwencji wobec p. Środy, jeśli istotnie wypowiedziała się w sposób przekazany przez gazetę – bardzo nas martwi, bo może niestety wpłynąć negatywnie na opinię o Waszym uniwersytecie i jego władzach.

Pragniemy wyrazić przekonanie, że wyjaśnienie omawianej tu sprawy jest z perspektywy UW koniecznością. Jak wiadomo, umiejętność szybkiego, sprawnego sprostania takim problemom jest miarą jakości korporacji uczynnych.

*Witold Idczak
Maciej Klima*

Odpowiedź

Warszawa, 1 lutego 2011 r.

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na pismo nr BSP/DSK-043-3227/11 z dnia 14 stycznia 2011 r.,
uprzejmie informuję, że Pani prof. dr hab. Magdalena Środa złożyła już swoje wyjaśnienia w sprawie oświadczeń Senatorów Witolda Idczaka i Macieja Klimy, które zostało przekazane Panu Marszałkowi przy piśmie nr JMR-1331/2010 z dnia 6 grudnia 2010 r.,
które kończy postępowanie w naszej Uczelni.

Z poważaniem

Katarzyna Chałasińska-Macukow

Oświadczenia senatora Piotra Kalety

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Do mojego biura senatorskiego trafiło oświadczenie Rady Miejskiej w Jarocinie w sprawie Programu Budowy Dróg Krajowych w latach 2011–2015. Oto to oświadczenie:

„Na podstawie § 23 ust. 2 pkt 3 uchwały Rady Miejskiej Jarocina z dnia 30 października 2009 r. w sprawie statutu gminy Jarocin Rada Miejska w Jarocinie oświadcza, co następuje:

6 grudnia 2010 r. minister infrastruktury skierował do konsultacji społecznych oraz uzgodnień międzyresortowych projekt Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015. Niniejszy dokument określa cele i priorytety inwestycyjne realizowane w całym okresie programowania. Okres realizacji programu zaplanowano na pięć lat, natomiast okres programowania rzeczowego i finansowego obejmuje lata 2011–2013. Z tego powodu program zawiera szczegółową listę zadań inwestycyjnych, których realizacja zostanie rozpoczęta do 2013 r. – ujęta jest ona w załączniku nr 1 – oraz określa wielkość środków przeznaczonych w Krajowym Funduszu Drogowym i w budżecie państwa na ten cel. W załączniku nr 1a do programu wskazano również listę zadań priorytetowych, których realizacja może być rozpoczęta do 2013 r. Realizacja tych zadań może być uruchomiona w wyniku uzyskania oszczędności na skutek kolejnych rozstrzygnięć przetargów, ostatecznego rozliczenia i zamknięcia finansowego inwestycji oddawanych do użytku lub w wyniku decyzji Rady Ministrów. Zarówno w załączniku nr 1, jak i w załączniku nr 1a nie umieszczono zadania «Budowa obwodnicy Jarocina S-11», które zawiera dopiero załącznik nr 2 z listą zadań, których realizacja jest przewidziana po roku 2013.

W minionych trzech latach mieszkańcy gminy Jarocin byli wielokrotnie zapewniani przez parlamentarzystów obecnej koalicji rządzącej, jak i ówczesnego ministra Rafała Grupińskiego, że rozpoczęcie w kolejnym roku budowy obwodnicy Jarocina jest przesądzone. Dopelnienia miały wymagać jedynie kwestie procedury przygotowawczej. W związku z tym całkowicie niezrozumiałą jest dla nas projekt odsunięcia realizacji tej inwestycji w czasie.

Rada Miejska w Jarocinie opiniuje negatywnie Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015. Natężenie ruchu na drodze krajowej nr 11 i w samym mieście Jarocinie należy do najwyższych w kraju i jest na takim samym poziomie, jak w przypadku wielu innych miejsc, których dotyczą zadania ujęte w załączniku nr 1 i 1a. Budowa obwodnicy i kontynuacja budowy drogi krajowej nr 11 w standardzie drogi ekspresowej są kluczowe dla rozwoju gospodarczego gminy Jarocin. Także zaawansowanie prac nad przygotowaniem inwestycji w pełni uzasadnia umieszczenie zadania «Budowa obwodnicy Jarocina S-11» na liście stanowiącej załącznik nr 1, czyli wśród projektów, których realizacja zacznie się do roku 2013. O takie skorygowanie projektu programu wnosimy”.

Kieruję do pana premiera Donalda Tuska pytanie, czy takie skorygowanie projektu jest możliwe.

Piotr Kaleta

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Na moje ręce zostało przekazane stanowisko Rady Miejskiej Jarocina w sprawie Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015.

W uzasadnieniu czytamy:

6 grudnia 2010 r. minister infrastruktury skierował do konsultacji społecznych oraz uzgodnień międzyresortowych projekt Programu Budowy Dróg

Krajowych na lata 2011–2015. Niniejszy dokument określa cele i priorytety inwestycyjne realizowane w całym okresie programowania. Realizację programu zaplanowano na pięć lat, zaś okres programowania rzeczowego i finansowego obejmuje trzy lata (2011–2013). Z tego powodu program zawiera szczegółową listę zadań inwestycyjnych, których realizacja zostanie rozpoczęta do 2013 r., ujętą w załączniku nr 1, oraz określa wielkość środków przeznaczonych w Krajowym Funduszu Drogowym i budżecie państwa na ten cel. W załączniku nr 1a do programu wskazano również listę zadań priorytetowych, których realizacja może być rozpoczęta do 2013 r. Realizacja tych zadań może być uruchamiana w wyniku uzyskania oszczędności na skutek kolejnych rozstrzygnięć przetargów, ostatecznego rozliczenia i zamknięcia finansowania inwestycji oddawanych do użytku lub w wyniku decyzji Rady Ministrów.

Ani w załączniku nr 1, obejmującym zadania, których realizacja rozpocznie się do 2013 r., ani w załączniku nr 1a, obejmującym zadania priorytetowe, których realizacja może się rozpocząć do 2013 r., nie umieszczono zadania „Budowa obwodnicy Jarocina S11”, jest ono zawarte dopiero w załączniku nr 2 na liście zadań, których realizacja przewidywana jest po roku 2013.

Mieszkańcy Jarocina od lat czekają na budowę obwodnicy swojego miasta, dlatego niezrozumiałe jest dla mnie odsunięcie realizacji wskazanego projektu w czasie.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z pytaniem: jakie merytoryczne przesłanki zadecydowały o podjęciu decyzji przesunięcia realizacji budowy obwodnicy Jarocina S11?

Z poważaniem
Piotr Kaleta

Odpowiedzi MINISTRA INFRASTRUKTURY

Warszawa, 27 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Pana senatora Piotra Kalety z dnia 12 stycznia 2011 r. w sprawie budowy obwodnicy miasta Jarocina w ciągu drogi S-11, przedstawiam następujące informacje.

Uprzejmie informuję, iż przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 25 stycznia 2011 r. *Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015*, w swojej treści odwołuje się do zakresu rzeczowego określonego w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012. Zadanie polegające na „Budowie obwodnicy miasta Jarocina w ciągu drogi S-11” zostało ujęte w załączniku nr 2 „*Lista zadań, których realizacja przewidywana jest po roku 2013*”. Oznacza to, że jego realizacja rozpocznie się po 2013 r., pod warunkiem spełnienia wymogów formalnoprawnych, uzyskaniu wszystkich wymaganych decyzji administracyjnych oraz zapewnieniu niezbędnych środków finansowych.

Pragnę podkreślić, iż zakres rzeczowy zawarty w projekcie Programu został dostosowany do aktualnych możliwości finansowych państwa i opiera się na trzech dokumentach finansowych:

- 1) Wieloletnim Planie Finansowym Państwa na lata 2011–2013,
- 2) Ustawie budżetowej na rok 2011, która w załączniku nr 11 wskazuje limity wydatków zarówno z budżetu państwa jak i Krajowego Funduszu Drogowego na zadania drogowe,
- 3) Uchwale Rady Ministrów z dnia 19 października 2010 r., w sprawie niektórych działań związanych z realizacją programu wieloletniego pod nazwą „Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012”.

W przypadku zmiany limitów określonych w ww. dokumentach odpowiedniej zmianie ulegnie też zakres rzeczowy Programu.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Warszawa, 8 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Pana senatora Piotra Kalety z dnia 12 stycznia 2011 r. w sprawie budowy obwodnicy miasta Jarocina w ciągu drogi S-11, przedstawiam następujące informacje.

Uprzejmie informuję, iż odpowiedź na oświadczenie Pana senatora zostało przekazane pismem z dnia 27 stycznia 2011 r. (sygn. akt TA1eb-0701-383/11).

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż *Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015*, został przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 25 stycznia 2011 r.

Ponadto pragnę poinformować, iż *Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015* zgodnie z założeniami zostanie zaktualizowany w 2012 r. Wskazany zostanie wówczas zakres rzeczowy oraz niezbędne środki finansowe na lata 2014–2015. Podstawę rzeczową aktualizacji *Programu* będzie stanowiła lista zadań wskazanych w załączniku Nr 2 oraz kryteria wyboru do realizacji zadań polegających na obejściach miejscowości wskazane w załączniku Nr 3. Jedną z podstaw aktualizacji finansowej będzie wielkość wsparcia projektów drogowych przez UE w ramach perspektywy finansowej 2014–2020.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

Chciałbym złożyć zawiadomienie w sprawie uzasadnionego domniemania popełnienia czynu karalnego określonego w art. 231 kodeksu karnego, mianowicie przekroczenia uprawnień przez zawodowego kuratora rodzinnego z Sądu Rejonowego w Sieradzu w dniu 21 grudnia 2010 r. w miejscowości B. na szkodę rodziny B.

Uzasadnienie

W dniu 21 grudnia 2010 r. w miejscowości B. kurator rodzinny z Sądu Rejonowego w Sieradzu Robert Langier jako funkcjonariusz publiczny a zarazem pracownik wymiaru sprawiedliwości nadużył władzy, wykorzystując zajmowane stanowisko, poprzez niedopełnienie obowiązków służbowych w ten sposób, iż zaniechał bezprawnie, bez podania przyczyn, wykonania zaplanowanej z wyznaczonym terminem sądowym czynności, polegającej na jego obowiązkowym udziale w przekazaniu dziecka – Pauli B. od ojca matce Małgorzacie B. w czasie i miejscu wyznaczonym postanowieniem sądowym. Tym samym kurator sądowy przez zaniechanie wykonania sądowej czynności działań na szkodę małoletniej Pauli B. oraz jej rodziny, powodując niepotrzebny stres i depresję dziecka oraz zamieszkującej wspólnie rodziny ojca dziecka.

Kurator swoim bezprawnym zaniechaniem wykonania czynności sądowej spowodował absencję dziewczynki na zajęciach szkolnych w dniu 21 grudnia 2010 r., albowiem z powodu zaplanowanej sądowej czynności oczekiwała ona, razem z osobami dorosłymi, na przybycie kuratora sądowego w miejscu zamieszkania ojca, zamiast uczestniczyć tego dnia w obowiązkowych zajęciach szkolnych.

Naganna i karygodna postawa kuratora rodzinnego z Sądu Rejonowego w Sieradzu wywiera bardzo negatywny trwały wpływ na psychikę oraz rozwój emocjonalny małoletniej Pauli B. Dziecko jest przełęcznione, ogarnięte strachem na samą myśl o kuratorze, którego postawa i zachowanie nie mają nic wspólnego z praworządnym i etycznym pojmowaniem wykonywania orzeczeń sądowych. W taki sposób kurator rodzinny niepotrzebnie jątrzy atmosferę rodzinną i powoduje nieodwracalne zmiany w psychice i osobowości małoletniej.

Kurator sądowy nie powiadomił rodziny dziecka, u której małoletnia Paula B. wówczas przebywała, o przyczynie odstąpienia od zaplanowanej czynności sądowej, do czego był prawnie zobowiązany. Wykazał tym samym lekceważący stosunek do obowiązków służbowych, samej małoletniej oraz rodziny jej ojca.

Postawa wymienionego kuratora rodzinnego budzi poważne wątpliwości co do jego przydatności w wykonywanym zawodzie, wymagającym szczególnych predyspozycji pedagogicznych, resocjalizacyjnych, prawnych oraz moralnych. Wspomniany kurator sądowy nie daje ręką sprawiedliwego i obiektywnego wypełniania powierzonych mu obowiązków sądowych w zakresie wykonywania orzeczeń sądów rodzinnych i tym samym winien zostać wyłączony z dalszego udziału w sprawach rodziny B.

Zwracam się do Pana Prokuratora z uprzejmą prośbą o zainteresowanie się omówioną sprawą.

Z poważaniem
Piotr Kaleta

**Odpowiedź
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 26.01.2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 14 stycznia 2011 r. o nr BPS/DSK-043-3213/11, w trybie art. 49 ust. 4 Regulaminu Senatu, oświadczenie Pana Piotra Kalety Senatora Rzeczypospolitej Polskiej, złożone na 68. posiedzeniu Senatu RP w dniu 12 stycznia 2011 r., uprzejmie informuję co następuje.

Zważywszy na fakt, iż oświadczenie złożone przez Pana Senatora Piotra Kaletę w dniu 12 stycznia 2011 r. stanowi w swej istocie zawiadomienie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 231 k.k., przekazano je, zgodnie z właściwością, do Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi, celem poddania stosownej ocenie procesowej. O sposobie rozpoznania przedmiotowego zawiadomienia Pan Senator Piotr Kaleta zostanie powiadomiony w trybie art. 305 § 4 k.p.k.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Odpowiedź
PROKURATORA REJONOWEGO**

Sieradz, 2011.03.10

Pan Senator
Piotr Kaleta

W nawiązaniu do Pańskiego oświadczenia złożonego na 68. posiedzeniu Senatu w dniu 12 stycznia 2011 roku uprzejmie zawiadamiam, że postanowieniem Prokuratora Rejonowego w Sieradzu z dnia 28 lutego 2011 roku odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez kuratorów sądowych w dniu 21 grudnia 2010 roku na szkodę małoletniej Pauli B., tj. o czyn z art. 231 § kk.

PROKURATOR REJONOWY
w Sieradzu
Arkadiusz Majewski

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska
oraz do sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Julii Pitera

Szanowny Panie Premierze!

Od początku obecnej kadencji parlamentu skierowałem do pana i do pana ministra Cezarego Grabarczyka oświadczenia senatorskie, których przedmiotem były: 20 grudnia 2007 r. – słabość zaplecza eksperckiego w zakresie kolejnictwa; 20 grudnia 2007 r. – kontrola przekształceń Przewozów Regionalnych, 24 kwietnia 2008 r. – mieszkania zakładowe PKP, 15 stycznia 2009 r. – reorganizacja PKP, 5 lutego 2009 r. – funkcjonowanie spółek kolejowych, 5 marca 2009 r. – sytuacja w Cargo, 7 października 2009 r. – sytuacja w Telekomunikacji Kolejowej, 22 października 2009 r. – sprawy PKP Przewozów Regionalnych, 17 grudnia 2009 r. – sytuacja PKP, 26 marca 2010 r. – Telekomunikacja Kolejowa, 8 lipca 2010 r. – wyposażenie Przewozów Regionalnych w mienie, 21 października 2010 r. – plany inwestycyjne PKP, 17 grudnia 2010 r. – generalnie sprawy kolei. W oświadczeniach tych ostrzegałem przed konsekwencjami błędów popełnianych przez administrację oraz apelowałem o podjęcie działań, które mogłyby zapobiec degradacji krwiobiegu państwa, jak często nazywana jest, i słusznie, kolej.

Uczciwie muszę stwierdzić, że odpowiedzi pana premiera i pana ministra charakteryzowały się tym, czym zwykle charakteryzują się odpowiedzi udzielane parlamentarzystom opozycji. Działania pana premiera i pana ministra również były typową reakcją członków rządu na postulaty opozycji. Skutkiem takiego ustosunkowania się do życzliwych podpowiedzi i zwracania uwagi na zagrożenia jest katastrofa, która nie miała precedensu w ponadpółtorawiecznej historii polskich kolei: katastrofa taborowa, rozkładowa, jakościowa i finansowa.

W związku z tym zwracam się do Pana Premiera z pytaniem: czy rząd pana premiera Donalda Tuska podejmie jakieś realne działania zmierzające do poprawy funkcjonowania polskich kolei, czy ograniczy się tylko do uruchamiania, na życzenie publiczne, karuzeli kadrowej?

Oświadczenie kieruję też do sekretarz stanu, pełnomocnik rządu do spraw opracowania programu zapobiegania nieprawidłowościom w instytucjach publicznych, pani Julii Pitera, z prośbą o wyjaśnienie, dlaczego nie zajęła się sprawami poruszonymi we wspomnianych oświadczeniach, choć od dawna są one dostępne w internecie na stronie Senatu Rzeczypospolitej. Zwracam się więc do Pani Minister z następującym pytaniem: czy zechce Pani pochylić się nad działaniami administracji rządowej w odniesieniu do transportu kolejowego i zbadać, dlaczego tak wielkie wysiłki przynoszą tak małe rezultaty?

Z poważaniem
Stanisław Kogut

**Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 16 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora Stanisława Koguta, złożone podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia 2011 r., adresowane do Prezesa Rady Ministrów, a dotyczące realnych działań rządu zmierzających do poprawy funkcjonowania polskich kolei, poniżej przedstawiam stanowisko w przedmiotowej kwestii.

Na wstępie pragnę zaznaczyć, iż aktualna polityka Rządu, w zakresie odnoszącym się do sektora kolejowego, prowadzona jest przede wszystkim w oparciu o:

- przepisy ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz. U. Nr 84, poz. 948, z późn. zm.),
- długofalowe działania zawarte w „Strategii dla transportu kolejowego do roku 2013” z dnia 17 kwietnia 2007 r., zmienionej przez Radę Ministrów w dniu 19 lutego 2008 r.,
- jak również w przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 19 grudnia 2008 r. „Master Planie dla transportu kolejowego w Polsce do 2030 roku”.

Należy podkreślić, że działania podejmowane przez Ministra Infrastruktury w zakresie sektora kolejowego skupiają się na rozwiązaniach systemowych dających podstawy do prawidłowego funkcjonowania i rozwoju kolei w Polsce. Do najważniejszych rozwiązań w tym zakresie zaliczyć należy przede wszystkim:

- określenie źródeł finansowania infrastruktury kolejowej w odniesieniu do utrzymania, remontów i inwestycji oraz na zapewnieniu środków finansowych,
- wprowadzenie regulacji prawnych usprawniających przygotowanie inwestycji dotyczących linii kolejowych, w odniesieniu do wydawania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej,
- zapewnienie od 2010 r. finansowania w ramach środków budżetowych i *Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko* (POIiŚ) modernizacji dworców kolejowych,
- zapewnienie, w ramach środków pochodzących z Funduszu Kolejowego, budżetu państwa i POIiŚ, finansowania odnowy taboru kolejowego,
- przygotowanie, oczekiwanego przez samorządy wszystkich szczebli, projektu ustawy o publicznym transporcie zbiorowym.

Ze szczególnym zainteresowaniem Rząd RP stara się stworzyć korzystne warunki, zarówno prawne jak i finansowe, które skierowane są na przygotowanie inwestycji kolejowych. Jest to związane z finałowym turniejem Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012, a także z planami realizacji inwestycji kolejowych w ramach *Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko*. W chwili obecnej (biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenia narodowego zarządcy linii kolejowych w Polsce – PKP Polskich Linii Kolejowych SA) istnieje konieczność uproszczenia procedur lokalizacyjnych linii kolejowych.

Mając powyższe na uwadze, w Ministerstwie Infrastruktury opracowywany jest projekt nowelizacji ustawy o transporcie kolejowym. Zmiany w nim zawarte mają na celu uproszczenie procedur administracyjnych i jednocześnie zwiększenie efektywności oraz przyspieszenie procesu inwestycyjnego w sektorze kolejowym. Dodatkowo, rozszerzenie zakresu obowiązującej „specregulacji” na inwestycje dotyczące linii kolejowych, nieujętych w wykazie linii o państwowym znaczeniu, wpłynie znacząco na rozwój pozostałej infrastruktury kolejowej, istotnej z punktu widzenia krajowego systemu transportowego, będącej często w złym stanie technicznym.

Kierunki polityki transportowej Rządu RP, realizowanej przez Ministra Infrastruktury, mają na celu zachowanie znaczącego udziału transportu kolejowego w strukturze przewozów w Polsce. Aby ww. cel mógł zostać osiągnięty nadrzędnie musi być traktowana kwestia stworzenia warunków dla szybkiej absorpcji środków UE, m.in. przez zapewnienie dla projektów kolejowych możliwie największych wskaźników współfinansowania unijnego.

Warunki te powinny uwzględniać tak istotne problemy jak:

- realność uzyskania celów nakreślonych w POliŚ dla osi priorytetowej, co może być istotne na etapie rozliczeń ostatecznych z realizacji Programu, skutków dla RP w przypadku nieosiągnięcia zakładanych celów,
- faktyczne możliwości finansowe i wykonawcze po stronie beneficjentów, jak również uwarunkowania dotyczące finansowania po stronie budżetu państwa,
- możliwości i potrzeby wynikające z sytuacji eksploatacyjnej samej kolei.

Jak wynika z obliczeń posiadanych przez resort infrastruktury na realizację proponowanej listy zadań w ramach POliŚ należy pozyskać dodatkowe środki na sfinansowanie wydatków niekwalifikowanych. Zachodzi konieczność pozyskania kredytu (kredytów) EBI w wysokości ok. 800 mln EUR, który byłby uruchamiany w transzach w latach 2011–2015 (zgodnie z wstępnymi konsultacjami z EBI instrument taki mógłby być przyznany na okres 30 lat z karencją spłaty rat kapitałowych na 10 lat).

Kredytobiorcą, w tym przypadku, będzie PKP Polskie Linie Kolejowe SA, natomiast całość kosztów związanych z obsługą kredytu (zgodnie z projektowanymi zmianami przygotowywanymi przez resort infrastruktury – *projekt ustawy o zmianie ustawy o Funduszu Kolejowym oraz ustawy o poręczeniach oraz gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne*) winna być odnoszona w bieżące oraz przyszłe wpływy Funduszu Kolejowego. Tylko taka konstrukcja prawna pozwoli PKP PLK SA na zaciągnięcie zobowiązań kredytowych, w celu zbilansowania inwestycji, realizowanych w ramach POliŚ.

Istotą zmian zaproponowanych w ww. nowelizacji jest:

- dostosowanie przepisów ustawy o Funduszu Kolejowym do przepisów nowej ustawy o finansach publicznych z dnia 27 sierpnia 2009 r., poprzez wskazanie, iż podstawą wydatkowania środków na inwestycje będzie plan wieloletni, o którym mowa w art. 38c ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym,
- skierowanie środków Funduszu na spłatę ww. kredytu lub wykup obligacji.

Zdaniem resortu infrastruktury, przedmiotowe zmiany wpłyną na przyspieszenie procesu wydatkowania środków unijnych.

Poza tym, obecnie Ministerstwo Infrastruktury prowadzi prace mające na celu zapewnienie finansowania infrastruktury kolejowej ze źródeł publicznych w okresie wieloletnim. Będzie to możliwe w oparciu o dwa dokumenty:

- wieloletni program inwestycji,
- wieloletni program utrzymania infrastruktury kolejowej w postaci kontraktu między rządem i PLK SA.

Zakłada się, że rozgraniczenie kwestii finansowania inwestycji w infrastrukturę kolejową i jej utrzymania pozwoli na zapewnienie przejrzystości w zakresie wydatkowania środków publicznych na te cele. Umożliwi też właściwe rozplanowanie i wzajemne powiązanie poszczególnych zadań inwestycyjnych i utrzymaniowych. Przewidujemy, że prace nad ww. dokumentami zostaną sfinalizowane w 2011 r.

Ponadto, w nawiązaniu do złożonych przez Pana Senatora, od początku obecnej kadencji parlamentu, oświadczeń, pragnę nadmienić, iż realizując „Strategię dla transportu kolejowego do roku 2013” przeprowadzono proces restrukturyzacji i usamodzielenia przewozów regionalnych, i dokonano przekazania na rzecz samorządów województw udziałów spółki Przewozy Regionalne Sp. z o.o.

Aby umożliwić temu podmiotowi dalsze funkcjonowanie i odpowiedni rozwój, wprowadzono szereg instrumentów wpływających na poprawę jej sytuacji. Na podstawie przepisów ustawy z dnia 25 kwietnia 2008 r. o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz. U. Nr 97, poz. 624) oraz „Strategii dla transportu kolejowego do roku 2013”,

Spółce wypłacono pełną rekompensatę strat poniesionych w związku z wykonywaniem przewozów pasażerskich w ramach obowiązku świadczenia usług publicznych w okresie od dnia 1 października 2001 r. do dnia 30 kwietnia 2004 r., w wysokości 2,16 mld zł. Poza tym, dnia 2 grudnia 2008 r. Rada Ministrów podjęła uchwałę *w sprawie finansowania regionalnych kolejowych przewozów pasażerskich*, na podstawie której Minister Infrastruktury w dniu 9 grudnia 2008 r. zawarł z Marszałkami Województw *Porozumienie* dotyczące finansowania regionalnych kolejowych przewozów osób. W ww. uchwale i *Porozumieniu* zagwarantowano samorządom województw środki finansowe na zakup, modernizację i naprawę kolejowych pojazdów szynowych, służących do regionalnych przewozów pasażerskich wykonywanych na podstawie umów o świadczenie usług publicznych w latach 2009–2020 oraz wskazano sposób pokrycia straty bilansowej spółki z lat ubiegłych. Dodatkowo:

- od dnia 1 stycznia 2010 r., o 0,75% zwiększono udział samorządów województw we wpływach z podatku dochodowego od osób prawnych,
- aportowano do spółki majątek obejmujący m.in. zaplecza techniczne do obsługi taboru o łącznej wartości 270,06 mln zł,
- w 2012 r. na współfinansowanie zadań własnych województw w zakresie organizowania regionalnych kolejowych przewozów pasażerskich wykonywanych na podstawie umów o świadczenie usług publicznych ze środków Funduszu Kolejowego przeznaczona zostanie kwota 150 mln zł.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę na fakt, że od 2008 r. znacznie zwiększone zostały środki budżetowe przeznaczane na kolej. W 2008 r. z budżetu państwa na infrastrukturę kolejową i krajowe pasażerskie przewozy kolejowe przeznaczono łącznie ok. 2,42 mld zł, w 2009 r. ok. 2,58 mld zł, a w ustawie budżetowej na 2010 r. ok. 2,75 mld zł, podczas gdy w latach 2006–2007 wydatkowane na wskazane cele środki wynosiły odpowiednio ok. 1,39 mld zł oraz ok. 1,68 mld zł. W ustawie budżetowej na rok 2011 na infrastrukturę kolejową i krajowe pasażerskie przewozy kolejowe przewidziano środki w wysokości ok. 2,63 mld zł.

Informuję Pana Senatora, iż zadaniem Ministra Infrastruktury jest wyznaczanie kierunków działań, a także projektowanie i ulepszanie rozwiązań o zasięgu krajowym i międzynarodowym w zakresie transportu kolejowego (dotyczy to regulacji prawnych, zapewnienie odpowiedniego poziomu finansowania itp.). Wszystkie wymienione powyżej działania, bez wątpienia służą zwiększeniu roli i rozwojowi transportu kolejowego w Polsce.

Z wyrazami szacunku

MINISTER INFRASTRUKTURY
Cezary Grabarczyk

**Odpowiedź
SEKRETARZ STANU
w KANCELARII
PREZESA
RADY MINISTRÓW**

Warszawa, 7 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 14 stycznia 2011 r. w sprawie zajęcia stanowiska wobec oświadczenia Pana Senatora Stanisława Koguta złożonego podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia 2011 r. uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Na wniosek Prezesa Rady Ministrów Pana Donalda Tuska Najwyższa Izba Kontroli – Departament Komunikacji i Systemów Transportowych przeprowadziła w okresie od 27 września 2009 r. do 12 marca 2010 r. kontrolę pt. „Sprawowanie przez Prezesa Urzędu Transportu Kolejowego nadzoru technicznego nad eksploatacją oraz utrzymaniem linii i pojazdów kolejowych” (w załączeniu). Informacja zbiorcza o wynikach przedmiotowej kontroli jest udostępniona na stronach internetowych Najwyższej Izby Kontroli. W przedmiotowym dokumencie stwierdzono, iż UTK nie funkcjonuje prawidłowo, a postępowanie w zakresie wydawania decyzji w UTK nie przebiega właściwie. W następstwie przeprowadzenia ww. kontroli dokonano zmian w obszarze działania ww. urzędu.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż w związku z liczną korespondencją, jaka wpływała do Pełnomocnika Rządu do Spraw Opracowania Programu Zapobiegania Nieprawidłowościom w Instytucjach Publicznych, w sprawie potencjalnych nieprawidłowości w działaniu transportu kolejowego na danym obszarze podjęłam wiele interwencji w celu wyjaśnienia okoliczności powoływanych w powyższych zawiadomieniach.

Przykładami takich działań są: postępowanie wyjaśniające przeprowadzone w marcu 2009 r. przez Prezesa UZP w postępowaniach w sprawie udzielenia zamówień publicznych prowadzonych przez PKP ENERGETYKA Sp. z o.o., postępowanie wyjaśniające przeprowadzone przez UZP w stosunku do postępowań o udzielenie zamówień publicznych prowadzonych przez PKP Cargo SA, kontrola NIK Delegatura w Katowicach w PKP SA w Oddziale Gospodarowania Nieruchomościami w Katowicach, kontrola doraźna przeprowadzona przez Ministerstwo Infrastruktury Departament Funduszu Spójności i Departament Kontroli w zakresie realizacji projektu kolejowego finansowanego ze środków Funduszu Spójności. Jednocześnie informuję, iż na wniosek Ministra Infrastruktury Pana Cezarego Grabarczyka Prezes Urzędu Zamówień Publicznych w 2008 r. wszczął postępowanie wyjaśniające oraz przeprowadził kontrole doraźne w sprawie zamówień publicznych przeprowadzonych przez PKP Polskie Linie Kolejowe SA.

Pragnę podkreślić, iż omawiana sprawa nieprawidłowości w zakresie funkcjonowania transportu kolejowego w Polsce pozostaje w sferze moich zainteresowań, czego dowodem są liczne interwencje, które podejmuję w związku z informacjami zawartymi w otrzymywanej korespondencji. Niektóre z zawiadomień zostały skierowane przeze mnie jako materiał dowodowy do służbowego wykorzystania przez właściwe organy ścigania, natomiast wiele z otrzymywanych skarg dotyczyło spraw, które stanowiły już przedmiot postępowania prowadzonego przez te organy.

Z wyrazami szacunku

Julia Pitera

Oświadczenie senatora Marka Konopki

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Emocje, jakie wywołała informacja o zagrożeniu kontynuacji modernizacji i przebudowy drogi S16 i obwodnicy Olsztyna, nie opadają do dnia dzisiejszego. Zarówno władze samorządowe, jak i środowiska gospodarcze, a także ogólnie rozumiana społeczność województwa warmińsko-mazurskiego nie kryją swojego oburzenia w tej sprawie.

Nawet po uwzględnieniu sytuacji finansowej kraju brak mi argumentów, by uzasadnić, iż właśnie te inwestycje pozbawione będą finansowania. Sytuacja jest tym bardziej skomplikowana, iż w wyniku wcześniejszych zapowiedzi o kontynuacji budowy dróg, w szczególności drogi S16, nastąpiło rozbudzenie nadziei społecznych. Już we wcześniejszych oświadczeniach informowałem Pana Ministra, że rozwój infrastruktury to jeden z priorytetów naszego województwa.

Zwracam się z prośbą o ponowne przeanalizowanie sytuacji oraz podjęcie działań zmierzających do kontynuowania rozpoczętych inwestycji drogowych na terenie województwa warmińsko-mazurskiego.

Z poważaniem
Marek Konopka

Odpowiedź

Warszawa, 28 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 14 stycznia 2011 r., nr BPS/DSK-043-3233/11, przy którym przekazano oświadczenie Pana Senatora Marka Konopki dotyczące budowy obwodnicy Olsztyna i modernizacji drogi krajowej nr 16, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

W resorcie infrastruktury przygotowany został projekt Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015 przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 25 stycznia 2011 r., który zastąpił dotychczasowy Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012. W załączniku 1 – lista zadań inwestycyjnych, których realizacja rozpocznie się do 2013 r. zostało ujęte zadanie pn. „Przebudowa drogi nr 16, odcinek Olsztyn – Augustów (z wyłączeniem obwodnicy Ełku), odcinek Barczewo – Borki Wielkie”. W załączniku nr 1a – lista zadań, których realizacja może zostać rozpoczęta do 2013 r., znalazła się inwestycja pn. „Budowa obwodnicy Olsztyna na dk nr 16”. Pozostała część przedmiotowego zadania została ujęta w załączniku nr 2. Zgodnie z założeniami w załączniku nr 2 znalazły się inwestycje, których stan przygotowania nie pozwala na rozpoczęcie realizacji przed 2013 r. Oznacza to, że ich realizacja rozpocznie się po 2013 r. pod warunkiem spełnienia wymogów formalnoprawnych, uzyskaniu wszystkich wymaganych decyzji administracyjnych oraz zapewnieniu niezbędnych środków finansowych.

Należy podkreślić, iż zakres rzeczowy zawarty w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015 został dostosowany do aktualnych możliwości finansowych państwa i opiera się na trzech dokumentach finansowych:

- 1) Wieloletnim Planie Finansowym Państwa na lata 2011–2013,
- 2) Ustawie budżetowej na rok 2011, która w załączniku nr 11 wskazuje limity wydatków zarówno budżetu państwa jak i Krajowego Funduszu Drogowego na zadania drogowe,
- 3) Uchwale Rady Ministrów z dnia 19 października 2010 r. w sprawie niektórych działań związanych z realizacją programu wieloletniego pod nazwą „Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012”.

W przypadku zmiany limitów określonych w ww. dokumentach odpowiedniej zmianie ulegnie też zakres rzeczowy Programu.

Podkreślenia wymaga fakt, iż resort infrastruktury podejmuje wszelkie możliwe działania zmierzające do sprawnego przygotowania inwestycji drogowych oraz zapewnienia środków finansowych na ich realizację, które mają na celu poprawę sytuacji komunikacyjnej w regionie.

Należy wskazać, iż m.in. w wyniku przebiegu konsultacji społecznych prowadzonych dla projektu Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015 (zgodnie z ustawą z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko) przesunięciu uległa część inwestycji z załącznika 2 do załącznika 1a, w tym budowa obwodnicy Olsztyna jako niezwykle ważna dla regionu.

Resort infrastruktury ma świadomość, iż zadanie „Budowa obwodnicy Olsztyna na dk nr 16” jest inwestycją bardzo wyczekiwaną przez samych mieszkańców Warmii i Mazur, dla których uciążliwością jest ogromny ruch, zwłaszcza tirów. Dlatego też resort infrastruktury rozumiejąc potrzeby komunikacyjne mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego, przygotowuje do realizacji wskazaną przez Pana Senatora inwestycję oraz podejmuje działania w celu jak najszybszego zabezpieczenia odpowiednich środków finansowych na jej realizację.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Marka Konopki
oraz senatora Piotra Gruszczyńskiego**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Zwracamy się do Pani Minister w sprawie planowanego ograniczenia środków finansowych z Funduszu Pracy przeznaczonych na aktywne formy walki z bezrobociem. Szczególnie niepokojące jest to, że jest to ograniczenie daleko idące, bo sięga ono około 70% kwoty dostępnej w minionym roku.

Województwo warmińsko-mazurskie, które reprezentujemy, to region o najwyższej stopie bezrobocia. Niestety z efektami tego zjawiska spotykamy się na co dzień i są one widoczne gołym okiem. Degradacja społeczna, marazm, brak perspektyw, stały wzrost liczby osób długotrwale bezrobotnych to tylko jedno z najważniejszych następstw tej sytuacji. Skutki socjologiczne i psychologiczne takiego stanu rzeczy są łatwe do przewidzenia i budzą duże obawy. Tak radykalne obniżenie środków drastycznie pogarsza i tak trudną sytuację mieszkańców naszego regionu.

Powołując się na dane przedstawione przez Wojewódzki Urząd Pracy w Olsztynie, należy zauważyć, iż środki Funduszu Pracy pozwalały przynajmniej na częściowe zmniejszenie dysproporcji pomiędzy stopą bezrobocia w kraju a stopą bezrobocia w województwie warmińsko-mazurskim. Na koniec listopada 2010 r. bezrobocie spadło tu do 7,3%. W minionym roku dzięki środkom z Funduszu Pracy zaktywizowano ponad czterdzieści osiem tysięcy trzysta osób. Jasno z tego wynika, że podejmowane dotychczas działania przyniosły zamierzone efekty.

Rozumiejąc konieczność podejmowania działań oszczędnościowych, zwracamy się do Pani Minister z prośbą o ponowną analizę sytuacji finansowej i zwiększenie dostępności środków Funduszu Pracy. Prosimy o szczególne uwzględnienie w trakcie analizy sytuacji regionu Warmii i Mazur, regionu o bardzo wysokim bezrobociu strukturalnym.

*Z poważaniem
Marek Konopka
Piotr Gruszczyński*

Odpowiedź

Warszawa, 28 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z przekazaniem przy piśmie BPS/DSK-043-3234/11 z dnia 14 stycznia 2011 r. wspólnym oświadczeniem senatorów Marka Konopki i Piotra Gruszczyńskiego złożonym na 68. posiedzeniu Senatu RP w dniu 12 stycznia 2011 r., uprzejmie informuję.

Okazane przez senatorów zainteresowanie problemem bezrobocia w Województwie Warmińsko-Mazurskim wyrażone w oświadczeniu przyjmuję jako wyraz poparcia dla działań Ministra Pracy i Polityki Społecznej, który podejmuje od 2008 r. wszelkie możliwe działania przeciwdziałające rozwojowi bezrobocia w warunkach nie tylko rozwoju ogólnosięwiatowego kryzysu gospodarczego, ale także w warunkach ograniczenia wydat-

ków środków Funduszu Pracy w roku 2011, związanego z koniecznością ograniczenia wydatków publicznych konsolidacji sektora finansów publicznych związanych z ryzykiem przekroczenia progu ostrożnościowego relacji długu publicznego do PKB.

W oparciu o przepisy art. 145 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. nr 157, poz. 1240, z późn. zm.) oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 lipca 2009 r. w sprawie algorytmu ustalania kwot środków Funduszu Pracy na finansowanie zadań w województwie (Dz. U. Nr 122, poz. 1019), kwota środków Funduszu Pracy, jaka może być wydatkowana w roku budżetowym 2011 na finansowanie zadań w Województwie Warmińsko-Mazurskim wynosi 85.766,9 tys. zł.

W dniu 27 grudnia 2010 r. Minister Pracy i Polityki Społecznej zawiadomił na piśmie marszałków województw o wysokości kwot środków Funduszu Pracy ustalonych na finansowanie zadań w województwie w 2011 r. realizowanych przez samorządy województw i powiatów. Przy ustalaniu kwot środków na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej w województwie, algorytm podziału środków Funduszu Pracy, w szczególności uwzględnia:

- skalę napływów do bezrobocia i odpływów z bezrobocia;
- udział osób będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy w ogólnej liczbie bezrobotnych;
- stopę bezrobocia;
- wskaźnik efektywności realizowanych usług lub instrumentów rynku pracy;
- kwoty środków Funduszu Pracy przeznaczone w województwie na realizację projektów współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego.

O ostatecznym podziale tak określonej kwoty przeznaczonej na finansowanie zadań realizowanych przez samorządy powiatowe, ustalonym według kryteriów przyjętych przez sejmik województwa, marszałek województwa zawiadamia na piśmie ministra. Do zawiadomienia dołącza się kryteria podziału tych kwot przyjęte przez sejmik województwa.

O ustalonych kwotach środków Funduszu Pracy, jakie mogą być wydatkowane w roku budżetowym na finansowanie zadań realizowanych przez samorządy powiatowe, Minister Pracy i Polityki Społecznej zawiadamia na piśmie starostów (prezydentów miast). Ostateczną decyzję w sprawie wyboru form aktywizacji zawodowej bezrobotnych i innych uprawnionych osób, w ramach łącznej kwoty ustalonej dla powiatu na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej, podejmuje starosta, po zasięgnięciu opinii powiatowej rady zatrudnienia.

Ustalone i przekazane marszałkom województw kwoty wydatków, nie uwzględniają zmian w projekcie planu finansowego Funduszu Pracy dokonanych w toku prac Sejmu RP nad budżetem państwa na rok 2011, w trakcie których dokonano zwiększeń tych wydatków na szkolenia bezrobotnych, stypendia oraz wydatki przeznaczone na finansowanie refundacji kosztów wyposażenia i doposażenia stanowisk pracy oraz jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej, poprzez zmniejszenie wydatków na wsparcie finansowe pracowników i przedsiębiorców przewidzianych ustawą „antykrzysową”, środków na pomoc wynikającą z ustawy o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych oraz wydatków na instrumenty finansowane w ramach ustawy „powodziowej”. Ogółem zwiększenia planowanych wydatków na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu z ww. tytułów wyniosą 464.000 tys. zł, co skutkować będzie zwiększeniem limitów dla samorządów województw o ok. 9% w stosunku do kwot naliczonych na podstawie planu finansowego Funduszu Pracy w wersji przekazanej przez Radę Ministrów pod obrady Sejmu.

Dostępność w roku 2011 do środków Funduszu Pracy w ramach rezerwy Ministra Pracy i Polityki Społecznej może być mniejsza w porównaniu z rokiem ubiegłym, kiedy to z rezerwy tej zwiększono samorządom powiatowym limity środków Funduszu Pracy na realizację aktywnych programów rynku pracy o kwotę 1.002,8 mln zł, tym niemniej, w zależności od rozwoju sytuacji, możliwe jest wnioskowanie Ministra Pracy i Polityki Społecznej do Ministra Finansów o wyrażenie zgody na zmianę planu finansowego

Funduszu Pracy poprzez zmianę kwot jego przychodów i kosztów, po wyrażeniu opinii sejmowej komisji do spraw budżetu.

Ograniczenie w 2011 r. środków Funduszu Pracy na aktywizację zawodową wymagać będzie od urzędów pracy prowadzenia racjonalnej polityki wydatkowania środków oraz podejmowania inicjatyw adresowanych do osób będących w najtrudniejszej sytuacji na rynku pracy, co może prowadzić do efektywniejszego wykorzystywania środków i poszukiwania ich także poza Funduszem Pracy.

W rezultacie podejmowane w regionalnych politykach rynku pracy w 2011 roku kluczowe działania powinny służyć rozwiązywaniu najbardziej istotnych problemów rynku pracy a jednocześnie powinny przyczyniać się do realizacji następujących priorytetów ogólnokrajowych, wpływających z obowiązujących dokumentów rządowych:

1. Wzrostu zatrudnienia, który należy do priorytetów polityki społeczno-gospodarczej rządu.

Wzmocnienia wymagają te działania, które odpowiadać będą na wyzwanie, jakim w Polsce jest niski wskaźnik zatrudnienia starszych pracowników i problemy w rozpoczynaniu kariery zawodowej przez młodzież. Również utrzymujący się niski 20% wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych, które mogą pracować, powinien ulec poprawie.

2. Usprawnienia funkcjonowania rynku pracy w szczególności poprzez dokonanie przeglądu skuteczności metod działania publicznych służb zatrudnienia.

Rozwijanie współpracy pomiędzy publicznymi służbami zatrudnienia a prywatnymi agencjami zatrudnienia i pracodawcami, ale także innymi interesariuszami, przyczynić się winno do zwiększenia dostępności usług rynku pracy. Tworzenie warunków dla mobilności zawodowej i przestrzennej pracowników i poszukujących pracy, także w wymiarze regionalnym, jak i dążenie do wzrostu zatrudnienia poza rolnictwem i w innowacyjnych gałęziach gospodarki to kolejne elementy usprawniania rynku pracy.

3. Doskonalenia aktywnej polityki rynku pracy poprzez zapewnienie szerokiej dostępności do podstawowych usług rynku pracy i zwiększenie trafności jej adresowania (pośrednictwo pracy, pomoc w aktywnym poszukiwaniu pracy, informacja i poradnictwo zawodowe w połączeniu ze stosowaniem przewidzianych w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy swoistych sankcji – nowej konstrukcji zasiłku dla bezrobotnych i innych mechanizmów skłaniających bezrobotnych do aktywności).

Zapewniam, że Minister Pracy i Polityki Społecznej pozostanie aktywnym w monitorowaniu sytuacji na krajowym rynku pracy oraz jej rozwoju wynikającego z poziomu i stopy bezrobocia w poszczególnych województwach jak i reagowaniu w przypadku niekorzystnego rozwoju sytuacji, poprzez uruchamianie środków istniejącej rezerwy środków Funduszu Pracy będącej w dyspozycji ministra, a także wnioskowaniu w sprawie zmiany planu finansowego Funduszu Pracy w oparciu o realizowane dodatkowe przychody Funduszu Pracy. Liczę, że działania takie spotkają się ze wsparciem ze strony sejmowej komisji do spraw budżetu poprzez wyrażenie pozytywnej opinii w zakresie ewentualnych wniosków kierowanych do Ministra Finansów w oparciu o przepisy art. 29 ust. 1 pkt. 8–12 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych.

MINISTER
Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Norberta Krajczego

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem o sposób i czas finansowania budowy gmachu Sądu Rejonowego w Nysie w województwie opolskim. Starostwo powiatowe przekazało sądowi okręgowemu grunt pod tę budowę, została przygotowana dokumentacja techniczna, a obecny budynek secesyjny, w którym mieści się sąd rejonowy, wymaga remontu, a wręcz przeniesienia do innego obiektu, dlatego między innymi dla działu ksiąg wieczystych wydzierżawia się pomieszczenia, za które sąd płaci rocznie czynsz w wysokości około 1 miliona zł.

Z powodu braku decyzji o finansowaniu budowy grunt jest dzierżawiony innemu podmiotowi i znajduje się tam szkoła nauki jazdy.

Norbert Krajczy

Odpowiedź

Warszawa, 16 lutego 2011 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma Pana Marszałka znak BPS/DSK-043-3235/11 z dnia 14 stycznia 2011 r. przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Norberta Krajczego, dotyczące m.in. „sposobu i czasu finansowania budowy gmachu Sądu Rejonowego w Nysie w województwie opolskim”, uprzejmie informuję.

Wobec konieczności uruchomienia Nowej księgi Wieczystej w Sądzie Rejonowym w Nysie oraz brakiem odpowiedniej powierzchni w dwóch użytkowanych przez tenże sąd budynkach, podjęta została decyzja o zamianie wynajmowanych do tej pory w dwóch różnych obiektach powierzchni, na wynajem 739,20 m² w nowo wybudowanym budynku w centrum Nysy przy ul. Rynek 36c, położonym w odległości kilkuset metrów od głównego budynku sądu. Powierzchnia ta zabezpiecza na obecną chwilę potrzeby Wydziału Ksiąg Wieczystych wraz z archiwum oraz Wydziału Pracy, który zgodnie z aktualnymi planami dodatkowo ma przejąć sprawy z zakresu prawa pracy rozpatrywane do tej pory w Sądzie Rejonowym w Prudniku. W dniu 6 grudnia 2010 r. podpisana została umowa na okres dwóch lat począwszy od 1 stycznia 2011 r. Cenę najmu wraz ze sprzątaniami ustalono na 32,90 PLN netto, co daje kwotę miesięczną w wysokości 29.913,21 PLN czyli 358.958.52 PLN w ciągu roku i jest ona znacznie niższa niż wymieniona w oświadczeniu Pana Senatora.

W wyniku wieloletnich starań kierownictwa Sądu Rejonowego w Nysie i Sądu Okręgowego w Opolu oraz prowadzonych rozmów z władzami miasta i powiatu, w dniu 24 listopada 2009 r. decyzją Starosty Nyskiego przekazano w trwały zarząd Sądu Rejonowego w Nysie nieruchomość niezabudowaną stanowiącą własność Skarbu Państwa, położoną w Nysie obręb śródmieście, oznaczoną jako działka nr 66 z k.m.31 o powierzchni 0,3706 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Nysie prowadzona jest księga wieczysta nr KW 76313. W związku z faktem, że nieruchomość ta usytuowana jest w bezpośrednim sąsiedztwie Zespołu Szkół Technicznych, dla których organem założycielskim jest Starosta Nyski, Sąd Rejonowy w Nysie do czasu podjęcia działań inwesty-

cyjnych użyczył nieruchomości Zespołowi Szkół Technicznych w Nysie z przeznaczeniem na potrzeby szkolnego boiska sportowego. Umowa użyczenia wygasa 30 czerwca 2011 r.

Do chwili obecnej Sąd Okręgowy w Opolu nie podjął działań zmierzających do budowy budynku Sądu Rejonowego w Nysie. Inwestor nie tylko nie posiada dokumentacji, ale nawet nie podjął działań wynikających z *Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 grudnia 2010 r. w sprawie szczegółowego sposobu i trybu finansowania inwestycji z budżetu państwa* (Dz.U. z 2010 r. Nr 238, poz. 1579) w celu jej realizacji.

Z powyższego wynika, że użyczenie uzyskanej działki Zespołowi Szkół Technicznych w Nysie było/jest wynikiem braku decyzji w zakresie działań mających na celu przygotowanie inwestycji – i to ze strony Sądu Rejonowego w Nysie i Sądu Okręgowego w Opolu.

Minister Sprawiedliwości może podjąć decyzję o ujęciu inwestycji w planie wydatków majątkowych sądów dopiero po przygotowaniu i złożeniu przez inwestora stosownych dokumentów przewidzianych w ww. rozporządzeniu.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Stanisław Chmielewski
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

W trakcie dyżurów senatorskich zapoznałem się z informacjami dotyczącymi konieczności zwrotu bonifikaty po wykupie lokalu komunalnego przez dotychczasowego najemcę.

Zgodnie z treścią art. 68 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, jeżeli nabywcy lokalu dokonują jego zbycia lub będą go wykorzystywali na inne cele niż mieszkalne przed upływem pięciu lat, licząc od dnia nabycia lokalu, zobowiązani są do zwrotu, na żądanie prezydenta, kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji.

Według interpretacji urzędów, zgodnie z art. 4 pkt 3b cytowanej ustawy przez nabycie należy rozumieć dokonywanie czynności prawnych, na podstawie których następuje przeniesienie własności nieruchomości lub przeniesienie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej albo oddanie jej w użytkowanie wieczyste. Nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nie jest zatem formą nabycia własności i nie stanowi przesłanki uwalniającej od obowiązku zwrotu bonifikaty.

Sprzedający zakupione z bonifikatą mieszkania uważają, że zakup w określonym ustawowo terminie innego mieszkania, do którego posiadają spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu potwierdzone aktem notarialnym, jest równoznaczny z przeznaczeniem środków na cele mieszkaniowe. Tymczasem są zobowiązani do zwrotu bonifikaty.

W związku z przedstawioną sytuacją bardzo proszę o przeanalizowanie przedstawionego zagadnienia.

Krzysztof Kwiatkowski

**Stanowisko
MINISTRA FINANSÓW**

Warszawa, 26 stycznia 2011 r.

Pan
Cezary Grabarczyk
Minister Infrastruktury

Szanowny Panie Ministrze,

w załączeniu przesyłam, nadesłane przy piśmie Marszałka Senatu RP, oświadczenie Pana senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego, dotyczące problematyki gospodarki nieruchomościami, z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi we własnym zakresie. Stosownie bowiem do ustawy z dnia 4 września 1997 r. *o działach administracji rządowej* (Dz. U. z 2007 r. Nr 65, poz. 437 z późn. zm.) sprawy z zakresu gospodarki nieruchomościami należą do ministra właściwego do spraw budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej.

Ze swej strony pragnę zauważyć, że stosownie do przepisu art. 68 ust. 2a pkt 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. *o gospodarce nieruchomościami* (Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.) obowiązek zwrotu udzielonej bonifikaty nie ma zastosowania w przypadku sprzedaży lokalu mieszkalnego, jeśli środki uzyskane z jego sprzedaży przeznaczone zostaną w ciągu 12 miesięcy m.in. na nabycie innego lokalu

mieszkalnego. W mojej opinii pod pojęciem *lokalu mieszkalnego* należy rozumieć również lokal mieszkalny zajmowany na warunkach własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu. Przy takim rozumieniu pojęcia *lokalu mieszkalnego* żądanie przez organ zwrotu udzielonej wcześniej bonifikaty byłoby nieuzasadnione.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Dominik Radziwiłł

**Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 22 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przekazane przez Pana Marszałka przy piśmie z dnia 14 stycznia 2011 r., znak BPS/DSK-043-3236/11, oświadczenie złożone przez Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego na 68. posiedzeniu Senatu w dniu 12 stycznia 2011 r., w sprawie zwrotu bonifikaty udzielonej od ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego przez jednostki samorządu terytorialnego lub Skarb Państwa, uprzejmie udzielam informacji w powyższym zakresie.

Stosownie do postanowień art. 68 ust. 2a pkt 5 *ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami* (Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651, z późn. zm.) przepisu ust. 2, dotyczącego zwrotu bonifikaty, nie stosuje się, jeśli środki uzyskane ze sprzedaży lokalu mieszkalnego nabytego z bonifikatą przeznaczone zostaną w ciągu 12 miesięcy na nabycie innego lokalu mieszkalnego albo nieruchomości przeznaczonej lub wykorzystanej na cele mieszkaniowe. Jak wynika z treści przytoczonego przepisu art. 68 ust. 2a pkt 5, przesłanką zwalniającą zbywcę lokalu mieszkalnego z obowiązku zwrotu bonifikaty jest nabycie w określonym czasie innego lokalu mieszkalnego lub innej nieruchomości o funkcji mieszkaniowej. Pojęcie „nabycie” zdefiniowane zostało w art. 4 pkt 3b *ustawy o gospodarce nieruchomościami*. Zgodnie z treścią tego przepisu ilekroć w ustawie jest mowa o zbywaniu albo nabywaniu nieruchomości należy przez to rozumieć dokonywanie czynności prawnych, na podstawie których następuje przeniesienie własności nieruchomości lub przeniesienie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej albo oddanie jej w użytkowanie wieczyste. Wśród praw rzeczowych wymienionych w przytoczonym art. 4 pkt 3b nie wymieniono spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Tym samym przepis art. 68 ust. 2a pkt 5 nie może stanowić podstawy prawnej zwolnienia z obowiązku zwrotu bonifikaty w przypadku przeznaczenia środków finansowych na nabycie tego prawa.

Należy jednak zwrócić uwagę, że kwestia zwolnienia z obowiązku zwrotu bonifikaty w przypadku przeznaczenia środków na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, może być rozważana na tle przepisu art. 68 ust. 2c *ustawy o gospodarce nieruchomościami*. Zgodnie bowiem z tym przepisem właściwy organ mo-

że odstąpić od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty, w innych przypadkach niż określone przez ustawodawcę w art. 68 ust. 2a wymienionej ustawy. W odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność gminy odstąpienie takie może jednak nastąpić po uprzednim uzyskaniu zgody rady gminy w tym zakresie.

Uzasadnieniem dla wprowadzenia takiej regulacji była możliwość zaistnienia w praktyce bardzo różnorodnych sytuacji, których nie sposób było przewidzieć w przepisach ustawy. Właściwy organ upoważniony do gospodarowania nieruchomościami publicznymi powinien każdorazowo indywidualnie oceniać zaistniałe sytuacje i podejmować decyzje o sposobie ich rozwiązania z zastosowaniem obowiązujących regulacji prawnych.

Przy rozstrzyganiu o możliwości zastosowania art. 68 ust. 2c *ustawy o gospodarce nieruchomościami* w przypadku nabycia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego niewątpliwie istotne znaczenie ma fakt, że czynność nabycia takiego prawa do lokalu mieszkalnego jest dokonywana w ramach realizacji potrzeb mieszkaniowych. Jednocześnie przy rozstrzyganiu omawianego problemu należałoby wziąć pod uwagę umiejscowienie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w katalogu ograniczonych praw rzeczowych (art. 244 § 1 *Kodeksu cywilnego*), a także uwzględnić cechy tego prawa, określone w art. 17² ust. 1 *ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych* (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116, z późn. zm.), czyli zbywalność, dziedziczność i podleganie egzekucji. Biorąc pod uwagę fakt, że cechy takie właściwe są również dla najsilniejszego prawa rzeczowego, jakim jest prawo własności, nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego należałoby zakwalifikować jako wypełniające wolę ustawodawcy wyrażoną w art. 68 ust. 2, dotyczącą eliminacji praktyk czerpania osobistych korzyści z majątku publicznego, a tym samym uzasadnionym wydaje się skorzystanie w tym przypadku z możliwości przewidzianej w art. 68 ust. 2c *ustawy o gospodarce nieruchomościami*.

Reasumując należy podkreślić, że osoba, która nabyła lokal mieszkalny z bonifikatą, a następnie zbyła taki lokal i za uzyskane środki nabyła spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, może ubiegać się o zwolnienie z obowiązku zwrotu bonifikaty na podstawie art. 68 ust. 2c *ustawy o gospodarce nieruchomościami*.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam nadzieję, że pozwolą one wyeliminować wątpliwości zawarte w oświadczeniu Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Piotr Styczeń
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Podczas dyżuru senatorskiego zapoznałem się z wynikami najnowszych badań Głównego Urzędu Statystycznego w części dotyczącej ochrony zdrowia i szpitali.

Z raportu GUS wynika, że w części placówek na niektórych oddziałach łóżka szpitalne nie są w pełni wykorzystywane. Średnie wykorzystanie łóżek szpitalnych z całej Polski wyniosło 254 dni w roku, co oznacza, że przez 111 dni łóżka stały puste. Liczba niewykorzystanych łóżek wzrosła w porównaniu do stanu wykazanego w poprzednich badaniach. Niektóre oddziały, na przykład okulistyka, wykorzystują łóżka tylko przez 180 dni w roku.

W związku z opublikowanymi przez GUS danymi zwracam się z prośbą do Pani Minister o przeanalizowanie przedstawionego zagadnienia i udzielenie informacji.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 2011.02.03

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego przekazane przy piśmie znak: BPS/DSK-043-3237/11 w sprawie wyników badań Głównego Urzędu Statystycznego w części dotyczącej ochrony zdrowia i szpitali, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższej informacji.

Zaprezentowane w raporcie Głównego Urzędu Statystycznego dane statystyczne wskazują, iż w 2009 r. wykorzystanie łóżek w całym kraju było na poziomie 69,9%. Dla poszczególnych oddziałów wskaźnik ten jest skrajnie różny – od 94,5% na oddziale psychiatrycznym do 49,3% na oddziale okulistycznym, co wiąże się ze specyfiką danego oddziału, jak również dłuższym czasem dochodzenia do pełni zdrowia w warunkach szpitalnych. Zalecany przez Światową Organizację Zdrowia wskaźnik ten powinien być na poziomie 80%, optymalny 85%, z wyłączeniem wybranych specjalności medycznych jak choroby zakaźne i pediatria, oraz ok. 15% rezerwa łóżkowa na wypadek stanów nagłych i zdarzeń o charakterze czasowym. Należy także wziąć pod uwagę, iż omawiane dane są danymi średnimi dla kraju, natomiast analizując dane na poszczególnych regionach można zauważyć znaczne różnice, również dane dla poszczególnych szpitali są różne.

Wpływ na problem wykorzystania łóżek w szpitalach mają czynniki takie jak niedostosowanie części szpitali do faktycznych potrzeb pacjentów, jak również sezonowość zachorowań.

Poszczególne szpitale wraz z ich organami założycielskimi są odpowiedzialne za dostosowanie struktur organizacyjnych zakładów do potrzeb pacjentów w celu zapewnienia im odpowiedniej opieki. Porównanie danych z samych szpitali jak i ogólne dane epidemiologiczne regionów są wskazówką dla szpitali i ich organów założycielskich do dostosowania bazy łóżkowej. Należy przy tym wziąć pod uwagę sezonowość zachorowań.

Jednocześnie należy zauważyć, iż w większości województw trwa dostosowywanie baz łóżkowych do potrzeb pacjentów, liczba łóżek zmniejsza się od roku 2005. W 2005 roku liczba łóżek była na poziomie 179,5 tys. łóżek, w 2006 176,6 tys. łóżek, w 2007 175,0 tys. łóżek. Od roku 2008 następuje dalszy spadek liczby łóżek, jednak wprowadzono do badań statystycznych łóżka na oddziale neonatologicznym, stąd liczby 183,4 tys. łóżek w tym roku oraz 183,0 tys. łóżek w roku 2009. Dodatkowo likwidowane są łóżka mniej obłożone na rzecz tych o większym obłożeniu, dzięki tworzeniu oddziałów jednodniowych czas hospitalizacji ulega dalszemu skróceniu z 6,7 dnia w roku 2005 do 5,8 dnia w roku 2009, przy wzroście pacjentów odpowiednio z 6,9 mln do 8 mln.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Haber

Oświadczenie senatora Władysława Ortyła

skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Na sześćdziesiątym siódmym posiedzeniu Senatu RP siódmej kadencji w trakcie dyskusji nad nowelizacją ustawy – Prawo wodne poruszyłem problem zadrzewień w tak zwanym międzywalu i jego oddziaływanie na bezpieczeństwo oraz związane z tym zagrożenie powodziowe. Zwróciłem się do obecnego na posiedzeniu sekretarza stanu Stanisława Gawłowskiego z prośbą o opinię na ten temat i o informacje, jakie działania ministerstwo zamierza podjąć w tej sprawie.

Minister, odpowiadając, stwierdził, że zdania ekspertów w tej sprawie są podzielone. Z toku jego dalszej wypowiedzi wynikało, że jest raczej zwolennikiem pozostawienia zadrzewień i argumentował to koniecznością spowolnienia spływu wody w górnych partiach rzek, jak również utrudnieniami związanymi z siecią Natura 2000.

Osobiście trudno jest mi się zgodzić z tezą o pozytywnym oddziaływaniu zadrzewień w trakcie zagrożenia powodziowego, gdyż zadrzewienia, spowalniając spływ wody, powodują nasiąkanie wałów, dłuższy w czasie napór wody na wały i urządzenia hydrologiczne, jak również powodują wyższy poziom wody poprzez zajmowanie przestrzeni w tak zwanym międzywalu.

Panie Ministrze, bardzo proszę o przedstawienie oficjalnego stanowiska, jak również ekspertyz, planów i podejmowanych przez ministerstwo działań w tej sprawie.

Z poważaniem
Władysław Ortył

Odpowiedź

Warszawa, 18.02.2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Władysława Ortyła znak: BPS/DSK-043-3238/11 złożone podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia 2011 r. podczas dyskusji nad nowelizacją ustawy Prawo wodne, w sprawie zadrzewień w międzywalu i jego oddziaływania na bezpieczeństwo, uprzejmie informuję, iż odpowiedź została przygotowana w oparciu o informacje udzielone przez Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej.

Problem usuwania drzew i krzewów z terenów bezpośredniego zagrożenia powodzią jest obecnie jednym z priorytetowych zadań resortu środowiska i dyrektorzy regionalnych zarządów gospodarki wodnej podjęli w tym zakresie intensyfikację działań dotyczących inwentaryzacji miejsc stwarzających potencjalne zagrożenie dla terenów przylegających do wód oraz zintensyfikowali działania dotyczące prowadzenia wycinki na podstawie posiadanych decyzji administracyjnych.

Dyrektorzy regionalnych zarządów gospodarki wodnej wskazując potencjalne miejsca mogące zwiększyć zagrożenie powodzią oszacowali wysokość środków niezbędnych do wydania do roku 2016, przy czym w 2011 roku kwota ta wynosi około 18,7 mln złotych.

Jednocześnie pragnę zauważyć, iż problem dotyczący wycinki zadrzewień w międzywałach rzek jest każdorazowo wnikliwie analizowany w różnych aspektach, wymagając działań kompleksowych wielu instytucji, co wiąże się z procedowaniem w obrębie wielu różnych przepisów prawnych. W związku z powyższym niezwykle istotna jest kwestia odpowiedniej współpracy instytucji odpowiedzialnych za planowanie działań przeciwpowodziowych, jednostek samorządu terytorialnego oraz organów ochrony przyrody, które uczestniczą na zasadach określonych prawem w postępowaniach administracyjnych, związanych z realizacją inwestycji przeciwpowodziowych. Bezpieczeństwo publiczne jest wartością nadrzędną, jednakże również i w przypadku działań zmierzających do zachowania odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa publicznego organy administracji zobowiązane są do postępowania zgodnego z zasadą sformułowaną w art. 6 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, z późn. zm.), czyli działania na podstawie obowiązujących przepisów prawa.

Zgodnie z art. 82 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. *Prawo wodne* (Dz. U. z 2005 r. Nr 239, poz. 2019, z późn. zm.), dyrektor regionalnego zarządu gospodarki wodnej może, w drodze decyzji, na obszarach bezpośredniego zagrożenia powodzią, nakazać usunięcie drzew lub krzewów, jeżeli nie utrudni to ochrony przed powodzią. Stosownie do art. 85a tej ustawy, ww. decyzja wymaga uzgodnienia z właściwym regionalnym dyrektorem ochrony środowiska.

Należy podkreślić, iż sprawy związane z usuwaniem drzew i krzewów na obszarach zagrożonych powodzią podlegają wymogom ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. *o ochronie przyrody* (Dz. U. z 2009 r. Nr 151, poz. 1220, z późn. zm.) oraz ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. Nr 199, poz. 1227, z późn. zm.). W związku z powyższym regionalny dyrektor ochrony środowiska uzgadnia wspomniane decyzje w przypadku, gdy nie naruszają one uregulowań wynikających z ww. ustaw. Najbardziej istotnym elementem w uzgodnieniu ww. decyzji pozostaje jej uzasadnienie, ze wskazaniem potencjalnych zagrożeń i zakresu niezbędnych działań, a także uzasadnienie wycinki jako najbardziej korzystnego rozwiązania, w efekcie której zwiększony zostanie stopień zabezpieczenia przed powodzią.

Pragnę zaznaczyć, iż mając na uwadze szczególną wagę problemu Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska i Prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej podjęli współpracę w tym zakresie, powołując zespół złożony z przedstawicieli GDOŚ i KZGW ds. opracowania procedur związanych z oczyszczaniem międzywał rzek celem stworzenia wspólnego stanowiska możliwego do zrealizowania w obrębie obowiązujących przepisów prawa.

Wyrażam przekonanie, iż przedstawione wyjaśnienia stanowią wyczerpującą odpowiedź na pytania zawarte w oświadczeniu złożonym przez Pana Senatora Władysława Ortyła.

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Bernard Błaszczyk

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się do Pani z pytaniem dotyczącym wyłączenia utworów Marii Konopnickiej z listy lektur obowiązkowych.

W październiku 2010 r. minęło sto lat od śmierci poetki i pisarki. Mimo okrągłej rocznicy jubileusz obchodzono właściwie jedynie w jej rodzinnym mieście, czyli w Suwałkach w województwie podlaskim.

Z informacji medialnych, do których dotarłem, wynika, że utwory Marii Konopnickiej wycofywane są z kanonu lektur szkolnych. Dzieci z młodszych klas szkół podstawowych poznają jeszcze kilka wierszy Marii Konopnickiej, jednak starsze już nie. Twórczość i działalność poetki miała wpływ na losy narodu, utwory cechował głęboki patriotyzm. Usuwanie ich z kanonu tekstów poznawanych przez młodych ludzi na lekcjach języka ojczystego uważam za bardzo niepokojące.

Wobec tego chciałbym zapytać, czy rzeczywiście twórczość Marii Konopnickiej jest wycofywana z kanonu lektur szkolnych, ile utworów tej autorki jest obecnie omawianych na lekcjach języka polskiego i jak to się zmieniło od 2007 r.

Z poważaniem
Bohdan Paszkowski

Odpowiedź

Warszawa, 2011.01.25

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Bohdana Paszkowskiego BPS/DSK-043-3239/2011 złożone podczas 68. posiedzenia Senatu RP w sprawie wyłączenia utworów Marii Konopnickiej z lektur obowiązkowych, uprzejmie wyjaśniam.

Od roku szkolnego 2009/2010 począwszy od klas pierwszych szkół podstawowych i klas pierwszych gimnazjów jest sukcesywnie wdrażana nowa podstawa programowa kształcenia ogólnego określona rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. z 2009 r. Nr 4, poz. 17), która tworzy programowo spójną całość w szczególności, jeśli chodzi o III i IV etap edukacyjny.

Nowa podstawa programowa z języka polskiego daje duże możliwości wyboru utworów literatury polskiej i światowej nauczycielom na wszystkich etapach edukacyjnych. Zamieszczony od klasy IV szkoły podstawowej wykaz lektur jest wykazem otwartym. Z zaproponowanych tytułów nauczyciel ma obowiązek wybrać teksty kultury poznawane w całości – nie mniej niż 4 pozycje książkowe w roku szkolnym oraz inne teksty o mniejszej objętości. Nauczyciel oceniając potrzeby i możliwości uczniów, oprócz wskazanych w podstawie programowej tytułów może wybrać inne utwory literatury klasycznej, w tym również utwory Marii Konopnickiej. Zadaniem nauczyciela jest two-

rzenie sytuacji metodycznych wykorzystujących pasję poznawczą uczniów i gotowość do współpracy.

W gimnazjum i szkołach ponadgimnazjalnych nauczyciel języka polskiego ma obowiązek wybrać z proponowanego wykazu lektur teksty poznawane w całości – nie mniej niż 5 pozycji książkowych w roku szkolnym oraz inne teksty o mniejszej objętości, przy czym niektóre tytuły wskazane w podstawie programowej nie mogą być pominięte, a więc powinny zostać omówione z uczniami.

Dobra książka pełni istotną rolę w kształtowaniu ludzkich postaw. Ważnym zadaniem polskiej szkoły jest rozbudzanie w uczniach zainteresowania literaturą piękną i kształtowanie umiejętności analizy dzieł literackich. Szkoła ma obowiązek dokładać wszelkich starań, aby uczniowie zapoznali się w młodości z jak najszerszym wyborem wartościowych pozycji literatury polskiej i światowej. Jednakże, z powodu ogromnego bogactwa wartościowej literatury, nauczyciel polonista jest w stanie dokładnie omówić na lekcji tylko niektóre z tych pozycji. Tradycyjnie określa się zestaw tekstów, które koniecznie powinny zostać omówione na lekcjach języka polskiego. Jednocześnie podstawowym celem nauczania jest ukształtowanie u ucznia trwałej postawy aktywnego czytelnika i dostarczenie mu motywacji do korzystania z książek w dalszym życiu. Lektury stanowią dla młodego człowieka punkt odniesienia w jego poznawaniu kultury, ale w obecnej epoce funkcjonują różne źródła informacji, a zadaniem szkoły jest przekazanie wartości nie tylko literackich, lecz także moralnych, światopoglądowych i społecznych. Dlatego spis lektur jest bardziej propozycją hierarchizacji wartości i dlatego w swej istocie nie jest kanonem. W zasadzie dopuszczono możliwość wyboru poszczególnych pozycji utworów przez nauczyciela lub – w starszych klasach – przez nauczyciela wspólnie z uczniami. Nie tylko nierealistyczne, ale i niewskazane byłoby oczekiwanie, że dzieciom i młodzieży zostanie przekazany jeden obowiązujący model kultury. Współczesna szkoła powinna kształtować aktywność w dokonywaniu wyborów kulturowych, świadomość alternatyw w decyzjach oraz elastyczność w odbiorze. Przy tym wszystkim powinna uczyć inteligentnej lektury, otwartej na różne interpretacje, a zarazem świadomej granic dowolności interpretacyjnej. Temu służą wymagania określone w podstawie programowej kształcenia ogólnego.

Z poważaniem

w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Krystyna Szumilas

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana w związku z odłożeniem budowy drogi ekspresowej S8 na odcinku Białystok – Warszawa w województwie podlaskim.

Planowana inwestycja jest kolejnym etapem budowy drogi ekspresowej przebiegającej od Wrocławia do Białegostoku, która ma łączyć następujące aglomeracje: wrocławską, łódzką, warszawską oraz białostocką.

W województwie podlaskim odcinek podlegający budowie przebiega od miejscowości Jeżewo do obwodnicy miejscowości Zambrów oraz dalej, do granicy z województwem mazowieckim. Oba fragmenty miały powstać do 2014 r. Droga na odcinku Białystok – Warszawa jest połączeniem tranzytowym, w związku z tym jest bardzo ruchliwa i – co za tym idzie – bardzo niebezpieczna. Niemal co tydzień zdarzają się na tym odcinku śmiertelne wypadki samochodowe. Uważam, że modernizacja tego odcinka drogi jest absolutnie niezbędna i należy ją przeprowadzić jak najszybciej.

W związku z tym chciałbym się dowiedzieć, kiedy powyższa inwestycja zostanie zrealizowana i dlaczego tak późno.

*Z poważaniem
Bohdan Paszkowski*

Odpowiedź

Warszawa, 28 stycznia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 14 stycznia 2011 r., znak BPS/DSK-043-3240/11, przy którym przekazano oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego złożone podczas 68. posiedzenia Senatu RP dotyczące budowy drogi ekspresowej S-8 Warszawa – Białystok, uprzejmie przekazuję informacje w przedmiotowej sprawie.

W dniu 25 stycznia br. Rada Ministrów przyjęła program wieloletni pn. „Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015”, który zastąpił dotychczas obowiązujący Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012 ustanowiony w 2007 r.

Zgodnie z zapisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 2004 r. w sprawie sieci autostrad i dróg ekspresowych (Dz. U. z 2004 r. Nr 128, poz. 1334 z późn. zm.) określającymi docelowy układ autostrad i dróg ekspresowych na terenie Polski. Ostatnie zmiany w tym zakresie, które zostały wprowadzone w dniu 20 października 2009 r., dotyczące zmiany przebiegu dróg ekspresowych S-8 i S-19 oraz wprowadzenia drogi ekspresowej S-61, w sposób kompleksowy regulują kwestie układu sieci dróg szybkiego ruchu na terenie Polski północno-wschodniej.

Odnosząc się do kwestii realizacji drogi ekspresowej S-8 na terenie woj. podlaskiego należy wskazać, że w załączniku I do Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015 ujęte zostały następujące zadania: budowa drogi ekspresowej S-8 Wyszaków – Białystok na odc. obwodnicy Zambrowa i Wiśniewa oraz od Jeżewa do w. Choroszcz (Białystok) o długości 35,6 km, budowa obwodnicy Wasilkowa na drodze

krajowej nr 19, budowa obwodnic Bargłowa Kościelnego, Stawisk i Szczuczyna na drodze krajowej nr 61.

Jednocześnie na liście zadań inwestycyjnych, których realizacja może rozpocząć się do 2013 r. (załącznik nr 1a) umieszczona została inwestycja polegająca na budowie drogi ekspresowej S-8 Wyszaków – Białystok o długości 83 km na pozostałych odcinkach.

Należy wskazać, że zakres rzeczowy zawarty w Programie jest wynikiem aktualnych możliwości finansowych państwa i opiera się na trzech dokumentach finansowych, które wyznaczyły możliwe ramy działania Ministrowi Infrastruktury:

- 1) Wieloletnim Planie Finansowym Państwa na lata 2011–2013,
- 2) Ustawie budżetowej na rok 2011, która w załączniku nr 11 wskazuje limity wydatków zarówno budżetu państwa jak i Krajowego Funduszu Drogowego na zadania drogowe,
- 3) Uchwale Rady Ministrów z dnia 19 października 2010 r. w sprawie niektórych działań związanych z realizacją programu wieloletniego pod nazwą „Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012”.

W przypadku zmiany limitów określonych w ww. dokumentach bądź wystąpienia oszczędności na zadaniach realizowanych w ramach załącznika nr 1 odpowiedniej zmianie ulegnie też zakres rzeczowy Programu.

Jednocześnie informuję, że Minister Infrastruktury podejmuje działania mające na celu powiększenie określonych przez powołane dokumenty limitów finansowych. Limit wydatków na Program został już powiększony o kwotę 4,8 mld zł. Jest to kwota wygospodarowana w ramach POIiŚ – przesunięta z oszczędności na projektach kolejowych. Ministerstwo Infrastruktury będzie kontynuować starania w celu jak najszybszego zapewnienia środków finansowych dla wszystkich inwestycji ujętych w projekcie Programu na lata 2011–2015, szczególnie dla zadań priorytetowych ujętych w załączniku 1a.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana z pytaniem dotyczącym wykupienia udziałów sanatorium „Budowlani” w Augustowie w województwie podlaskim.

Z informacji medialnych, do których dotarłem, wynika, iż udziały augustowskiego sanatorium kupiła warszawska spółka PUHIT, właściciel sieci hoteli w całej Polsce. „Budowlani” to jedyny taki obiekt w regionie, specjalizujący się między innymi w leczeniu chorób ortopedyczno-urazowych i reumatologicznych. Takie działanie może mieć dobre skutki pod warunkiem, że zostanie zachowane dotychczasowe przeznaczenie obiektu. Augustów to miejscowość uzdrowska, działalność takich placówek jak to sanatorium jest niezbędna, ponadto położenie miasta wśród zieleni i jezior sprzyja wypoczynkowi oraz leczeniu. Tym bardziej należy zadbać o utrzymanie sanatorium w Augustowie.

W tej sytuacji chciałbym się dowiedzieć, czy Skarb Państwa, sprzedając udziały, zadbał o ciągłość zatrudnienia pracowników sanatorium oraz czy zadbano o to, aby obiekt nie zmienił swojego przeznaczenia.

Z poważaniem
Bohdan Paszkowski

Odpowiedź

Warszawa, 16 lutego 2011 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przesłane oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego w sprawie prywatyzacji Białostockiego Przedsiębiorstwa Usług Socjalnych sp. z o.o. z siedzibą w Białymstoku uprzejmie informuję co następuje.

1. Ministerstwo Skarbu Państwa w 2010 roku przeprowadziło proces prywatyzacji jednoosobowej spółki Skarbu Państwa pn. Białostockie Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych sp. z o.o. z siedzibą w Białymstoku. Wśród składników majątkowych należących do tego podmiotu znajdowało się również sanatorium uzdrowskie „Budowlani” położone w Augustowie. Należy przy tym zaznaczyć, że prowadzony proces polegał na zbyciu udziałów przedmiotowej Spółki a nie jej poszczególnych aktywów;
2. prywatyzacja Spółki BPUS prowadzona była zgodnie z procedurami określonymi w ustawie z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji oraz rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 17 lutego 2009 r. w sprawie szczegółowego trybu zbywania akcji Skarbu Państwa, postępowanie prowadzone było w trybie publicznym, w dobrze pojętym interesie Skarbu Państwa oraz prywatyzowanej Spółki;
3. podjęta przez MSP prywatyzacja Spółki BPUS przebiegała w trybie przetargu publicznego w oparciu o art. 33 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji; wybór trybu prywatyzacji dokonany został z uwzględnie-

niem dotychczasowego doświadczenia związanego z prywatyzacją spółek, stopnia skomplikowania planowanej transakcji, wielkości i kondycji ekonomiczno-finansowej spółki, a także rekomendacji doradcy w tym zakresie;

4. zgodnie z informacjami zawartymi w Zaproszeniu do przetargu publicznego na nabycie udziałów Spółki BPUS, kryterium merytorycznym podlegającym ocenie przy wyborze najkorzystniejszej oferty była cena za zbywane udziały; w Zaproszeniu nie zostały zawarte dodatkowe warunki dotyczące zobowiązań inwestycyjnych, zobowiązań związanych z ochroną środowiska, czy też zobowiązań związanych z ochroną interesów pracowników i innych osób związanych ze Spółką; w świetle unijnych przepisów treść zaproszenia do przetargu powinna zawierać kryterium wyboru inwestora oparte jedynie o zaproponowaną przez niego cenę jednego udziału, wprowadzenie pozacenowych kryteriów w ocenie przedmiotowych regulacji może bowiem stanowić niedozwoloną pomoc publiczną;
5. w odniesieniu do przetargu publicznego rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 lutego 2009 r. *w sprawie szczegółowego trybu zbywania akcji Skarbu Państwa* nie przewiduje gwarancji zatrudnienia ani podejmowania rozmów w tym zakresie; w związku z powyższym przepisy prawa powszechnie obowiązującego nie uzależniają zawarcia umowy zbycia udziałów od uzgodnienia z inwestorem dodatkowych zobowiązań, np. zobowiązań inwestycyjnych czy związanych z ochroną interesów pracowników. Jednocześnie nie ma przeszkód, by po wyborze inwestora przez Ministra Skarbu Państwa strona społeczna zawarła stosowny pakiet socjalny;
6. w efekcie przeprowadzonego procesu prywatyzacji nabywcą udziałów Spółki BPUS został podmiot, który w ocenie Skarbu Państwa jest podmiotem wiarygodnym, gwarantującym zapewnienie dalszego rozwoju Białostockiego Przedsiębiorstwa Usług Socjalnych sp. z o.o. z siedzibą w Białymstoku zarówno w sferze inwestycyjnej jak również w aspekcie ochrony interesów pracowników Spółki.

W ocenie Ministerstwa Skarbu Państwa, przywołane powyżej działania podejmowane w ramach procesu prywatyzacji Białostockiego Przedsiębiorstwa Usług Socjalnych sp. z o.o. zmierzały do pozyskania dla Spółki inwestora gwarantującego jej stabilność działania, utrzymanie dotychczasowego przeznaczenia obiektu położonego w Augustowie, a w dalszej perspektywie również jej rozwój.

Z poważaniem

MINISTER
Aleksander Grad

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra sportu i turystyki Adama Giersza

Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego w Częstochowie zgłosił się pan Michał Altman, prosząc o interwencję w następującej sprawie. W dniu 10 września 2010 r. jego firma Mich-Bud Michał Altman z siedzibą w Częstochowie zawarła umowę z firmą Tynk-Bud Piotr Czech, mieszczącą się w Częstochowie przy ulicy Lermontowa 5. Przedmiotem umowy było wykonanie robót murarskich w ramach inwestycji określanej jako: budowa wielofunkcyjnego Stadionu Narodowego w Warszawie wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

Ponieważ firma Tynk-Bud nie wywiązywała się z zobowiązań umownych, firma Mich-Bud rozwiązała umowę i przedstawiła faktury za wykonane prace o łącznej wysokości 48.787,88 zł. Faktury nie zostały zapłacone. W tej sytuacji firma Mich-Bud zwróciła się do Narodowego Centrum Sportu Sp. z o.o. pismem z dnia 27 września 2010 r. z prośbą o interwencję w firmie Alpine Construction Polska Sp. z o.o., będącej, według wiedzy posiadanej przez pana Altmana, głównym inwestorem.

W odpowiedzi sygnowanej przez biuro budowy Stadionu Narodowego pan Altman uzyskał informacje, że ani jego firma, ani firma Tynk-Bud nie zostały nigdy zgłoszone jako podwykonawcy inwestycji. Dziwne jest to tłumaczenie, skoro pracownicy obydwu firm byli wpuszczani na teren budowy, posiadali tam swoje pomieszczenia, narzędzia, materiały itd. Firma pana Altmana dysponuje również materiałem filmowym potwierdzającym wyżej opisane fakty.

Powyższe informacje wskazują na to, że w realizacji tak znaczącej inwestycji, jak budowa Stadionu Narodowego, dochodzi do licznych nieprawidłowości.

Uprzejmie proszę Pana Ministra o wyjaśnienie tej sprawy. Dokumenty przesyłam pocztą na adres ministerstwa.

*Z poważaniem
Czesław Ryszka*

Odpowiedź

Warszawa, 2 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Czesława Ryszkę podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia 2011 r. w sprawie nieprawidłowości przy budowie Stadionu Narodowego w Warszawie związanych z firmą Mich-Bud, Pana Michała Altmana, uprzejmie informuję, co następuje.

Budowa Stadionu Narodowego w Warszawie jest ważnym przedsięwzięciem w kontekście przygotowań Polski do Turnieju UEFA EURO 2012™. Stadion Narodowy w Warszawie będzie areną meczu otwarcia Mistrzostw, a także innych spotkań. Minister Sportu i Turystyki powołał spółkę celową Narodowe Centrum Sportu, która na mocy stosownej umowy jest inwestorem zastępczym powyższej inwestycji.

Mając na względzie oświadczenie Pana Senatora chciałbym wyjaśnić, że Konsorcjum Wykonawcy w składzie Alpine Bau Deutschland AG, Alpine Bau GmbH, Alpine Construction Polska Sp. z o.o., Hydrobudowa Polska SA i PBG SA przesłało informację do spółki Narodowe Centrum Sportu, że firma Mich-Bud Michał Altman nie figuruje na liście podwykonawców zatrudnionych przy budowie Stadionu Narodowego w Warszawie. Również firma Tynk-Bud Piotr Czech nie jest zarejestrowana w tym charakterze. Ponadto w nawiązaniu do uwagi Pana Senatora, że firma Mich-Bud wchodziła na teren budowy oraz wykonywała tam prace uprzejmie informuję, że plac budowy został przekazany Generalnemu Wykonawcy w maju 2009 r., zatrudnienie przekracza 2 200 osób, a kontrola dostępu jest całkowicie po stronie Generalnego Wykonawcy.

Spółka Narodowe Centrum Sportu została zobowiązana do zwrócenia uwagi Generalnemu Wykonawcy na zaistniałe wydarzenie w celu wyeliminowania podobnych zdarzeń w przyszłości.

Z poważaniem

Adam Giersz

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do prezesa Głównego Urzędu Statystycznego Józefa Oleńskiego

Panie Prezesie!

Uprzejmie proszę o sporządzenie danych w sprawie zachorowalności i śmiertelności mężczyzn oraz kobiet w Polsce w okresie pięciu lat poprzedzających osiągnięcie ustawowego wieku emerytalnego oraz pięciu lat po przejściu na emeryturę. Chodzi o sporządzenie zestawienia następujących statystyk liczebności mieszkańców Polski za rok 2008 i 2009:

a) mężczyzn w wieku 60, 61, 62, 63 i 64 lat, łącznie w wieku od 60 do 64 lat, w wieku 65, 66, 67, 68 i 69 lat oraz łącznie w wieku od 65 do 69 lat

b) kobiet w wieku 55, 56, 57, 58 i 59 lat, łącznie w wieku od 55 do 60 lat, w wieku 60, 61, 62, 63 i 64 lat oraz łącznie w wieku od 60 do 64 lat

dotyczących następujących zdarzeń zdrowotnych: zachorowalności na ujmowane w statystykach zdrowotnych choroby, zejść śmiertelnych z powodu tych chorób, zejść śmiertelnych ogółem.

Powyższe dane potrzebne są w celu nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach.

*Z poważaniem
Czesław Ryszka*

Odpowiedź

Warszawa, 4 lutego 2011 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na nadesłane przy piśmie z dnia 14 stycznia 2010 r., znak: BPS/DSK-043-3243/11 oświadczenie złożone przez Pana Czesława Ryszkę, Senatora RP podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia br., w sprawie sporządzenia danych za rok 2008 i 2009 na temat zachorowalności i śmiertelności mężczyzn i kobiet w Polsce w okresie pięciu lat poprzedzających osiągnięcie ustawowego wieku emerytalnego oraz pięciu lat po przejściu na emeryturę uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Stałą obserwacją statystyczną objęte są tylko choroby społeczne lub istotne dla oceny sytuacji zdrowotnej ludności, takie jak: ostre choroby zakaźne i pasożytnicze (w tym także na gruźlicę oraz choroby weneryczne), nowotwory złośliwe, zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania leczone w warunkach ambulatoryjnych. Jednakże dla większości z tych chorób stosowany system zbierania danych oparty na sprawozdaniach zbiorczych uniemożliwia opracowane ich w wymaganych w piśmie tak szczegółowych przekrojach (pojedyncze roczniki wieku według płci). Ograniczenia te dotyczą głównie chorób zakaźnych (poza gruźlicą), ale również chorób psychicznych i zaburzeń zachowania. W przypadku tej pierwszej grupy tylko dla wybranych chorób zbierane są informacje według płci i grup wieku, a w przypadku chorób i zaburzeń typu psychicznego – nie stosuje się wyróżnienia płci chorych, zaś podział na grupy wieku ujmuje tylko 4 duże kategorie (0–18 lat, 19–29, 30–64, 65 lat i więcej).

Pozyskanie danych w tak szczegółowych przekrojach jest możliwe jedynie w przypadku stosowania zaawansowanego systemu zbierania danych, opartego nie na sprawozdaniach zbiorczych, ale dokumentach indywidualnych dotyczących pacjenta. Ten zaawansowany system zbierania danych Ministerstwo Zdrowia stosuje tylko do obserwacji przypadków zachorowań na nowotwory złośliwe oraz gruźlicę.

W załączeniu uprzejmie przekazuję dostępne w Głównym Urzędzie Statystycznym dane statystyczne na temat zachorowalności na nowotwory złośliwe (w latach 2006 i 2007) oraz gruźlicę (w latach 2008 i 2009) dla wspomnianej populacji, opracowane na podstawie danych corocznie pozyskiwanych z Ministerstwa Zdrowia.

Równocześnie pragnę poinformować, że zestaw przekazanych danych statystycznych dotyczących zachorowalności (potwierdzonych diagnozą lekarską) pochodzi wyłącznie ze stałych badań statystycznych resortu zdrowia. Od wielu lat resort zdrowia prowadzi stałe systemy badań pozwalające na wiarygodną ocenę kształtowania się najważniejszych problemów zdrowotnych, lecz lista badanych problemów nie jest zbyt obszerna.

Przedstawione informacje są zatem wyłącznie danymi o zachorowaniach i zachorowalności na gruźlicę i nowotwory złośliwe według rozpoznania oraz płci w pięcioletnich grupach wieku. Opracowanie danych według poszczególnych roczników wieku może być wykonane jedynie przez bezpośredniego gestora bazy danych o zachorowaniach, tj. Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc oraz Instytut Onkologii. W załączeniu przekazuję również dane dotyczące liczby zgonów oraz umieralności (liczba zgonów na 100 tys. ludności danej płci i grupy wieku) według płci i wieku oraz przyczyn za lata 2008 i 2009. Jednocześnie informuję, że dane dotyczące zgonów według przyczyn na 2009 rok są danymi wstępnymi.

Dodatkowo uprzejmie wyjaśniam, że Główny Urząd Statystyczny nie dysponuje danymi o śmiertelności (iloraz liczby zgonów spowodowanych daną chorobą i liczby chorych na tę chorobę), ponieważ nie gromadzi tak szczegółowych danych na temat chorobowości (badane są tylko nowe przypadki zachorowań).

Łacząc wyrazy szacunku

Józef Oleński

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Normy proceduralne ustawy z 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju w praktyce, doktrynie i orzecznictwie budziły od początku wiele wątpliwości. Kolejne nowelizacje prowadziły wyłącznie do pogłębienia kontrowersji. Powszechnie krytykowane pod względem zgodności z konstytucją są przepisy ustawy odnoszące się do procedury wyboru projektów i procedury odwoławczej. Chodzi między innymi o pozbawienie strony gwarancji procesowych, preferowanie nowych i nienazwanych form działania administracji niezgodnych z przyjętymi standardami postępowania administracyjnego, uregulowanie poprzez akty prawne o niejasnym statusie i nieokreślonym charakterze prawnym (system realizacji programu operacyjnego) uprawnień i obowiązków proceduralnych stron, w tym prawa do odwołania, zarezerwowanych przez Konstytucję RP jako materia wyłączności ustawy.

Ostatnio przepisy ustawy zostały zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego. Niemal pewne jest stwierdzenie niekonstytucyjności proceduralnych przepisów ustawy i ich eliminacja z porządku prawnego. Powodowałoby to automatyczne stosowanie wyłączonych dotychczas przepisów k.p.a.

Czy w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego zaplanowano z wyprzedzeniem działania legislacyjne w tej materii? Czy planuje się nowelizację ustawy mającą na celu usunięcie wad konstytucyjnych w okresie poprzedzającym orzeczenie TK, tak aby postępowanie przed TK zostało umorzone? Jakiego scenariusza rozwoju sytuacji przewiduje ministerstwo?

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 14 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 14 stycznia br., znak: BPS/DSK-043-3244/11, przy którym przekazane zostało oświadczenie senatora Eryka Smulewicza, złożone podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia 2011, poniżej przedstawiam moje stanowisko w zakresie kwestii poruszonych w ww. oświadczeniu.

W nawiązaniu do pierwszego akapitu ww. oświadczenia pragnę przede wszystkim podkreślić, że nie podzielam negatywnego odczucia Pana Senatora w odniesieniu do norm proceduralnych ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz. U. z 2009 r. Nr 84, poz. 712, z późn. zm.; dalej: „uzppr”).

Jak zauważa Pan Senator, „normy proceduralne ustawy z 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju w praktyce, doktrynie i orzecznictwie budziły od początku wiele wątpliwości. Kolejne nowelizacje prowadziły wyłącznie do pogłębienia kontrowersji. Powszechnie krytykowane pod względem zgodności z konstytucją są

przepisy ustawy odnoszące się do procedury wyboru projektów i procedury odwoławczej. Chodzi między innymi o pozbawienie strony gwarancji procesowych, preferowanie nowych i nienazwanych form działania administracji niezgodnych z przyjętymi standardami postępowania administracyjnego, uregulowanie poprzez akty prawne o niejasnym statusie i nieokreślonym charakterze prawnym (system realizacji programu operacyjnego) uprawnień i obowiązków proceduralnych stron, w tym prawa do odwołania, zarezerwowanych przez Konstytucję RP jako materia wyłączności ustawy”.

Odnosząc się do wymienionych zastrzeżeń, chciałabym przede wszystkim podkreślić, że forma w jakiej rozdysponowywane są środki w ramach programów operacyjnych, a więc w oparciu o dokumenty programowe właściwe dla danego programu operacyjnego (systemy realizacji) i z wyłączeniem Kodeksu postępowania administracyjnego (dalej: „KPA”), **stanowi kontynuację sposobu postępowania ze środkami unijnymi jeszcze sprzed przystąpienia Polski do Unii Europejskiej**. Jeszcze w latach 90, fundusze PHARE rozdzielane były w analogiczny sposób, tj. bez zastosowania trybu KPA, na podstawie zawieranej z beneficjentem umowy dofinansowania jego projektu. Co więcej, w tamtym okresie brak było na poziomie krajowym jakichkolwiek szczegółowych regulacji w tym zakresie o charakterze norm powszechnie obowiązujących (z wyjątkiem przepisów unijnych), tak jak to miało miejsce po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. **Mimo to przez wszystkie te lata nie pojawił się zarzut, że instytucje rozdzielające środki PHARE czy też w ramach programów operacyjnych dla perspektywy finansowej 2004–2006, działały poza prawem, w formie naruszającej przepisy Konstytucji RP.**

Co równie ważne, takie rozwiązanie, to jest polegające na odesłaniu do systemu realizacji i braku stosowania KPA¹, nie jest nowe: było ono i jest stosowane w związku z realizacją programów operacyjnych na lata 2004–2006, nie budząc analogicznych zastrzeżeń w tym zakresie². Począwszy od dnia uchwalenia ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o Narodowym Planie Rozwoju do dnia dzisiejszego do TK nie zostało skierowane zapytanie o zgodność z Konstytucją odesłania do systemu realizacji w zakresie ubiegania się i przyznawania dofinansowania, i to mimo, iż w różnych orzeczeniach sądowych niejednokrotnie przywoływane były przez różne składy orzekające podręczniki procedur, itp., systematyzujące kwestie związane z przedmiotową materią w ramach poszczególnych programów operacyjnych realizowanych w ramach perspektywy finansowej 2004–2006.

Nie można też takiego odesłania uznać za niedopuszczalne i sprzeczne z Konstytucją RP na gruncie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego źródeł prawa i poszczególnych jego kategorii. Przykładowo, zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 grudnia 1999 r. w sprawie K. 6/99 (OTK nr 7/1999, s. 838-839): **normy prawne przy pomocy środków pozaprawnych uzyskują zabezpieczenie ich wykonania**: z kolei w myśl wyroku Trybunału z 2003.12.08., K 3/02, OTK-A

¹ Rozwiązanie polegające na przyjęciu w uzppr wyłączenia KPA na mocy jej art. 37 było odzwierciedleniem istniejącego kierunku w orzecznictwie, które kontynuowane jest także aktualnie. M.in. w uzasadnieniu do postanowienia NSA z dnia 11 sierpnia 2009 r., sygn. II GSK 12/09, czytamy; „Naczelny Sąd Administracyjny **podziela wyrażony w wyroku NSA z dnia 4 marca 2008 r., sygn. akt II GSK 217/08 pogląd poparty uchwałą Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 29 marca 2006 r.**, sygn. akt II GPS 1/06 (ONSA i WSA nr 4 z 2006 r.) i piśmiennictwem prawniczym (B. Adamiak: Zagadnienia dorozumianej formy decyzji administracyjnej, Podmioty administracji publicznej prawne formy ich działania, studia i materiały z konferencji ramowej poświęconej Jubileuszowi 80-tych urodzin profesora Eugeniusza Ochendorckiego, Toruń 2005), **iż w procesie udzielania dofinansowania wstępne rozstrzygnięcie w formie decyzji administracyjnej byłoby dopuszczalne tylko wówczas gdyby przepisy prawa przewidywały taką formę czyli władcze działanie organu administracji publicznej**”.

² M.in. zgodnie z art. 26 tej ustawy – ubiegający się o dofinansowanie **składa wniosek do instytucji zarządzającej, wdrażającej albo zarządu województwa, zgodnie z systemem realizacji**. Dofinansowanie projektów zgłoszonych do realizacji w ramach programów, o których mowa w art. 8 ust. 1 pkt 1 i 3, przyznaje instytucja zarządzająca, działająca w jej imieniu instytucja wdrażająca albo instytucja pośrednicząca, **jeżeli tak stanowi system realizacji danego programu**. Dofinansowanie projektów zgłoszonych do realizacji w ramach programów, o których mowa w art. 8 ust. 1 pkt 2, **przyznaje zgodnie z systemem realizacji danego programu instytucja zarządzająca, instytucja pośrednicząca albo instytucja wdrażająca**.

2003/9/99: „odesłanie w przepisach prawnych (normach prawnych), zgodnie z wykładnią Trybunału Konstytucyjnego, do innych, niebędących prawem w sensie pozytywnym norm, reguł i zasad, **przez sam fakt odesłania nie czyni ich normami prawnymi**”³.

Należy ponadto wskazać, że wyłączenie stosowania KPA w ramach uzppr, **z uwagi na specyficzny charakter postępowania związanego z ubieganiem się i udzielaniem dofinansowania**, nie jest przypadkiem odosobnionym. Analogiczne wyłączenie funkcjonuje na gruncie ustawy z dnia 7 marca 2007 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz rozwoju obszarów wiejskich (Dz. U. Nr 64, poz. 427, z późn. zm.)⁴.

W trakcie konsultacji zewnętrznych projektu tzw. ustawy horyzontalnej, która wprowadziła do uzppr część spośród „kontrowersyjnych” przepisów, projekt ten był konsultowany z Naczelnym Sądem Administracyjnym (NSA). W celu usunięcia podstawowej rozbieżności pomiędzy MRR a NSA, dotyczącej projektowanego na ówczesnym etapie wyłączenia możliwości wniesienia skargi kasacyjnej, zorganizowane zostały dwa spotkania: jedno w siedzibie MRR, a następnie w dniu 12 czerwca w siedzibie NSA z udziałem m.in. Prezesa Izby Gospodarczej NSA, Pana Andrzeja Kisielewicz. **Na żadnym z etapów tych uzgodnień przedstawiciele NSA nie negowali zasadności i zgodności z Konstytucją wyłączenia stosowania KPA w procedurze ubiegania się czy udzielania dofinansowania na gruncie uzppr, czy też odniesienia do systemu realizacji.** Ponadto, projektowane wówczas regulacje były przedmiotem uzgodnień także z Rzecznikiem Praw Obywatelskich (RPO), przy czym ostatecznie przyjęte rozwiązania uwzględniają sugestie RPO w zakresie włączenia do procesu ubiegania się o dofinansowanie elementu kontroli przez sądy administracyjne zgodności tego procesu z prawem, z włączeniem także skargi kasacyjnej, **przy jednoczesnym wskazaniu na poziomie uzppr odrębności postępowania w tym zakresie.**

Pan Senator wskazuje, że uzppr preferuje nowe i nienazwane formy działania administracji niezgodne z przyjętymi standardami postępowania administracyjnego. Faktem jednak jest, że specyfika charakteru środków unijnych, ich systemu zarządzania i rozdzielania, znajdujących swoje źródło w przepisach unijnych, w praktyce uniemożliwia zastosowanie wprost jakichkolwiek „nazwanych form działania administracji” bez jednoczesnego ryzyka zahamowania lub znacznego spowolnienia procesu wdrażania funduszy europejskich, który to proces jest przecież tak istotny z punktu widzenia szybkiego rozwoju gospodarczego Polski. Pragnę przy tym wskazać na podstawowe odmienności tego obszaru, a w szczególności:

- 1) fakt, że z funduszy unijnych w dużym stopniu korzystają także organy administracji rządowej i samorządowej, a także szereg innych instytucji publicznych, realizujących zadania z zakresu administracji publicznej, w tym rządowej, wobec których – przyznając im pomoc – trudno byłoby zastosować tryb przewidziany w KPA;
- 2) zaangażowanie w proces naboru szeregu podmiotów, z których nie zawsze te same są odpowiedzialne zarówno za nabór, jak i za ocenę oraz wybór projektów do dofi-

³ Na uwagę zasługuje też wyrok Trybunału z dnia 2006.06.10 (SK 37/02, OTK-A 2003/6/53), zgodnie z którym nawet w przypadku, gdy dany akt zostałby powołany, jako źródło określonych uprawnień (a konsekwentnie też obowiązków), nie przesądza to o jego prawotwórczym charakterze: aby zostać za taki uznany, akt ten „**musi ustanawiać normy generalne i abstrakcyjne**” (w przypadku wytycznych trudno o takich mówić), a „**jego przestrzeganie powinno być opatrzone sankcjami przymusu państwowego**” (uzppr nie przewiduje żadnych sankcji za niezastosowanie się do systemu realizacji – wnioskodawcy dobrowolnie przystępują do ubiegania się o dofinansowanie, jednakże w ramach procesu oceny projektów, przeprowadzanego na równych warunkach w przypadku wszystkich ubiegających się, niestety może się zdarzyć, iż ocena ta da wynik negatywny, taka bowiem – z definicji – jest istota konkursu).

⁴ Ustawa ta w art. 22 ust. 1 i 2 stanowi: „1. Pomoc w ramach działań, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 1, 4, 5 i 8 oraz 16–23, **jest przyznawana na podstawie umowy zawieranej, pod rygorem nieważności, w formie pisemnej. 2. Do postępowania w sprawach przyznania pomocy na podstawie umowy prowadzonej przez podmioty wdrażające nie stosuje się przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, z wyjątkiem przepisów dotyczących właściwości miejscowej organów, wyłączenia pracowników organu, doręczeń i wezwań, udostępniania akt, a także skarg i wniosków, o ile przepisy ustawy nie stanowią inaczej. Przepisy art. 21 ust. 2 i 3 stosuje się odpowiednio**”.

nansowania, kolegialność w zakresie oceny projektów (funkcjonowanie różnego rodzaju komisji konkursowych, składających się w większości przypadku z tzw. ekspertów zewnętrznych), obecność w strukturach podejmujących istotne rozstrzygnięcia przedstawicieli potencjalnych beneficjentów (np. w różnego rodzaju ciałach doradczych, w Komitetach Monitorujących – ich członkami są m.in. przedstawiciele strony samorządowej, partnerów społecznych i gospodarczych: organizacji pracowników i pracodawców, organizacji pozarządowych i środowiska naukowego. Wszystko to odbiera charakter władczości, jednostronności i arbitralności właściwy „nazwanym” formom działania administracji;

- 3) rola Komisji Europejskiej, jak również Komitetu Monitorującego, w kształtowaniu podstaw i ram prawnych oraz zasad i warunków, na jakich następuje kwalifikacja projektów do dofinansowania,

W ocenie MRR zarzuty w zakresie niekonstytucyjności rozwiązań przyjętych w uzppr są całkowicie nieuzasadnione:

- 1) **wszystkie podstawowe prawa i obowiązki uczestników procesu ubiegania się i udzielania dofinansowania zostały sformułowane wprost na poziomie uzppr, przepisów o finansach publicznych, właściwych aktów normatywnych oraz rozporządzeń unijnych**, rozporządzeń wykonawczych do uzppr, w tym także rozporządzeń regulujących szczegółowe warunki i tryb udzielania pomocy publicznej, w sytuacji, gdy wsparcie udzielane w ramach programów operacyjnych spełnia przesłanki do uznania go za pomoc publiczną. Ponadto każdy program operacyjny przyjęty został decyzją Komisji Europejskiej, mającą charakter wiążący dla jej adresata zgodnie z art. 288 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Także system zarządzania i kontroli ustalony dla określonego programu operacyjnego jest tworzony na podstawie przepisów rozporządzeń unijnych i podlega, również na podstawie przepisów unijnych, konsultacji z Komisją Europejską⁵. Należy zwrócić też uwagę na szereg innych przepisów, regulujących kwestie związane z omawianymi zagadnieniami:
- a) zgodnie z art. 21 ust. 1 uzppr, w zakresie w którym finansowanie projektów w ramach programów stanowi pomoc spełniającą przesłanki określone w art. 87 ust. 1 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską albo pomoc de minimis, **do tego finansowania mają zastosowanie szczegółowe warunki i tryb udzielania pomocy**. Art. 21 ust. 3 uzppr zawiera delegację do określenia, przez właściwego ministra, w drodze rozporządzenia, szczegółowego przeznaczenia, warunków i trybu udzielania ww. pomocy. Na tej podstawie wydany został szereg rozporządzeń regulujących ww. materię;
- b) wiele regulacji istotnych – z punktu widzenia prawidłowości procesu rozdysponowania środków unijnych – zawierają przepisy z zakresu finansów publicznych: *ustawa o finansach publicznych* (do dnia 31 grudnia 2009 r. – *ustawa z dnia 30 czerwca 2005 r.*, a po tym dniu – *ustawa z dnia 27 sierpnia 2010 r.*), która reguluje w szczególności kwestie związane z przeznaczeniem i formą, w jakiej przekazywane są ww. środki, a także określa konsekwencje związane z niewłaściwym wykorzystaniem tych środków. Należy też zwrócić uwagę na przepisy *ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych* (Dz. U. z 2005 r. Nr 14, poz. 114, z późn. zm.), a w szczególności jej art. 13, zgodnie z którym naruszenie dyscypliny finansów publicznych

⁵ Wśród rozporządzeń unijnych regulujących przedmiotową materię są w szczególności przepisy rozporządzenia Rady 1083/2006 z dnia 11 lipca 2006 r. ustanawiającego przepisy ogólne dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności i uchylającego rozporządzenie 1260/1999 i rozporządzenia Komisji (WE) nr 1828/2006 ustanawiające szczegółowe zasady wykonania rozporządzenia Rady (WE) nr 1083/2006 ustanawiającego przepisy ogólne dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności oraz rozporządzenia (WE) nr 1080/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, które m.in. regulują obowiązki właściwej instytucji zarządzającej w zakresie wyboru operacji do dofinansowania oraz przygotowania kryteriów oceny projektów.

- stanowi m.in. czyn polegający na **przyznaniu lub przekazaniu środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej oraz innych środków pochodzących ze źródeł zagranicznych, niepodlegających zwrotowi, bez zachowania lub z naruszeniem procedur obowiązujących przy ich przyznaniu lub przekazaniu**. Wszystkie instytucje działające w ramach systemu realizacji poszczególnych programów operacyjnych mają świadomość obowiązku działania w zgodzie z obowiązującym porządkiem prawnym, a jednocześnie mają one też świadomość **konieczności dokonywania rozdziału środków unijnych według procedur mających w tym przedmiocie zastosowanie**. W przeciwnym bowiem razie poniosłyby one, negatywne dla siebie, konsekwencje z tego tytułu;
- c) istnieje też cały szereg przepisów właściwych dla danej dziedziny spraw, które również regulują kwestie związane z udzielaniem dofinansowania w ramach programów operacyjnych⁶.
- 2) pozostałe dokumenty składające się na system realizacji **są powszechnie dostępne dla ogółu podmiotów** (poprzez ich publikację i inne, związane z tym, czynności informacyjne, jak chociażby publikacja wymaganych na gruncie uzppr komunikatów w Monitorze Polskim), a wręcz podlegają konsultacjom z przedstawicielami potencjalnych wnioskodawców (ma to miejsce w przypadku wytycznych Ministra Rozwoju Regionalnego, wydawanych na podstawie art. 35 ust. 3 uzppr. **Dokumenty te jedynie uszczegółowiają kwestie, wynikające wprost z przepisów powszechnie obowiązujących**⁷;
- 3) **przepisy uzppr gwarantują równy dostęp i na równych warunkach wszystkim ubiegającym się o dofinansowanie**. Uzppr zawiera szereg przepisów dających gwarancję równego traktowania potencjalnych beneficjentów, a ponadto **gwarantujących możliwość kilkukrotnej weryfikacji prawidłowości przeprowadzonej oceny projektu**, zarówno pod względem merytorycznym (na etapie przedsądowym procedury odwoławczej), jak i pod względem zgodności z prawem (skarga, a następnie skarga kasacyjna, wnoszone odpowiednio do WSA i NSA). W szczególności:
- a) wszyscy ubiegają się o środki na równych prawach i zasadach wynikających tak z uzppr i innych przepisów szczególnych, znajdujących swoje odzwierciedlenie w ogłoszeniu o konkursie, o którym mowa w art. 29 uzppr;
- b) zgodnie z art. 29 ust. 4 uzppr do czasu zawarcia wszystkich umów o dofinansowanie z beneficjentami wyłoniionymi w ramach konkursu lub w wyniku rozpatrzenia środków odwoławczych przewidzianych w uzppr, **instytucja ogłaszająca konkurs nie może spowodować pogorszenia zasad konkursu, warunków realizacji projektu oraz nakładać na podmioty ubiegające się o dofinansowanie dodatkowych obowiązków**, chyba, że konieczność wprowadzenia zmiany wynika z zobowiązań międzynarodowych lub przepisów innych ustaw.
- 4) zgodnie z art. 30b uzppr **system realizacji programu operacyjnego musi uwzględniać co najmniej jeden środek odwoławczy przysługujący wnioskodawcy w trakcie ubiegania się o dofinansowanie, a w rozpatrywaniu środków odwoławczych nie mogą brać udziału osoby, które na jakimkolwiek etapie dokonywały czynności związanych z określonym projektem, w tym były zaangażowane w jego ocenę**. Regulacje te oznaczają m.in., iż w praktyce ocena projektu jest weryfikowana w różnym zakresie (na etapie przedsądowym od strony merytorycznej, i na etapie sądowym – od strony przeprowadzenia jej zgodnie z pra-

⁶ Są do dla przykładu: ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia (Dz. U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415, z późn. zm.), w zakresie zadań realizowanych w zakresie promocji zatrudnienia przez Urzędy Pracy, Fundusz Pracy, itp.; ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.), w szczególności w zakresie programów, o których mowa w art. 90u tej ustawy, mających na celu m.in. wyrównywanie szans edukacyjnych.

⁷ Dokumenty te, jak to już zostało wskazane wyżej, w myśl art. 28 ust. 6 uzppr, **nie mogą być zmieniane na niekorzyść wnioskodawcy w trakcie trwania określonej tury konkursu, w zakresie w jakim dotyczą tego konkursu, a w przypadku konkursów otwartych – ich zmiana nie może mieć negatywnego wpływu na rozpatrzenie złożonego przed dokonaniem tej zmiany wniosku o dofinansowanie**.

wem) co najmniej 4-krotnie: raz na etapie oceny „pierwotnej”, po czym następuje co najmniej jedna instancja odwoławcza, a następnie w ramach dwóch instancji sądowych: na etapie skargi i skargi kasacyjnej;

- 5) w myśl art. 30d ust. 3 uzppr – **na prawo wnioskodawcy do wniesienia skargi do sądu administracyjnego nie wpływa negatywnie błędne pouczenie lub brak pouczenia**, którym mowa w art. 30b ust. 1 i 4 uzppr.

Specyfika przedmiotowych spraw dostrzeżona została również w zdaniach odrębnych do uchwały NSA w składzie 7 sędziów z dnia 22 lutego 2007 r., sygn. akt II GPS 3/06, w której Sąd uznał, że rozstrzygnięcia podejmowane przez instytucje w ramach procesu rozdziału środków z funduszy strukturalnych na podstawie *ustawy o Narodowym Planie Rozwoju* mają charakter decyzji administracyjnej (co jednak nie znalazło później poparcia w bardziej aktualnych orzeczeniach, w tym również NSA). Na bardzo istotny aspekt w swoim zdaniu odrębnym zwraca uwagę sędzia NSA Jan Kacprzak: **„Powstaje też pytanie o charakter i treść decyzji administracyjnej, która byłaby wydana na podstawie art. 26 ust. 2 ustawy, jaka powinna być treść rozstrzygnięcia zarówno pozytywnego, jak i negatywnego, w jakim terminie powinna być wydana, w jakim terminie po jej wydaniu powinna zostać zawarta umowa o dofinansowanie, skoro realizacja wniosków następuje według kolejności ich złożenia i w ramach dostępnych środków, jaki byłby dalszy byt prawny decyzji pozytywnej i jej skutki, w sytuacji gdy z uwagi na kolejność złożenia wniosków i ich realizację w ramach dostępnych środków nie mogłoby dojść do zawarcia umowy o dofinansowanie z powodu wyczerpania środków”**.

W efekcie można przyjąć, że obecnie obowiązujące w przedmiotowym zakresie przepisy uzppr **stanowią ostateczny wynik konsultacji przeprowadzonych z ww. podmiotami, tj. NSA i RPO**.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, w tym wszystkie przytoczone powyżej regulacje zawarte w powszechnie obowiązujących aktach prawnych, nie można się zgodzić ze stanowiskiem, że przyjęty system ubiegania się o dofinansowanie i przyznawania tego dofinansowania, ze szczególnym uwzględnieniem procedury odwoławczej, powoduje w rezultacie naruszenie którekolwiek z przepisów Konstytucji RP, ani też wnioskodawcy pozbawieni są jakichkolwiek gwarancji procesowych.

Odnosząc się do poruszonego w oświadczeniu Senatora Eryka Smulewicza faktu zaskarżenia przepisów uzppr z zakresu procedury odwoławczej do Trybunału Konstytucyjnego (dalej: „TK”; spraw w TK o numerze P 9/10) pragnę zauważyć, że jakkolwiek sprawa ta trafiła do TK pod koniec 2009 r.⁸, to formalnie nadano jej bieg dopiero w marcu 2010 r. – Prezes Trybunału Konstytucyjnego zarządzeniem z dnia 25 lutego 2010 r. zwrócił się do WSA w Warszawie o usunięcie w terminie 14 dni, pod rygorem zwrotu pytania prawnego, dostrzeżonych w nim braków formalnych, poprzez wskazanie, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed Sądem, w związku z którą zostało postawione. WSA w Warszawie, w reakcji na wskazane zarządzenie Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, **wydał w dniu 8 marca 2010 r. postanowienie mające na celu usunięcie podniesionego braku formalnego pytania. Ponadto, TK do dnia dzisiejszego nie przystąpił do rozpoznania przedstawionego mu pytania** (wokanda ustalona do miesiąca marca włącznie, dostępna na stronach internetowych TK, **nie uwzględnia przedmiotowej sprawy**).

Powyższe uprawnia w mojej ocenie postawienie tezy, że kwestie będące przedmiotem pytania prawnego skierowanego do TK wydają się nie stanowić w jego ocenie zagadnienia niecierpiącego zwłoki, ani też nie są tak kontrowersyjne, jak to się niekiedy

⁸ Postanowieniem z dnia 24 listopada 2009 r., sygn. akt V SA/Wa 1613/09, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie przedstawił TK pytanie prawne: czy art. 5 pkt 11, art. 30a ust. 1 i 2, art. 30b ust. 1 i 2 oraz art. 37 *ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju* (Dz. U. z 2009 r. Nr 84, poz. 712, z późn. zm.; zwanej dalej „uzppr”), w zakresie w jakim wyłącza przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego (Kpa) i zezwala – w ramach systemu realizacji programu operacyjnego – na kreowanie systemu środków odwoławczych przysługujących wnioskodawcy w trakcie naboru projektów, które pozostają poza konstytucyjnym systemem źródeł prawa powszechnie obowiązującego, jest zgodny z Konstytucją RP.

przedstawia. Za takim stanowiskiem przemawia również kierunek orzecznictwa sądów administracyjnych. Przykładowo, w uzasadnieniu do **wyroku NSA z dnia 14 czerwca 2010 r., II GSK 539/10 Sąd stwierdził m.in.:** „(...) dokumenty stanowiące system realizacji programu operacyjnego w tym obejmujące zasady oceny projektów, służąc wykonaniu programu, który wg art. 15 ust. 1 ustawy stanowi dokument o charakterze „operacyjno-wdrożeniowym **nie należą wprowadzić do źródeł prawa powszechnie obowiązującego, jednak ich opracowywanie i wykonanie znajdują ustawowe oparcie. Należy zauważyć także, że ubiegający się o pomoc finansową dla przedstawionego projektu podmiot, świadom wymagań wynikających z systemu realizacji programu jednocześnie godzi się na te warunki (w przeciwnym wypadku nie składałby wniosku).** (...) Natomiast uprawnienie Komitetu Monitorującego do zatwierdzania kryteriów wyboru projektów do finansowania w ramach danego programu operacyjnego ma podstawy w ustawodawstwie krajowym (art. 28 ust. 1 z.p. p.r.), lecz przede wszystkim w postanowieniach art. 65 lit. a rozporządzenia Rady(WE) nr 1083/2006. **W ocenie NSA oznacza to, że zarówno zawarte w systemie realizacji programu operacyjnego zasady dokonywania ocen projektów w tym także kryteria tych ocen – w zakresie w jakim znajdują oparcie w wymienionych przepisach prawa i nie wykazują sprzeczności z pozostałym powszechnie obowiązującym prawem – mogą wraz z odpowiednim przepisem prawa powszechnie obowiązującego stanowić wzorzec sądowej kontroli zgodności z prawem negatywnych ocen projektu**”⁹.

Odpowiadając na pytanie Pana Senatora, czy MRR planuje nowelizację uzppr w celu usunięcia „wad konstytucyjnych” w okresie poprzedzającym orzeczenie TK, tak aby postępowanie przed TK zostało umorzone oraz jakie „scenariusze” rozwoju sytuacji przewiduje MRR, chciałabym raz jeszcze wskazać, że mówienie o „wadach konstytucyjnych” rozwiązań przyjętych w uzppr jest w ocenie MRR przedwczesne w sytuacji, gdy TK nie opowiedział się jeszcze za ich niekonstytucyjnością a one same stanowią powielenie rozwiązań funkcjonujących w mniej lub bardziej zbliżonym kształcie od wielu już lat. Niemniej, jakkolwiek jestem głęboko przekonana o braku podstaw do stwierdzenia przez TK niekonstytucyjności zanegowanych przez WSA w Warszawie przepisów uzppr, to jednocześnie mam świadomość istnienia pewnego stanu zawieszenia w omawianym obszarze – do czasu podjęcia rozstrzygnięcia przez TK procedura odwoławcza toczyć się będzie w oparciu o przepisy, których konstytucyjność została zanegowana. Jednakże wydaje się, że uprawnione jest założenie, iż nawet w przypadku orzeczenia o niekonstytucyjności niektórych spośród przepisów uzppr, TK – z uwagi na znaczenie procedury odwoławczej dla sprawności procesu wdrażania funduszy strukturalnych, a tym samym ich znaczenie gospodarcze – nie zdecydowałby się na wariant natychmiastowej utraty mocy obowiązującej kwestionowanych przepisów.

Niezależnie od powyższego w MRR przeprowadzona została analiza, której celem było:

- 1) dokonanie oceny przyjętych w ramach ustawy horyzontalnej rozwiązań po blisko dwuletnim okresie funkcjonowania procedury odwoławczej w jej zmienionym kształcie;
- 2) zdiagnozowanie tych elementów procedury odwoławczej, które stanowią największy problem, czy też przeszkodę w jej sprawnej realizacji, bądź też takich, które – niezależnie od pierwotnych założeń – nie pozwoliły lub utrudniają osiągnięcie celów, jakie przyświecały wprowadzanym zmianom;
- 3) sformułowanie wniosków w zakresie konieczności podjęcia działań zmierzających do usprawnienia procedury odwoławczej oraz kierunku tych działań (ewentualna nowelizacja uzppr).

– przy jednoczesnym założeniu, że zmiany w uzppr powinny ograniczać się do poprawienia funkcjonującej procedury, a nie do jej radykalnej zmiany. Funkcjonujący od blisko dwóch lat schemat procedury odwoławczej, jakkolwiek posiada mankamenty,

⁹ Podobnie w wyroku WSA we Wrocławiu z dnia 11 sierpnia 2010 r., III SA/Wr 409/10; w wyroku NSA z dnia 4 sierpnia 2010 r., II GSK 797/10, i in.

osiągnął już jednak pewną równowagę i stabilizację w praktyce. Wszelkie radykalne zmiany w tym zakresie równowagę tę by zaburzyły, powodując utrudnienia we wdrażaniu programów operacyjnych.

Po uwzględnieniu wszystkich wspomnianych aspektów, w rezultacie przeprowadzonej analizy stwierdzono, że na obecnym etapie wdrażania programów operacyjnych i przy osiągniętej stabilizacji istniejącego systemu, usunięcie istniejących mankamentów procedury odwoławczej możliwe jest za pomocą doprecyzowania kwestii problematycznych w *Wytycznych Ministra Rozwoju Regionalnego w zakresie wymogów, jakie powinny uwzględniać procedury odwoławcze ustalone dla programów operacyjnych, dla konkursów ogłaszanych od dnia 20 grudnia 2008 r.* Jednocześnie niezwłocznie przystąpiono do zmiany ww. Wytycznych: obecnie znajdują się one w fazie szeroko zakrojonych konsultacji zewnętrznych, prowadzonych nie tylko z instytucjami zaangażowanymi we wdrażanie programów operacyjnych, lecz także z partnerami społeczno-gospodarczymi (w szczególności są to związki zawodowe, organizacje pracodawców). W rezultacie **zrezygnowano ze zmiany uzppr**, przy czym poważnym argumentem za odstąpieniem od nowelizacji uzppr był również fakt, że na obecnym etapie, uwzględniając dość duży już okres czasu, jaki upłynął od dnia wejścia w życie uzppr w jej obecnym kształcie, wyraźnie zauważalne jest stopniowe ujednolicanie się linii orzecznictwa w poszczególnych obszarach problemowych¹⁰.

Pozwolę sobie wyrazić nadzieję, że powyższe stanowisko w sposób wyczerpujący odpowiada na zastrzeżenia i pytania zgłoszone w oświadczeniu Pana Senatora Eryka Smulewicza.

Z poważaniem

Elżbieta Bieńkowska

¹⁰ Dla przykładu, w postanowieniach NSA z dnia 29 czerwca 2010 r., sygn. GSK 657/10, z dnia 6 maja 2010 r., sygn. II GSK 282/10NSA, i in., Sąd ten przychylił się do interpretacji pojęcia „negatywnej oceny” projektu, która obejmuje swoim zakresem także projekty ocenione co do zasady pozytywnie, które jednak nie mogły uzyskać dofinansowania z uwagi na wyczerpanie dostępnej alokacji. Prezentując takie stanowisko jako argument za nim przemawiający Sąd przywołuje Wytyczne Ministra Rozwoju Regionalnego, które również wprowadziły taki sposób rozumienia pojęcia „negatywnej oceny” projektu. Za ujednoliceniem orzecznictwa idą również zmiany poszczególnych systemów realizacji w kierunku ich większego doprecyzowania w zgodzie z wykładnią uzppr dokonywaną przez sądy administracyjne – zgodnie z art. 153 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi*: „Ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w orzeczeniu sądu wiążą w sprawie ten sąd oraz organ, którego działanie lub bezczynność było przedmiotem zaskarżenia”, a z kolei w myśl art. 170 ww. ustawy: „Orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwa, a w przypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby”.

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Naczelny Sąd Administracyjny od kilku lat prowadzi Centralną Bazę Orzeczeń Sądów Administracyjnych. Jest ona ogólnie dostępna w internecie pod adresem: orzeczenia.nsa.gov.pl. We wspomnianej bazie figurują wszystkie orzeczenia wojewódzkich sądów administracyjnych i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Można wyszukiwać orzeczenia ze względu na rozmaite kryteria: sąd, który wydał orzeczenie; datę; sygnaturę; przepis lub akt prawny, którego orzeczenie dotyczy, et cetera. Podobna baza i wyszukiwarka orzeczeń funkcjonuje na stronie internetowej Trybunału Konstytucyjnego.

Stąd pytanie: czy możliwe jest, aby taka baza powstała dla sądów powszechnych i Sądu Najwyższego? Istnienie podobnej przeglądarki byłoby wielkim ułatwieniem dla organów stosujących prawo, w tym sądów i urzędów, jak również dla przedstawicieli nauki prawa i zawodów prawniczych. Czy istnieją plany stworzenia podobnej ogólnodostępnej bazy orzeczeń, a jeśli tak, to kiedy można spodziewać się ich realizacji?

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 17 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Eryka Smulewicza, Senatorsa Rzeczypospolitej Polskiej, podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia 2011 r., przesłanym przy piśmie z dnia 14 stycznia 2011 r. w sprawie utworzenia ogólnodostępnej bazy orzeczeń sądowych, uprzejmie informuję, że Ministerstwo Sprawiedliwości dostrzegając potrzebę zapewnienia dostępu do orzecznictwa sądów, podejmuje w tym celu odpowiednie działania legislacyjne i organizacyjne. Z uwagi na zakres kompetencji Ministra Sprawiedliwości, dotyczą one publikowania tylko orzeczeń sądów powszechnych.

Aktualnie brak jest przepisu, który zobowiązywałby sądy do prowadzenia zbiorów orzeczeń i ich publikowania w jakiejkolwiek formie, mimo to niektóre sądy udostępniają orzeczenia na swoich stronach internetowych. Wprowadzenie w tym zakresie odpowiednich regulacji przewiduje projekt rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38, poz. 249 ze zm.).

W projekcie rozporządzenia zawarta jest propozycja przepisu, który będzie stanowił podstawę prawną do prowadzenia przez prezesów sądów apelacyjnych zbiorów prawomocnych orzeczeń sądu apelacyjnego i podległych sądów okręgowych wraz z uzasadnieniami oraz ich publikowania obligatoryjnie na stronie internetowej, a fakultatywnie, także w formie biuletynu. Warunkiem skierowania orzeczenia do publikacji będzie dokonanie jego anonimizacji, aby nie dochodziło do naruszania wymogów dotyczących

ochrony danych osobowych, wynikających z ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 101, poz. 926 ze zm.). Sposób anonimizacji określony zostanie w zarządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz.Urz. M.S. Nr 5, poz. 22 ze zm.).

Zważywszy na fakt, że sposób prowadzenia stron internetowych w poszczególnych sądach jest różny, również jednolite standardy prowadzenia stron internetowych przez sądy i zamieszczania na nich informacji, określone zostaną we wskazanym wyżej zarządzeniu.

Uprzejmie informuję, że w chwili obecnej nie przewiduje się utworzenia centralnego systemu publikacji orzeczeń sądów powszechnych. Ministerstwo Sprawiedliwości skupia się na stworzeniu podstaw prawnych dla publikacji orzeczeń sądów apelacyjnych i okręgowych, z wyłączeniem orzeczeń sądów rejonowych, pozostawiając w gestii prezesów sądów apelacyjnych stronę techniczną i organizacyjną tworzenia i prowadzenia internetowych zbiorów orzeczeń oraz ich zakres przedmiotowy. Zakłada się, że takie bazy orzeczeń powstaną we wszystkich sądach apelacyjnych w 2012 roku.

Podsumowując podkreślam, że problematyka poruszona w oświadczeniu, jest przedmiotem zainteresowania Ministerstwa Sprawiedliwości. Wyrażam także nadzieję, że przedstawione przeze mnie wyjaśnienia są wystarczające.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Piotr Kluz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Szewińskiego

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Pragnę zwrócić się do Pana Ministra w związku ze zwrotem niewykorzystanych środków na naprawę szkód powodziowych przez miasto Częstochowa oraz powiat częstochowski.

W wyniku ubiegłorocznej powodzi w całym kraju ucierpiały tereny wielu samorządów, w tym między innymi Częstochowa oraz gminy powiatu częstochowskiego. W samej Częstochowie straty oszacowano na 13 milionów zł, zaś w powiecie na kilka milionów złotych. Zgodnie z wytycznymi pieniądze na naprawę szkód miały zostać przeznaczone dla gmin, które poniosły straty w infrastrukturze na kwotę nie niższą niż 5% dochodów rocznych. W uzasadnionych przypadkach – co należy podkreślić – przyznawano subwencje samorządom pomimo niespełniania kryterium 5%. Częstochowa uzyskała środki w wysokości 4 milionów zł, co było kwotą znacznie niższą od kwoty wynikającej z udokumentowanych strat, jednakże pozwalającą na usunięcie największych szkód, to jest na remont ulicy Bugajskiej, zalanej po przerwaniu wałów w miejscowości Słowik, oraz ulic Kręciwilka i dzielnicy Aniołów.

Problem pojawił się w związku z tym, że środki na naprawę szkód trafiły do Częstochowy pod koniec roku, to jest 3 listopada, a przyspieszony tryb wyłonienia wykonawcy przez Miejski Zarząd Dróg i Transportu nie pozwolił na rozpoczęcie robót ze względu na załamanie pogody, znaczny mróz i obfite opady śniegu. Częstochowie, podobnie jak powiatowi częstochowskiemu, nie pozostało nic innego jak zwrócić przyznane pieniądze do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. W przypadku miasta była to cała kwota, zaś powiat nie wykorzystał 264 tysięcy z przyznanych 2 milionów zł.

Częstochowa oraz powiat częstochowski skierowały do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji stosowne pisma o ponowne przyznanie kwot, które były zobligowane zwrócić.

Mając na uwadze straty, jakie poniosły samorządy podczas powodzi w 2010 r., oraz splot okoliczności niezależnych od miasta Częstochowy oraz powiatu częstochowskiego, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o ponowne uwzględnienie środków na naprawy szkód powodziowych w 2011 r. w wysokości zwrotów, jakie zostały przekazane do ministerstwa.

Z wyrazami szacunku
Andrzej Szewiński

Odpowiedź

Warszawa, 15 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 14 stycznia 2011 roku (sygn. BPS/DSK-043-3246/11), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Andrzeja Szewińskiego podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia 2011 roku w sprawie uwzględnienia środków na naprawy szkód powodziowych w 2011 roku w wysokości zwrotów, jakie zostały przekazane do MSWiA przez miasto Częstochowa

oraz powiat częstochowski uprzejmie informuję, iż Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji podjął decyzję o przyznaniu dla 64 jednostek samorządu terytorialnego województwa śląskiego pomocy finansowej w łącznej wysokości 72,4 mln zł, w tym dla miasta Częstochowa w wysokości 2,5 mln zł. W dniu 11 lutego 2011 roku w Katowicach odbyło się wręczenie promes informujących o wysokości przyznanej pomocy finansowej.

Przyznane środki finansowe w większości przeznaczone są na usuwanie zniszczeń popowodziowych z 2010 roku, ale także na kontynuację odbudowy lub remontów infrastruktury komunalnej uszkodzonej w wyniku powodzi w latach poprzednich. Przyznane środki finansowe zostaną przekazane jednostkom samorządu terytorialnego, niezwłocznie po sporządzeniu z nimi umów dotacyjnych.

Ponadto uprzejmie informuję, że w 2010 roku jednostki samorządu terytorialnego poszkodowane w wyniku ubiegłorocznych powodzi otrzymały ze środków budżetu państwa pomoc finansową w łącznej wysokości ponad 686 mln zł, z czego samorządy z województwa śląskiego otrzymały środki finansowe w wysokości 108,5 mln zł. Przyznane środki w znacznej mierze zostały przeznaczone na odbudowę zniszczonych dróg, mostów, kładek, sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że wsparcie finansowe na odbudowę zniszczonej w wyniku powodzi z 2010 roku infrastruktury komunalnej jednostek samorządu terytorialnego będzie udzielane nadal, w miarę posiadanych w budżecie państwa środków finansowych na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Niemniej jednak przyjąć należy, iż z uwagi na rozmiar szkód wyrządzonych przez ubiegłoroczne powodzie, prace w zakresie odbudowy zniszczonej infrastruktury komunalnej, a także ich finansowanie będą rozłożone na kolejne lata.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Marka Trzcińskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Reforma, zgodnie z którą dotychczas istniejące kuratoria oświaty oraz okręgowe komisje egzaminacyjne zostają zastąpione przez Krajowy Ośrodek Jakości Edukacji, ma na celu uporządkowanie istniejących reguł funkcjonowania systemu nadzoru nad szkołami samorządowymi w zakresie sprawowania nadzoru pedagogicznego nad podległymi placówkami. Analiza stanu prawnego i faktycznego w obszarze dotyczącym jakości edukacji prowadzi do wniosku, że obecne rozwiązania w zakresie nadzoru pedagogicznego oraz egzaminów zewnętrznych nie dają odpowiednich możliwości systemowego i skutecznego oceniania jakości edukacji. Brak instytucjonalnych i formalnych powiązań między organami nadzoru pedagogicznego oraz komisjami egzaminacyjnymi powoduje rozproszenie działań dotyczących oceny efektów pracy szkół, co nie sprzyja podnoszeniu jakości ich pracy, jak czytamy w uzasadnieniu do projektu ustawy o systemie oceniania jakości edukacji.

Tymczasem pojawia się wiele uwag do projektu. Chodzi m.in. o likwidację kuratoriów oraz luki, które wystąpią z chwilą wprowadzenia zmian. Projekt ustawy budzi wątpliwość co do podmiotu odpowiedzialnego za przekształcenia placówek czy odwołanie dyrektora szkoły, kontrowersyjne wydaje się również pozostawienie w kompetencji dyrektora szkoły decyzji odnośnie do awansu zawodowego nauczyciela.

Szanowna Pani Minister! Czy rzeczywiście zmiany w zakresie jakości kształcenia wymagają takich decyzji jak zmiana nomenklatury, likwidacja kuratoriów oświaty i zastępowanie ich mniejszą liczbą regionalnych środków jakości edukacji? Czy faktycznie uda się uzyskać oszczędności i nie odbędzie się to kosztem obniżenia poziomu edukacji? Uprzejmie proszę o odpowiedzi na moje pytania.

Z poważaniem
Marek Trzciński

Odpowiedź

Warszawa, 21 stycznia 2011 r.

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Marka Trzcińskiego (nr BPS/DSK-043-3247/11) w sprawie projektu ustawy o systemie oceniania jakości edukacji, uprzejmie informuję, że został on 23 grudnia 2010 r. przekazany do uzgodnień międzyresortowych i konsultacji ze związkami zawodowymi i partnerami społecznymi. Napływające do Ministerstwa Edukacji Narodowej uwagi i opinie są bardzo szczegółowo analizowane i będą one wykorzystywane do wprowadzania ewentualnych zmian w ww. projekcie.

Pragnę zapewnić Pana Marszałka, że równoległe z pracami nad projektem ustawy prowadzone są działania mające na celu wprowadzenie zmian w obowiązujących rozporządzeniach w taki sposób, by nie powstały żadne luki w prawie. Głównym celem

projektowanych zmian jest zbudowanie efektywnego centralnego systemu zapewnienia jakości edukacji, na który składać się będą:

- 1) sprawnie zarządzane, jednolite, nowoczesne, zapewniające wysoką jakość: państwowy system nadzoru pedagogicznego i system egzaminów zewnętrznych;
- 2) sprawnie zarządzany, jednolity, nowoczesny, zapewniający wysoką jakość, wspierający zmiany wprowadzane w systemie oświaty, system wspomagania szkół i placówek w systematycznym podnoszeniu jakości ich pracy.

W wyniku proponowanych zmian powinna nastąpić wyraźna poprawa efektywności działania systemu oceniania jakości edukacji.

W odróżnieniu od wizytatorów zatrudnionych w kuratoriach oświaty, którzy poza sprawowaniem nadzoru pedagogicznego zajmowali się wieloma innymi sprawami związanymi z realizacją niemających bardzo często związku z nadzorem pedagogicznym zadań przypisanych kuratorowi oświaty, głównym i jedynym zadaniem inspektorów jakości edukacji będzie prowadzenie ewaluacji szkół i placówek oraz przeprowadzanie kontroli stanu przestrzegania przepisów prawa dotyczących działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej oraz innej działalności statutowej szkół i placówek.

Równocześnie uprzejmie wyjaśniam, że wprowadzenie proponowanych zmian nie ma na celu uzyskanie oszczędności, a jeśli takie będą miały miejsce, to powstaną one w wyniku tych zmian.

Z wyrazami szacunku

w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Krystyna Szumilas

Oświadczenie senatora Marka Trzcińskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Każda osoba, która kupiła w latach 2007–2008 mieszkanie lub dom i była w nim zameldowana przez co najmniej dwanaście miesięcy, może przy sprzedaży tych nieruchomości skorzystać z ulgi meldunkowej (lokal, w którym nie było się zameldowanym, można sprzedać bez podatku dopiero po pięciu latach od jego nabycia). Dzięki temu nie będzie musiała płacić podatku PIT w wysokości 19% od dochodu uzyskanego z takiej transakcji. Ulga ta jednak nie obejmuje gruntu, który jest związany z budynkami (lokalami) na nim posadowionymi, i taką interpretację prezentują organy podatkowe. Urzędy skarbowe uznały, iż ulga meldunkowa obejmuje wprowadzie sprzedaż lokali, ale nie dotyczy udziałów w gruncie na nie przypadającym. Dodatkowo zdaniem organów podatkowych wartość gruntu powinna być wyodrębniona w akcie notarialnym: powinna być w nim podana oddzielnie wartość lokalu i oddzielnie wartość przypisanego do niego udziału w gruncie. Jak wiadomo, powszechnie nie stosuje się notarialnej rozdzielności gruntu i znajdującego się na nim lokalu, ponieważ grunt jest nierozdzielnie z nim związany i nie można sprzedać oddzielnie lokalu i gruntu. Dodatkowo podawana jest też łączna wartość całej nieruchomości: lokalu wraz z gruntem. Przepisy prawa cywilnego wskazują bowiem, że budynki (lokale) z zasady stanowią część składową gruntu i jako takie tworzą wraz z nim jedną nieruchomość.

Zdaniem urzędników, w takiej sytuacji podatnik jest zobowiązany samodzielnie wyliczyć wartość gruntu przypadającego na lokal na podstawie cen rynkowych gruntu obowiązujących na danym terenie. To również stanowi problem dla podatników, którzy nie wiedzą, w jaki sposób określić wartość gruntu, od którego muszą zapłacić podatek, bo od instytucji podatkowych otrzymują odmienne informacje w tej sprawie.

Warszawski wojewódzki sąd administracyjny w wyroku z końca kwietnia 2010 r. stwierdził, że przepisy o podatku PIT są nieprecyzyjne, a skoro tak, to nie można interpretować ich rozszerzająco na niekorzyść podatników. Nie można zatem transakcji sprzedaży nieruchomości rozdzielać na sprzedaż gruntu i sprzedaż zabudowań na nim się znajdujących, a więc cała transakcja powinna być objęta ulgą.

W związku z tym proszę Pana Ministra o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy prawo własności lokalu oraz prawo własności gruntu, na którym nieruchomość się znajduje, mogą być przedmiotem odrębnego obrotu prawnego?
2. Czy można dzielić przedmiot sprzedaży na poszczególne składniki wyłącznie ze względu na przepisy podatkowe?
3. Jakie działania podejmie ministerstwo, aby urzędy skarbowe objęły ulgą meldunkową sprzedaż całości nieruchomości, zarówno lokalu, jak i gruntu?

Proszę o wyjaśnienie tej sprawy.

Z poważaniem
Marek Trzciński

Odpowiedź

Warszawa, 9 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 14 stycznia 2011 r., przy którym załączono tekst oświadczenia złożonego przez senatora Marka Trzcińskiego na 68. posiedzeniu Senatu w dniu 12 stycznia 2011 r., uprzejmie informuję.

Z dniem 1 stycznia 2007 r. została wprowadzona do systemu podatku dochodowego tzw. ulga meldunkowa. Ulga ta polega na zwolnieniu z podatku dochodowego przychodów z odpłatnego zbycia:

- a) budynku mieszkalnego, jego części lub udziału w takim budynku,
- b) lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość lub udziału w takim lokalu,
- c) spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego lub udziału w takim prawie,
- d) prawa do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej lub udziału w takim prawie

– jeżeli podatnik był zameldowany w budynku lub lokalu wymienionym w lit. a)–d) na pobyt stały przez okres nie krótszy niż 12 miesięcy przed datą zbycia.

Ulga warunkowana jest obowiązkiem złożenia przez podatnika we właściwym urzędzie skarbowym, w określonym terminie oświadczenia o tym, że spełnia warunki do zwolnienia. Ma ona zastosowanie łącznie do obojga małżonków (art. 21 ust. 1 pkt 126 i ust. 21 i 22 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2008 r.).

Przepisy dotyczące ulgi meldunkowej zostały uchylone z dniem 1 stycznia 2009 r., na podstawie ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 209, poz. 1316, z późn. zm.). Nie oznacza to jednak, że ulga meldunkowa nie funkcjonuje już w systemie podatku dochodowego. Stosownie do art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r., ulga meldunkowa znajduje zastosowanie do przychodu (dochodu) z odpłatnego zbycia nieruchomości i praw majątkowych nabytych lub wybudowanych (oddanych do użytkowania) w okresie od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2008 r.

Ulga meldunkowa określona w art. 21 ust. 1 pkt 126 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2008 r., nie ma zastosowania do przychodów uzyskanych z odpłatnego zbycia gruntu, udziału w gruncie, prawa wieczystego użytkowania gruntu czy udziału w prawie wieczystego użytkowania gruntu.

Regulacja dotycząca wyłączenia z zakresu przedmiotowego ulgi meldunkowej gruntu (prawa wieczystego użytkowania gruntu) znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądów administracyjnych np. w wyroku WSA we Wrocławiu z dnia 30 października 2009 r., sygn. akt I SA/Wr 1100/09, w wyrokach WSA w Gdańsku z dnia 01 grudnia 2009 r., sygn. akt I SA/Gd 681/09 i z dnia 12 stycznia 2010 r., sygn. akt I SA/Gd 833/09, w wyroku WSA w Poznaniu z dnia 19 maja 2010 r., sygn. akt I SA/Po 116/10.

W wyroku z dnia 30 października 2009 r., sygn. akt I SA/Wr 1100/09, Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu stwierdził, że „Opierając się na definicji „nieruchomości”, zawartej w art. 46–48 k.c., oczywistym jest, że pojęcie „budynku”, będącego częścią składową nieruchomości, ma węższą od niej konotację (znaczenie nazwy).

W przypadku zwolnienia, o którym mowa w art. 21 ust. 1 pkt 126 lit. a) u.p.d.o.f., mamy zatem do czynienia z sytuacją, w której zwolnieniu podlega zbycie budynku, a nie całej nieruchomości, na której on się znajduje. Posłużenie się przez ustawodawcę w omawianym przepisie sformułowaniem „zbycia budynku mieszkalnego, jego części lub udziału w nim” nie jest odejściem od cywilistycznego rozumienia nieruchomości i nie zaprzecza uznania budynku za jej część składową. Stanowi natomiast wyraz autonomii prawa podatkowego. (...) Prawo cywilne i podatkowe należą do dwóch różnych od siebie gałęzi prawa, na gruncie których, możliwe jest dokonanie odrębnego i niezależnego od siebie przypisania skutków prawnych poszczególnym zdarzeniom faktycznym. Na gruncie prawa podatkowego jest zatem możliwe niejako wyodrębnienie z procesu sprzedaży nieruchomości budynku i powiązanie z nim innych skutków prawnych w stosunku do samej nieruchomości. Mamy zatem do czynienia z sytuacją, w której w ujęciu cywilistycznym skarżąca sprzedaje nieruchomość gruntową wraz z budynkiem jako całość, natomiast z punktu widzenia prawa podatkowego, czynność ta spowoduje powstanie obowiązku podatkowego jedynie w stosunku do gruntu”.

Orzecznictwo sądowe nie potwierdza zatem powołanego w oświadczeniu stanowiska wyrażonego przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 kwietnia 2010 r., sygn. akt III SA/Wa 2040/09. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 19 maja 2010 r., sygn. akt I SA/Po 116/10, wprost stwierdza, że „nie podziela (...) poglądu wyrażonego w wyroku WSA w Warszawie z dnia 22 kwietnia 2010 r. o sygn. III SA/Wa 2040/09, zgodnie z którym ulga meldunkowa powinna dotyczyć całości sprzedanej nieruchomości tzn. gruntu i posadowionego na nim budynku mieszkalnego, co wprawdzie nie wynika z samej treści ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ale z przepisów Kodeksu cywilnego, które stanowią, że grunt i posadowione na nich budynki stanowią całość nieruchomości i nie mogą być przedmiotem odrębnej sprzedaży”.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że przepisy ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych dotyczące tzw. ulgi meldunkowej nie ingerują w przepisy prawa cywilnego o obrocie nieruchomościami, nie nakazują też dzielenia przedmiotu sprzedaży na poszczególne składniki. Przepisy o podatku dochodowym od osób fizycznych określają skutki podatkowe odpłatnego zbycia nieruchomości i praw majątkowych. W przypadku odpłatnego zbycia gruntu wraz z budynkiem mieszkalnym lub lokalem mieszkalnym, skutki te mogą być różne w odniesieniu do przychodu uzyskanego ze sprzedaży gruntu, dla którego ulga meldunkowa nie ma zastosowania oraz w odniesieniu do przychodu z odpłatnego zbycia budynku (lokalu mieszkalnego), jeżeli podatnik spełnia warunki do zastosowania ulgi meldunkowej. Takie regulacje w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych nie naruszają cywilistycznych unormowań dotyczących obrotu nieruchomościami.

Odnosząc się do pytania dotyczącego podjęcia działań, „aby urzędy skarbowe objęły ulgą meldunkową sprzedaż całości nieruchomości, zarówno lokalu, jak i gruntu”, uprzejmie zauważam, iż urzędy skarbowe działają zgodnie z przepisami ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, bowiem tzw. ulga meldunkowa nie ma zastosowania do przychodów uzyskanych z odpłatnego zbycia gruntu, udziału w gruncie, prawa wieczystego użytkowania gruntu czy udziału w prawie wieczystego użytkowania gruntu.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Marka Trzcińskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Ośrodki pomocy społecznej mają trudności z wypłatą zasiłków okresowych, a gminy nie wypłacają zasiłków celowych, aby znaleźć środki na gwarantowaną pomoc. Problemem jest brak pieniędzy na realizację podstawowych zadań opieki społecznej w województwach łódzkim, dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, opolskim i śląskim. Ośrodki pomocy społecznej zmuszone zostały nawet do zawieszenia wypłaty przyznanych już zasiłków dla około dwóch tysięcy osób. Trudności podmiotów z bieżącym regulowaniem płatności to poważny problem dla osób korzystających ze wsparcia finansowego. Są to głównie osoby, które z powodu bezrobocia, długotrwałej choroby lub niepełnosprawności nie są w stanie same zapewnić sobie utrzymania. Gminy twierdzą, że informowały o możliwości powstania problemu z powodu niedoinwestowania pomocy społecznej. Fundusze otrzymane przez ośrodki pomocy społecznej zaspokoily jedynie część zgłaszanych potrzeb.

Opieszałość w przekazywaniu środków finansowych spowodowała, że podopieczni ośrodków znaleźli się w trudnym położeniu. Osoba samotna ma na przeżycie miesięcznie 238,5 PLN. W wielu powiatach sytuacja jest dramatyczna, wielu beneficjentów pomocy społecznej ma fatalne warunki materialne. Można ich tylko podziwiać za to, że mimo wielu trudów jakoś sobie radzą.

W związku z tym proszę Pana Ministra o informację na temat zaistniałej sytuacji.

Z poważaniem
Marek Trzciński

Odpowiedź

Warszawa, 11 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłanym przy piśmie z dnia 14 stycznia 2011 r. Nr BPS/DSK-043-3248/11 oświadczeniem złożonym przez Senatora RP Pana Marka Trzcińskiego podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia 2011 r. w sprawie braku środków na wypłatę zasiłków okresowych przez ośrodki pomocy społecznej – uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Na wypłaty zasiłków okresowych w części gwarantowanej z budżetu państwa w ustawie budżetowej na rok 2010 w budżetach województw, w dziale 852 Pomoc społeczna w rozdziale 85214 Zasiłki i pomoc w naturze oraz składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zostały zaplanowane, zgodnie z dokonaniem przez wojewodów podziałem wstępnej kwoty limitu wydatków, dotacje celowe dla gmin na realizację bieżących zadań własnych w **wysokości 489.424 tys. zł.**

Ponadto w ustawie budżetowej na rok 2010 została zaplanowana rezerwa w części 83 Rezerwy celowe, w poz. 25 pn. „Dotacje celowe na finansowanie lub dofinansowanie zadań z zakresu pomocy społecznej, w tym na realizację zadań wynikających z art. 121

ust. 3a ustawy o pomocy społecznej – do 46.000 tys. zł” w wysokości 262.300 tys. zł (z tego na: wydatki bieżące – 242.300 tys. zł i wydatki majątkowe – 20.000 tys. zł).

Z tej rezerwy, decyzjami Ministra Finansów, na wnioski Ministra Pracy i Polityki Społecznej oraz wnioski poszczególnych wojewodów (opracowane na podstawie wniosków gmin) dotacje celowe dla gmin zaplanowane w budżetach województw zostały zwiększone łącznie **o kwotę 60.576 tys. zł** na wypłaty zasiłków okresowych w części gwarantowanej z budżetu państwa.

Podziału powyższych dotacji na poszczególne gminy, przyznanych z ww. rezerwy, dokonali samodzielnie poszczególni wojewodowie.

W październiku 2010 r. decyzjami Ministra Finansów, na wnioski poszczególnych wojewodów, z nowo utworzonej rezerwy celowej na zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa (w części 83, poz. 64), zostały zwiększone dotacje celowe dla gmin zaplanowane w budżetach województw na wypłaty zasiłków okresowych w części gwarantowanej z budżetu państwa o kwotę **18.716 tys. zł** (w tym w budżecie województwa: kujawsko-pomorskiego o kwotę 3.678 tys. zł, łódzkiego o kwotę 4.553 tys. zł, śląskiego o kwotę 4.000 tys. zł).

Stosownie do przepisów art. 177 ust. 6 ustawy o finansach publicznych – Minister Finansów, po uzyskaniu pozytywnych opinii sejmowej komisji właściwej do spraw budżetu (opinia nr 200 i opinia nr 204), utworzył nowe rezerwy celowe (poz. 65 i poz. 66) i przeniósł do tych rezerw kwoty wydatków zablokowane przez poszczególnych dysponentów części budżetowych. Rezerwy te przeznaczone zostały na sfinansowanie zobowiązań wymagalnych Skarbu Państwa.

Z powyższych nowo utworzonych rezerw Minister Finansów – zgodnie z wnioskami wojewodów (oprócz Wojewodów Lubelskiego, Łódzkiego, Opolskiego i Pomorskiego, którzy nie wystąpili z takim wnioskiem) – dokonał zwiększeń dotacji celowych dla gmin zaplanowanych w budżetach województw z przeznaczeniem na uregulowanie zobowiązań wymagalnych z tytułu wydanych decyzji administracyjnych przyznających zasiłki okresowe w części gwarantowanej z budżetu państwa łącznie **o 36.311 tys. zł** (w tym w budżecie województwa: dolnośląskiego o 3.476 tys. zł, kujawsko-pomorskiego o 9.388 tys. zł, śląskiego o kwotę 5.889 tys. zł). Podziału tych dotacji na poszczególne gminy dokonali samodzielnie wojewodowie.

Zatem na wypłaty zasiłków okresowych w części gwarantowanej z budżetu państwa, z nowo utworzonych rezerw na zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa, zostały zwiększone budżety województw łącznie **o 55.027 tys. zł** (18.716 tys. zł + 36.311 tys. zł).

Środki przeznaczone na wypłatę zasiłków okresowych w części gwarantowanej z budżetu państwa zostały rozdysponowane priorytetowo, w miarę nadsyłania wniosków i zgłaszania potrzeb przez poszczególnych wojewodów. Trudno zatem zgodzić się ze stwierdzeniem zawartym w oświadczeniu Senatora RP Pana Marka Trzcńskiego, że środki te były przekazywane z opóźnieniem.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że wojewodowie jako dysponenti części budżetu państwa otrzymywali w 2010 r. na bieżąco, zgodnie ze złożonymi do Ministerstwa Finansów zapotrzebowaniami, środki na wydatki budżetowe w kwotach ogólnych (w tym środki na dotacje celowe dla gmin na wypłaty zasiłków okresowych). Podziału tych środków na poszczególne gminy dokonali samodzielnie wojewodowie.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Hanna Majszczyk

Oświadczenie senatora Marka Trzcińskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Ministerstwo Infrastruktury przewiduje wprowadzenie systemu elektronicznego poboru myta, który zacznie obowiązywać od 1 lipca 2011 r. Projekt rozporządzenia w sprawie dróg krajowych lub ich odcinków, na których pobiera się opłatę elektroniczną, zwiększy wysokość opłat za przewozy po niektórych drogach szybkiego ruchu. Początkowo ma on objąć 640 km autostrad, 600 km dróg ekspresowych i 380 km dróg krajowych. Podwyżka wiąże się z wprowadzeniem na polskich szosach elektronicznego systemu poboru opłat zamiast dotychczasowych winiet papierowych. Dla przykładu po podwyżce, która ma obowiązywać od lipca przyszłego roku, za przejazd trasą Warszawa – Słubice opłata wyniesie prawie 260 zł zamiast dotychczasowych 40 zł.

Uderzy to w polskich przedsiębiorców wożących towary po całej Europie. Polscy transportowcy obliczają straty w obawie, że staną się niekonkurencyjni, mimo że przewożą najwięcej międzynarodowych frachtów samochodowych w całej Unii. Planowana decyzja może spowodować również to, że w krótkim czasie ruch ciężarowy ponownie przeniesie się na znajdujące się w złym stanie technicznym pozostałe drogi krajowe oraz lokalne. Warto nadmienić, że w ciągu ostatnich lat dzięki przeniesieniu ruchu tranzytowego na autostrady znacznie poprawiło się bezpieczeństwo ruchu na drogach krajowych.

Proszę Pana Ministra o odpowiedź na następujące pytania.

Czy rozważając wprowadzenie wspomnianego rozporządzenia, Ministerstwo Infrastruktury wzięło pod uwagę następstwa wprowadzenia elektronicznego poboru myta?

Czy te koszty nie powinny być jeszcze raz dokładnie przeanalizowane, tak aby ministerstwo oraz powiązane z nim resorty mogły wprowadzić stosowne działania dostosowujące?

Jakimi przesłankami kierował się resort, wprowadzając stawki w systemie elektronicznego poboru opłat drogowych, gdy uzasadniał wysokość nowych opłat przez porównanie do już istniejących?

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Z poważaniem
Marek Trzciński

Odpowiedź

Warszawa, 2 lutego 2011 r.

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Pana senatora Marka Trzcińskiego przesłane przy piśmie z dnia 14 stycznia 2011 r., znak: BPS/DSK-043-3249/11, dotyczące projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie dróg krajowych lub ich odcinków, na których pobiera się opłatę elektroniczną oraz wysokości stawek opłaty elektronicznej, uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

1. Wprowadzenie systemu opłaty elektronicznej zostało przesądzone przez Parlament RP w drodze uchwalenia *ustawy z dnia 7 listopada 2008 r. o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw* (Dz. U. Nr 218, poz. 1391). Przedmiotowe rozporządzenie jest uszczegółowieniem decyzji podjętej przez Parlament i jej całkowitym wypełnieniem. Ocena Skutków Regulacji ww. ustawy szczegółowo określa następstwa wprowadzenia w Polsce elektronicznego systemu poboru opłat w oparciu o średnią bazową stawkę opłaty w wysokości 0,46 zł/km.

2. W art. 13 ha ust. 5 *ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych* (Dz. U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115, z późn. zm.) przyjęto zasadę, że podstawą do określenia stosowanych stawek opłaty elektronicznej jest wyliczenie stawki maksymalnej z uwzględnieniem kalkulacji wszelkich kosztów związanych z budową, przebudową, utrzymaniem, ochroną i zarządzaniem drogami krajowymi, na których opłata jest pobierana, w tym kosztów związanych z poborem opłaty elektronicznej oraz kosztów finansowych. Zasada ta jest bezpośrednim wdrożeniem przepisów *dyrektywy 2006/38/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 maja 2006 r. zmieniającej dyrektywę 1999/62/WE w sprawie pobierania opłat za użytkowanie niektórych typów infrastruktury przez pojazdy ciężarowe* (Dz. U. UE L Nr 157 z 09.06.2006, str. 8), która nakłada na wszystkie kraje członkowskie obowiązek zastosowania określonej metodologii kalkulacji kosztów. Dyrektywa pozostawia dalej państwom członkowskim możliwość kształtowania stawek opłaty na poziomie niższym niż wynikający z takiej kalkulacji kosztów. Zwracam uwagę na fakt, że zaproponowane w Polsce stawki stosowane pokrywają zaledwie ok. 37% kosztów w przypadku autostrad i dróg ekspresowych oraz ok. 55% kosztów w przypadku pozostałych dróg krajowych.

Uprzejmie przy tym informuję, że w odpowiedzi na postulaty partnerów społecznych w projekcie rozporządzenia wprowadzono istotne zmiany. Po pierwsze autobusy zostały wyodrębnione w jednej kategorii stawek bez względu na ich dopuszczalną masę całkowitą. Wysokość stawek dla autobusów została ujednolicona z wysokością stawek dla pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 t. i nieprzekraczającej 12 t. Tym samym spełniony został wniosek dotyczący obniżenia stawek dla autobusów i zwiększenia ich przejrzystości.

Ponadto w wyniku konsultacji społecznych wprowadzona została nowa kategoria pojazdów ze względu na normę EURO: EURO 4 oraz EURO 5 i więcej z osobnym zestawem stawek. Tym samym spełniony został postulat większego różnicowania stawek ze względu na klasę emisji zanieczyszczeń przez pojazd, jak również zmniejszenia stawek – pojazdy najczystsze płacić będą bowiem stawkę o 50% niższą niż pojazdy najbardziej zanieczyszczające środowisko. Przy obecnej strukturze taboru towarowego, zaproponowany podział na klasy EURO wydaje się być najodpowiedniejszym dla Polski i w należyty sposób godzić w interesy przewoźników z ochroną środowiska naturalnego.

3. System winietowy (opłata za korzystanie z infrastruktury) oparty jest na zasadzie czasowego dostępu infrastruktury, a obciążenia przewoźników, które on powoduje nie mogą być bezpośrednio odniesione do konkretnych tras. System opłaty elektronicznej (opłata za przejazd) jest wdrożeniem europejskich zasad „użytkownik płaci” oraz „zanieczyszczający płaci”, a obciążenia z niego wynikające mogą w bezpośredni sposób być odniesione do konkretnych tras. W związku z różnicami związanymi z charakterem systemu winietowego i systemu elektronicznego porównanie aktualnych obciążeń finansowych przedsiębiorców oraz obciążeń, które będą oni ponosić w systemie elektronicznym jest swego rodzaju zafałszowaniem sytuacji, gdyż opiera się na przyjętych założeniach. Tylko bowiem od przyjętych założeń liczenia obciążeń zależeć będą wyniki analizy. Mając powyższe na uwadze, takie porównanie obciążeń w obu systemach może mieć jedynie charakter przykładowy.

Należy podkreślić, iż w ostatnim czasie ocena skutków ekonomicznych wprowadzenia opłaty elektronicznej została przedstawiona w raporcie prof. Magdaleny Osińskiej z Katedry Ekonomiki i Statystyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Raport został przygotowany na zlecenie ZMPD. Na podstawie danych zebranych w ww. raporcie możliwe jest dokonanie porównania obciążeń finansowych, które na wybranych przez autorkę raportu odcinkach dróg krajowych ponosili przedsiębiorcy w systemie

winiętowym oraz obciążeń, które będą ponosić w systemie elektronicznym (przy zastosowaniu szeregu założeń co do stawek oraz tras).

Trasa (długość w km)	System winiętowy	System elektroniczny
Warszawa – Świecko (494,7 km)	39,60 zł	259,50 zł
Warszawa – Gdynia (364 km)	29,12 zł	12,50 zł
Warszawa – Cieszyń (390 km)	31,20 zł	15,40 zł
Kraków – Kudowa Zdrój (322 km)	25,76 zł	41,70 zł
Wrocław – Świnoujście (460 km)	36,80 zł	35,26 zł
Rzeszów – Zgorzelec (582 km)	46,56 zł	200,68 zł

W systemie elektronicznym niesłusznie zostały ujęte opłaty za przejazd autostradą na odcinku Nowy Tomysł – Konin pobierane przez koncesjonariusza Autostradę Wielkopolską SA – odcinek ten zgodnie z projektem rozporządzenia nie jest objęty opłatą elektroniczną.

Pragnę przy tym podkreślić, że w ramach prac parlamentarnych nad *ustawą z dnia 7 listopada 2008 r. o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw* (Dz. U. Nr 218, poz. 1391) określona została, na podstawie przedłożenia rządowego, średnia bazowa stawka opłaty elektronicznej (0,46 zł/km). Jednocześnie uprzejmie przypominam, że zaproponowane w Polsce stawki stosowane pokrywają zaledwie ok. 37% kosztów w przypadku autostrad i dróg ekspresowych oraz ok. 55% kosztów w przypadku pozostałych dróg krajowych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Marka Trzcińskiego

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Korzystanie z utworów artystycznych zgodnie z prawem autorskim i prawami pokrewnymi wymaga zgody uprawnionego do przeniesienia właściwych praw. Niekiedy ustalenie tego, kto jest podmiotem tych praw lub tego, czy prawa autorskie jeszcze trwają, może być rzeczą bardzo trudną, a czasem wręcz niemożliwą. Brak wskazania dysponenta praw w stosunku do różnego rodzaju dzieł i utworów artystycznych prowadzi do ich zapomnienia, gdyż pozostają dostępne jedynie w magazynach bibliotek i muzeów. Określa się je wówczas mianem dzieł osieroconych. Problem dotyczy nie tylko zbiorów rodzinnych, ale również ok. 70% zasobów światowego dziedzictwa kulturowego.

Wielu instytucjom zależy na uregulowaniu sytuacji prawnej dzieł, co do których nie jest możliwe określenie podmiotu wykonującego prawa autorskie. Należą do nich m.in. biblioteki cyfrowe, które wspierają działania zmierzające do uporządkowania problemu, jaki powstaje, ilekroć osoba nieupoważniona chce skorzystać z tych utworów. Nie sprzyja temu obecnie istniejące ustawodawstwo w obszarze tak zwanych dzieł osieroconych. Polskie prawo (ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych) zna jedynie instytucję licencji ustawowej (art. 33 pkt 3 ustawy), która uznaje za legalne udostępnianie tego rodzaju dzieł jedynie w formie utworów plastycznych i fotografii w encyklopediach lub słownikach.

Szanowny Panie Ministrze, proszę o udzielenie informacji na temat wprowadzenia możliwości powszechnego i legalnego udostępniania dzieł osieroconych w formie innej niż licencja.

Z poważaniem
Marek Trzciński

Odpowiedź

Warszawa, 10 marca 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Marka Trzcińskiego w sprawie udzielenia informacji na temat wprowadzenia możliwości powszechnego i legalnego udostępniania dzieł osieroconych w formie innej niż licencja, otrzymaną w dniu 18 stycznia 2011 roku (sygn. BPS-043-3250/11), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Tytułem wstępu należy wskazać, iż podstawową zasadą prawa autorskiego jest zasada tzw. monopolu twórczego, zgodnie z którą twórcą jest podmiotem decydującym o fakcie i zakresie udostępnienia i rozpowszechnienia utworu. Zgodnie z art. 17 polskiej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych twórca przysługuje wyłączone prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Wyjątek od tej zasady może być wprowadzony wyłącznie w drodze ustawy.

Za korzystanie z utworu bez uprzedniej zgody podmiotu uprawnionego grożą zarówno sankcje cywilne, jak i karne. W polskim prawie cywilna odpowiedzialność odszkodowawcza jest uregulowana w art. 79 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Ma ona charakter zastrzony. Uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa między innymi naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Ponadto uprawniony może żądać również zaniechania naruszania, usunięcia skutków naruszenia oraz wydania uzyskanych korzyści.

Wykonywanie uprawnień wynikających z monopolu autorskiego staje się problematyczne czy wręcz niemożliwe w przypadku, w którym wobec utworu niebędącego w domenie publicznej, pojawiają się trudności w ustaleniu podmiotu prawa autorskiego. Trudności te mogą polegać bądź na braku możliwości zidentyfikowania uprawnionego właściciela praw bądź na istnieniu przeszkód uniemożliwiających określenie miejsca przebywania ustalonych uprawnionych, pomimo przeprowadzenia starannych poszukiwań. Skutkiem takiej sytuacji jest niemożliwość uzyskania zgody na korzystanie z utworu przez zainteresowanych użytkowników, co równocześnie oznacza wstrzymanie jego eksploatacji we wszelki sposób na wszystkich polach eksploatacji. Utwory takie kwalifikuje się jako dzieła osierocone.

Problematyka dzieł osieroconych dotyczy wszelkich kategorii utworów, w tym literackich, muzycznych, audiowizualnych, plastycznych, fotograficznych, wizualnych i innych. Stowarzyszenie Filmotek Europejskich (Association des Cinémathèques Européennes) szacuje, że około 21% filmów w archiwach audiowizualnych jest dziełami osieroconymi. Biblioteka Brytyjska (The British Library) ocenia, że ok. 40% utworów składających się na jej kolekcje, pozostających pod ochroną praw autorskiego, to utwory osierocone¹.

Wiele podmiotów i instytucji działających w obszarze kultury postuluje wprowadzenie regulacji umożliwiającej korzystanie z dzieł osieroconych. W Polsce problem ten dotyczy nie tylko bibliotek cyfrowych, ale również między innymi Filmoteki Narodowej, czy też Polskiego Wydawnictwa Muzycznego. Ze względu na uwarunkowania historyczne nie jest dostępna dokumentacja umożliwiająca przeprowadzenie skutecznej procedury poszukiwawczej umożliwiającej zidentyfikowanie uprawnionych do poszczególnych utworów. Rezultatem braku regulacji w tym szczególnym obszarze jest podejmowanie przez instytucje i podmioty kultury decyzji o wyłączeniu utworów osieroconych z eksploatacji, również w zakresie działań prowadzących do zachowania dorobku kulturowego, w tym digitalizacji książek i restaurowania filmów. Skutkiem zaniechania działań legislacyjnych może być dalsze eliminowanie części dorobku kulturowego z projektów cyfryzacji i ochrony dziedzictwa kulturowego, a w konsekwencji nieodwracalna utrata określonego katalogu utworów. Należy zatem podkreślić, że zgodnie ze stanowiskiem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego uregulowanie kwestii dzieł osieroconych leży w interesie publicznym.

Prace nad wprowadzeniem regulacji toczą się równolegle w Unii Europejskiej i w Polsce. Wysiłek Komisji Europejskiej skupia się na uregulowaniu postępowania ułatwiającego wykorzystanie dzieł osieroconych na zasadach licencji. Dokumentem, który zasygnalizował to podejście była Zielona Księga zatytułowana *Prawo autorskie w gospodarce opartej na wiedzy* ogłoszona przez Komisję Europejską w 2008 r. (COM 2008/466). Wcześniej w Zaleceniach Komisji z dnia 24.08.2006 r. w sprawie digitalizacji i udostępnienia w Internecie dorobku kulturowego oraz w sprawie ochrony zasobów cyfrowych (2006/585/WE) znajduje się zalecenie skierowane do krajów członkowskich UE do stworzenia stosownych procedur ułatwiających korzystanie z dzieł osieroconych. Komisja Europejska w planie pracy na 2010 rok umieściła inicja-

¹ Dane zaczerpnięte z raportu „The New Renaissance. Report of the ‘Comite des Sages’. Reflection group on bringing Europe’s heritage online”.

tywę legislacyjną dotyczącą dzieł osieroconych na rzecz bibliotek cyfrowych. Następnie zapowiedziała, że jesienią 2010 r. zostanie opublikowany projekt dyrektywy w tym zakresie. Wówczas została podjęta decyzja o przeniesieniu daty publikacji projektu na rok 2011, co zostało potwierdzone w Komunikacie Komisji Europejskiej *W kierunku Aktu o jednolitym rynku* ogłoszonym w dniu 27 października 2010. Obecnie projekt dyrektywy europejskiej spodziewany jest najwcześniej w czerwcu bieżącego roku. Warty podkreślenia jest fakt, że pomimo istnienia wyżej przedstawionych rekomendacji Komisji Europejskiej jedynie kilka państw europejskich wprowadziło regulację dotyczącą licencjonowania dzieł osieroconych.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w 2010 roku rozpoczęło prace nad wprowadzeniem zmian do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w zakresie dzieł osieroconych. Należy zaznaczyć, że tempo prac prowadzonych w resorcie jest uzależnione od terminu publikacji projektu dyrektywy przez Komisję Europejską. Do chwili obecnej zostały zebrane informacje dotyczące wszelkich istniejących modeli oraz rozwiązań wprowadzonych do systemów prawnych w Europie i na świecie. W najbliższej przyszłości Departament Własności Intelektualnej i Mediów MKiDN zamierza przeprowadzić konsultacje społeczne prowadzące do oceny, a w konsekwencji wyboru rozwiązania najbardziej właściwego do implementacji w warunkach polskich. Prace polskiego resortu kultury koncentrują się na opracowaniu modelu licencjonowania dzieł osieroconych umożliwiającego potencjalnym użytkownikom uzyskanie niewyłącznej licencji na eksploatację utworu osieroconego w pożądanym przez nich sposób.

Odnosząc się wprost do zapytania sformułowanego w oświadczeniu Pana Senatora należy stwierdzić, że licencja umowna jest poprawną konstrukcją prawną, która może zostać wykorzystana w celu rozwiązania problemu dzieł osieroconych. Jej istotą jest zezwolenie użytkownikowi na korzystanie z utworu bez naruszania praw osób trzecich, w tym autorskich praw majątkowych i osobistych właściciela dzieła. W przypadku utworów osieroconych, nie można wykluczyć, że uprawnieni, pomimo przeprowadzenia z należytą starannością postępowania poszukiwawczego, istnieją i mogą zostać zidentyfikowani w czasie eksploatacji utworu. W związku z prawdopodobieństwem odnalezienia uprawnionych rozwiązanie dotyczące dzieł osieroconych nie może zostać skonstruowane w oparciu o ustanowienie nowego prawa podmiotowego na rzecz użytkownika. Użytkownik może zostać natomiast na podstawie umowy licencyjnej wyposażony w uprawnienia wypływające z prawa podmiotowego właściciela prawa autorskiego. W oparciu o tę konstrukcję prawną są prowadzone prace Komisji Europejskiej nad dyrektywą oraz resortu kultury nad zmianą ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Jednocześnie warto zaznaczyć, że jednym z postulowanych przez instytucje kultury rozwiązań jest umożliwienie przez przepisy prawa korzystania z dzieł osieroconych na zasadzie dozwolonego użytku utworów chronionych. Wprowadzenie takiej regulacji na porządku krajowym wymagałoby jednak uprzedniej zmiany Dyrektywy 2001/29/WE w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym. Dyrektywa ta zawiera regulację dotyczącą dozwolonego użytku, na mocy której ustanawia zamknięty katalog wyjątków w odniesieniu do prawa autorskiego. Komisja Europejska na obecnym etapie nie zamierza prowadzić prac w kierunku poszerzenia zakresu dozwolonego użytku w obszarze prawa autorskiego. W ramach katalogu dozwolonego użytku, przewidzianego przez polską ustawę o prawie autorskim i prawach pokrewnych, znajduje się art. 33 pkt 3) umożliwiający reprodukcję utworów plastycznych i fotograficznych w encyklopediach i atlasach bez zezwolenia twórcy, w sytuacji gdy porozumienie z twórcą napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody. Jest to jedynie wąsko określony wyjątek umożliwiający w obecnym stanie prawnym korzystanie z utworów osieroconych.

W doktrynie pojawiają się również inne sposoby rozwiązania kwestii dzieł osieroconych, które w ocenie MKiDN mają charakter komplementarny do regulacji zasadniczej. Należy do nich zaliczyć udzielanie zabezpieczeń na korzystanie z utworów osieroconych. W tym przypadku prywatne podmioty reprezentujące interesy właścicieli praw mogą być upoważnione do zawierania umów z korzystającymi z dzieł osieroco-

nych, na mocy których użytkownikom udziela się gwarancji, poręczenia lub innego zabezpieczenia, w celu ochrony przed ryzykiem polegającym na identyfikacji i zlokalizowaniu właścicieli praw. Warunkiem udzielenia zabezpieczenia jest przeprowadzenie przez korzystającego bezskutecznych poszukiwań właścicieli praw do utworów z zachowaniem standardów należytej staranności. W Holandii model ten jest wykorzystywany w zakresie eksploatacji utworów fotograficznych.

Sposobem ograniczania zakresu problemu dzieł osieroconych jest również tworzenie dobrowolnych rejestrów utworów. Problem dzieł osieroconych jest przede wszystkim związany z brakiem informacji, a trudności, które dotyczą identyfikacji lub odnalezienia podmiotów praw autorskich są spowodowane przez brak danych dotyczących tożsamości lub miejsca przebywania uprawnionych. Nie wszystkie utwory zawierają oznaczenia wskazujące na autorstwo lub własność autorskich praw majątkowych. Oznaczenia umieszczone na utworach również mogą nie odzwierciedlać aktualnego stanu własności praw. Jednocześnie publiczny dostęp do danych dotyczących własności autorskich praw majątkowych jest utrudniony, ze względu na brak obowiązku rejestracji utworów. Wprowadzenie ustawowego obowiązku rejestrowania utworów jest bowiem niezgodne z prawem międzynarodowym, w tym Konwencją Berneńską o ochronie dzieł literackich i artystycznych. Nie jest jednak zabronionym wprowadzanie środków zachęcających właścicieli praw do dobrowolnego udostępniania informacji dotyczących własności praw autorskich oraz warunków licencjonowania.

Wracając do informacji dotyczących prac resortu kultury nad regulacją dotyczącą utworów osieroconych istnieją dwa modele bazujące na udzielaniu licencji umownych, które brane są pod uwagę w pracach nad polską regulacją utworów osieroconych:

- 1) Model licencji obligatoryjnej (*compulsory licence*), którego założeniem jest powołanie w obrębie administracji publicznej instytucji udzielającej użytkownikom licencji na korzystanie z utworów mających status dzieł osieroconych. Instytucja ta weryfikuje na podstawie złożonego wniosku czy aplikujący o przyznanie licencji korzystający wypełnił przesłanki należytej staranności w poszukiwaniu właścicieli praw autorskich do utworu. Standardy należytej staranności mogą być określane przez przepisy prawa lub poprzez wytyczne upoważnionej instytucji. W sytuacji pozytywnego wypełnienia przesłanki instytucja może udzielić licencji pozwalającej wnioskującemu na korzystanie z utworu bez zgody właściciela praw autorskich. Licencja najczęściej jest niewyłączna i ograniczona do terytorium państwa na którym jest udzielana i na którym będzie realizowana eksploatacja utworu. Licencja określa opłatę licencyjną, która powinna być ustalona odpowiednio do wartości rynkowej. Opłata licencyjna może być wnoszona przez wnioskodawcę do organizacji zbiorowego zarządzania właściwej dla danego rodzaju utworów lub na wydzielone konto zarządzane przez instytucję udzielającą licencji. W przypadku odnalezienia właściciela praw pobiera on wynagrodzenie określone w umowie licencyjnej. W tym modelu do rozstrzygnięcia pozostaje przeznaczenie zgromadzonych opłat licencyjnych, które nie zostały wypłacone niezidentyfikowanemu uprawnionemu, po upływie okresu przedawnienia roszczeń.
- 2) Model rozszerzonych licencji zbiorowych (*extended collective licensing*), w którym organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub pokrewnymi uprawniona jest do reprezentowania z mocy ustawy wszystkich uprawnionych, także tych, którzy nie powierzyli jej swoich praw ani nie udzielili pełnomocnictwa, w zakresie zawartych przez organizację umów zbiorowych z użytkownikami praw (*collective licensing contract*). Warunkiem rozszerzonej skuteczności działania umowy jest reprezentowanie przez organizację istotnej liczby uprawnionych w danej kategorii utworów. Dzięki tej konstrukcji użytkownicy mogą korzystać również z repertuaru utworów mających status dzieł osieroconych. Nabywanie licencji ma charakter uproszczony i nie pociąga za sobą ryzyka naruszenia praw. U podstawy funkcjonowania modelu rozszerzonych licencji leży chęć ułatwienia licencjonowania praw w projektach związanych z korzystaniem z utworów na skalę masową, w stosunku do których indywidualne nabywanie licencji byłoby organizacyjnie skomplikowane i ekonomicznie nieuzasadnione.

O tym, który z dwóch wymienionych modeli będzie podstawą prac polskiego ustawodawcy nad właściwą regulacją zadecydują wynik zapowiadanych konsultacji społecznych oraz treść projektu dyrektywy przedstawionej przez Komisję Europejską. Niewątpliwie koniecznym elementem regulacji będzie zwolnienie korzystających z utworów osieroconych z odpowiedzialności za naruszenie praw autorskich. Jednocześnie warto zaznaczyć, iż z punktu widzenia prac prowadzonych w resorcie kultury najważniejszymi kwestiami, które powinny być przedmiotem regulacji umożliwiającej korzystanie z dzieł osieroconych w polskiej ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych są:

- 1) określenie standardów należytej staranności w poszukiwaniu właścicieli praw dla poszczególnych kategorii utworów,
- 2) określenie postępowania w przypadku odnalezienia właścicieli praw autorskich lub pokrewnych do utworu, na który została udzielona licencja w oparciu o przepisy regulujące licencjonowanie dzieł osieroconych,
- 3) zakres terytorialny wynikający z licencji na korzystanie z dzieł osieroconych,
- 4) zakres objęcia regulacją utworów zagranicznych, w tym zagadnienie wzajemnego uznawania utworów mających status dzieł osieroconych w państwach trzecich, w tym w obrębie UE,
- 5) zakres objęcia regulacją poszczególnych kategorii utworów, tj. utworów literackich, muzycznych, audiowizualnych, fotograficznych i innych,
- 6) określenie zasad wynagradzania za korzystanie z utworów osieroconych tj. rozsądnych opłat powiązanych z zakresem korzystania z utworu, jak również postępowania dotyczącego zgromadzonego wynagrodzenia licencyjnego niewypłaconego ze względu na niezidentyfikowanie właścicieli praw,
- 7) określenie zasad dotyczących wykonywania praw zależnych do utworu osieroczonego oraz możliwości włączania utworów osieroconych do utworów zbiorowych oraz utworów audiowizualnych,
- 8) określenie zasad prowadzenia rejestru dzieł osieroconych oraz innych baz danych zawierających informacje o utworach, które będą wspomagać system regulacji dzieł osieroconych.

Mam nadzieję, że Pan Marszałek uzna powyższe wyjaśnienia za wystarczające.

Z poważaniem

z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Sekretarz Stanu
Piotr Żuchowski

Oświadczenie senatora Marka Trzcińskiego

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Szanowny Panie Ministrze!

W latach siedemdziesiątych PZU oferowało swoim klientom tak zwane renty odroczone. Polisy rentowe sprzedawali agenci Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. Składkę na polisę ubezpieczony wpłacał jednorazowo, a wypłatę comiesięcznej renty miał dostawać wraz z osiągnięciem wieku emerytalnego. Po latach okazało się, że kwoty wypłacane przez PZU Życie są o wiele niższe w stosunku do tych, jakie wcześniej zapowiadano – miały sięgać wartości średniej krajowej pensji. Ci, którzy w 1975 r. wpłacili na ten cel do PZU 150 tysięcy zł – wówczas równowartość trzech fiatów 126p – dziś miesięcznie otrzymują niepełne 300 zł.

Spadek wartości rent odroczonej jest efektem transformacji gospodarczych, jakie dokonywały się w Polsce po 1989 r., zaś ówczesny Państwowy Zakład Ubezpieczeń został podzielony na PZU SA i PZU Życie SA. Niemniej jednak sprawa dotyczy wielu starszych osób, które, by kupić polisę na świadczenie zapewniające im godną starość, sprzedawały nieruchomości lub przeznaczały na ten cel gromadzone latami oszczędności. Renty z polis nigdy nie zostały ustawowo urealnione, a PZU Życie, które przejęło tak zwany stary portfel z dawnego PZU obejmujący 584.105 tysięcy polis, stwierdziło, że w budżecie nie ma środków na taką waloryzację, pomimo że co roku PZU Życie wypracowuje zysk, wydaje duże sumy na reklamy, a także buduje nieruchomości.

Dlaczego zatem PZU będące spółką Skarbu Państwa do tej pory nie przeznaczyło środków na urealnienie świadczeń z rent odroczonej?

Czy PZU Życie planuje podjąć działania zmierzające do zmiany wykonywania dotychczasowych zobowiązań w kwestii wcześniej wymienionych świadczeń?

Czy możliwe jest wypracowanie ze strony Skarbu Państwa jednolitych zasad waloryzacji świadczeń rent odroczonej?

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Z poważaniem
Marek Trzciński

Odpowiedź

Warszawa, 11 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Nawiązując do oświadczenia złożonego przez senatora Marka Trzcińskiego podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia 2011 r. w sprawie niedostatecznej waloryzacji wypłacanych przez PZU Życie SA świadczeń w ramach zawartych umów ubezpieczenia rent (BPS/DSK-043-3251/11) pragnę przedstawić wyjaśnienia uzyskane w tej kwestii z Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń SA.

Umowy ubezpieczenia rent są umowami cywilnoprawnymi i wysokości świadczeń zależą przede wszystkim od warunków umowy, od daty i kwot wpłaconych składek oraz od wieku osoby przystępującej do ubezpieczenia. Zakupione renty nie gwarantowały środków utrzymania. Ubezpieczenia rentowe zostały oparte na kalkulacjach

uwzględniających ówczesną siłę nabywczą pieniądza przy braku zjawisk inflacyjnych. Do lat 90. Powszechny Zakład Ubezpieczeń był zobligowany zarządzeniem Ministra Finansów do lokowania składek wpłacanych przez ubezpieczonych w Narodowym Banku Polskim na rachunkach z oprocentowaniem niższym niż na rachunkach osobistych (np. przy inflacji w 1990 r. w wysokości 685,8% oprocentowanie lokat wynosiło zaledwie 104% w stosunku rocznym). Sytuacja hiperinflacji w tych warunkach doprowadziła do dewaluacji wpłaconych składek ubezpieczeniowych, utrzymywanych w formie rezerw na rachunkach Narodowego Banku Polskiego. Banki natomiast zwolnione zostały z obowiązku urealniania depozytów (art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321), co uniemożliwiło Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń występowanie na mocy art. 358¹ § 3 k.c. o urealnienie lokat. Konsekwencje powyższego skutkują do dnia dzisiejszego, głównie w ubezpieczeniach długoterminowych na życie.

PZU Życie SA nie ma możliwości urealniania świadczeń odpowiednio do siły nabywczej pieniądza w momencie zawierania umowy. Świadczenia wypłacane w ramach dobrowolnych umów ubezpieczeń podlegają jedynie waloryzacji w ramach posiadanych przez PZU Życie SA rezerw pochodzących ze składek ubezpieczeniowych, nie kwalifikują się zatem do rzeczywistego urealniania z punktu widzenia procesów inflacyjnych i kosztów utrzymania. Rachunek kalkulacyjny dotyczący kwot wpłacanych przez ubezpieczonych nie uwzględniał bowiem zwiększenia kosztów ubezpieczenia wywołanych hiperinflacją i załamaniem gospodarki.

Wobec powyższego PZU Życie SA waloryzuje świadczenia rentowe w ramach posiadanych przez Spółkę rezerw. Ministerstwo Skarbu Państwa nie otrzymało informacji mogących świadczyć o zmianie przez PZU Życie SA polityki w tym zakresie.

Należy jednak wskazać, iż zgodnie z informacjami przekazanymi przez PZU SA wielkość kosztów inflacji pokrywanych przez PZU Życie SA wynika z indywidualnego rozpatrzenia roszczenia, uwzględniającego wiek ubezpieczonego oraz względy społeczne. Pomimo zalecanego przez orzecznictwo sądowe podziału skutków inflacji, po połowie na ubezpieczonego i ubezpieczyciela, w niektórych przypadkach PZU Życie SA przejmuje na siebie nawet do 80% tych kosztów.

Ponadto pragnę poinformować, iż Ministerstwo Skarbu Państwa nie ma formalnoprawnych możliwości do ingerowania w przyjętą przez PZU Życie SA polityki w zakresie zasad waloryzacji świadczeń wypłacanych w ramach ubezpieczeń rentowych.

MINISTER
SKARBU PAŃSTWA
z up. Sekretarz Stanu
Jan Bury

Oświadczenie senatora Marka Trzcńskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Dostęp do wiedzy o działaniu organów państwa, dobry przepływ informacji jest niezbędny do aktywnego i świadomego udziału obywateli w życiu publicznym. Wymóg transparentności funkcjonowania dotyczy szczególnie wymiaru sprawiedliwości i jego spełnienie nie jest możliwe bez dostępu do treści orzeczeń wydanych przez sąd. Upublicznianie ich treści niesie wiele pozytywnych efektów, przede wszystkim zaufanie obywateli do sądów.

Obywatele mają możliwość dostępu do informacji publicznych, ale po uruchomieniu czasochłonnych procedur. Stosunkowo najdogodniejszym rozwiązaniem jest uczestnictwo w posiedzeniach sądu, choć nie zawsze taka możliwość istnieje. Obecnie, aby skorzystać z potrzebnych treści, zainteresowany musi wystąpić z odpowiednim wnioskiem do sądu. W połączeniu z brakiem jednolitej praktyki udostępniania obywatelom treści publicznych ta procedura powoduje, że szybkie uzyskanie informacji jest trudne. Jedynym wyjściem jest więc zapewnienie sobie dostępu do płatnych zasobów komercyjnych, rozbudowanych i zaktualizowanych baz aktów prawnych. Brak powszechnego, a więc bezpłatnego, dostępu do bazy orzeczniczej polskiego wymiaru sprawiedliwości jest poważną przeszkodą w zdobywaniu wiedzy prawnej oraz jej praktycznym zastosowaniu przez obywateli. Znikoma, bo wyselekcjonowana, liczba rozstrzygnięć (sądów powszechnych i Sądu Najwyższego) trafia do publicznej wiadomości, przez co my, obywatele mamy poczucie ograniczania konstytucyjnego prawa dochodzenia swych praw przed sądem.

Szanowny Panie Ministrze, w związku z tymi informacjami proszę o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy w najbliższym czasie każdy obywatel będzie mógł skorzystać z bezpłatnego i powszechnego dostępu do pełnej bazy orzeczeń sądowych?
2. Jaka jest przyczyna słabej organizacji (a czasami jej braku) wewnętrznych sądowych baz orzeczeń oraz braku efektywnych narzędzi technicznych pozwalających na wyszukiwanie konkretnych orzeczeń?
3. Czy przewidywane jest zastosowanie rozwiązań wykorzystujących internet?

Z poważaniem
Marek Trzcński

Odpowiedź

Warszawa, 17 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Marka Trzcńskiego, Senatorsa Rzeczypospolitej Polskiej, podczas 68. posiedzenia Senatu w dniu 12 stycznia 2011 r., przesłanym przy piśmie z dnia 14 stycznia 2011 r. w sprawie dostępu do orzeczeń sądowych, uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Ministerstwo Sprawiedliwości dostrzega podniesiony w oświadczeniu problem. Zgodzić się należy bowiem ze stwierdzeniem, że brak dostępu do orzecznictwa stanowi między innymi przeszkodę w dostępie do wiedzy prawnej.

W ramach działań mających na celu ułatwianie dostępu do wymiaru sprawiedliwości, Ministerstwo Sprawiedliwości uwzględni również potrzebę zapewnienia bezpłatnego dostępu do orzecznictwa sądów i w związku z tym podejmuje wielokierunkowe działania zmierzające do osiągnięcia tego celu.

Przede wszystkim przewiduje w projekcie rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. Nr 38, poz. 249 ze zm.), wprowadzenie przepisu, który będzie stanowił podstawę prawną do prowadzenia przez prezesów sądów apelacyjnych zbiorów prawomocnych orzeczeń sądu apelacyjnego i podległych sądów okręgowych wraz z uzasadnieniami oraz ich publikowania obligatoryjnie na stronie internetowej, a fakultatywnie, także w formie biuletynu.

Warunkiem skierowania orzeczenia do publikacji będzie dokonanie jego anonimizacji, aby nie dochodziło do naruszania wymogów dotyczących ochrony danych osobowych, wynikających z ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 101, poz. 926 ze zm.). Sposób anonimizacji określony zostanie w zarządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz.Ur. M.S. Nr 5, poz. 22 ze zm.). Zakłada się, że bazy orzeczeń powstaną we wszystkich sądach apelacyjnych w 2012 roku.

Odnosząc się do drugiego pytania, dotyczącego słabej organizacji, bądź wręcz braku baz orzeczeń w sądach, uprzejmie wyjaśniam, że aktualnie sądy nie mają obowiązku publikowania swoich orzeczeń, brak jest bowiem przepisu, który by do takiego działania zobowiązywał. Należy jednak podkreślić, że mimo braku takiego obowiązku wiele sądów udostępnia na stronach internetowych swoje orzeczenia. Jeśli zaś chodzi o stronę techniczną i organizacyjną, to zależy ona w dużym stopniu od poziomu informatyzacji danego sądu. Informatyzacja sądów, to ciągle trwający i doskonalony proces, który mimo intensywnego postępowania, wymaga jeszcze wielu działań wdrożeniowych i rozwiązań technologicznych.

Uprzejmie informuję, że w chwili obecnej nie przewiduje się utworzenia centralnego systemu publikacji orzeczeń sądów powszechnych. Jak wynika z przedstawionych wyżej informacji, Ministerstwo Sprawiedliwości skupia się na stworzeniu podstaw prawnych dla publikacji orzeczeń sądów apelacyjnych i okręgowych, z wyłączeniem orzeczeń sądów rejonowych, pozostawiając w gestii prezesów sądów apelacyjnych stronę techniczną i organizacyjną tworzenia i prowadzenia internetowych zbiorów orzeczeń oraz ich zakres przedmiotowy.

Ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości, podjęte zostały natomiast działania zmierzające do ujednolicenia sposobu prowadzenia stron internetowych przez sądy i zamieszczania na nich informacji. Odpowiednie regulacje, określające standardy prowadzenia stron internetowych w sądach, wprowadzone zostaną do zarządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej. Jednolity sposób prowadzenia stron internetowych będzie istotnym ułatwieniem dla wyszukiwania publikowanych na nich informacji, w tym również orzeczeń sądowych.

Mam nadzieję, że przedstawione przeze mnie wyjaśnienia są wystarczające i przybliżają działania Ministerstwa Sprawiedliwości związane z dostępem do orzeczeń sądów powszechnych.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Piotr Kluz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Marka Trzcińskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Przygotowane przez resort sprawiedliwości zmiany wchodzące w życie od lutego 2011 r. zakładają, że każdy lokal mieszkalny będzie obciążony hipoteką automatycznie, a nie jak do tej pory na mocy oddzielnych umów. Dotychczas osoby kupujące mieszkania od deweloperów bez większego trudu mogły uzyskać na nie kredyt. Nawet jeżeli na sfinansowanie inwestycji deweloper zaciągnął kredyt hipoteczny, to w praktyce bank, który pożyczał mu pieniądze, nie był wpisywany do ksiąg wieczystych budowanych lokali. Po nowelizacji ustawy o hipotece i księgach wieczystych hipoteką dewelopera obciążone zostaną mieszkania lokatorów. Nowelizacja oznacza więc, że kupowany lokal zostanie obciążony nie tylko kredytem nabywcy, ale też inwestora.

Nowelizowane przepisy mogą wpłynąć na zdolność kredytową wielu osób pragnących zostać właścicielami przystłowiowych czterech kątów. Niewykluczone jest, że na zakup mieszkań obciążonych hipotekami deweloperskimi banki nie będą chciały dawać pieniędzy. Banki będą mogły odmówić kredytu z powodu już istniejących wpisów wierzycieli na hipotece, bowiem w takim przypadku dopisywane byłyby do hipoteki jako drugie, a zgodnie z prawem w przypadku niewypłacalności klienta pierwszeństwo do zaspokojenia wierzycielności ma bank wpisany w hipotece jako pierwszy. Konsekwencje nowelizacji mogą się okazać poważne nie tylko dla banków i kredytobiorców, lecz także dla deweloperów, którzy będą mieli kłopoty z uzyskaniem nabywców mieszkań, co może przełożyć się negatywnie na cały sektor budowlany.

W związku z wchodzącą w życie od lutego 2011 r. nowelizacją ustawy o hipotece i księgach wieczystych w przedstawionym zakresie chciałbym prosić Pana Ministra o wyjaśnienie, w jakim celu, w kontekście dotychczasowych zapisów, wprowadzone zostały zapisy o obciążeniu lokalu nabywcy kosztami inwestycji, czyli hipoteką dewelopera.

Czy przeniesienie kosztów zadłużenia dewelopera na kupujących mieszkania nie będzie skutkowało nadużyciami w sektorze usług deweloperskich?

Jakie konsekwencje dla całego rynku nieruchomości oraz podmiotów powiązanych z tym rynkiem będzie miała ta nowelizacja?

Proszę o udzielenie odpowiedzi na te pytania.

Z poważaniem
Marek Trzciński

Odpowiedź

Warszawa, 18 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Marka Trzcińskiego podczas 68. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 12 stycznia 2011 r., którego tekst został przekazany przy piśmie Pana Marszałka z dnia 14 stycznia 2011 r. (BPS/DSK-043-3252/11), uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Zgodnie z obecnie obowiązującym art. 76 ust. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361, z późn. zm.), zwanej dalej „u.k.w.h.”, w razie przeniesienia własności części nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym nie stosuje się ust. 1 (nie powstaje hipoteka łączna), a hipoteka zabezpieczająca udzielony kredyt na budowę domów mieszkalnych ulega podziałowi zgodnie z postanowieniami umowy. Przepis ten – tak w orzecznictwie, jak i w doktrynie – budził liczne kontrowersje.

Przed wszystkim trzeba zauważyć, że regulacja ta dotyczy tylko kredytów udzielanych na budowę domów mieszkalnych, zatem w przypadku innych hipotek niż hipoteka zabezpieczająca spłatę takiego kredytu, wszystkie nieruchomości powstałe na skutek podziału obciążone są hipoteką łączną (oznacza to, że nabywcy ponoszą ryzyko, iż nabędą mieszkanie wraz z hipoteką łączną zabezpieczającą np. zapłatę zaległego podatku VAT niezapłaconego przez dewelopera). Nabywca wydzielonej nieruchomości nie jest chroniony, bo nie ma prawa żądać podziału takiej hipoteki.

Jednocześnie regulacja ta, odnosząc się wyłącznie do hipotek zabezpieczających kredyt przeznaczony na budowę domów mieszkalnych, rodzi wątpliwość w sytuacji, gdy kredyt przeznaczony jest na sfinansowanie różnych przedsięwzięć (np. budowę domu mieszkalnego i garaży albo domów mających lokale użytkowe przeznaczone na sprzedaż na cele prowadzenia działalności gospodarczej) – czy wtedy także ma zastosowanie ten przepis; co decyduje o jego zastosowaniu – faktyczne przeznaczenie kredytu czy cel określony w umowie kredytu?

Zauważyć również trzeba, że obowiązujący przepis nie określa, w jakiej umowie mają być określone zasady podziału hipoteki ani nie wymaga ujawnienia takiego postanowienia w księdze wieczystej, zatem nabywca wydzielonej nieruchomości może nie wiedzieć, z jakim obciążeniem nabędzie tę nieruchomość.

W wyniku nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075) art. 76 ust. 4 u.k.w.h. otrzyma nowe brzmienie. Przepis ten wprowadza następujące zmiany:

1) rozciąga zastosowanie art. 76 ust. 4 u.k.w.h. na wszystkie hipoteki, w tym także hipoteki przymusowe;

2) jako zasadę przyjmuje, że w razie podziału nieruchomości polegającego na przeniesieniu własności lokalu lub domu jednorodzinnego hipoteka obciążająca nieruchomość dzieli się stosownie do postanowień umowy ustanawiającej to zabezpieczenie (lub późniejszego porozumienia zmieniającego umowę ustanawiającą hipotekę), jeżeli jej treść została ujawniona w księdze wieczystej. Trzeba zauważyć, że to bank finansujący inwestycję w umowie z deweloperem, który ustanawia hipotekę, może określić sposób podziału hipoteki. Jasne zasady podziału hipoteki – sformułowane w umowie – leżą również w interesie dewelopera, który czerpie zyski ze sprzedaży wybudowanych mieszkań. Należy podkreślić, że w razie określenia w umowie ustanawiającej hipotekę sposobu jej podziału, nie ma zastosowania art. 76 ust. 1 u.k.w.h. – nie powstaje hipoteka łączna, a podział hipoteki następuje stosownie do postanowień umowy z mocy samego prawa z chwilą podziału nieruchomości. Nowo powstała nieruchomość będzie obciążona częścią pierwotnej hipoteki, ale tylko wtedy, jeżeli to wynika z treści powyższej umowy. Nie ma bowiem przeszkód, aby postanowienia umowy dotyczące podziału hipoteki przewidywały co do niektórych wydzielonych nieruchomości, iż nie będą one w ogóle obciążone (gdy np. część ceny zostanie przekazana na wskazany rachunek bankowy tytułem spłaty kredytu). Nabywcy wydzielonych nieruchomości mogą wcześniej zapoznać się ze sposobem podziału hipoteki, gdyż – jak zaznaczono wyżej – warunkiem jego skuteczności jest ujawnienie go w księdze wieczystej nieruchomości podlegającej podziałowi;

3) jeżeli w umowie ustanawiającej hipotekę nie został określony sposób jej podziału lub hipoteka powstała jako hipoteka przymusowa, art. 76 ust. 4 u.k.w.h. przyznaje nabywcy lokalu lub domu jednorodzinnego prawo żądania podziału hipoteki proporcjonalnie do wartości nabywanej nieruchomości. Zatem nabywca będzie miał wpływ na ustalenie wartości hipoteki obciążającej nabytą nieruchomość. Jeżeli wierzyciel odmó-

wi dokonania podziału hipoteki, nabywca nieruchomości będzie mógł dochodzić swego roszczenia przed sądem a prawomocny wyrok sądu uwzględniający powództwo będzie stanowił podstawę zmiany wpisu hipoteki w księdze wieczystej. Należy sądzić, że ryzyko obciążenia przegrywającego wierzyciela kosztami postępowania będzie jednym z czynników zachęcających banki do określania sposobu podziału hipoteki już w umowie o jej ustanowienie. Tym samym przepis ten przyznaje szerszą ochronę nabywcy niż obowiązujący art. 76 ust. 4 u.k.w.h., który – jak wykazano wyżej – nie chroni nabywcy, gdy nieruchomość obciążona jest hipoteką przymusową lub hipoteką umowną inną niż zabezpieczającą spłatę kredytu na budowę domów mieszkalnych.

W ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości wprowadzone rozwiązanie zapewnia dostateczną ochronę nabywcom nieruchomości wydzielanych z obciążonego przedmiotu, a zarazem zabezpiecza interesy właściciela nieruchomości podlegającej podziałowi oraz interesy wierzyciela hipotecznego.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Zbigniew Wrona
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Marka Trzcińskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry jest odpowiedzią na pogarszającą się sytuację kadrową w służbie zdrowia. Leczą nas coraz starsi specjaliści, młodzi adepci medycyny mają problem z wyborem specjalizacji i zdaniem egzaminu specjalistycznego (LEP, LDEP), a szpitalom brakuje radiologów, anesteziologów i kardiochirurgów. Działanie ministerstwa w obszarach objętych zmianami jest niezwykle potrzebne, ale budzi wątpliwości co do ewentualnych skutków.

Koncepcja rozwiązania problemu dotyczącego braku wykwalifikowanej kadry lekarskiej nie może odbywać się kosztem zmian w systemie ich kształcenia przed i poddyplomowego. Szybsze wejście na rynek pracy młodych lekarzy może przynieść doraźny efekt i nie powinno uzasadniać koncepcji likwidacji stażu poddyplomowego oraz zastąpienia go praktyką zawodową jeszcze w trakcie studiów. Podstawowe pytanie, jakie pada przy okazji rozpatrywania propozycji zmian w ustawie, to pytanie o jakość kształcenia przyszłych lekarzy i lekarzy dentystrów. Stopień ich wiedzy teoretycznej oraz umiejętności praktycznych nabywanych według dotychczasowych zasad jest w pewien sposób gwarancją trafności decyzji podejmowanych w ramach wykonywania obowiązków zawodowych. Skrócenie okresu przygotowania do zawodu lekarza z sześciu, siedmiu lat do pięciu, sześciu przyniesie pewne oszczędności finansowe, ale może również negatywnie odbić się na wiedzy młodych ludzi. Wysoko wykwalifikowanych specjalistów może wówczas, wbrew założeniom ustawy, jednak zabraknąć. Ponadto projektowane zmiany systemu kwalifikacji do szkolenia specjalistycznego powodują odejście od dotychczasowych obiektywnych i przejrzystych kryteriów w kierunku znacznie bardziej uznaniowych.

Szanowna Pani Minister, czy rzeczywiście przewidywane skutki zmiany ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry poprawią sytuację polskiej służby zdrowia poprzez dostęp do większej liczby lekarzy, w sytuacji gdy wartość kontraktów szpitali z NFZ pozostaje sprawą wciąż trudną do rozwiązania? Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Z poważaniem
Marek Trzciński

Odpowiedź

Warszawa, 2011.01.28

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Marka Trzcińskiego złożone podczas 68. posiedzenia Senatu RP dotyczące kwestii związanych z kształceniem lekarzy i lekarzy dentystrów na tle projektu ustawy o zmianie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry, przesłane przy piśmie BPS/DSK-043-3253/11 uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Ustosunkowując się do proponowanych zmian pragnę zaznaczyć, że istotą projektu ustawy o zmianie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry jest wprowadzenie niezbędnych zmian w systemie kształcenia lekarzy i lekarzy dentystrów mających na celu

wyeliminowanie narastających w ostatnim czasie problemów dotyczących kadry lekarskiej, z których najważniejsze to:

- długotrwały proces kształcenia podyplomowego od momentu uzyskania dyplomu wyższej uczelni do uzyskania dyplomu specjalisty, będący jedną z zasadniczych przyczyn migracji młodych lekarzy,
- brak pełnej samodzielności zawodowej lekarzy stażystów i lekarzy rezydentów, przez co najmniej kilka lat od zakończenia studiów,
- deficyt kadry lekarskiej, w tym specjalistów i obserwowane zagrożenie związane z tzw. luką pokoleniową, przede wszystkim wśród lekarzy specjalistów,
- migracja lekarzy szacowana na podstawie liczby zaświadczeń potwierdzających kwalifikacje uprawniające do wykonywania zawodu na terenie krajów Unii Europejskiej, wydawanych przez samorząd lekarski.

Rozwiązanie powyższych problemów wymaga kompleksowych, kompatybilnych ze sobą działań obejmujących zarówno zmiany przepisów prawnych dotyczących kształcenia lekarzy i lekarzy dentystów jak również zmiany programów kształcenia przed i podyplomowego. Ustawa o zmianie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry stworzy podstawy prawne do wprowadzenia systemowych rozwiązań w ww. obszarze. Likwidacja stażu podyplomowego spowoduje szybsze wejście lekarzy i lekarzy dentystów do systemu opieki zdrowotnej i zwiększenie dostępu do świadczeń zdrowotnych. Powyższe zostanie osiągnięte przez zmianę systemu kształcenia na studiach medycznych z położeniem nacisku na praktyczne przygotowanie do wykonywania zawodu lekarza i lekarza dentystry na drodze m.in.:

– wprowadzenia obowiązku złożenia najważniejszych egzaminów końcowych, dla kierunku lekarskiego na V roku studiów a lekarsko-dentystycznego na IV,

– wprowadzenia przedmiotów klinicznych w formie „praktyk zawodowych”, odpowiednio na V roku studiów na kierunku lekarsko-dentystycznym i na VI roku studiów na kierunku lekarskim, mających zapewnić nabywanie umiejętności praktycznych do wykonywania zawodu.

Należy wskazać, że wprowadzenie praktyki zawodowej na V i VI roku studiów jest zdaniem Ministerstwa Zdrowia rozwiązaniem, które w swej istocie tylko modyfikuje stan który w dużej mierze już ma miejsce, bowiem program tych lat studiów obecnie obejmuje w przeważającej większości przedmioty kliniczne. Dalsze upracticznienie tych dwóch końcowych lat studiów będzie w istocie dalszym rozwinięciem tego stanu przy jednoczesnym skróceniu (poprzez likwidację stażu podyplomowego) długości i drogi zawodowej lekarza i szybszym dostępie do wiedzy specjalistycznej.

Zmiana wymagań co do studiów na kierunkach lekarskich dotyczy wprowadzenia regulacji wynikającej z dyrektywy 2005/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 września 2005 r. w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych (Dz. Urz. UE L 255 z 30.09.2005, str. 22, z późn. zm.) w zakresie kształcenia na kierunku lekarskim – co najmniej sześcioletni okres studiów obejmujących co najmniej 5500 godzin dydaktycznych zajęć teoretycznych i praktycznych oraz na kierunku lekarsko-dentystycznym – co najmniej pięcioletni okres studiów teoretycznych i praktycznych.

Projekt przewiduje, iż studenci (absolwenci kierunku lekarskiego i lekarsko-dentystycznego) będą otrzymywali prawo wykonywania zawodu po ukończeniu studiów (złożeniu z wynikiem pozytywnym wszystkich przewidzianych programem studiów egzaminów i zaliczeń). Jednocześnie przewiduje się, że średnia ze studiów będzie podstawą kwalifikowania lekarza do odbywania specjalizacji lekarskich, zamiast dotychczasowego Lekarskiego Egzaminu Państwowego (LEP) oraz Lekarsko-Dentystycznego Egzaminu Państwowego (LDEP). Doświadczenie ostatnich lat, jak również opinie środowisk medycznych wskazują, iż LEP/LDEP przeprowadzany w formie egzaminu testowego nie sprawdza aspektu praktycznego przygotowania lekarzy do wykonywania zawodu, sprawdzając głównie wiedzę teoretyczną. Wobec braku jednolitych zasad oraz zobowiązań co do egzaminów „licencyjnych” w krajach Unii Europejskiej (wytycznych takich nie zawiera dyrektywa 2005/36/WE) uznano, że należy zrezygnować z LEP/LDEP przeprowadzanego w obecnej formie.

W zakresie kształcenia specjalizacyjnego lekarzy i lekarzy dentystów planuje się zniesienie podziału na specjalizacje podstawowe i szczegółowe i wprowadzenie tzw. modułowego systemu specjalizacji, co ma na celu między innymi skrócenie okresu specjalizacji, przy zachowaniu wysokich wymagań jakościowych (w tym wymagań stawianych przez dyrektywę UE 2005/36), co do kształcenia specjalizacyjnego. Planuje się również możliwość realizacji kształcenia modułowego (nowy system) z uwzględnieniem realizowanej dotychczas specjalizacji w starym systemie (co per saldo skróci czas specjalizacji). Po wprowadzeniu nowego systemu specjalizacje szczegółowe (np. gastroenterologia, chirurgia onkologiczna), powinny być możliwe do uzyskania po 5–6 latach, podczas gdy obecnie trwa to 8–10 lat (suma czasu specjalizacji podstawowej – 6 lat chirurgii ogólnej i 2 lata chirurgii onkologicznej).

Jak widać z powyższego planowany proces zmian będzie wprowadzany stopniowo i będzie podlegał stałemu monitorowaniu.

Pragniemy również zapewnić Pana Senatora, że szczegółowo analizowaliśmy wpływające uwagi i zastrzeżenia kierowane pod adresem przedmiotowych propozycji w trakcie uzgodnień społecznych, jak również wcześniejszych prac nad projektem. W opinii Ministerstwa Zdrowia proponowane zmiany będą miały pozytywny wpływ na system kształcenia lekarzy i jego unowocześnienie. Zdajemy sobie sprawę, że jak każda reforma wprowadzająca nowe rozwiązania systemowe tak i proponowana obecnie zmiana systemowa będzie wymagała konstruktywnej współpracy wielu środowisk, tak zawodowych, naukowych jak i politycznych, na którą to współpracę pomimo występujących różnic liczymy dla dobra ogólnego jakim jest zdrowie i życie pacjentów.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Cezary Rzemek

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Proszę o wyjaśnienie i interpretację przepisów regulujących zasady rozliczania podatku VAT przez rolników świadczących usługi wspomagające produkcję roślinną, którzy np. posiadają kombajn zbożowy i używają go nie tylko do zbiorów w swoim gospodarstwie, ale także dodatkowo do świadczenia okolicznym gospodarzom usług koszenia.

Dokładnie sprawa przedstawia się następująco. Podatnik prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie usług dla rolnictwa. Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej jest opodatkowany podatkiem liniowym oraz podatkiem VAT. Ponadto podatnik posiada gospodarstwo rolne opodatkowane na zasadach ryczałtu, co oznacza, iż jest zwolniony z podatku VAT. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej podatnik zakupił kombajn zbożowy. Maszyna ta ma zostać wykorzystana do świadczenia usług koszenia na rzecz innych podmiotów gospodarczych oraz rolników indywidualnych. Kombajn ten będzie również wykorzystany we własnym gospodarstwie rolnym podatnika.

W związku z przedstawionym stanem faktycznym proszę o wyjaśnienie, czy wykonanie czynności koszenia we własnym gospodarstwie rolnym podatnika maszyną zakupioną w ramach prowadzonej działalności gospodarczej będzie podlegało opodatkowaniu podatkiem dochodowym oraz VAT, czy też w takiej sytuacji znajdują zastosowanie przepisy art. 90 i następne ustawy o VAT.

Ponadto – w przypadku uznania, że mają zastosowanie przepisy art. 90 i następne – proszę o wyjaśnienie, czy obowiązek częściowego odliczenia podatku powstaje dopiero w momencie (roku) faktycznego wykorzystania maszyny w gospodarstwie rolnym podatnika, czy też powstaje już w momencie zakupu i wynika z samego faktu, że podatnik prowadzący działalność gospodarczą prowadzi również gospodarstwo rolne, a zakupiona maszyna w przyszłości może zostać wykorzystana w tym gospodarstwie rolnym.

Z góry dziękuję za szczegółowe wyjaśnienie powyższej kwestii.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 3 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do przekazanego przy piśmie z dnia 14 stycznia 2011 r. znak: BPS/DSK-043-3254/11 oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia 2011 r. w sprawie opodatkowania podatkiem od towarów i usług oraz podatkiem dochodowym usług rolniczych, w tym koszenia kombajnem na potrzeby własne i obce, uprzejmie informuję.

1. W zakresie podatku od towarów i usług.

Zgodnie z art. 2 pkt 19 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535, z późn. zm.) przez rolnika ryczałtowego – rozumie się rolnika dokonującego dostawy produktów rolnych pochodzących z własnej działalności rolniczej lub świadczącego usługi rolnicze, korzystającego ze zwolnienia od podatku na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy, z wyjątkiem rolnika obowiązującego na podstawie odrębnych przepisów do prowadzenia ksiąg rachunkowych. Należy podkreślić, że jeżeli rolnik korzysta z ww. zwolnienia przy dostawach produktów rolnych, zwolnieniem objęte są również świadczone przez niego usługi, wymienione w zał. nr 2 (por. art. 43 ust. 1 pkt 3 i art. 118 ustawy o podatku od towarów i usług).

W ww. załączniku nr 2 wymienione są między innymi:

- usługi związane z rolnictwem oraz chowem i hodowlą zwierząt (PKWiU 01.6), z wyłączeniem usług weterynaryjnych oraz usług podkuwania koni i prowadzenia schronisk dla zwierząt gospodarskich (PKWiU ex 01.62.10.0),
- wynajem i dzierżawa maszyn i urządzeń rolniczych, bez obsługi (PKWiU 77.31.10.0).

W przypadku podatnika wykonującego działalność gospodarczą inną niż działalność rolnicza oraz prowadzącego działalność rolniczą, może on być podatnikiem VAT czynnym z tytułu działalności pozarolniczej i jednocześnie korzystać ze zwolnienia, o którym mowa w art. 43 ust. 1 pkt 3 ustawy o podatku od towarów i usług odnośnie do działalności rolniczej. W sytuacji korzystania z tego zwolnienia, w zakresie w jakim towary i usługi, rolnik ryczałtowy wykorzystuje do wykonywania tych zwolnionych działalności, nie przysługuje mu prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego.

W związku z tym, iż wykonywane przez rolnika ryczałtowego usługi rolnicze, które są wymienione w załączniku nr 2 do ww. ustawy z dnia 11 marca 2004 r. są zwolnione od podatku, w odniesieniu do nabytych towarów i usług, które są wykorzystywane do świadczenia tych usług, nie przysługuje mu prawo do obniżenia kwoty podatku należnego (wynikającego z działalności innej niż rolnicza) o kwotę podatku naliczonego lub zwrotu podatku wynikającego z faktur dokumentujących ich nabycie.

Aby zrekompensować brak prawa do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego w przypadku dostawy produktów rolnych lub świadczenia usług rolniczych dla podatnika VAT, który rozlicza ten podatek, rolnikowi ryczałtowemu przysługuje zryczałtowany zwrot podatku z tytułu nabywania niektórych środków produkcji dla rolnictwa opodatkowanych tym podatkiem. Kwota zryczałtowanego zwrotu podatku jest wypłacana rolnikowi ryczałtowemu przez nabywcę produktów rolnych lub usług rolniczych.

Należy podkreślić, że rolnik dokonujący dostawy produktów rolnych lub świadczący usługi rolnicze, które są zwolnione od podatku na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy, może w obecnym stanie prawnym zrezygnować z tego zwolnienia pod warunkiem:

- 1) dokonania w poprzednim roku podatkowym dostawy produktów rolnych oraz świadczenia usług rolniczych o wartości przekraczającej 20.000 zł oraz
- 2) dokonania zgłoszenia rejestracyjnego, o którym mowa w art. 96 ust. 1 i 2, oraz
- 3) prowadzenia ewidencji, o której mowa w art. 109 ust. 3.

Rolnikowi ryczałtowemu, który zrezygnuje z ww. zwolnienia od podatku od towarów i będzie rozliczał ten podatek na ogólnych zasadach, zgodnie z art. 86 ust. 1 ustawy o VAT w zakresie, w jakim towary i usługi są wykorzystywane do wykonywania czynności opodatkowanych, w tym między innymi ww. usług rolniczych, co do zasady będzie przysługiwało prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego.

2. Podatek dochodowy od osób fizycznych.

Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2010 r., Nr 51, poz. 307, z późn. zm.), w art. 10 ust. 1 wymienia źródła przychodów, w tym m.in. w pkt 3 przychody z pozarolniczej działalności gospodarczej, z których dochody podlegają opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych.

Określając źródła przychodów, ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych jednocześnie definiuje pojęcie przychodów.

Przychody z pozarolniczej działalności gospodarczej określa art. 14 powołanej ustawy. Zgodnie z ust. 1 tego artykułu za przychody z pozarolniczej działalności gospodarczej uważa się kwoty należne, choćby nie zostały faktycznie otrzymane, po wyłączeniu wartości zwróconych towarów, udzielonych bonifikat i skont. U podatników dokonujących sprzedaży towarów i usług opodatkowanych podatkiem od towarów i usług za przychód z tej sprzedaży uważa się przychód pomniejszony o należny podatek od towarów i usług. Do przychodów z tego źródła ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych w art. 14 ust. 2 pkt 8 zalicza również wartość otrzymanych świadczeń w naturze i innych nieodpłatnych świadczeń, obliczonych zgodnie z art. 11 ust. 2–2b, z wyjątkiem świadczeń otrzymanych od osób zaliczonych do I i II grupy podatkowej w rozumieniu przepisów o podatku od spadków i darowizn.

W myśl powołanych przepisów, wykonanej usługi dla samego siebie nie można uznać za przychód z nieodpłatnego świadczenia, zaliczany do przychodów z działalności gospodarczej, gdyż nie została spełniona jedna z przesłanek wskazanych w powołanych przepisach, tj. nie następuje otrzymanie świadczenia.

Powyższe wyjaśnienia nie stanowią interpretacji indywidualnej, o której mowa w art. 14b ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60, z późn. zm.). O wydanie takiej interpretacji może wystąpić zainteresowany w przypadku wątpliwości w zakresie stosowania prawa podatkowego.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenia senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego,
do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego,
do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta
oraz do prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Tomasza Kołodzieja

Szanowni Panowie Ministrowie! Szanowny Panie Prokuratorze! Szanowny Panie Prezesie!

Otrzymuję informacje od rolników, którzy już trafili albo lada dzień trafią pod lupę prokuratorów z powodu błędnie zadeklarowanej powierzchni gruntów we wniosku o dopłaty bezpośrednie. Zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa w każdym z tych przypadków, jeśli błąd przekracza 3% powierzchni, wystosowuje kierownik biura powiatowego ARiMR. Jednocześnie prowadzone są postępowania administracyjne o zwrot środków z tytułu nienależnie pobranych płatności.

Jednakże z kłopotami muszą się liczyć wszyscy rolnicy, którzy nie tylko niedokładnie wpisali powierzchnię swoich upraw we wnioskach o unijne dopłaty, ale także ci rolnicy – beneficjenci innych programów, do których ARiMR wystąpiła o zwrot otrzymanych dotacji, np. młodzi rolnicy, którzy nie uzupełnili wykształcenia w przeciagu pięciu lat od dnia podpisania umowy, rolnicy, którzy z powodu wystąpienia zdarzenia losowego w gospodarstwie nie wywiązali się z warunków umowy o inwestycje w gospodarstwach, czy też beneficjenci programu dotyczącego dofinansowania gospodarstw niskotowarowych, którzy z przyczyn niezależnych od nich nie zrealizowali wszystkich celów przewidzianych w planie rozwoju gospodarstwa. Prokuratorzy spodziewają się prawdziwej lawiny wniosków z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Mam w związku z tym następujące pytania.

1. Ilu procent beneficjentów dopłat bezpośrednich i innych programów dotyczy taka sytuacja? Ilu rolników zostało ukaranych z powodu błędnie zadeklarowanej we wniosku o dopłaty bezpośrednie powierzchni gruntów, a ilu za wyłudzenia środków z innych programów? Proszę o informacje z wyszczególnieniem liczby ukaranych w związku z każdym z poszczególnych programów. Jaki to jest procent wszystkich beneficjentów w skali kraju i każdego z województw?

2. Jakiego rodzaju kary otrzymują rolnicy? Proszę o podanie nie tylko rodzaju, ale także wyszczególnienie liczbowe, tj. ilu rolników zostało skazanych, ilu otrzymało warunkowe umorzenia, ilu grzywny i w jakiej wysokości itp., jak to wyglądało w skali kraju i z podziałem na województwa, z uwzględnieniem rodzaju programu.

3. Jaki procent spraw, w przypadku których agencja prowadzi postępowania administracyjne o zwrot nienależnie pobranych środków, jest kierowany do prokuratury, a następnie do sądu? Proszę o podanie tych informacji w skali kraju i z podziałem na województwa, a także o uwzględnienie danych, jakiego rodzaju pomocy mają dotyczyć te zwroty.

Moje obawy budzi fakt, iż w większości przypadków mamy do czynienia z pomyłką lub efektem zdarzenia losowego, a nie świadomym wyłudzeniem, bowiem sprawy te dotyczą w większości rolników, którzy deklarowali powierzchnię gruntów zgodnie z danymi, jakie mieli w aktach notarialnych lub w wypisach z rejestrów gruntów. Oczywiście nie wykluczam, iż są przypadki, że wnioskodawca z premedytacją wpisał, iż uprawia zboże, podczas gdy ma ugór. Jednakże z doświadczenia wiem, iż takie sytuacje można policzyć na palcach.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego
oraz do prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Tomasza Kołodzieja

Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Prezesie!

Otrzymuję od rolników liczne sygnały dotyczące problemów, z jakimi się borykają, w zakresie niezgodności wypisów z rejestru gruntów z pomiarami prowadzonymi przez ARiMR. W celu zobrazowania problemu pozwolę sobie przytoczyć następujący przykład. Otóż rolnik posiada działkę o wielkości 2 ha, co jest potwierdzone wypisem z rejestru gruntów. Rolnik użytkuje swoją działkę i tym samym może składać wnioski o dopłaty bezpośrednie. Jednakże w informacji pomiarowej, jaką ten rolnik otrzymał z ARiMR, stwierdza się, iż powierzchnia działki, którą użytkuje, wynosi 1,5 ha. W zaistniałej sytuacji rolnik zwrócił kwotę nienależnie pobranych dopłat bezpośrednich, a za błędy we wniosku otrzymał oczywiście przewidziane kary administracyjne.

Mam zatem pytanie, które kieruję do ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz prezesa ARiMR: która powierzchnia jest powierzchnią obowiązującą? Co w takiej sytuacji jest ważniejsze: zasada wiary publicznej ksiąg wieczystych, zgodnie z którą działka ma powierzchnię 2 ha, jak jest zapisane w księdze, czy też wynik przeprowadzonego na zlecenie ARiMR pomiaru, zgodnie z którym przyjmujemy, że działka ma powierzchnię 1,5 ha. To zostało zmierzone urządzeniami pomiarowymi, których błąd pomiarowy wynosi ok. 3 m. W ilu wnioskach o dopłaty bezpośrednie występują takie rozbieżności? Jaki to stanowi procent wszystkich wniosków i jakie jest postępowanie ARiMR w takich sytuacjach?

Do Pana Ministra mam jeszcze następujące pytanie: co się dzieje z kwotą zwróconą z tytułu nienależnie pobranych płatności bezpośrednich? Czy te środki wracają do Brukseli, czy zostają w kraju? Co się dzieje z wartością powierzchni gruntów? Czy ona zostaje wykreślona, a w kolejnym roku koperta finansowa na dopłaty bezpośrednie zostaje zmniejszona o płatność przysługującą na tę powierzchnię?

Proszę o szczegółowe wyjaśnienia i rozwiązanie tego problemu.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź
MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 11 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo znak BPS/DSK-043-3255/11 z dnia 14 stycznia 2011 r. zawierające teksty dwóch oświadczeń złożonych przez senatora RP Pana Grzegorza Wojciechowskiego podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia 2011 r., poniżej przekazuję informacje uzyskane od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, dotyczące kwestii podniesionych w dwóch przedmiotowych oświadczeniach.

W odniesieniu do oświadczenia dotyczącego rozbieżności danych odnoszących się do powierzchni działek zawartych w ewidencji gruntów oraz powierzchni gruntów za-

kwalifikowanych do przyznania płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, wyjaśniam co następuje.

Odnosząc się do zasad dotyczących określenia powierzchni gruntów, do których może zostać przyznana jednolita płatność obszarowa, wskazać należy, iż zasady te zostały określone w przepisach Unii Europejskiej i obowiązują na jednakowych zasadach wszystkie państwa członkowskie. Stosownie do powyższego każde Państwo Członkowskie ma obowiązek ustanowić zintegrowany system zarządzania i kontroli, zwany dalej „zintegrowanym systemem”, który obejmuje m.in. system identyfikacji działek rolnych, co wynika z regulacji art. 14, 15 ust. 1 oraz art. 17 rozporządzenia Rady (WE) nr 73/2009 z dnia 19 stycznia 2009 r. *ustanawiającego wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiającego określone systemy wsparcia dla rolników, zmieniającego rozporządzenia (WE) nr 1290/2005, (WE) nr 247/2006, (WE) nr 378/2007 oraz uchylające rozporządzenie (WE) nr 1782/2003* (Dz. Urz. UE L 30 z 31.01.2009, str. 16). W systemie identyfikacji działek rolnych, dla każdej działki referencyjnej (ewidencyjnej) określa się m.in. maksymalny kwalifikowalny obszar, zgodnie z art. 6 ust. 1 akapit drugi rozporządzenia Komisji (WE) nr 1122/2009 z dnia 30 listopada 2009 r. *ustanawiającego szczegółowe zasady wykonania rozporządzenia Rady (WE) nr 73/2009 odnośnie do zasady wzajemnej zgodności, modulacji oraz zintegrowanego systemu zarządzania i kontroli w ramach systemów wsparcia bezpośredniego przewidzianych w wymienionym rozporządzeniu oraz wdrażania rozporządzenia Rady (WE) 1234/2007 w odniesieniu do zasady wzajemnej zgodności w ramach systemów wsparcia ustanowionego dla sektora wina* (Dz. Urz. L 316 z 02.12.2009 r., str. 65).

Natomiast na podstawie ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. *o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności* (Dz. U. z 2004 r., Nr 10, poz. 76, z późn. zm.) to Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jest właściwa do tworzenia i prowadzenia systemu identyfikacji działek rolnych. Stosownie do art. 9a ust. 1 powołanej ustawy *o krajowym systemie* (...) system ten zawiera wektorowe granice oraz powierzchnię maksymalnego kwalifikowalnego obszaru, oraz identyfikatory działek ewidencyjnych zawarte w ewidencji gruntów i budynków prowadzonej na podstawie przepisów Prawa geodezyjnego i kartograficznego.

Maksymalny kwalifikowalny obszar określony w systemie identyfikacji działek rolnych dla danej działki ewidencyjnej stanowi powierzchnia gruntów rolnych spełniających kryteria określone w art. 124 ust. 2 rozporządzenia Rady (WE) Nr 73/2009, obejmując m.in. grunty orne, trwałe użytki zielone, uprawy trwałe oraz ogródki przydomowe, a także elementy krajobrazu podlegające zachowaniu w obrębie działki rolnej obejmujące: drzewa będące pomnikami przyrody (objęte ochroną na podstawie przepisów o ochronie przyrody), oczka wodne o łącznej powierzchni mniejszej niż 100 m² oraz rowy do 2 m szerokości.

Jednocześnie należy wskazać, że definicja gruntów rolnych kwalifikujących się do płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego określona w art. 124 ust. 2 rozporządzenia Rady (WE) nr 73/2009, na podstawie której wyznaczana jest powierzchnia maksymalnego kwalifikowalnego obszaru, różni się od definicji użytków rolnych określonych w rozporządzeniu Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. z 2001 r. Nr 38, poz. 454, z późn. zm.), na podstawie której określane są powierzchnie użytków rolnych w ewidencji gruntów i budynków (EGiB). A zatem powierzchnia użytków rolnych określona dla danej działki ewidencyjnej w systemie EGiB nie jest tożsama z powierzchnią maksymalnego kwalifikowalnego obszaru i tym samym powierzchnia określona w EGiB nie może stanowić podstawy do przyznania płatności bezpośrednich.

W kontekście powyższego wskazać należy, iż nie można twierdzić, że istnieje konflikt danych dotyczących powierzchni nieruchomości wskazanych w księgach wieczystych, podobnie jak to ma miejsce w odniesieniu do danych wskazanych w ewidencji gruntów i budynków, bowiem informacje zawarte w księgach wieczystych oparte są na

założeniach definiowanych w odmienny sposób od przytoczonych powyżej i wynikających z przepisów wspólnotowych zasad odnoszących się do ustalenia powierzchni kwalifikowanej do płatności.

Ponadto należy podkreślić, że rolnicy ubiegający się o płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego otrzymują informację o maksymalnym kwalifikowalnym obszarze przypadającym na daną działkę ewidencyjną wraz ze wstępnie wypełnionymi wnioskami o przyznanie pomocy (tzw. wnioskami spersonalizowanymi), które są corocznie przekazywane rolnikom przez Agencję, zgodnie z art. 25 ustawy z dnia 27 stycznia 2007 r. *o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego* (Dz. U. 2008, Nr 170, poz. 1051, z późn. zm.). Rolnik otrzymując wstępnie wypełniony formularz wniosku ma obowiązek dokonać zmian danych na tym formularzu w przypadku, kiedy stwierdzi, że jakakolwiek informacja tam zawarta jest błędna. Rolnik ma zatem możliwość „zanegowania” wyznaczonego przez Agencję maksymalnego kwalifikowalnego obszaru w ramach poszczególnych działek ewidencyjnych, jeżeli uzna, że nie znajduje on potwierdzenia w oparciu o aktualny stan faktyczny. W takim przypadku organ prowadzący postępowanie w sprawie przyznania płatności ma obowiązek przeprowadzić stosowne postępowanie, celem wyjaśnienia rozbieżności w deklaracji powierzchni zgłaszanej przez rolnika do płatności, a wartością maksymalnego kwalifikowanego obszaru ustalonego w systemie identyfikacji działek rolnych. Jeżeli w trakcie prowadzonego postępowania wyjaśniającego organ uzna, że powierzchnia zgłaszana do płatności przez rolnika znajduje potwierdzenie w stanie faktycznym, to wówczas płatności przyznawane są do powierzchni deklarowanej przez rolnika, a dane zawarte w systemie identyfikacji działek rolnych podlegają aktualizacji.

Natomiast w przypadku, gdy rozbieżności w powierzchni gruntów deklarowanych do przyznania płatności, a wartością maksymalnego kwalifikowalnego obszaru, nie zostaną rozstrzygnięte na korzyść rolnika, płatność przyznawana jest do powierzchni gruntów rolnych, nie większej niż maksymalny kwalifikowalny obszar (art. 7 ust. 1a ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego).

Zasady stosowania obniżek w przypadku ustalenia, że powierzchnia zadeklarowana jest większa od powierzchni stwierdzonej, określa art. 57 i 58 rozporządzenia Komisji (WE) nr 1122/2009. Zgodnie z ww. regulacjami jeśli w odniesieniu do danej grupy upraw obszar zadeklarowany przekracza obszar stwierdzony, to w przypadku gdy:

- różnica między powierzchnią zadeklarowaną a powierzchnią stwierdzoną wynosi mniej niż 0,1 ha, wówczas płatność ustala się w oparciu o powierzchnię deklarowaną, ale nie więcej niż 2% całkowitej powierzchni obszaru zadeklarowanego,
- różnica ta wynosi więcej niż 3% lub dwa hektary, ale nie więcej niż 20% kwalifikowalnego obszaru – wysokość pomocy oblicza się na podstawie obszaru kwalifikowalnego, pomniejszonego o dwukrotność stwierdzonej różnicy,
- różnica ta przekracza 20% kwalifikowalnego obszaru – nie przyznaje się pomocy obszarowej,
- różnica ta przekracza 50%, rolnika wyklucza się również z otrzymywania pomocy do wysokości równej kwocie odpowiadającej różnicy między obszarem zadeklarowanym a stwierdzonym, a odliczenie ww. kwoty następuje w ciągu trzech kolejnych lat kalendarzowych następujących po roku kalendarzowym, w którym dokonano ustalenia.

Odnosząc się do zapytania dotyczącego wskazania w ilu wnioskach o płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego stwierdzone są nieprawidłowości dotyczące przeddeklarowania powierzchni, należy wskazać, iż w 2009 roku, na 1 388 941 obsługiwanych wniosków, w 1 169 008 sprawach nie stwierdzono nieprawidłowości w deklarowanej powierzchni gruntów rolnych, z czego wynika, iż ok. 84,2% rolników prawidłowo deklarowało grunty rolne do płatności. Natomiast przeddeklarowanie powierzchni w przedziale 0–3% dotyczyło ok. 10,7% wniosków, przeddeklarowanie w przedziale 3–20% dotyczyło ok. 4,7% spraw, przeddeklarowanie w przedziale 20–50% dotyczyło ok. 0,2% spraw, a przeddeklarowanie powyżej 50% dotyczyło ok. 0,2% wniosków.

Natomiast w odniesieniu do wniosków o płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego złożonych w 2010 roku, wynika, że na 1 256 268 obsłużonych na dzień

dzisiejszy spraw, w 1 150 875 sprawach nie stwierdzono nieprawidłowości w deklarowanej do płatności powierzchni gruntów, z czego wynika, iż ok. 91,6% rolników prawidłowo zadeklarowało powierzchnię gruntów rolnych. Natomiast przeddeklarowanie w przedziale 0–3% dotyczy ok. 6,0% spraw, przeddeklarowanie w przedziale 3–20% dotyczy ok. 2,1% spraw, przeddeklarowanie w przedziale 20–50% dotyczy ok. 0,1% spraw, a przeddeklarowanie powyżej 50% dotyczy ok. 0,1% spraw.

Z porównania przedmiotowych danych odnoszących się do wniosków o przyznanie płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego na lata 2009 i 2010 wynika, iż we wnioskach o przyznanie płatności na rok 2010 stwierdzanych jest zdecydowanie mniej nieprawidłowości w porównaniu do roku poprzedniego.

Ustosunkowując się do pozostałych zapytań podniesionych w przedmiotowym oświadczeniu wskazać należy, iż kwoty odzyskane z tytułu nienależnie lub nadmiernie pobranych środków zwracane są do budżetu Unii Europejskiej (dotyczy pomocy finansowanej z budżetu UE). W tym miejscu należy również wskazać, iż powierzchnia referencyjna dla jednolitej płatności obszarowej, ustalona dla Polski w rozporządzeniu Komisji (WE) nr 387/2010 wynosi 14 137 000 ha, a koperta finansowa ustalona dla Polski w rozporządzeniu Komisji (WE) nr 745/2010 na realizację jednolitej płatności obszarowej, w roku 2010, wynosi 1 994 196 000 euro. Opisane powyżej pomniejszenia nie mają wpływu na wysokość koperty finansowej ustalonej dla Polski. Postępowania te nie mają również wpływu na wielkość ustalonej powierzchni referencyjnej.

W odniesieniu natomiast do oświadczenia Senatora RP Grzegorza Wojciechowskiego dotyczącego prowadzenia postępowań administracyjnych w sprawach ustalenia nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w związku z zawyżaniem przez rolników powierzchni gruntów deklarowanych we wniosku o przyznanie płatności oraz kierowanych w tych sprawach do organów ścigania zawiadomieniami o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wyjaśniam, co następuje.

Mając na uwadze kwestie poruszone w ww. oświadczeniu, wskazać należy na regulacje stanowiące podstawę dochodzenia kwot nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności. Zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 2008 r. o *Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa* (Dz. U. Nr 98, poz. 634, z późn. zm.), Prezes ARiMR ustala, w drodze decyzji administracyjnej, kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych środków pochodzących z funduszy Unii Europejskiej, a także krajowych, przeznaczonych na współfinansowanie wydatków realizowanych z funduszy Unii Europejskiej. Katalog środków, do których przepis ten ma zastosowanie, został zatem określony za pomocą kryterium ich pochodzenia. Dyspozycja przytoczonego powyżej przepisu jest jednoznaczna – „Prezes ustala”, co oznacza, iż w każdym przypadku stwierdzenia wypłaty kwot nienależnych lub nadmiernych, zaliczanych do wymienionych powyżej kategorii ze względu na źródło pochodzenia, Prezes ARiMR ma obowiązek wydać stosowną decyzję o ustaleniu kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności zobowiązującą osobę, która pobrała środki nienależnie lub nadmiernie do ich zwrotu. W związku z powyższym, Agencja w każdym przypadku stwierdzenia wypłaty nienależnych płatności powinna dochodzić zwrotu płatności dokonanej na rzecz osoby nieuprawnionej.

Natomiast przesłanki materialne zwrotu płatności ustanowione zostały w przepisach wspólnotowych i obowiązują w tym zakresie w jednolity sposób wszystkie państwa członkowskie, a przepisy prawa krajowego stanowią wyłącznie normy kompetencyjne.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, iż w kontekście przywołanej powyżej regulacji jedyną przesłanką ustalenia obowiązku zwrotu płatności jest stwierdzenie pobrania przez określoną osobę płatności w wysokości nienależnej lub nadmiernej, niezależnie od oceny, czy można mówić o działaniu umyślnym czy nieumyślnym oraz niezależnie od zamiaru strony. Zatem sam obiektywny fakt pobrania płatności w wysokości nienależnej lub nadmiernej stanowi o obowiązku ustalenia przez Prezesa ARiMR obowiązku zwrotu tych płatności.

W tym miejscu wskazać należy, iż niezależnie od powyższego, art. 304 § 2 Kodeksu postępowania karnego stanowi, iż instytucje państwowe i samorządowe, które

w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa. Uzasadnione podejrzenie oznacza, że informacje bądź dane znajdujące się w posiadaniu organu pozwalają przypuszczać, że dana osoba popełniła przestępstwo.

Stosownie natomiast do art. 297 § 1 Kodeksu karnego, kto w celu uzyskania dla siebie lub kogo innego, od banku lub jednostki organizacyjnej prowadzącej podobną działalność gospodarczą na podstawie ustawy albo od organu lub instytucji dysponujących środkami publicznymi – kredytu, pożyczki pieniężnej, poręczenia, gwarancji, akredytywy, dotacji, subwencji, potwierdzenia przez bank zobowiązania wynikającego z poręczenia lub z gwarancji lub podobnego świadczenia pieniężnego na określony cel gospodarczy, elektronicznego instrumentu płatniczego lub zamówienia publicznego, przedkłada podrobiony, przerobiony, poświadczający nieprawdę albo nierzetelny dokument albo nierzetelne, pisemne oświadczenie dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, instrumentu płatniczego lub zamówienia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Ponadto zgodnie z art. 297 § 2 Kodeksu karnego, tej samej karze podlega, kto wbrew ciążącemu obowiązкови, nie powiadamia właściwego podmiotu o powstaniu sytuacji mogącej mieć wpływ na wstrzymanie albo ograniczenie wysokości udzielonego wsparcia finansowego, określonego w art. 297 § 1 Kodeksu karnego, lub zamówienia publicznego albo na możliwość dalszego korzystania z elektronicznego instrumentu płatniczego.

W art. 297 Kodeksu karnego spenalizowane zostało tzw. oszustwo gospodarcze. Przestępstwo to polegać może m.in. na przedłożeniu przez sprawcę, działającego w celu uzyskania dla siebie określonych w przepisie świadczeń, poświadczającego nieprawdę albo nierzetelnego dokumentu, albo nierzetelnego pisemnego oświadczenia dotyczącego okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego lub instrumentu płatniczego. Zatem wskazana regulacja statuuje podstawę odpowiedzialności karnej osoby, która w celu uzyskania płatności przedłożyła poświadczający nieprawdę wniosek o przyznanie płatności, dotyczący okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania tych płatności, w tym m.in. nieprawdziwą deklarację odnoszącą się do powierzchni gruntów spełniających warunki do przyznania płatności.

W kontekście powyższego podkreślenia wymaga jednakże, iż przestępstwo z art. 297 Kodeksu karnego jest przestępstwem umyślnym. W przypadku zachowania stypizowanego w art. 297 § 1 Kodeksu karnego, do znamion należy działanie sprawcy z zamiarem kierunkowym, co oznacza, iż musi mu przyświecać cel uzyskania dla siebie lub kogoś innego jednego ze świadczeń wymienionych w tym przepisie. Natomiast w przypadku czynu określonego w art. 297 § 2 Kodeksu karnego możliwe jest wystąpienie zarówno zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego.

Jednocześnie wskazać należy, iż w przypadku przekazania przez Agencję do organów ścigania zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w związku z ujawnionymi przypadkami nieprawidłowości, do prokuratora należy kwalifikacja tych przypadków pod kątem spełniania ustawowych znamion popełnienia przestępstwa. Jednakże nawet w przypadku stwierdzenia istnienia znamion popełnienia przestępstwa, prokurator może zastosować umorzenie postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu. Dla uznania, czy dany czyn (stwierdzona nieprawidłowość w deklaracji powierzchni gruntów we wniosku o przyznanie płatności) jest przestępstwem, konieczne jest ponadto ustalenie winy sprawcy.

Z powyższego wynika zatem, iż skoro przestępstwo z art. 297 Kodeksu karnego może zostać popełnione wyłącznie umyślnie, zatem nie każdy przypadek przeddeklarowania powierzchni zgłaszanej we wniosku o przyznanie płatności spełniać będzie przesłanki przestępstwa. W przypadku bowiem, gdy przeddeklarowanie wynikało z winy nieumyślnej, czyn taki nie będzie podlegał karze. Zatem jeżeli nieprawidłowa deklaracja powierzchni gruntów we wniosku o przyznanie płatności wynikała z uzasadnionego przekonania rolnika co do określonej powierzchni upraw na danej działce ewidencyj-

nej, opartego na informacjach wskazanych w wypisie z rejestru gruntów lub innych dokumentach, nie można mówić o celowym działaniu zmierzającym do wyłudzenia płatności.

Odnosząc się natomiast do zapytania w zakresie wskazania, jakiego rodzaju karami zagrożone jest opisane powyżej przestępstwo wskazać należy, iż oba typy oszustwa gospodarczego zagrożone są karą pozbawienia wolności w wymiarze od 3 miesięcy do lat 5. W przypadku czynu stypizowanego w art. 297 § 1 Kodeksu karnego istnieje możliwość orzeczenia kary grzywny obok kary pozbawienia wolności, zgodnie z art. 309 Kodeksu karnego. Wymierzenie grzywny jest możliwe, jeżeli zostaną spełnione przesłanki jej orzekania obok kary pozbawienia wolności określone w art. 33 § 2 Kodeksu karnego. Może zatem do tego dojść wtedy, gdy sprawca dopuści się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, lub gdy korzyść taką osiągnie.

Natomiast należy zwrócić uwagę, iż sprawca nie podlega karze, jeżeli przed wszczęciem postępowania karnego dobrowolnie zapobiegł wykorzystaniu wsparcia finansowego lub instrumentu płatniczego określonych w art. 297 § 1 Kodeksu karnego, zrezygnował z dotacji albo zaspokoił roszczenia pokrzywdzonego, z tym że aby czynny żal był skuteczny, musi zostać wykazany przed wszczęciem postępowania w sprawie.

Jednocześnie wskazać należy, iż Agencja nie dysponuje statystykami zawierającymi informacje o rozstrzygnięciach w sprawach, w których skierowano zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, co do nadania dalszego biegu sprawie i skierowania aktu oskarżenia do sądu, jak również co do rozstrzygnięć podejmowanych przez sądy w przedmiotowych sprawach. Agencja stwierdzając bowiem zaistnienie przesłanek wskazujących na podejrzenie popełnienia przestępstwa zobowiązana jest, zgodnie z art. 304 § 2 Kodeksu postępowania karnego, do poinformowania o tym fakcie organów ścigania, natomiast decyzja co do dalszego toku postępowania i rozstrzygnięcia w sprawie należy odpowiednio do właściwych organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Ponadto należy zwrócić uwagę, iż postępowanie w sprawie ustalenia obowiązku zwrotu płatności nienależnych lub nadmiernych prowadzone w trybie administracyjnym jest niezależne od postępowania karnego prowadzonego w związku ze stwierdzeniem, iż określony czyn spełnia przesłanki przestępstwa gospodarczego określone w art. 297 Kodeksu karnego. Regulacje stanowiące podstawę wydania decyzji o ustaleniu kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności służą ochronie interesów finansowych UE i mają za zadanie zapobieganie nieuzasadnionemu wydatkowaniu środków z budżetu UE.

Odnosząc się do zapytania dotyczącego ilości spraw, w których w postępowaniu administracyjnym ustalono obowiązek zwrotu nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności, przekazuję w załączeniu dane odnoszące się do ilości wydanych decyzji o ustaleniu obowiązku zwrotu płatności nienależnie lub nadmiernie pobranych w odniesieniu do płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz z tytułu ONW z podziałem na województwa (*załącznik Nr 1 i 2*). W kontekście powyższego zestawienia, wskazać należy na stosunek ilości decyzji ustalających obowiązek zwrotu płatności do decyzji o przyznaniu tych płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz z tytułu ONW, z których to programów pomocowych korzysta największa liczba beneficjentów. W latach 2009–2010 wydano bowiem łącznie 2 645 209 decyzji o przyznaniu płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego. Jednocześnie w tym samym czasie, wydano łącznie 4 003 decyzje o ustaleniu kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, co stanowi ok. 0,15% ilości decyzji o przyznaniu płatności z tego tytułu. Natomiast w odniesieniu do płatności z tytułu ONW w latach 2009–2010 wydano łącznie 1 413 198 decyzji o przyznaniu płatności z tytułu ONW. Jednocześnie w tym samym czasie, wydano łącznie 23 922 decyzji o ustaleniu kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności z tytułu ONW, co stanowi ok. 1,7% ilości decyzji o przyznaniu płatności z tego tytułu.

W odniesieniu natomiast do pozostałych działań w ramach PROW 2004–2006 oraz 2007–2013, odpowiednie zestawienie informacji dotyczących ilości spraw, dla których

ustalono nienależnie lub nadmiernie pobrane płatności ze wskazaniem ilości beneficjentów dla poszczególnych programów zawiera *załącznik Nr 3*.

Ponadto przesyłam w załączeniu zestawienie dotyczące ilości spraw, w których Agencja skierowała do organów ścigania zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w latach 2009–2010 w odniesieniu do płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz płatności w ramach PROW 2004–2006 (dla działań: ONW, Renty strukturalne, Wspieranie gospodarstw niskotowarowych, Wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt, Zalesianie gruntów rolnych, Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów UE) i PROW 2007–2013 (dla działań: ONW, Grupy producentów rolnych, Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw, Modernizacja gospodarstw rolnych, Programy rolnośrodowiskowe, Zalesianie gruntów rolnych oraz zalesianie gruntów innych niż rolne, Zwiększenie wartości dodatkowej podstawowej produkcji rolnej i leśnej, Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej) – *załącznik Nr 4*.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Marian Zalewski

Załączniki:

1. Zestawienie ilości wydanych decyzji o ustaleniu obowiązku zwrotu płatności nienależnie lub nadmiernie pobranych w odniesieniu do płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego za lata 2009–2010,
2. Zestawienie ilości wydanych decyzji o ustaleniu obowiązku zwrotu płatności nienależnie lub nadmiernie pobranych w odniesieniu do płatności z tytułu ONW za lata 2009–2010,
3. Zestawienie informacji dotyczących ilości spraw, dla których ustalono nienależnie lub nadmiernie pobrane płatności ze wskazaniem ilości beneficjentów dla poszczególnych programów w ramach PROW 2004–2006 oraz 2007–2013,
4. Zestawienie dotyczące ilości spraw, w których Agencja skierowała do organów ścigania zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w latach 2009–2010 w odniesieniu do płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz płatności w ramach PROW 2004–2006 i PROW 2007–2013.

Załącznik Nr 1

Zestawienie ilości wydanych decyzji o ustaleniu obowiązku zwrotu płatności nienależnie lub nadmiernie pobranych w odniesieniu do płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego za lata 2009 i 2010

Oddział Regionalny	Ilość decyzji ustalających obowiązek zwrotu płatności nienależnie lub nadmiernie pobranych		
	w 2009 roku	w 2010 roku	Łącznie
Dolnośląski	32	156	188
Kujawsko-Pomorski	27	212	239
Lubelski	272	520	792
Lubuski	35	116	151
Łódzki	32	132	164
Małopolski	71	135	206
Mazowiecki	103	230	333
Opolski	17	62	79
Podkarpacki	15	14	29
Podlaski	230	363	593
Pomorski	32	210	242
Śląski	54	43	97
Świętokrzyski	79	290	369
Warmińsko-Mazurski	73	185	258
Wielkopolski	2	27	29
Zachodniopomorski	38	196	234
Razem:	1 112	2 891	4 003

Załącznik Nr 2

Zestawienie ilości wydanych decyzji o ustaleniu obowiązku zwrotu płatności nienależnie lub nadmiernie pobranych w odniesieniu do płatności z tytułu ONW za lata 2009 i 2010

Oddział Regionalny	Ilość decyzji ustalających obowiązek zwrotu płatności nienależnie lub nadmiernie pobranych		
	w 2009 roku	w 2010 roku	Łącznie
Dolnośląski	1 120	1 118	2 238
Kujawsko-Pomorski	1 152	866	2 018
Lubelski	1 703	1 381	3 084
Lubuski	539	226	765
Łódzki	242	1 380	1 622
Małopolski	349	350	699
Mazowiecki	629	4 356	4 985
Opolski	95	53	148
Podkarpacki	238	440	678
Podlaski	1 265	792	2 057
Pomorski	736	534	1 270
Śląski	281	214	495
Świętokrzyski	625	504	1 129
Warmińsko-Mazurski	477	850	1 327
Wielkopolski	13	811	824
Zachodniopomorski	108	475	583
Razem:	9 572	14 350	23 922

Załącznik Nr 3

Zestawienie informacji dotyczących ilości spraw, dla których ustalono nienależnie lub nadmiernie pobrane płatności ze wskazaniem ilości beneficjentów dla poszczególnych programów w ramach PROW 2004–2006 oraz 2007–2013*

PROW 2004–2006:**Renty strukturalne (PROW 2004–2006)**

Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
54 028	72	0,13	49	0,09

Wspieranie Gospodarstw Niskotowarowych (PROW 2004–2006)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2005	105 500	124	0,12	55	0,05
2006	51 900	39	0,08	51	0,1

Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów Unii Europejskiej (PROW 2004–2006)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2005	70 765	267	0,38	84	0,12

Zalesianie gruntów rolnych (PROW 2004–2006)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2004	2 229	4	0,18	19	0,85
2005	4 795	10	0,21	23	0,48
2006	6 184	11	0,18	47	0,76
2007	5 936	3	0,05	29	0,49
2008	9 047	1	0,01	33	0,36
2009	9 046	0	0,00	16	0,18
2010	8 926	0	0,00	0	0,00

* W związku ze specyfiką działań w ramach PROW 2004–2006 oraz PROW 2007–2013 jak i faktem, iż nie każdego roku odbywał się nabór wniosku w ramach działania, dane przedstawione są w odniesieniu do poszczególnych lat składania wniosków lub całego okresu programowania.

Wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt (PROW 2004–2006)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2004	3 563	61	1,71	55	1,54
2005	23 521	240	1,02	296	1,26
2006	45 245	328	0,72	469	1,04
2007	70 047	358	0,51	545	0,78
2008	67 446	24	0,04	232	0,34
2009	64 101	0	0,00	25	0,04
2010	46 909	0	0,00	0	0,00

W odniesieniu do działania **Grupy producentów rolnych (PROW 2004–2006)** w żadnej ze spraw nie ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności.

PROW 2007–2013:

Program rolnośrodowiskowy (PROW 2007–2013)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2008	20 877	20	0,10	173	0,83
2009	36 779	0	0,00	16	0,04
2010	64 568	0	0,00	0	0,00

Zalesiania gruntów rolnych (PROW 2007–2013)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2007	2 709	0	0,00	2	0,07
2008	9 047	1	0,01	33	0,36
2009	4 579	0	0,00	1	0,02
2010	6 180	0	0,00	0	0,00

Zalesianie gruntów innych niż rolne (PROW 2007–2013)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2008	412	9	2,18	0	0,00
2009	483	0	0,00	0	0,00
2010	772	0	0,00	0	0,00

Renty strukturalne (PROW 2007–2013)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2007	6 693	8	0,12	5	0,07
2008	6 985	0	0,00	3	0,04

Ułatwianie Startu Młodym Rolnikom (PROW 2007–2013)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2008	5 087	0	0,00	3	0,06
2009	941	0	0,00	0	0,00
2010	9 474	0	0,00	0	0,00

Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej (PROW 2007–2013)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2008	503	0	0,00	2	0,39
2009	418	0	0,00	0	0,00

Modernizacja gospodarstw rolnych* (PROW 2007–2013)

Rok	Liczba beneficjentów
2007	14 454
2009	19 769

Różnicowanie w kierunku działalności rolniczej* (PROW 2007–2013)

Rok	Liczba beneficjentów
2008	2 060
2009	2 317
2010	476

Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw* (PROW 2007–2013)

Rok	Liczba beneficjentów
2009	2 218
2010	190

W odniesieniu do działań:

- **Grupy producentów rolnych (PROW 2007–2013),**
- **Uczestnictwo rolników w systemach jakości żywności (PROW 2007–2013),**
- **Korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów (PROW 2007–2013),**

w żadnej ze spraw nie ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności.

* – liczba umów podpisanych z beneficjentami w podziale na poszczególne lata naborów wniosków.

Załącznik Nr 4

Zestawienie dotyczące ilości spraw, w których Agencja skierowała do organów ścigania zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w latach 2009–2010 w odniesieniu do płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz płatności w ramach PROW 2004–2006 i PROW 2007–2013

L.p.	Oddział Regionalny	Płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego	PROW 2004–2006	Płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz PROW 2004–2006	PROW 2007–2013
1.	Dolnośląski	47	38	17	18
2.	Kujawsko-Pomorski	87	77	37	48
3.	Lubelski	187	20	73	47
4.	Lubuski	23	5	5	19
5.	Łódzki	2 002	69	377	1 513
6.	Małopolski	35	5	6	5
7.	Mazowiecki	111	29	15	58
8.	Opolski	28	8	6	11
9.	Podkarpacki	7	1	0	2
10.	Podlaski	77	9	29	57
11.	Pomorski	126	45	73	60
12.	Śląski	306	4	47	72
13.	Świętokrzyski	48	22	18	22
14.	Warmińsko-Mazurski	34	4	18	18
15.	Wielkopolski	95	32	56	64
16.	Zachodniopomorski	89	13	17	43
Razem:		3 302	381	794	2 057

**Odpowiedź
PREZESA
AGENCJI RESTRUKTURYZACJI
I MODERNIZACJI ROLNICTWA**

Warszawa, 14.01.2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z otrzymanymi oświadczeniami złożonymi przez Senatora RP Grzegorza Wojciechowskiego podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia 2011 r., przesyłam poniżej stanowisko w sprawie kwestii podniesionych w przedmiotowych oświadczeniach.

W odniesieniu do oświadczenia skierowanego do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dotyczącego rozbieżności danych odnoszących się do powierzchni działek zawartych w ewidencji gruntów oraz powierzchni gruntów zakwalifikowanych do przyznania płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, wyjaśniam co następuje.

Odnosząc się do zasad dotyczących określenia powierzchni gruntów, do których może zostać przyznana jednolita płatność obszarowa, wskazać należy, iż zasady te zostały określone w przepisach Unii Europejskiej i obowiązują na jednakowych zasadach wszystkie państwa członkowskie. Stosownie do powyższego każde Państwo Członkowskie ma obowiązek ustanowić zintegrowany system zarządzania i kontroli, zwany dalej „zintegrowanym systemem”, który obejmuje m.in. system identyfikacji działek rolnych, co wynika z regulacji art. 14, 15 ust. 1 oraz art. 17 rozporządzenia Rady (WE) nr 73/2009 z dnia 19 stycznia 2009 r. *ustanawiającego wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiającego określone systemy wsparcia dla rolników, zmieniającego rozporządzenia (WE) nr 1290/2005, (WE) nr 247/2006, (WE) nr 378/2007 oraz uchylające rozporządzenie (WE) nr 1782/2003* (Dz. Urz. UE L 30 z 31.01.2009, str. 16). W systemie identyfikacji działek rolnych, dla każdej działki referencyjnej (ewidencyjnej) określa się m.in. maksymalny kwalifikowalny obszar do jednolitej płatności obszarowej, zgodnie z art. 6 ust. 1 akapit drugi rozporządzenia Komisji (WE) nr 1122/2009 z dnia 30 listopada 2009 r. *ustanawiającego szczegółowe zasady wykonania rozporządzenia Rady (WE) nr 73/2009 odnośnie do zasady wzajemnej zgodności, modulacji oraz zintegrowanego systemu zarządzania i kontroli w ramach systemów wsparcia bezpośredniego przewidzianych w wymienionym rozporządzeniu oraz wdrażania rozporządzenia Rady (WE) 1234/2007 w odniesieniu do zasady wzajemnej zgodności w ramach systemów wsparcia ustanowionego dla sektora wina* (Dz. Urz. L 316 z 02.12.2009 r., str. 65).

Natomiast na podstawie ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. *o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności* (Dz. U. z 2004 r., Nr 10, poz. 76, z późn. zm.) to Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jest właściwa do tworzenia i prowadzenia systemu identyfikacji działek rolnych. Stosownie do art. 9a ust. 1 powołanej ustawy *o krajowym systemie* (...) system ten zawiera wektorowe granice oraz powierzchnię maksymalnego kwalifikowalnego obszaru, oraz identyfikatory działek ewidencyjnych zawarte w ewidencji gruntów i budynków prowadzonej na podstawie przepisów Prawa geodezyjnego i kartograficznego.

Maksymalny kwalifikowalny obszar określony w systemie identyfikacji działek rolnych dla danej działki ewidencyjnej stanowi powierzchnia gruntów rolnych spełniających kryteria określone w art. 124 ust. 2 rozporządzenia Rady (WE) Nr 73/2009, obejmując m.in. grunty orne, trwałe użytki zielone, uprawy trwałe oraz ogródki przydo-

more, a także elementy krajobrazu podlegające zachowaniu w obrębie działki rolnej obejmujące: drzewa będące pomnikami przyrody (objęte ochroną na podstawie przepisów o ochronie przyrody), oczka wodne o łącznej powierzchni mniejszej niż 100 m² oraz rowy do 2 m szerokości.

Jednocześnie należy wskazać, że definicja gruntów rolnych kwalifikujących się do płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego określona w art. 124 ust. 2 rozporządzenia Rady (WE) nr 73/2009, na podstawie której wyznaczana jest powierzchnia maksymalnego kwalifikowalnego obszaru, różni się od definicji użytków rolnych określonych w rozporządzeniu Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. z 2001 r. Nr 38, poz. 454, z późn. zm.), na podstawie której określane są powierzchnie użytków rolnych w ewidencji gruntów i budynków (EGiB). A zatem powierzchnia użytków rolnych określona dla danej działki ewidencyjnej w systemie EGiB nie jest tożsama z powierzchnią maksymalnego kwalifikowalnego obszaru i tym samym powierzchnia określona w EGiB nie może stanowić podstawy do przyznania jednolitej płatności obszarowej.

W kontekście powyższego wskazać należy, iż nie można twierdzić, że istnieje konflikt danych dotyczących powierzchni nieruchomości wskazanych w księgach wieczystych, podobnie jak to ma miejsce w odniesieniu do danych wskazanych w ewidencji gruntów i budynków, bowiem informacje zawarte w księgach wieczystych oparte są na założeniach definiowanych w odmienny sposób od przytoczonych powyżej i wynikających z przepisów wspólnotowych zasad odnoszących się do ustalenia powierzchni kwalifikowanej do płatności.

Ponadto należy podkreślić, że rolnicy ubiegający się o płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego otrzymują informację o maksymalnym kwalifikowalnym obszarze przypadającym na daną działkę ewidencyjną wraz z wstępnie wypełnionymi wnioskami o przyznanie pomocy (tzw. wnioskami spersonalizowanymi), które są corocznie przekazywane rolnikom przez Agencję, zgodnie z art. 25 ustawy z dnia 27 stycznia 2007 r. *o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego* (Dz. U. 2008, Nr 170, poz. 1051, z późn. zm.). Rolnik otrzymując wstępnie wypełniony formularz wniosku ma obowiązek dokonać zmian danych na tym formularzu w przypadku, kiedy stwierdzi, że jakakolwiek informacja tam zawarta jest błędna. Rolnik ma zatem możliwość „zanegowania” wyznaczonego przez Agencję maksymalnego kwalifikowanego obszaru w ramach poszczególnych działek ewidencyjnych, jeżeli uzna, że nie znajduje on potwierdzenia w oparciu o aktualny stan faktyczny. W takim przypadku organ prowadzący postępowanie w sprawie przyznania płatności ma obowiązek przeprowadzić stosowne postępowanie, celem wyjaśnienia rozbieżności w deklaracji powierzchni zgłaszanej przez rolnika do płatności, a wartością maksymalnego kwalifikowalnego obszaru ustalonego w systemie identyfikacji działek rolnych. Jeżeli w trakcie prowadzonego postępowania wyjaśniającego organ uzna, że powierzchnia zgłaszana do płatności przez rolnika znajduje potwierdzenie w stanie faktycznym, to wówczas płatności przyznawane są do powierzchni deklarowanej przez rolnika, a dane zawarte w systemie identyfikacji działek rolnych podlegają aktualizacji.

Natomiast w przypadku, gdy rozbieżności w powierzchni gruntów deklarowanych do przyznania płatności, a wartością maksymalnego kwalifikowalnego obszaru, nie zostaną rozstrzygnięte na korzyść rolnika, płatność przyznawana jest do powierzchni gruntów rolnych, nie większej niż maksymalny kwalifikowalny obszar (art. 7 ust. 1a ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego).

Zasady stosowania obniżek w przypadku ustalenia, że powierzchnia zadeklarowana jest większa od powierzchni stwierdzonej, określa art. 58 rozporządzenia Komisji (WE) nr 1122/2009. Zgodnie z ww. regulacjami jeśli w odniesieniu do danej grupy upraw obszar zadeklarowany przekracza obszar stwierdzony:

- gdy różnica ta wynosi więcej niż 3% lub dwa hektary, ale nie więcej niż 20% kwalifikowalnego obszaru – wysokość pomocy oblicza się na podstawie obszaru kwalifikowalnego, pomniejszonego o dwukrotność stwierdzonej różnicy,
- gdy różnica ta przekracza 20% kwalifikowalnego obszaru – nie przyznaje się pomocy obszarowej,

- gdy różnica ta przekracza 50%, rolnika wyklucza się również z otrzymywania pomocy do wysokości równej kwocie odpowiadającej różnicy między obszarem zadeklarowanym a stwierdzonym, a odliczenie ww. kwoty następuje w ciągu trzech kolejnych lat kalendarzowych następujących po roku kalendarzowym, w którym dokonano ustalenia.

Odnosząc się do zapytania dotyczącego wskazania w ilu wnioskach o płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego stwierdzane są nieprawidłowości dotyczące przeddeklarowania powierzchni, należy wskazać, iż w roku 2009 roku, na 1 388 941 obsługiwanych wniosków, w 1 169 008 sprawach nie stwierdzono nieprawidłowości w deklarowanej powierzchni gruntów rolnych, z czego wynika, iż ok. 84,2% rolników prawidłowo deklarowało grunty rolne do płatności. Natomiast przeddeklarowanie powierzchni w przedziale 0–3% dotyczyło ok. 10,7% wniosków, przeddeklarowanie w przedziale 3–20% dotyczyło ok. 4,7% spraw, przeddeklarowanie w przedziale 20–50% dotyczyło ok. 0,2% spraw, a przeddeklarowanie powyżej 50% dotyczyło ok. 0,2% wniosków.

Natomiast w odniesieniu do wniosków o płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego złożonych w 2010 roku, wynika, że na 1 256 268 obsługiwanych na dzień dzisiejszy spraw, w 1 150 875 sprawach nie stwierdzono nieprawidłowości w deklarowanej do płatności powierzchni gruntów, z czego wynika, iż ok. 91,6% rolników prawidłowo zadeklarowało powierzchnię gruntów rolnych. Natomiast przeddeklarowanie w przedziale 0–3% dotyczy ok. 6,0% spraw, przeddeklarowanie w przedziale 3–20% dotyczy ok. 2,1% spraw, przeddeklarowanie w przedziale 20–50% dotyczy ok. 0,1% spraw, a przeddeklarowanie powyżej 50% dotyczy ok. 0,1% spraw.

Z porównania przedmiotowych danych odnoszących się do wniosków o przyznanie płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego na lata 2009 i 2010 wynika, iż we wnioskach o przyznanie płatności na rok 2010 stwierdzanych jest zdecydowanie mniej nieprawidłowości w porównaniu do roku poprzedniego.

Ustosunkowując się do pozostałych zapytań podniesionych w przedmiotowym oświadczeniu wskazać należy, iż kwoty odzyskane z tytułu nienależnie lub nadmiernie pobranych środków zwracane są do budżetu Unii Europejskiej (dotyczy pomocy finansowanej z budżetu UE). W tym miejscu należy również wskazać, iż powierzchnia referencyjna dla jednolitej płatności obszarowej, ustalona dla Polski w rozporządzeniu Komisji (WE) nr 387/2010 wynosi 14 137 000 ha, a koperta finansowa ustalona dla Polski w rozporządzeniu Komisji (WE) nr 745/2010 na realizację jednolitej płatności obszarowej, w roku 2010, wynosi 1 994 196 000 euro. Opisane powyżej pomniejszenia nie mają wpływu na wysokość koperty finansowej ustalonej dla Polski. Postępowania te nie mają również wpływu na wartość ustalonej powierzchni referencyjnej.

W odniesieniu natomiast do oświadczenia Senatora RP Grzegorza Wojciechowskiego skierowanego do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Prokuratora Generalnego oraz Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, dotyczącego prowadzenia postępowań administracyjnych w sprawach ustalenia nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w związku z zawiązaniem przez rolników powierzchni gruntów deklarowanych we wniosku o przyznanie płatności oraz kierowanych w tych sprawach do organów ścigania zawiadomieniami o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wyjaśniam, co następuje.

Mając na uwadze kwestie poruszone w ww. oświadczeniu, wskazać należy na regulacje stanowiące podstawę dochodzenia kwot nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności. Zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 2008 r. o *Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa* (Dz. U. Nr 98, poz. 634, z późn. zm.), zwanej dalej ustawą o Agencji, Prezes ARiMR ustala, w drodze decyzji administracyjnej, kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych środków publicznych pochodzących z funduszy Unii Europejskiej, a także krajowych, przeznaczonych na współfinansowanie wydatków realizowanych z funduszy Unii Europejskiej lub finansowanie przez Agencję pomocy przyznawanej w drodze decyzji administracyjnej. Katalog środków, do których przepis ten ma zastosowanie, został zatem określony za pomocą kryterium ich pochodzenia. Dyspozycja przytoczonego powyżej przepisu jest jednoznaczna – „Prezes ustala”, co

oznacza, iż w każdym przypadku stwierdzenia wypłaty kwot nienależnych lub nadmiernych, zaliczanych do wymienionych kategorii ze względu na źródło pochodzenia, Prezes ARiMR ma obowiązek wydać stosowną decyzję o ustaleniu kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności zobowiązującą osobę, która pobrała środki nienależnie lub nadmiernie do ich zwrotu. W związku z powyższym, Agencja w każdym przypadku stwierdzenia wypłaty nienależnych płatności powinna dochodzić zwrotu płatności dokonanej na rzecz osoby nieuprawnionej.

Natomiast przesłanki materialne zwrotu płatności ustanowione zostały w przepisach wspólnotowych i obowiązują w tym zakresie w jednolity sposób wszystkie państwa członkowskie, a przytoczone powyżej przepisy prawa krajowego stanowią wyłącznie normy kompetencyjne.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, iż w kontekście przywołanej powyżej regulacji jedyną przesłanką ustalenia obowiązku zwrotu płatności jest stwierdzenie pobrania przez określoną osobę płatności w wysokości nienależnej lub nadmiernej, niezależnie od oceny, czy można mówić o działaniu umyślnym czy nieumyślnym oraz niezależnie od zamiaru strony. Zatem sam obiektywny fakt pobrania płatności w wysokości nienależnej lub nadmiernej stanowi o obowiązku ustalenia przez Prezesa ARiMR obowiązku zwrotu tych płatności.

W tym miejscu wskazać należy, iż niezależnie od powyższego, art. 304 § 2 Kodeksu postępowania karnego stanowi, iż instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa. Uzasadnione podejrzenie oznacza, że informacje bądź dane znajdujące się w posiadaniu organu pozwalają przypuszczać, że dana osoba popełniła przestępstwo.

Stosownie natomiast do art. 297 § 1 Kodeksu karnego, kto w celu uzyskania dla siebie lub kogo innego, od banku lub jednostki organizacyjnej prowadzącej podobną działalność gospodarczą na podstawie ustawy albo od organu lub instytucji dysponujących środkami publicznymi – kredytu, pożyczki pieniężnej, poręczenia, gwarancji, akredytywy, dotacji, subwencji, potwierdzenia przez bank zobowiązania wynikającego z poręczenia lub z gwarancji lub podobnego świadczenia pieniężnego na określony cel gospodarczy, elektronicznego instrumentu płatniczego lub zamówienia publicznego, przedkłada podrobiony, przerobiony, poświadczający nieprawdę albo nierzetelny dokument albo nierzetelne, pisemne oświadczenie dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, instrumentu płatniczego lub zamówienia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Ponadto zgodnie z art. 297 § 2 Kodeksu karnego, tej samej karze podlega, kto wbrew ciążącemu obowiązkowi, nie powiadamia właściwego podmiotu o powstaniu sytuacji mogącej mieć wpływ na wstrzymanie albo ograniczenie wysokości udzielonego wsparcia finansowego, określonego w art. 297 § 1 Kodeksu karnego, lub zamówienia publicznego albo na możliwość dalszego korzystania z elektronicznego instrumentu płatniczego.

W art. 297 Kodeksu karnego spenalizowane zostało tzw. oszustwo gospodarcze. Przestępstwo to polegać może m.in. na przedłożeniu przez sprawcę, działającego w celu uzyskania dla siebie określonych w przepisie świadczeń, poświadczającego nieprawdę albo nierzetelnego dokumentu, albo nierzetelnego pisemnego oświadczenia dotyczącego okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego lub instrumentu płatniczego. Zatem wskazana regulacja statuuje podstawę odpowiedzialności karnej osoby, która w celu uzyskania płatności przedłożyła poświadczający nieprawdę wniosek o przyznanie płatności, dotyczący okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania tych płatności, w tym m.in. nieprawdziwą deklarację odnoszącą się do powierzchni gruntów spełniających warunki do przyznania płatności.

W kontekście powyższego podkreślenia wymaga jednakże, iż przestępstwo z art. 297 Kodeksu karnego jest przestępstwem umyślnym. W przypadku zachowania stypizowa-

nego w art. 297 § 1 Kodeksu karnego, do znamion należy działanie sprawcy z zamiarem kierunkowym, co oznacza, iż musi mu przyświecać cel uzyskania dla siebie lub kogoś innego jednego ze świadczeń wymienionych w tym przepisie. Natomiast w przypadku czynu określonego w art. 297 § 2 Kodeksu karnego możliwe jest wystąpienie zarówno zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego.

Jednocześnie wskazać należy, iż w przypadku przekazania przez Agencję do organów ścigania zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w związku z ujawnionymi przypadkami nieprawidłowości, do prokuratora należy kwalifikacja tych przypadków pod kątem spełniania ustawowych znamion popełnienia przestępstwa. Jednakże nawet w przypadku stwierdzenia istnienia znamion popełnienia przestępstwa, prokurator może zastosować umorzenie postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu. Dla uznania, czy dany czyn (stwierdzona nieprawidłowość w deklaracji powierzchni gruntów we wniosku o przyznanie płatności) jest przestępstwem, konieczne jest ponadto ustalenie winy sprawcy.

Z powyższego wynika zatem, iż skoro przestępstwo z art. 297 Kodeksu karnego może zostać popełnione wyłącznie umyślnie, zatem nie każdy przypadek przeddeklarowania powierzchni zgłaszanej we wniosku o przyznanie płatności spełniać będzie przesłanki przestępstwa. W przypadku bowiem, gdy przeddeklarowanie wynikało z winy nieumyślnej, czyn taki nie będzie podlegał karze. Zatem jeżeli nieprawidłowa deklaracja powierzchni gruntów we wniosku o przyznanie płatności wynikała z uzasadnionego przekonania rolnika co do określonej powierzchni upraw na danej działce ewidencyjnej, opartego na informacjach wskazanych w wypisie z rejestru gruntów lub innych dokumentach, nie można mówić o celowym działaniu zmierzającym do wyłudzenia płatności.

Odnosząc się natomiast do zapytania w zakresie wskazania, jakiego rodzaju karami zagrożone jest opisane powyżej przestępstwo wskazać należy, iż oba typy oszustwa gospodarczego zagrożone są karą pozbawienia wolności w wymiarze od 3 miesięcy do lat 5. W przypadku czynu stypizowanego w art. 297 § 1 Kodeksu karnego istnieje możliwość orzeczenia kary grzywny w wysokości do 3000 stawek dziennych obok kary pozbawienia wolności, zgodnie z art. 309 Kodeksu karnego. Wymierzenie grzywny jest możliwe, jeżeli zostaną spełnione przesłanki jej orzekania obok kary pozbawienia wolności określone w art. 33 § 2 Kodeksu karnego. Może zatem do tego dojść wtedy, gdy sprawca dopuści się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, lub gdy korzyść taką osiągnie.

Natomiast należy zwrócić uwagę, iż sprawca nie podlega karze, jeżeli przed wszczęciem postępowania karnego dobrowolnie zapobiegł wykorzystaniu wsparcia finansowego lub instrumentu płatniczego określonych w art. 297 § 1 Kodeksu karnego, zrezygnował z dotacji albo zaspokoił roszczenia pokrzywdzonego, z tym, że aby czynny żal był skuteczny, musi zostać wykazany przed wszczęciem postępowania w sprawie.

Jednocześnie wskazać należy, iż Agencja nie dysponuje statystykami zawierającymi informacje o rozstrzygnięciach w sprawach, w których skierowano zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, co do nadania dalszego biegu sprawie i skierowania aktu oskarżenia do sądu, jak również co do rozstrzygnięć podejmowanych przez sądy w przedmiotowych sprawach. Agencja stwierdzając bowiem zaistnienie przesłanek wskazujących na podejrzenie popełnienia przestępstwa zobowiązana jest, zgodnie z art. 304 § 2 Kodeksu postępowania karnego, do poinformowania o tym fakcie organów ścigania, natomiast decyzja co do dalszego toku postępowania i rozstrzygnięcia w sprawie należy odpowiednio do właściwych organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Ponadto należy zwrócić uwagę, iż postępowanie w sprawie ustalenia obowiązku zwrotu płatności nienależnych lub nadmiernych prowadzone w trybie administracyjnym jest niezależne od postępowania karnego prowadzonego w związku ze stwierdzeniem, iż określony czyn spełnia przesłanki przestępstwa gospodarczego określone w art. 297 Kodeksu karnego. Regulacje stanowiące podstawę wydania decyzji o ustaleniu kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności służą ochronie interesów finansowych UE i mają za zadanie zapobieganie nieuzasadnionemu wydatkowaniu środków z budżetu UE.

Odnosząc się do zapytania dotyczącego ilości spraw, w których w postępowaniu administracyjnym ustalono obowiązek zwrotu nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności, przekazuję w załączeniu dane odnoszące się do ilości wydanych decyzji o ustaleniu obowiązku zwrotu płatności nienależnie lub nadmiernie pobranych w odniesieniu do płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz z tytułu ONW z podziałem na województwa (*załącznik Nr 1 i 2*). W kontekście powyższego zestawienia, wskazać należy na stosunek ilości decyzji ustalających obowiązek zwrotu płatności do decyzji o przyznaniu tych płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz z tytułu ONW, z których to programów pomocowych korzysta największa liczba beneficjentów. W latach 2009–2010 wydano bowiem łącznie 2 645 209 decyzji o przyznaniu płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego. Jednocześnie w tym samym czasie, wydano łącznie 4 003 decyzje o ustaleniu kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, co stanowi ok. 0,15% ilości decyzji o przyznaniu płatności z tego tytułu. Natomiast w odniesieniu do płatności z tytułu ONW w latach 2009–2010 wydano łącznie 1 413 198 decyzji o przyznaniu płatności z tytułu ONW. Jednocześnie w tym samym czasie, wydano łącznie 23 922 decyzje o ustaleniu kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności z tytułu ONW, co stanowi ok. 1,7% ilości decyzji o przyznaniu płatności z tego tytułu.

W odniesieniu natomiast do pozostałych działań w ramach PROW 2004–2006 oraz 2007–2013, odpowiednie zestawienie informacji dotyczących ilości spraw, dla których ustalono nienależnie lub nadmiernie pobrane płatności ze wskazaniem ilości beneficjentów dla poszczególnych programów zawiera *załącznik Nr 3*.

Ponadto przesyłam w załączeniu zestawienie dotyczące ilości spraw, w których Agencja skierowała do organów ścigania zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w latach 2009–2010 w odniesieniu do płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz płatności w ramach PROW 2004–2006 (dla działań: ONW, Renty strukturalne, Wspieranie gospodarstw niskotowarowych, Wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt, Zalesianie gruntów rolnych, Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów UE) i PROW 2007–2013 (dla działań: ONW, Grupy producentów rolnych, Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw, Modernizacja gospodarstw rolnych, Programy rolnośrodowiskowe, Zalesianie gruntów rolnych oraz zalesianie gruntów innych niż rolne, Zwiększenie wartości dodatkowej podstawowej produkcji rolnej i leśnej, Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej) – *załącznik Nr 4*.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia

PREZESA

AGENCJI RESTRUKTURYZACJI

I MODERNIZACJI ROLNICTWA

Zastępca Prezesa

Zbigniew Banaszkiewicz

Załączniki:

1. Zestawienie ilości wydanych decyzji o ustaleniu obowiązku zwrotu płatności nienależnie lub nadmiernie pobranych w odniesieniu do płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego za lata 2009–2010,
2. Zestawienie ilości wydanych decyzji o ustaleniu obowiązku zwrotu płatności nienależnie lub nadmiernie pobranych w odniesieniu do płatności z tytułu ONW za lata 2009–2010,
3. Zestawienie informacji dotyczących ilości spraw, dla których ustalono nienależnie lub nadmiernie pobrane płatności ze wskazaniem ilości beneficjentów dla poszczególnych programów w ramach PROW 2004–2006 oraz 2007–2013,
4. Zestawienie dotyczące ilości spraw, w których Agencja skierowała do organów ścigania zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w latach 2009–2010 w odniesieniu do płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz płatności w ramach PROW 2004–2006 i PROW 2007–2013.

Załącznik Nr 1

Zestawienie ilości wydanych decyzji o ustaleniu obowiązku zwrotu płatności nienależnie lub nadmiernie pobranych w odniesieniu do płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego za lata 2009 i 2010

Oddział Regionalny	Ilość decyzji ustalających obowiązek zwrotu płatności nienależnie lub nadmiernie pobranych		
	w 2009 roku	w 2010 roku	Łącznie
Dolnośląski	32	156	188
Kujawsko-Pomorski	27	212	239
Lubelski	272	520	792
Lubuski	35	116	151
Łódzki	32	132	164
Małopolski	71	135	206
Mazowiecki	103	230	333
Opolski	17	62	79
Podkarpacki	15	14	29
Podlaski	230	363	593
Pomorski	32	210	242
Śląski	54	43	97
Świętokrzyski	79	290	369
Warmińsko-Mazurski	73	185	258
Wielkopolski	2	27	29
Zachodniopomorski	38	196	234
Razem:	1 112	2 891	4 003

Załącznik Nr 2

Zestawienie ilości wydanych decyzji o ustaleniu obowiązku zwrotu płatności nienależnie lub nadmiernie pobranych w odniesieniu do płatności z tytułu ONW za lata 2009 i 2010

Oddział Regionalny	Ilość decyzji ustalających obowiązek zwrotu płatności nienależnie lub nadmiernie pobranych		
	w 2009 roku	w 2010 roku	Łącznie
Dolnośląski	1 120	1 118	2 238
Kujawsko-Pomorski	1 152	866	2 018
Lubelski	1 703	1 381	3 084
Lubuski	539	226	765
Łódzki	242	1 380	1 622
Małopolski	349	350	699
Mazowiecki	629	4 356	4 985
Opolski	95	53	148
Podkarpacki	238	440	678
Podlaski	1 265	792	2 057
Pomorski	736	534	1 270
Śląski	281	214	495
Świętokrzyski	625	504	1 129
Warmińsko-Mazurski	477	850	1 327
Wielkopolski	13	811	824
Zachodniopomorski	108	475	583
Razem:	9 572	14 350	23 922

Załącznik Nr 3

Zestawienie informacji dotyczących ilości spraw, dla których ustalono nienależnie lub nadmiernie pobrane płatności ze wskazaniem ilości beneficjentów dla poszczególnych programów w ramach PROW 2004–2006 oraz 2007–2013*

PROW 2004–2006:**Renty strukturalne (PROW 2004–2006)**

Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
54 028	72	0,13	49	0,09

Wspieranie Gospodarstw Niskotowarowych (PROW 2004–2006)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2005	105 500	124	0,12	55	0,05
2006	51 900	39	0,08	51	0,1

Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów Unii Europejskiej (PROW 2004–2006)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2005	70 765	267	0,38	84	0,12

Zalesianie gruntów rolnych (PROW 2004–2006)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2004	2 229	4	0,18	19	0,85
2005	4 795	10	0,21	23	0,48
2006	6 184	11	0,18	47	0,76
2007	5 936	3	0,05	29	0,49
2008	9 047	1	0,01	33	0,36
2009	9 046	0	0,00	16	0,18
2010	8 926	0	0,00	0	0,00

* W związku ze specyfiką działań w ramach PROW 2004–2006 oraz PROW 2007–2013 jak i faktem, iż nie każdego roku odbywał się nabór wniosku w ramach działania, dane przedstawione są w odniesieniu do poszczególnych lat składania wniosków lub całego okresu programowania.

Wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt (PROW 2004–2006)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2004	3 563	61	1,71	55	1,54
2005	23 521	240	1,02	296	1,26
2006	45 245	328	0,72	469	1,04
2007	70 047	358	0,51	545	0,78
2008	67 446	24	0,04	232	0,34
2009	64 101	0	0,00	25	0,04
2010	46 909	0	0,00	0	0,00

W odniesieniu do działania **Grupy producentów rolnych (PROW 2004–2006)** w żadnej ze spraw nie ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności.

PROW 2007–2013:

Program rolnośrodowiskowy (PROW 2007–2013)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2008	20 877	20	0,10	173	0,83
2009	36 779	0	0,00	16	0,04
2010	64 568	0	0,00	0	0,00

Zalesiania gruntów rolnych (PROW 2007–2013)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2007	2 709	0	0,00	2	0,07
2008	9 047	1	0,01	33	0,36
2009	4 579	0	0,00	1	0,02
2010	6 180	0	0,00	0	0,00

Zalesianie gruntów innych niż rolne (PROW 2007–2013)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2008	412	9	2,18	0	0,00
2009	483	0	0,00	0	0,00
2010	772	0	0,00	0	0,00

Renty strukturalne (PROW 2007–2013)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2007	6 693	8	0,12	5	0,07
2008	6 985	0	0,00	3	0,04

Ułatwianie Startu Młodym Rolnikom (PROW 2007–2013)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2008	5 087	0	0,00	3	0,06
2009	941	0	0,00	0	0,00
2010	9 474	0	0,00	0	0,00

Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej (PROW 2007–2013)

Rok naboru	Liczba beneficjentów	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2009	%	Liczba spraw, w których ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności w 2010	%
2008	503	0	0,00	2	0,39
2009	418	0	0,00	0	0,00

Modernizacja gospodarstw rolnych (PROW 2007–2013)

Rok	Liczba beneficjentów
2009	13 132
2010	26 447

**Różnicowanie w kierunku działalności rolniczej
(PROW 2007–2013)**

Rok	Liczba beneficjentów
2009	1 189
2010	3 001

**Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw
(PROW 2007–2013)**

Rok	Liczba beneficjentów
2009	8
2010	988

W odniesieniu do działań:

- **Grupy producentów rolnych (PROW 2007–2013),**
- **Uczestnictwo rolników w systemach jakości żywności (PROW 2007–2013),**
- **Korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów (PROW 2007–2013),**

w żadnej ze spraw nie ustalono kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych płatności.

Załącznik Nr 4

Zestawienie dotyczące ilości spraw, w których Agencja skierowała do organów ścigania zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w latach 2009–2010 w odniesieniu do płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz płatności w ramach PROW 2004–2006 i PROW 2007–2013

L.p.	Oddział Regionalny	Płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego	PROW 2004–2006	Płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz PROW 2004–2006	PROW 2007–2013
1.	Dolnośląski	47	38	17	18
2.	Kujawsko-Pomorski	87	77	37	48
3.	Lubelski	187	20	73	47
4.	Lubuski	23	5	5	19
5.	Łódzki	2 002	69	377	1 513
6.	Małopolski	35	5	6	5
7.	Mazowiecki	111	29	15	58
8.	Opolski	28	8	6	11
9.	Podkarpacki	7	1	0	2
10.	Podlaski	77	9	29	57
11.	Pomorski	126	45	73	60
12.	Śląski	306	4	47	72
13.	Świętokrzyski	48	22	18	22
14.	Warmińsko-Mazurski	34	4	18	18
15.	Wielkopolski	95	32	56	64
16.	Zachodniopomorski	89	13	17	43
Razem:		3 302	381	794	2 057

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 17 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego złożone w dniu 12 stycznia 2011 r. podczas 68. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przekazane przy piśmie Nr BPS/DSK-043-3256/11, uprzejmie informuję co następuje.

Ministerstwo Sprawiedliwości nie posiada i nie gromadzi danych na temat przebiegu i wyników postępowań karnych prowadzonych w sprawach o wybrane kategorie przestępstw, których sprawcami miałyby być osoby pochodzące z określonej grupy zawodowej (rolnicy).

Jednocześnie zauważam, że repertoria sądów powszechnych zawierają dane, które mogą wskazywać kategorie przestępstwa i osobę oskarżonego, jednak bez adnotacji jaką działalność on prowadzi lub jaki zawód wykonuje. Uzyskanie danych, o których mowa w oświadczeniu wymagałoby analizy akt każdej ze spraw, w których wniesione zostały akty oskarżenia (wnioski o warunkowe umorzenie postępowania) w związku z poszczególnymi przestępstwami. Dlatego też nie jest możliwe przekazanie informacji wskazujących na liczbę wniesionych aktów oskarżenia oraz liczbę i rodzaj wydanych przez sądy orzeczeń w postępowaniach wszczętych w związku ze składanymi przez kierowników biur powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zawiadomieniami o popełnieniu przestępstwa, w przypadkach błędnie zadeklarowanej powierzchni gruntów we wnioskach o dopłaty bezpośrednie.

Należy podkreślić, że pozyskiwane przez Wydział Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości dane statystyczne na podstawie ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej (Dz. U. Nr 89, poz. 439 z późn. zm.) i wydawanych na jej podstawie aktach wykonawczych, nie obejmują swym zakresem informacji o zawodach osób ukaranych i osadzonych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Stanisław Chmielewski
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 24.02.2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia 2011 roku, przekazane przez Wicemarszałka Senatu Marka Ziółkowskiego, uprzejmie informuję Pana Marszałka co następuje w zakresie podlegającym kompetencji prokuratury.

Departament Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Generalnej prowadzi od 1 kwietnia 2010 roku monitoring postępowań dotyczących przestępstw popełnianych na szkodę finansową Unii Europejskiej, w tym związanych z rolnictwem. Działanie to koncentruje się na gromadzeniu danych obejmujących: wskazanie jednostki prowadzącej i sygnatury sprawy, jednostki organizacyjnej, która wszczęła postępowanie, informację inicjującą postępowanie ze wskazaniem przedmiotu postępowania oraz kwalifikacji prawnej czynu i krótkiego jego opisu mechanizmu, wskazanie podejrzanych, ich danych osobowych, kwoty szkody, zastosowanych środków zapobiegawczych, podmiotów gospodarczych występujących w sprawie, kierowanych wniosków o międzynarodową pomoc prawną, jak również co do sposobu zakończenia postępowania przygotowawczego. Poza funkcją statystyczną, monitoring ten ma za zadanie ocenę stosowanych rozwiązań prawnych i systemowych, diagnozowanie problemów organów ścigania w tego typu postępowaniach oraz ocenę skuteczności podejmowanych działań. W ramach wskazanych czynności Prokuratura Generalna nie gromadzi jednak, co do zasady, informacji o zapadłych w tych sprawach orzeczeniach sądowych.

Na podstawie zgromadzonych informacji zauważyć natomiast można, iż w 2010 roku prokuratury prowadziły bądź nadzorowały ogółem 1540 postępowań dotyczących przestępstw popełnionych na szkodę funduszy unijnych, związanych z sektorem rolniczym. W tym samym okresie zakończono ogółem 1340 postępowań, w tym postanowieniem o odmowie wszczęcia – 914 postępowań, postanowieniem o umorzeniu – 224 postępowania, aktem oskarżenia – 165 postępowań, skierowaniem wniosku o warunkowe umorzenie postępowania – 13 spraw, postanowieniem o zawieszeniu postępowania – 22 sprawy, w inny sposób – 2 sprawy.

W poszczególnych prokuraturach apelacyjnych odnotowano następujący układ spraw.

W jednostkach podległych Prokuraturze Apelacyjnej w Białymstoku zarejestrowano w 2010 roku ogółem 56 postępowań objętych oświadczeniem Pana Senatora. Zakończono z tej kategorii 50 postępowań, w tym: postanowieniem o odmowie wszczęcia postępowania – 20 spraw; postanowieniem o umorzeniu postępowania przygotowawczego – 15 spraw; skierowaniem do sądu wniosku o warunkowe umorzenie postępowania przygotowawczego – 1 sprawę; skierowaniem do sądu aktu oskarżenia – 9 spraw; postanowieniem o zawieszeniu postępowania – 7 spraw.

W jednostkach podległych Prokuraturze Apelacyjnej w Gdańsku zarejestrowano w 2010 roku ogółem 75 postępowań objętych oświadczeniem Pana Senatora. Zakończono z tej kategorii 60 postępowań, w tym: postanowieniem o odmowie wszczęcia postępowania – 18 spraw; postanowieniem o umorzeniu postępowania przygotowawczego – 19 spraw; skierowaniem do sądu wniosku o warunkowe umorzenie postępowania przygotowawczego – 1 sprawę; skierowaniem do sądu aktu oskarżenia – 22 sprawy.

W jednostkach podległych Prokuraturze Apelacyjnej w Katowicach zarejestrowano w 2010 roku ogółem 138 postępowań objętych oświadczeniem Pana Senatora. Zakończono z tej kategorii 130 postępowań, w tym: postanowieniem o odmowie wszczęcia po-

stępowania – 53 sprawy; postanowieniem o umorzeniu postępowania przygotowawczego – 122 sprawy; skierowaniem do sądu wniosku o warunkowe umorzenie postępowania przygotowawczego – 13 spraw; skierowaniem do sądu aktu oskarżenia – 90 spraw; postanowieniem o zawieszeniu postępowania – 14 spraw.

W jednostkach podległych Prokuraturze Apelacyjnej w Krakowie zarejestrowano w 2010 roku ogółem 47 postępowań objętych oświadczeniem Pana Senatora. Zakończono z tej kategorii 39 postępowań, w tym: postanowieniem o odmowie wszczęcia postępowania – 15 spraw; postanowieniem o umorzeniu postępowania przygotowawczego – 9 spraw; skierowaniem do sądu aktu oskarżenia – 15 spraw.

W jednostkach podległych Prokuraturze Apelacyjnej w Lublinie zarejestrowano w 2010 roku ogółem 116 postępowań objętych oświadczeniem Pana Senatora. Zakończono z tej kategorii 95 postępowań, w tym: postanowieniem o odmowie wszczęcia postępowania – 46 spraw; postanowieniem o umorzeniu postępowania przygotowawczego – 22 sprawy; skierowaniem do sądu aktu oskarżenia – 24 sprawy; postanowieniem o zawieszeniu postępowania – 3 sprawy.

W jednostkach podległych Prokuraturze Apelacyjnej w Łodzi zarejestrowano w 2010 roku ogółem 846 postępowań objętych oświadczeniem Pana Senatora. Zakończono z tej kategorii 763 postępowania, w tym: postanowieniem o odmowie wszczęcia postępowania – 693 sprawy; postanowieniem o umorzeniu postępowania przygotowawczego – 26 spraw; skierowaniem do sądu wniosku o warunkowe umorzenie postępowania przygotowawczego – 9 spraw; skierowaniem do sądu aktu oskarżenia – 30 spraw; postanowieniem o zawieszeniu postępowania – 1 sprawę.

W jednostkach podległych Prokuraturze Apelacyjnej w Poznaniu zarejestrowano w 2010 roku ogółem 71 postępowań objętych oświadczeniem Pana Senatora. Zakończono z tej kategorii 54 postępowania, w tym: postanowieniem o odmowie wszczęcia postępowania – 22 sprawy; postanowieniem o umorzeniu postępowania przygotowawczego – 25 spraw; skierowaniem do sądu aktu oskarżenia – 5 spraw; postanowieniem o zawieszeniu postępowania – 2 sprawy.

W jednostkach podległych Prokuraturze Apelacyjnej w Rzeszowie zarejestrowano w 2010 roku ogółem 11 postępowań objętych oświadczeniem Pana Senatora. Zakończono z tej kategorii 7 postępowań, w tym: postanowieniem o odmowie wszczęcia postępowania – 3 sprawy; skierowaniem do sądu aktu oskarżenia – 4 sprawy.

W jednostkach podległych Prokuraturze Apelacyjnej w Szczecinie zarejestrowano w 2010 roku ogółem 79 postępowań objętych oświadczeniem Pana Senatora. Zakończono z tej kategorii 59 postępowań, w tym: postanowieniem o odmowie wszczęcia postępowania – 25 spraw; postanowieniem o umorzeniu postępowania przygotowawczego – 21 spraw; skierowaniem do sądu wniosku o warunkowe umorzenie postępowania przygotowawczego – 1 sprawę; skierowaniem do sądu aktu oskarżenia – 12 spraw.

W jednostkach podległych Prokuraturze Apelacyjnej w Warszawie zarejestrowano w 2010 roku ogółem 47 postępowań objętych oświadczeniem Pana Senatora. Zakończono z tej kategorii 43 postępowania, w tym: postanowieniem o odmowie wszczęcia postępowania – 5 spraw; postanowieniem o umorzeniu postępowania przygotowawczego – 26 spraw; skierowaniem do sądu wniosku o warunkowe umorzenie postępowania przygotowawczego – 1 sprawę; skierowaniem do sądu aktu oskarżenia – 7 spraw; postanowieniem o zawieszeniu postępowania – 4 sprawy.

W jednostkach podległych Prokuraturze Apelacyjnej we Wrocławiu zarejestrowano w 2010 roku ogółem 51 postępowań objętych oświadczeniem Pana Senatora. Zakończono z tej kategorii 40 postępowań, w tym: postanowieniem o odmowie wszczęcia postępowania – 12 spraw; postanowieniem o umorzeniu postępowania przygotowawczego – 16 spraw; skierowaniem do sądu aktu oskarżenia – 11 spraw; postanowieniem o zawieszeniu postępowania – 1 sprawę.

Analiza przedstawionych przez prokuratury apelacyjne informacji pozwala wnioskować, że większość spraw poruszonych w oświadczeniu Pana Senatora stanowią postępowania dotyczące doprowadzenia poszczególnych oddziałów Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do niekorzystnego rozporządzania mieniem poprzez przedkładanie przez zainteresowanych nierzetelnych lub nieprawdziwych wniosków

o udzielenie dotacji w ramach systemów wsparcia bezpośredniego w zakresie posiadanych w ramach jednolitej płatności obszarowej (JPO) działek ewidencyjnych oraz w ramach uzupełniającej płatności obszarowej (UPO) działek ewidencyjnych, czy też dotyczące przyznania dopłat bezpośrednich do gruntów rolnych oraz płatności z tytułu wsparcia działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania. W pozostałych przypadkach postępowania dotyczyły wyłudzeń kwot pieniężnych z dotacji w ramach różnych systemów operacyjnych dystrybuowanych na terenie Polski, na przykład przedkładania przez osoby prowadzące gospodarstwa rolne Regionalnym Oddziałom Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nierzetelnych wniosków oraz nierzetelnych bądź potwierdzających nieprawdę dokumentów o dofinansowanie w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006” mające na celu doprowadzenie tych podmiotów do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wypłatę nienależnych dotacji. W niemalże 70% z zakończonych w tym okresie spraw zapadła prawomocna decyzja o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa lub w wyniku stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego w czynie sprawcy. W większości spraw przyjęto kwalifikację prawną z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. art. 11 § 2 k.k. lub inne kombinacje tej kwalifikacji poczynione na podstawie ustaleń faktycznych w poszczególnych sprawach. Jednostkami inicjującymi postępowania były głównie oddziały Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a także Policja i ABW (w ramach przeprowadzanych własnych czynności operacyjnych). W nielicznych przypadkach podstawę przeprowadzenia czynności stanowiły anonimowe doniesienia.

Przedstawiając Panu Marszałkowi powyższe, uprzejmie informuję, iż prokuratura nie jest uprawniona do oceny motywów kierowania przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zawiadomień o przestępstwie w sprawach wskazanych w oświadczeniu Pana Senatora. Zawiadomienia te podlegają natomiast ocenie prawnokarnej prokuratury, co znajduje wyraz w podejmowanych decyzjach merytorycznych kończących postępowanie. Zauważyć należy jednak, iż art. 304 § 2 kodeksu postępowania karnego nakłada na kierowników instytucji państwowych obowiązek zawiadomienia prokuratury lub Policji o popełnieniu każdego przestępstwa ściganego z urzędu, o którym instytucje te dowiedziały się w związku ze swą działalnością. Ocena, czy przestępstwo faktycznie zaistniało i jaka jest jego szkodliwość społeczna oraz co do okoliczności faktycznych sprawy pozostaje w wyłącznej kompetencji uprawnionych organów procesowych. Na podstawie analizy danych dotyczących tych postępowań, stwierdzić należy iż ocena, czy działanie sprawców było wynikiem omyłki, czy też świadomego ich ukierunkowania na wyłudzenie świadczeń przeprowadzana była każdorazowo wnikliwie i z należytą starannością, bowiem 85% spraw zakończonych zostało decyzją o odmowie wszczęcia postępowania bądź jego umorzeniu.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

Oświadczenia senatora Piotra Zientarskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Niniejszym oświadczeniem senatorskim pragnę wyrazić pełne poparcie dla stanowiska parlamentarzystów Ziemi Zachodniopomorskiej w sprawie planów zaniechania inwestycji drogowych z 10 stycznia 2011 roku. Zaniechanie w rządowych planach – przedstawionych w projekcie Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015 z 6 grudnia 2010 r. – dążenia do rozwoju infrastruktury w województwie zachodniopomorskim należy ocenić krytycznie. Jak wskazują parlamentarzyści województwa zachodniopomorskiego, spowoduje to „marginalizację portów, zahamowanie rozwoju miejscowości nadmorskich (...) utrudni lub wręcz uniemożliwi dostęp do terenów inwestycyjnych”. Negatywne konsekwencje tego stanu rzeczy będą odczuwalne nie tylko w województwie zachodniopomorskim, ale z pewnością wywrą swój wpływ w całej Polsce.

Mając na uwadze istotne problemy poruszone w stanowisku parlamentarzystów Ziemi Zachodniopomorskiej w odniesieniu do drogi ekspresowej S3 i jej znaczenia dla Środkowoeuropejskiego Korytarza Transportowego CETC-ROUTE 65, chciałbym jednocześnie zwrócić uwagę Pana Ministra na wielkie znaczenie drogi ekspresowej S6. Droga S6 jest naturalnym uzupełnieniem kanału komunikacyjnego, jaki stanowić ma droga S3. Jako arterii łączącej Szczecin z Trójmiastem jej rola jest bezsprzeczna, co więcej, jej znaczenie nie ogranicza się tylko do obszaru Rzeczypospolitej Polskiej – wpisuje się ona w ogólnoeuropejską sieć komunikacyjną wschód – zachód. Obecnie oddano już do użytku fragmenty drogi S6, m.in. obwodnice Słupska i Sławna. Nie są one jednak wystarczające do rozładowania olbrzymiego ruchu, jaki panuje na tej trasie, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę zły stan drogi krajowej nr 6. Przede wszystkim za przyspieszeniem prac nad tą inwestycją przemawiają względy bezpieczeństwa.

Na rzecz realizacji inwestycji drogi ekspresowej S6 można wskazać szeroki wachlarz argumentów gospodarczych i społecznych. W związku z lakonicznym ujęciem inwestycji drogi ekspresowej S6 w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015 proszę Pana Ministra o informację, które odcinki drogi S6 są uznane za priorytetowe, kiedy rozpoczną się następne prace i kiedy można spodziewać się ich zakończenia. Jednocześnie proszę o rozważenie możliwości podjęcia działań mających na celu przyspieszenie prac nad tym projektem.

Z poważaniem
Piotr Zientarski

Szanowny Panie Ministrze!

Przedmiotem mojego oświadczenia jest stan realizacji projektu dotyczącego utworzenia drogi ekspresowej S11, a w szczególności obwodnicy Szczecinka i obwodnicy Koszalina. Planowana droga S11 ma być drogą ekspresową biegnącą na trasie Koszalin – Pyrzowice przez województwa zachodniopomorskie, wielkopolskie, opolskie i śląskie. W miejscu planowanej drogi S11 biegnie obecnie droga krajowa nr 11.

Chciałbym zapewnić, że rozumiem, iż realizacja tak poważnych inwestycji jest pracochłonna, długotrwała i wymaga dużych nakładów finansowych. Niemniej jednak stan drogi krajowej nr 11, wobec jej znaczenia dla prawidłowej komunikacji na otaczających ją obszarach, wymaga działań natychmiastowych. Jak wykazałem w swoim oświadczeniu z 16 stycznia 2008 r. skierowanym do Pana Ministra, istnieją zasadne argumenty społeczne i eko-

nomiczne przemawiające za szczególnym znaczeniem drogi S11. Jednak kwestie rozwoju gospodarczego czy turystycznego regionów, przez które ta droga przebiega, przestają być priorytetowe, gdy narażone jest zdrowie i życie korzystających z nich osób. Przykład zatoru o długości 40 km na drodze krajowej nr 11 na odcinku Koszalin – Kołobrzeg z dnia 14 grudnia 2010 r. wyraźnie przemawia za koniecznością interwencji. W wyniku tego piętnastogodzinnego, rekordowego zatoru wielu kierowców zostało zmuszonych do spędzenia nocy na kilkunastostopniowym mrozie. Te tragiczne wydarzenia mogłyby nie mieć miejsca albo przynajmniej zostać ograniczone w skutkach, gdyby droga krajowa nr 11 została dostosowana do potrzeb jej użytkowników i spełniała wymagania przewidziane dla dróg ekspresowych.

W tych dramatycznych okolicznościach niepokoją dane zawarte w projekcie Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015 z dnia 6 grudnia 2010 r. Dlatego chciałbym zapytać Pana Ministra: kiedy rozpoczną się prace nad planowaną drogą S11 oraz kiedy można spodziewać się realnej daty ich zakończenia? Jednocześnie proszę o podjęcie wszelkich działań mających na celu przyśpieszenie realizacji tej kluczowej inwestycji.

Z poważaniem
Piotr Zientarski

Odpowiedź

Warszawa, 15 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pytania zawarte w oświadczeniach złożonych przez pana senatora Piotra Zientarskiego podczas 68. posiedzenia Senatu RP z dnia 12 stycznia 2011 r., przekazanych przy piśmie przewodnim z dnia 14 stycznia 2011 r. (sygnatura BPS/DSK-043-3259/11), dotyczących ujęcia w projekcie Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015, konsultowanym społecznie od 6 grudnia 2010 roku, realizacji inwestycji na drogach ekspresowych S3, S6 i S11, uprzejmie przedstawiam informacje w sprawie.

W dniu 25 stycznia br. Rada Ministrów uchwaliła Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015. Limit finansowy w Programie udało się zwiększyć o 4,8 mld zł, w stosunku do projektu dokumentu konsultowanego społecznie. Dzięki dodatkowemu limitowi finansowemu, mając na uwadze priorytetową rangę drogi ekspresowej S-3, efekt sieciowy (połączenie z A2) oraz stan zaawansowania prac przygotowawczych, zdecydowano o budowie całego odcinka od Gorzowa do Sulechowa. O wysokim priorytecie drogi S-3 świadczą nie tylko te działania, ale również ilość i tempo pozostałych zadań dotychczas zrealizowanych a także zaplanowanych w ramach przyjętego przez Radę Ministrów Programu. Jednocześnie pragnę podkreślić, że w poprzednim Programie droga ekspresowa S6 nie była ujęta imiennie, jednak w wyniku analiz prowadzonych

podczas ostatnich trzech lat realizacji Programu, postanowiono wpisać ją do Programu na lata 2011–2015 w całości. Tym samym wskazano na jej znaczenie dla efektywności całej sieci dróg krajowych.

Odnosnie do zakresu finansowego Programu, to uprzejmie informuję, że na realizację zadań rozpoczynanych do 2013 roku Rada Ministrów przyznała 82,8 mld zł w ramach KFD. Zakres rzeczowy zawarty w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015 został dostosowany do aktualnych możliwości finansowych państwa i opiera się na trzech dokumentach finansowych:

- 1) Wieloletnim Planie Finansowym Państwa na lata 2011–2013,
- 2) Ustawie budżetowej na rok 2011, która w załączniku nr 11 wskazuje limity wydatków zarówno budżetu państwa jak i Krajowego Funduszu Drogowego na zadania drogowe,
- 3) Uchwale Rady Ministrów z dnia 19 października 2010 r. w sprawie niektórych działań związanych z realizacją programu wieloletniego pod nazwą „Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012”.

Z uwagi na te ramy finansowe zadania ujęte w Programie zostały podzielone na 3 grupy i umieszczone w 3 załącznikach – 1, 1a i 2.

W załączniku nr 1 umieszczono inwestycje, których realizacja rozpocznie się do 2013 roku. Tworząc listę zadań do załącznika nr 1, w pierwszej kolejności uwzględniono zadania autostradowe, zadania współfinansowane ze środków UE w ramach perspektywy finansowej 2007–2013 oraz zadania będące w budowie, w tym ponad 173 km drogi S3 oraz budowa obwodnicy Nowogardu na drodze S6 o długości 9,4 km (pozycja nr 54).

W załączniku nr 1a umieszczono zadania, których stan przygotowania pozwala na ich rozpoczęcie do 2013 roku a dokładna data rozpoczęcia prac jest uzależniona od zapewnienia dodatkowych środków finansowych. W załączniku tym umieszczono m.in. 62 km drogi ekspresowej S3 a także 109 km drogi ekspresowej S6 od Słupska do Trójmiasta (pozycja nr 6 „Budowa drogi S-6 odc. Słupsk – Łębork” i pozycja nr 7 „Budowa drogi S-6 Trasa Kaszubska odc. Łębork – Obwodnica Trójmiasta”).

W załączniku nr 2 znalazły się pozostałe zadania, których powstanie rząd uznał za konieczne, których stan przygotowań nie pozwala na ich rozpoczęcie do 2013 roku. Wśród tytułów inwestycyjnych umieszczonych w tym załączniku znalazł się również ostatni fragment pozwalający na zamknięcie ciągu drogi ekspresowej S6, ujęty pod pozycją nr 12 odcinek pn. „Budowa drogi S-6 na odcinku od S3 (Goleniów) – Koszalin – Słupsk (w. Redzikowo)” a także zadanie na drodze ekspresowej S-11 pn. „Budowa drogi S-11 Kołobrzeg – Koszalin – Poznań (z wyjątkiem obwodnicy Poznania i Wyrzysk) – Ostrów Wlkp. (z wyjątkiem obwodnicy Ostrowa Wlkp. i Kępna) – Tarnowskie Góry – A1”.

Chciałbym również zapewnić, że resort infrastruktury dostrzega konieczność odpowiedniego przygotowania zadań do realizacji jako czynnika niezbędnego dla zachowania ciągłości realizacji inwestycji drogowych. W związku z powyższym proces przygotowania zadań do realizacji, w tym zadań ujętych w załączniku nr 2 będzie kontynuowany tak, aby w sytuacji pojawienia się dodatkowych środków płynnie przejść w fazę realizacji.

Resort infrastruktury będzie również podejmować dalsze starania o zwiększenie puli środków inwestycyjnych dostępnych na realizację tytułów ujętych w Programie w ramach przyjętej 25 stycznia br. uchwały Rady Ministrów, w pierwszej kolejności dla zadań ujętych w załączniku nr 1a. Ponadto resort będzie czynił starania o zapewnienie większych środków w części 39 budżetu państwa w toku prac nad kształtem ustaw budżetowych na kolejne lata, tak aby możliwe było szybsze tempo prac przygotowawczych dla wszystkich zadań ujętych w Programie a także możliwe było prowadzenie szerszych prac modernizacyjno-remontowych na istniejących obiektach infrastruktury drogowej.

Jednocześnie informuję, że w 2012 roku, zgodnie z założeniami przyjętego przez Radę Ministrów Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015, nastąpi aktualizacja Programu. Nastąpi to w momencie, kiedy znane już będą poziomy finansowania infrastruktury drogowej dostępne dla Polski w ramach Wieloletnich Ram Finansowych

Unii Europejskiej na lata 2014–2020 oraz urealnione będą prognozy makroekonomiczne dla dwóch ostatnich lat realizacji Programu. Pozwoli to na precyzyjne określenie potrzeb finansowych (w tym udziału środków krajowych) dla zakresu rzeczowego Programu realizowanego w latach 2014–2015.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Przedmiotem niniejszego oświadczenia pragnę uczynić problem reorganizacji wojskowych pracowni psychologicznych.

Pracownie psychologiczne w Siłach Zbrojnych RP funkcjonują od 1963 r. W 2004 r. zostały poddane restrukturyzacji. Podporządkowano je wojewódzkim sztabom wojskowym, tworząc pracownie psychologiczne w miejscu dyslokacji WSzW i podległe tym pracowniom placówki pracowni psychologicznych.

Na podstawie rozporządzeń ministra obrony narodowej z 12 maja 2009 r., DzU nr 81, i z 22 lipca 2010 r., DzU nr 150, utworzono Centralną Wojskową Pracownię Psychologiczną, regionalne wojskowe pracownie psychologiczne i wojskowe pracownie psychologiczne. Poza rozwiązanymi w Ostrowie Wielkopolskim i Świdnicy pracowniami oraz powołanymi w Kaliszu i Kłodzku nowymi instytucjami pozostałe pracownie powstają na podstawie istniejących.

Zasadność zmian w świetle potrzeb sił zbrojnych jest oczywista. Wątpliwości budzi jedynie sposób realizacji rozporządzenia. W istniejących pracowniach i placówkach pracowni psychologicznych w grudniu 2010 r. pracownicy otrzymali wypowiedzenia umów o pracę. Wcześniejsze informacje, formalnie przekazywane przez przełożonych, warunkowały nieinwazyjne przekształcenie z zastosowaniem art. 23 kodeksu pracy. Ma to swoje konsekwencje organizacyjne, ekonomiczne i społeczne. Ponad sto pięćdziesiąt osób traci pracę. Instytucje realizujące zadania naboru personelu i kwalifikowania żołnierzy na specjalności przydatne dla sił zbrojnych tracą zdolność realizacji przedsięwzięć. Przekształcenie generuje dodatkowo koszty instytucjonalne i osobowe.

W kategoriach funkcjonalnych i społecznych zastosowane wypowiedzenia skutkują utratą wyszkolonego, kompetentnego i ukierunkowanego na zadania personelu. Czynnikiem ludzki jest najistotniejszym elementem każdej organizacji. Większość pracowników pracowni psychologicznych pracuje w strukturach wojska od wielu lat i identyfikuje się z instytucją. Kształcenie i rozwój indywidualny sprawiają, że są to wysokiej klasy specjaliści z zakresu psychologii pracy i służby wojskowej. Realizują oni nie tylko zadania na rzecz doboru personelu, prowadzą także działalność profilaktyczną i edukacyjną.

Instrumentalne potraktowanie swoich pracowników przez organizację nie służy działalności ani interesom sił zbrojnych. Wskazane jest zatem ponowne przeanalizowanie sposobów realizacji zamierzonego przedsięwzięcia, tak aby służyło ono interesom wojska i pracowników, tym bardziej że istniejące i mające powstać struktury realizują i będą realizowały takie same zadania w tych samych miejscach.

Z poważaniem
Piotr Zientarski

**Odpowiedź
SEKRETARZ STANU
w MINISTERSTWIE
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2011.02.10

Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Bogdan Borusewicz

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Piotra Zientarskiego podczas 68. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 12 stycznia 2011 r. w sprawie reorganizacji wojskowych pracowni psychologicznych w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (BPS/DSK-043-3260/11), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Proces reorganizacji wojskowych pracowni psychologicznych jest realizowany na podstawie rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 maja 2009 r. *w sprawie wojskowych pracowni psychologicznych* (Dz. U. Nr 81, poz. 680 ze zm.) i decyzji nr Z-70 Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 sierpnia 2010 r. *w sprawie reorganizacji wojskowych pracowni psychologicznych* i zostanie zakończony w terminie do dnia 31 marca br. Wręczone pracownikom wojskowych pracowni psychologicznych w grudniu 2010 r. wypowiedzenia umów o pracę zostaną wycofane, a ich przekształcenie realizowane będzie zgodnie z art. 23¹ ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 ze zm.), z wyjątkiem likwidowanych placówek w Jarosławiu, Ostrowie Wielkopolskim i Świdnicy.

Pragnę poinformować, że pracownicy wojskowych pracowni psychologicznych, którzy nie spełniają wymogów kwalifikacyjnych określonych w *Ponadzakładowym Układzie Zbiorowym Pracy dla Pracowników Wojskowych Jednostek Organizacyjnych Sfery Budżetowej*, lub których stanowiska ulegną likwidacji, zostaną wręczone wypowiedzenia umów o pracę.

Przyjęta procedura przekształcenia pracowni psychologicznych ma na celu zachowanie ciągłości realizacji ich zadań na rzecz Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia pozostaję w przekonaniu, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z wyrazami szacunku i poważania

Sekretarz Stanu
w MINISTERSTWIE
OBRONY NARODOWEJ
ds. Społecznych i Profesjonalizacji
Czesław Piątas

Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Przedmiotem niniejszego oświadczenia pragnę uczynić problem dotyczący strażników gminnych.

Strażnicy gminni są uprawnieni do wykonywania kontroli ruchu drogowego między innymi wobec kierującego pojazdem, naruszającego przepisy ruchu drogowego w przypadku ujawnienia i zarejestrowania czynu przy użyciu urządzeń działających samoczynnie. Do wymienionych urządzeń działających samoczynnie należy przyrząd do pomiaru prędkości. Legalizacja wspomnianego przyrządu odbywa się w sposób wyznaczony przez rozporządzenie ministra gospodarki z dnia 9 listopada 2007 r. (DzU nr 225, poz. 1663). Zgodnie z tym rozporządzeniem legalny przyrząd może wskazywać mierzoną prędkość z granicznym błędem nie większym niż 3 km/h w zakresie prędkości do 100 km/h. Ze względu na możliwość wystąpienia błędu przepisy rozporządzenia wyraźnie wskazują różnicę pomiędzy rzeczywistą prędkością pojazdu a prędkością zmierzoną – ta ostatnia może się różnić od rzeczywistej prędkości pojazdu nawet o 3 km/h. Podkreślić przy tym należy fakt, że odchylenie owo nie przekracza 3 km/h przy założeniu, iż pomiar odbywa się w warunkach określonych przez wymienione rozporządzenie ministra gospodarki. Chodzi tu między innymi o wartości temperatury, wilgotności, narażeń elektromagnetycznych. W warunkach pomiaru na drodze nie są sprawdzane wartości temperatury czy wilgotności, dlatego można domniemywać, że w skrajnych warunkach pogodowych (ostra zima, upalne lato) dopuszczalne odchylenie ± 3 km/h jest przekraczane.

Ponieważ w warunkach pomiaru drogowego nigdy nie wiadomo na pewno, czy zmierzona prędkość jest większa, czy mniejsza od rzeczywistej prędkości pojazdu, dlatego – zgodnie z zasadą korzystniejszej interpretacji dla obwinionego – należy przyjmować, iż rzeczywista prędkość pojazdu może być mniejsza od zmierzonej o 3 km/h.

Na przykład strażnicy gminni z Kobylnicy wbrew rozporządzeniu traktują prędkość zmierzoną jako rzeczywistą. Przejawia się to w tym, że w wystawianych przez strażników dokumentach znajdują się nieprawdziwe frazy o samochodzie „poruszającym się z prędkością...”.

Brak jakiegokolwiek reakcji może sugerować, że takie postępowanie strażników gminnych jest świadome i z pewnością zwiększa przychody straży oraz gminy, co nakazuje przyjrzeć się czynowi nie tylko z punktu widzenia art. 271 § 1 k.k., ale także wziąć pod uwagę § 3 tegoż artykułu. Niezależnie od motywacji, potwierdzenie nieprawdziwej wartości prędkości naraża kierowców na większe mandaty, a także na dopisanie na ich kontach większej liczby punktów karnych; chodzi o takie prędkości zmierzone, które po odjęciu 3 km/h mieszczą się w niższym przedziale punktów karnych. Poświadczenie nieprawdy dotyczącej wartości prędkości pojazdu ma więc swoje oczywiste negatywne konsekwencje prawne.

Proszę zatem o podjęcie stosownych czynności prawnych mających na celu zaprzestanie tego rodzaju działań.

Z poważaniem
Piotr Zientarski

**Odpowiedzi
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 3 lutego 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 14 stycznia 2011 roku (sygn. BPS/DSK-043-3261/11) dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Piotra Zientarskiego podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia 2011 r. *w sprawie wykonywania kontroli ruchu drogowego przez strażników gminnych*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie pragnę wskazać, iż legalizacja przyrządu pomiarowego, podlegającego prawnej kontroli metrologicznej, ma na celu sprawdzenie, stwierdzenie i potwierdzenie odpowiednim dowodem, że dany przyrząd spełnia określone wymagania. W odniesieniu do przyrządów do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym wymagania określone zostały w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 9 listopada 2007 r. *w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych* (Dz. U. Nr 225, poz. 1663).

Należy zauważyć, że pomiar prędkości pojazdu przy użyciu odpowiedniego przyrządu może być niedoskonały i w rzeczywistości tylko w jakimś ułamku przypadków, niemożliwych w praktyce do zidentyfikowania, będzie idealnie odzwierciedlał wielkość mierzoną. Niemniej jednak nie ma podstaw do przyjmowania, że co do zasady każdy pomiar obarczony jest błędem granicznym, do tego niekorzystnym dla kierującego pojazdem.

Błędy graniczne wskazane w przepisach prawa regulujących procedurę legalizacji przyrządów wyznaczają kryteria, których spełnienie przez sprawdzany przyrząd gwarantuje wymagany poziom dokładności. Tym samym wskazania każdego przyrządu pomiarowego, który uzyskał legalizację, a używanego zgodnie z instrukcją obsługi, powinny być uznane za w pełni wiarygodne.

Należy podkreślić, że wskazany w § 23 ww. rozporządzenia błąd graniczny (± 3 km/h dla prędkości do 100 km/h i 3% wartości mierzonej – dla prędkości powyżej 100 km/h) odnosi się do znamionowych warunków użytkowania przyrządu. Natomiast w warunkach odniesienia dopuszczalny błąd graniczny wynosi odpowiednio: 1 km/h lub 1% wartości mierzonej. Z kolei zgodnie z § 24 wskazanego rozporządzenia, wartość średnia błędów wskazań prędkości podczas badania i sprawdzania przyrządu radarowego w znamionowych warunkach użytkowania nie powinna przekraczać ± 1 km/h. Wartość średnią ustala się na podstawie błędów pomiarów wszystkich wykonanych pomiarów prędkości, przy czym żaden wynik pomiaru nie może być obciążony dodatnim błędem wskazania większym niż 3 km/h dla prędkości do 100 km/h i 3% – dla prędkości powyżej 100 km/h. Natomiast w przypadku autonomicznych przyrządów radarowych, które stosownie do § 3 pkt 4 ww. rozporządzenia są urządzeniami działającymi samoczynnie, wyniki pomiarów podczas sprawdzania w znamionowych warunkach użytkowania powinny wykazywać poziom ufności 99,8%.

Przedstawione wyżej wymagania stawiane przyrządom pomiarowym do pomiaru prędkości w ruchu drogowym świadczą o wysokiej precyzji pomiarów, jakiej oczekuje się od przyrządów użytkowanych przez wszystkie uprawnione do tego organy kontroli ruchu w różnicowanych warunkach. Określone w § 22 ww. rozporządzenia znamionowe warunki użytkowania przewidują, że wskazania przyrządów powinny mieścić się

w granicach błędów granicznych podczas użytkowania m.in. w zakresie temperatury określonej przez producenta, jednak nie mniejszym niż zakres od 0° C do 50° C (vide: § 22 ust. 1 pkt 2), przy wilgotności względnej powietrza w zakresie od 20% do 95% (średnia roczna wilgotność względna powietrza w Polsce waha się w granicach od 76% do 84%), oraz – w odniesieniu do przyrządów radarowych – w warunkach narażenia spowodowanego oddziaływaniem wody.

W świetle wskazanych wymagań domniemanie, iż w skrajnych warunkach pogodowych dopuszczalne odchylenie ± 3 km/h jest przekraczane, nie znajduje wystarczającego uzasadnienia.

W kontekście przedmiotowej sprawy istotna również pozostaje kwestia prawa społeczeństwa do tego, by sprawca wykroczenia, które w istotny sposób rzutuje na poziom bezpieczeństwa na drogach, został ukarany adekwatnie do stopnia przewinienia, nie wyłączając przypisania mu odpowiedniej liczby punktów dla potrzeb ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. Wątpliwość ta jest tym bardziej uzasadniona, że prędkościomierze instalowane w pojazdach wskazują prędkość jazdy większą niż prędkość rzeczywista. Tak więc kierujący pojazdem, przekraczając dopuszczalną prędkość, w istocie ma świadomość większego stopnia przekroczenia limitu niż faktycznie ma to miejsce, ale też godzi się z konsekwencjami, jakie w związku z tym mu grożą.

Mając powyższe na uwadze, za uzasadnione należy uznać traktowanie wskazań wszystkich legalizowanych przyrządów pomiarowych jako wiarygodnych, dających podstawę do ustalania wszelkich należności (zarówno o charakterze ekonomicznym, jak i formalnym, np. punkty przypisywane w ewidencji kierowców) związanych z pomiarem danej wielkości fizycznej. Nie ogranicza to oczywiście zgłoszenia zastrzeżeń co do dokładności konkretnego przyrządu pomiarowego, o ile istnieją ku temu racjonalne przesłanki.

Jednocześnie warto wskazać, iż zgodnie z art. 129h ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – *Prawo o ruchu drogowym* (t.j.: Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.), minister właściwy do spraw transportu został zobowiązany do określenia w drodze rozporządzenia m.in. sposobu dokonywania pomiarów przez urządzenia rejestrujące, z uwzględnieniem progów prędkości dostosowanych do obowiązującego na drodze ograniczenia prędkości, oraz przetwarzania przez te urządzenia zarejestrowanych danych, a także biorąc pod uwagę możliwość błędu kierowcy do 10 km/h w utrzymaniu dopuszczalnej prędkości. Należy jednak podkreślić, że ustawodawca, przewidując pewną tolerancję w ocenie dokonanych pomiarów, odniósł się wyłącznie do ewentualnego błędu kierowcy, a nie przyrządów pomiarowych. Tak więc, po wydaniu rozporządzenia, punktem odniesienia dla przyjętych wielkości owej tolerancji powinny być rzeczywiste wskazania urządzeń rejestrujących, nie pomniejszone o błędy graniczne.

Wobec powyższego, działania strażników straży gminnych (miejskich) oparte na obowiązujących i przywołanych powyżej aktach prawnych należy uznać za prawidłowe.

Niemniej jednak, z uwagi na fakt, iż zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. *o strażach gminnych* (Dz. U. Nr 123, poz. 779 z późn. zm.), nadzór nad działalnością straży w zakresie m.in. wykonywania przez straż ustawowych uprawnień, sprawuje właściwy wojewoda przy pomocy komendanta wojewódzkiego (Stołecznego) Policji, MSWiA zwróci się do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego z wnioskiem o zbadanie prawidłowości postępowania Straży Gminnej w Kobylnicy w przedmiotowym zakresie.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż o ustaleniach poczynionych w przedmiotowej sprawie Pan Senator zostanie poinformowany odrębnym pismem.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Adam Rapacki
Podsekretarz Stanu

Warszawa, 19 kwietnia 2011 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 3 lutego 2011 roku (sygn. BMP-0724-5-1/11/JD) stanowiącego odpowiedź Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Piotra Zientarskiego podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 stycznia 2011 r. *w sprawie wykonywania kontroli ruchu drogowego przez strażników gminnych*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

W związku z ww. wystąpieniem, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji zwróciło się do Dyrektora Generalnego Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli doraźnej w Straży Gminnej w Kobylnicy w celu zbadania prawidłowości podejmowanych przez Straż czynności związanych z kontrolą ruchu drogowego.

Z informacji przedstawionych przez Wojewodę Pomorskiego wynika, iż w dniu 4 kwietnia 2011 roku w Straży Gminnej w Kobylnicy przeprowadzona została kontrola doraźna w zakresie wskazanym przez MSWiA, która nie wykazała nieprawidłowości w sposobie wykonywania przez Straż czynności z użyciem tzw. fotoradaru. Ponadto wskazano, iż Straż Gminna w Kobylnicy wdrożyła wszystkie zalecenia pokontrolne wydane przez Wojewodę po kontrolach przeprowadzonych w tej jednostce w 2010 r. W ocenie Wojewody Pomorskiego powyższe wskazuje, że obecnie Straż Gminna w Kobylnicy realizuje swoje obowiązki bez zastrzeżeń.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Adam Rapacki
Podsekretarz Stanu